

INSTYTUT PÓŁNOCNY (DAWNIEJ OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH)
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

TOWARZYSTWO NAUKOWE IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE

KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

KWARTALNIK
NR 4(323)



OLSZTYN 2023

KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE

Czasopismo poświęcone przeszłości ziem Polski północno-wschodniej

RADA REDAKCYJNA: Stanisław Achremczyk (*przewodniczący*), Dariusz Baronas, Janusz Jasiński, Norbert Kasperek, Igor Kąkolewski, Olgierd Kiec, Andreas Kossert, Cezary Kukło, Ruth Leiserowitz, Janusz Małłek, Silva Pocyte, Jerzy Sikorski, Tadeusz Stegner, Mathias Wagner

REDAKCJA: Emilia Figura-Osełkowska (*sekretarz*), Jerzy Kiełbik, Alina Kuzborska, Aleksander Pluskowski, Seweryn Szczepański, Ryszard Tomkiewicz (*redaktor*)

Tłumaczenie streszczeń na początku każdej pracy: eCORRECTOR.

Instrukcja dla autorów dostępna jest na stronie internetowej pisma: www.kmw.ip.olsztyn.pl

Numer czasopisma został dofinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy RCN/SP/0161/2021/1 z dnia 22.12.2022 z pomocy przyznanej w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych”.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



SIEĆ ZIEM
ZACHODNICH
I PÓŁNOCNYCH



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Artykuły oraz abstrakty publikowane w *Komunikatach Mazursko-Warmińskich* są indeksowane w bazach: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Nowa Cyfrowa Biblioteka Narodowa POLONA, ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), Historical Abstracts, Biblioteka Nauki, BazHum.

Articles appearing in *Masuro-Warmian Bulletin* are abstracted and indexed in: European Reference Index for the Humanities and the Social Sciences (ERIH PLUS), Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), ICI Journals Master List (Index Copernicus), Directory of Open Access Journals (DOAJ), The National Digital Library POLONA, Historical Abstracts, Science Library, BazHum.

Redakcja KMW informuje, że wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Adres Redakcji: 10–402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87, tel. 89 527 66 18, www.kmw.ip.olsztyn.pl; kmw@ip.olsztyn.pl

ISSN 0023–3196, eISSN: 2719-8979



COPERNICANA

Teresa Borawska

Toruń, Polska

tborawska@gmail.com

Uśmiech fortuny i gorycz losu. Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570), przyjaciel Mikołaja Kopernika

The smile of fortune and the bitterness of fate. Alexander Sculteti
(c. 1485–1570), friend of Nicolaus Copernicus

Das Lächeln der Fortuna und die Bitterkeit des Schicksals. Alexander
Sculteti (um 1485–1570), ein Freund von Nicolaus Copernicus

Słowa kluczowe: Tczew, historyk i kartograf, zatargi z Dantyskiem i Hozjuszem, udział w Soborze Trydenckim, więzień Inkwizycji

Keywords: historian and cartographer, conflict with Dantiscus and Hosius, participation in the Council of Trent, prisoner of the Inquisition

Schlüsselwörter: Historiker und Kartograph, Konflikte mit Dantiscus und Hosius, Teilnahme am Konzil von Trient, Gefangener der Inquisition

STRESZCZENIE

Aleksander Sculteti urodzony ok. 1485 roku jako syn rajcy tczewskiego studiował najpierw w Krakowie (1503–1508), a następnie w Rzymie, gdzie zdobył dyplom doktora obojga praw. Dzięki swoim talentom oraz przynależności do „familii” kardynała Aleksandra Farnese (przyszłego papieża Pawła III) Sculteti uzyskał w 1514 roku kanonie w Dorpacie i w Hapsal, a w 1519 roku w Rewlu oraz we Fromborku. W obliczu reformacji Sculteti dostrzegał konieczność reformy Kościoła. Bronił praw Giesego, wyznaczonego przez schorowanego biskupa Maurycego Ferbera na swojego koadiutora. Naraził się wówczas biskupowi chełmińskiemu Janowi Dantyszkowi oraz sekretarzowi królewskiemu Stanisławowi Hozjuszowi. Oskarżony przez nich o złamanie celibatu oraz wyznawanie herezji został przez króla skazany na banicję, toteż jesienią 1540 roku wyjechał do Rzymu. Zaliczany był do kręgu zwolenników soboru trydenckiego i uczestniczył w jego otwarciu. Zmarł w 1570 roku w Rzymie, a jego księgozbiór przeszedł na własność bractwa „S. Maria dell’ Anima”.

ABSTRACT

Aleksander Sculteti was born around 1485, as the son of a councillor of Tczew (Dirschau). He studied first in Krakow (1503–1508) and then in Rome, where he obtained a doctorate in both laws. Thanks to his talents and belonging to the “family” of Cardinal Alexander Farnese (the future Pope Paul III), Sculteti obtained canons in Dorpat (Tartu) and Hapsal (Haapsalu), in 1514 and in Rewel (Tallinn) and Frombork (Frauenburg) in 1519. Facing the Reformation, Sculteti saw the necessity of reforming the Church and defended the rights of Giese, appointed by the ailing Bishop Maurice Ferber as his coadjutor. He conflicted then to the Bishop of Chełmno (Kulm) Jan Dantiscus and to the Royal Secretary Stanislaw Hozjusz. Accused by them of breaking the celibacy and professing heresy, he was sentenced to banishment by the King, so in the autumn of 1540, he left to Rome. He belonged to the circle of supporters of the Council of Trent and participated in its opening. He died in Rome in 1570, and his bookscollection became the property of the brotherhood “S. Maria dell’ Anima”.

ZUSAMMENFASSUNG

Aleksander Sculteti wurde um 1485 als ein Sohn eines Ratsherrn aus Tczew (Dirschau) geboren. Zuerst studierte er in Krakau (1503–1508) und dann in Rom, wo er das Diplom des Doktors beider Rechte erwarb. Dank seiner Talente und seiner Zugehörigkeit zur „Familie“ des Kardinals Alexander Farnese (des späteren Papst Paul des Dritten) erhielt Sculteti 1514 die Kanonikate in Dorpat [Tartu] und Hapsal (Haapsalu) und 1519 in Reval (Tallinn) und Frombork (Frauenburg). Angesichts der Reformation sah Sculteti die Notwendigkeit einer Kirchenreform. Er verteidigte auch die Gieses Rechte, den der kranke Bischof Mauritius Ferber zu seinem Koadjutor ernannt hatte. Sculteti geriet damals in Konflikte mit Johannes Dantiscus, dem Kulmer Bischof (Chełmno), und dem königlichen Sekretär Stanislaus Hosius, von denen er wegen Zölibatsbruchs und Ketzerei angeklagt wurde und wurde vom König zum Exil verurteilt. Im Herbst 1540 fuhr Sculteti nach Rom. Er gehörte zu den Anhängern des Konzils von Trient und hatte an dessen Eröffnung teilgenommen. Er ist 1570 in Rom gestorben und seine Buchsammlung ist in den Besitz der Bruderschaft von „S. Maria dell’ Anima“ übergegangen.

Minęło już niemal 500 lat od śmierci autora *De revolutionibus*, a jednak wciąż niewiele wiemy o środowisku, w którym żył i tworzył Mikołaj Kopernik. Brak źródeł prymarnych, a zwłaszcza przeważającej części korespondencji prywatnej, także wielu testamentów, notatek osobistych czy książek należących do członków kapituły warmińskiej ogranicza, a niekiedy wręcz uniemożliwia odtworzenie charakteru ich wzajemnych relacji. A przecież ta właśnie grupa, składająca się na tzw. krąg Kopernika, tworzyła klimat życia codziennego i atmosferę do pracy astronoma oraz kształtowała obustronne postawy zarówno akceptacji, jak i wrogości. W polskiej literaturze naukowej pierwsze zbiorcze informacje o współpracujących z Kopernikiem kanonikach, sprowadzające się do podstawowych danych o ich pochodzeniu, wykształceniu i sprawowanych funkcjach, zawdzięczamy Henrykowi Zinsowi¹. Więcej o aktywności umysłowej, zainteresowaniach, lekturach i gromadzonych księgozbiorach oraz rodzeniu się przyjaźni bądź antypatii, przejawach solidarności lub niechęci

¹ H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966, s. 204–265.

wśród konfratrów z kręgu Kopernika znajdujemy w publikacjach Teresy Borawskiej². Ta sama autorka opracowała również biogramy kanoników warmińskich do połowy XVI wieku³, jednak wiele z nich przejętych zostało bez zmian przez Andrzeja Kopiczkę i pod jego nazwiskiem cytowane są w literaturze⁴. Nazwiska T. Borawskiej brakuje także w biogramach kilku innych kanoników kapituły dobromiejskiej, w których A. Kopiczko powołuje się wyłącznie na SBKW⁵. Podobnie postępuje Irena Makarczyk, która przejmując biogramy ogłoszone przez Teresę Borawską w SBKW nie tylko zataja nazwisko autorki, ale przy tym popełnia rażące błędy⁶.

Rolę cennych przewodników po życiu i aktywności Kopernika i jego konfratrów pełnią wciąż *Regesta Copernicana* Mariana Biskupa⁷ oraz kalendarium pióra Jerzego Sikorskiego⁸, jak też wydane w ramach serii *Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe* (Bd. VI) *Documenta Copernicana*, zawierające także przetłumaczone na język niemiecki teksty listów i dokumenty kanoników z kręgu Kopernika⁹. Do publikacji tych odwołał się ostatnio Andrzej Kopiczko, który jednak nie wniósł do naszych rozważań nowych ustaleń¹⁰.

Swoich monografií doczekali się trzech biskupi: Łukasz Watzenrode (1447–1512)¹¹ oraz pochodzący z Gdańska Jan Dantyszek (1485–1548)¹² i Tiedemann Giese

² T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1966; T. Borawska przy współudziale H. Rietza (dalej: T. Borawska, H. Rietz), *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko. Przyjaciele. Echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, II wyd. 2017.

³ Opatrzono nazwiskiem T. Borawskiej biogramy opublikowane zostały w *Słowniku biograficznym kapituły warmińskiej* (dalej: SBKW), red. J. Guzowski, Olsztyn 1996.

⁴ A. Kopiczko (*Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2. *Słownik*, Olsztyn 2000), który o włączeniu do swojej książki wyróżnionych kursywą „27 biogramów wyłącznego autorstwa Borawskiej” wspomniał jedynie w cz. 1 teŝe pracy (s. 6), a ponadto przypisał sobie autorstwo 13 innych biogramów T. Borawskiej. Dodać naleŝy, ŝe A. Kopiczko, jak zaznaczył, nie „przygotował” ŝadnych biogramów wspólnie z T. Borawską, lecz bez zgody i wiedzy autorki dopisał swoje nazwisko do jej 8 biogramów zamieszczonych w SBKW.

⁵ *Słownik biograficzny kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście* (dalej: SBKD), Olsztyn 1999, s. 58, 92–93, 103.

⁶ I. Makarczyk, *Kanonicy warmińscy z okresu Mikołaja Kopernika*, w: *Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2023, s. 141–162.

⁷ M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973.

⁸ J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968 (przedruk w: *Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, Olsztyn 1973, s. 427–520). W niniejszej pracy odwołujemy się do trzeciego wydania tej pracy z 2023 r.

⁹ *Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen* (*Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe*, VI/1), bearb. von A. Kühne und Mitarbeit von F. Boockmann und S. Kirschner und Verwendung der Vorarbeiten von H.M. Nobis (dalej: *Documenta Copernicana*, VI/1), Berlin 1994; *Documenta Copernicana. Urkunden, Akten und Nachrichten. Texte und Übersetzungen* (*Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe*, VI/2), bearb. von A. Kühne unter Mitarbeit von S. Kirschner (dalej: *Documenta Copernicana*, VI/2), Berlin 1996.

¹⁰ A. Kopiczko, *Z życia Mikołaja Kopernika na Warmii*, w: *Mikołaj Kopernik i Warmia*, s. 105–140.

¹¹ K. Górski, *Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław 1973. Zob. H.-J. Karp, *Watzenrode, Lukas (1447–1512)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. von E. Gatz unter Mitwirkung von C. Brodtkorb, Berlin 1996, s. 736–738; J. Sikorski, *Łukasz Watzenrode (1447–1512, biskup warmiński w latach 1489–1512)*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 89–104.

¹² I.B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE) 31/32, 1967/1968, s. 59–238; Z. Nowak, *Jan Dantyszek. Portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982; H.-J. Karp, *Dantiscus (von Höfen) Johannes (1485–1548)*, w: *Die Bischöfe des Heiligen...*, s. 118–120; T. Borawska, *Jan Dantyszek (1485–1548), biskup warmiński w latach 1537–1548*, w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 123–134.

(1480–1550)¹³, jak też dziekan warmiński Bernard Sculteti (ca. 1450–1518) z Lęborka¹⁴. Na zdecydowanie większe zainteresowanie zasługuje również, ceniony szczególnie przez Mikołaja Kopernika, wieloletni więzień Inkwizycji Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570) z Tczewa. Postaci tej poświęcono już sporo uwagi, ale wciąż brakuje obszernej biografii tego kanonika warmińskiego¹⁵.

Prezentowany tekst jest mocno zmienioną i uzupełnioną wersją popularno-naukowego artykułu T. Borawskiej z 2020 roku¹⁶ i stanowi próbę odtworzenia losów oskarżanego o herezję, piniactwo i wichrzycielstwo przez historiografię katolicką, np. Tadeusza Pawluka¹⁷ lub Henryka Damiana Wojtyskę¹⁸. Nie starali się oceniać Scultetiego wydawcy korespondencji Stanisława Hozjusza¹⁹ oraz Anton Eichhorn²⁰, natomiast Leopold Prowe skrytykował zawziętość Dantyszka i wręcz fanatyczną gorliwość Stanisława Hozjusza w oczernianiu przyjaciela Kopernika²¹. Więźnia Inkwizycji bronił zdecydowanie Roman Landowski, który przyczynił się do nadania Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tczewie patronatu Aleksandra Scultetiego²².

Przedstawienie różnorodnych form aktywności publicznej, poglądów i osobowości Scultetiego stało się możliwe dzięki przebadaniu zachowanej korespondencji oraz innych dokumentów i akt, sporządzonych w trakcie pełnienia przez niego wielu funkcji administracyjnych, a znajdujących się obecnie w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (AAWO), Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem (GStA PK), Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, Riksarkivet w Sztokholmie, Archivio Segreto Vaticano (ASV) w Rzymie oraz

¹³ T. Borawska, *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984. Zob. teje autorki biogram Giesego w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 135–148.

¹⁴ T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta. Bernard Sculteti (ca. 1450–1518). Kurialista i przyjaciel Mikołaja Kopernika*, Toruń 2019.

¹⁵ Biogramy A. Scultetiego opracowali: H. Schmauch (*Altpreussische Biographie* – dalej: AB), Bd. II, hrsg. von Ch. Krollmann, K. Forstreuter, F. Gause, Marburg/Lahn 1967, s. 658–659), T. Oracki (*Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziemi malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. II, Olsztyn 1988, s. 143–144); T. Borawska (SBKW, s. 219–220); J. Sikorski (*Polski słownik biograficzny* – dalej: PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 88–91); T. Borawska (*Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* – dalej: SBPN, red. Z. Nowak, t. IV, Gdańsk 1997, s. 186–187).

¹⁶ T. Borawska, *Śladami zmiennych losów Aleksandra Scultetiego (ok. 1485–1570), przyjaciela Mikołaja Kopernika*, w: *Aleksander Sculteti przyjaciel Mikołaja Kopernika. Szesnastowieczna rzeczywistość w kontekście wielkich uczonych*, red. J.M. Ziółkowski, Tczew 2020, s. 83–148; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat...* (indeksy).

¹⁷ T. Pawluk, *Podstawy prawne objęcia biskupstwa warmińskiego przez Stanisława Hozjusza*, „*Studia Warmińskie*” (dalej: SW) 1979, 16, s. 249; Tenże, *Kanonika warmińska Stanisława Hozjusza*, „*Prawo Kanoniczne*” 1980, 23, nr 3–4, s. 74–85.

¹⁸ H.D. Wojtyska, *Papiestwo – Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977, s. 331.

¹⁹ *Stanislaus Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarii Episcopi Varmiensis (1504–1579) et quae ad eum scriptae sunt epistolae tum etiam eius orationes legationes* (dalej: *Hosii Epistolae*), ed. F. Hipler & V. Zakrzewski, t. I–II, 1525–1558, Cracoviae 1879–1888; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. III/1 (10 V 1558–31 VIII 1560), ed. H.D. Wojtyska, SW 1980, 17; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. V, 1564, opr. A. Szorc, SW 1976, 13; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. VI, 1565, opr. A. Szorc, Olsztyn 1978.

²⁰ A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof und Cardinal Stanislaus Hosius*, Bd. I, Mainz 1854, s. 55–56.

²¹ L. Prowe, *Nicolaus Copernicus*, Bd. I/2, Thorn 1883. Przedruk: Osnabrück 1967, s. 356–360.

²² R. Landowski, *Tczew w czasie i przestrzeni*, Tczew 2008, s. 313–314.

w Bibliotece Uniwersyteckiej (*Carolina Rediviva*) w Uppsali (BUU) czy Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie (BCK). Część korespondencji dotyczącej Scultetiego ogłoszona została w *Hosii Epistolae, Acta Tomiciana*²³ oraz *Elementa ad fontium editiones*²⁴. Bardzo przydatne okazały się także opracowane przez Stefana Hartmanna rejestry listów księcia Albrechta ze zbioru Herzogliches Briefarchiv (HBA)²⁵ oraz publikowana od 2004 roku edycja listów Jana Dantyszka (*Corpus epistularum Ioannis Dantisci*), przygotowana przez Jerzego Axera i Annę Skolimowską²⁶. Nie można też pominąć odczytanych przez Alojzego Szorca protokołów posiedzeń warmińskiej kapituły z czasów Kopernika, znanych i cytowanych od stuleci przez niemieckich i polskich kopernikologów. Opublikowała je Irena Makarczyk, która jednak nie ustrzegła się wielu błędów i nieścisłości wynikających z nieznamośności źródeł i literatury²⁷.

MIASTO RODZINNE I PIERWSZE LATA EDUKACJI

Identyfikację przodków i krewnych Aleksandra Scultetiego utrudnia ogromna popularność tego nazwiska w miastach hanzeatyckich Europy Północnej, na Śląsku i na ziemiach polskich. Tak na przykład Scultetowie żyli w królewskim Krośnie (ówczesne województwo ruskie), ale nie ma dowodu na to, jak utrzymuje Albert Gorzkowski, że mieszkający w 1516 roku w pobliżu szkoły parafialnej słodownik (*braxeator*) Lorenz Sculteti spokrewniony był z Aleksandrem lub kanonikiem warmińskim Janem Scultetim (†1526) z Królewca²⁸. Podobnie bez żadnego uzasadnienia Roman Landowski wywodzi przodków tczewianina ze Śląska oraz powtarza, że jego stryjem był nie tylko wspomniany Jan, ale również Bernard Sculteti²⁹. Łacińska forma „Sculteti” urobiona została we wczesnym średniowieczu od słowa *scultetus*: „sołtys” lub „wójt”, ale w źródłach spotykamy inne zapisy: Scholtcze, Schultz, Schulteti czy Sculthetus.

²³ *Acta Tomiciana. Epistolae, legationes, responsa, actiones, res gestae Serenissimi Principis Sigismundi eius nominis Primi Regis Poloniae, magni Ducis Lithuaniae*, ed. V. Pociecha [i inni], t. XIV–XVIII, Posnaniae–Vratislaviae–Cracoviae 1952–1999.

²⁴ *Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, L. Olech (dalej: *Elementa*), t. XXII, XLIII–XLIV, LXI, LXV–LXVI, LXVIII–LXIX, LXXIII, Romae 1970, 1978, 1985–1989.

²⁵ *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, Köln 1991–1993; *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1540–1551). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, Köln 2002; *Herzog August von Preußen und Livland (1551–1557). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, Köln 2005.

²⁶ A. Skolimowska, M. Turska, *Corpus of Ioannes Dantiscus' Texts & Correspondence. Digital Edition of Renaissance Sources*, w: *Editionswissenschaftliches Kolloquium 2011. Quellen kirchlicher Provenienz. Neue Editionsprojekte und aktuelle EDV-Projekte*, hrsg. von H. Flachenecker und J. Tandeci unter Mitarbeit von K. Kopiński, Toruń 2011, s. 229–250. Zob. internetowa edycja *Corpus of Ioannes Dantiscus' Text & Correspondence* (cyt. CIDTC) pod kierownictwem A. Skolimowskiej <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl>. W tekście cytuję tylko *Ioannis Dantisci Epistolae Latine* (dalej: IDL).

²⁷ *Protokoły posiedzeń warmińskiej kapituły katedralnej z czasów Mikołaja Kopernika (1499–1543)*, zebrał A. Szorc, do druku przygotowała I. Makarczyk, Olsztyn 2015.

²⁸ A. Gorzkowski, *Paweł z Krosna. Humanistyczne peregrynacje krakowskiego profesora*, Kraków 2000, s. 51, 58.

²⁹ R. Landowski, op. cit., s. 315–316.

W XV wieku przedstawiciele rodzin noszących nazwisko Sculteti zajmowali się zazwyczaj handlem bądź wybierali stan duchowny. Trudno też dowieść pokrewieństwa Lorenza Scholte z pochodzącym z Tczewa magistrem sztuk wyzwolonych Mikołajem Scultetim, synem Jana, krakowskim studentem w latach 1450–1458³⁰. Wiadomo natomiast, że Aleksander Sculteti używał konsekwentnie zlatynizowanej formy swojego nazwiska.

Zaliczany do najbliższych przyjaciół fromborskiego astronoma Aleksander Sculteti był synem tczewskiego kupca Wawrzyńca (Laurentius, Lorenz) Scholte (Scholcze). Urodził się około 1485 roku i miał brata Ignacego († po 12 X 1563) oraz piękną siostrę Eufemię, zwaną „różą z Tczewa” (*Rose von Dirschau*), która w 1511 roku poślubiła Jerzego Suchtena (ok. 1485 – † po 1536), od 1520 roku ławnika gdańskiego. Dzięki temu małżeństwu Sculteti skoligacony został z możliwym rodem Suchtenów, do których należał również położony w pobliżu Tczewa majątek ziemski Czyżykowo. Nie znamy imienia matki Scultetiego, natomiast jego ojciec był rajcą i reprezentował swoje miasto na zjazdach stanów Prus Królewskich w Tczewie (7–11 IX 1490) i w Grudziądzu (10–14 X 1490) oraz prowadził handel z gdańskimi kupcami³¹. Nie wiadomo jednak, czy i jakie związki rodzinne łączyły go z obywatelami grodu nad Motławą, w którym, podobnie jak w wielu miastach pruskich, spotykamy także innych przedstawicieli zamożnych rodzin noszących nazwisko Sculteti vel Schulte, Schulz, Schulcz, Schultze³².

Położone korzystnie nad Wisłą, na skrzyżowaniu ważnych dróg handlowych, miasto rodzinne Scultetiego liczyło w XVI wieku niemal 1300 mieszkańców, zajmujących się handlem oraz rzemiosłem, a regionalną rolę ośrodka wzmacniały odbywane w październiku coroczne jarmarki. Długotrwała podległość miasta władzom Gdańska hamowała jednak w jakimś stopniu jego rozwój gospodarczy, bowiem osiedlający się w Tczewie kupcy gdańscy zazwyczaj bronili interesów grodu nad Motławą. W znajdującym się w obrębie diecezji wrocławskiej Tczewie, oprócz okazałego gotyckiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Krzyża Świętego funkcjonował klasztor dominikański, który wraz z konwentami w Chełmnie, Elblągu i Gdańsku oraz w Gierdawach (Gerdaunen) tworzył tzw. kontratę pruską, wchodzącą w skład prowincji polskiej. Ze zrozumiałych względów zakonnicy utrzymywali bliskie kontakty z braćmi z Gdańska oraz zabiegali o dobre relacje z mieszkańcami swego miasta i dbali o zapewnienie słuchaczom kazań w języku polskim. Przypuszczać można, że wśród mieszczan tczewskich nie brakowało tercjarzy, a dominikanie chętnie udzielali zgody pobożnym

³⁰ M. Perlach, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895, s. 49, 146.

³¹ *Akta stanów Prus Królewskich* (dalej: ASPK), t. II (1489–1492), wyd. K. Górski i M. Biskup, Toruń 1957, s. 213, 227; ASPK, t. III/1 (1492–1497), wyd. K. Górski i M. Biskup, Toruń 1961, s. 35–36; *Historia Gdańska*, t. II, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 36.

³² T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 95–96.

mieszkańcom na pochówki we własnym kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Dobrze wykształceni bracia, niekiedy po włoskich studiach, prowadzili szkołę konwentualną dla nowicjuszy i być może okresowo szkołę międzyklasztorną na poziomie sztuk wyzwolonych (*studium artium*), ale okazjonalnie zajmowali się także alfabetyzacją chłopców i to niekoniecznie obierających stan duchowny.

Aleksander Sculteti kształcił się zapewne w szkole parafialnej, a później być może wysłany został do Gdańska lub do szkoły katedralnej we Włocławku, chociaż brak na to dowodu. Wydaje się jednak, że szkoła parafialna w Tczewie w dostatecznym stopniu przygotowywała swoich uczniów do podejmowania studiów uniwersyteckich.

STUDIA W KRAKOWIE

Od połowy XV wieku scholarzy z Tczewa udawali się najchętniej do stolicy Polski, tam również w semestrze letnim 1503 roku immatrykulował się Sculteti jako *Allexander Laurency de Dersaw* i wpłacił 4 grosze, czyli połowę obowiązującej kwoty³³. Ze względu na wysoki poziom nauk astronomiczno-matematycznych oraz prezentowanych walorów humanistycznych uczelnia krakowska cieszyła się dużym zainteresowaniem młodzieńców spoza Polski. Wśród nich dominowali wprawdzie Ślązacy, jednak nie brakowało też Węgrów i Włochów, a nawet pięciu przybyszy ze szwajcarskiego Feldkirchen, z którego wywodził się również Jerzy Joachim Retyk (1514–1574), jedyny uczeń Mikołaja Kopernika³⁴.

W Krakowie Sculteti spędził pięć lat, przypuszczać więc można, że uczęszczał na zajęcia wchodzące w skład *trivium* i *quadrivium* oraz brał udział w obowiązkowych dysputach uniwersyteckich, chociaż zapewne nie sfinalizował swoich studiów stopniem uniwersyteckim. Nie znamy wprawdzie nazwisk jego nauczycieli, ale prawdopodobnie należeli do nich dobrze znani Mikołajowi Kopernikowi profesorowie, np. Michał Falkener (ok. 1460–1534) z Wrocławia i Jan ze Stobnicy (ok. 1470–1540) oraz Jan z Głogowa (ok. 1445–1507), nazwany „ozdobą uniwersytetu” przez wpisane go do metryki uniwersyteckiej 23 lutego 1505 roku Jana Benedykta Solfę (1481–1564) z Łużyc, przyszłego lekarza króla Zygmunta I oraz kanonika warmińskiego³⁵. W czasach Scultetiego wykładali również docenci spoza fakultetu (*extranei*), np. znawca literatury rzymskiej i poeta Paweł z Krosna (ok. 1470–1517) oraz późniejszy medycy Mikołaj z Tuliszkowa (†ok. 1534) czy bracia Łukasz i Jan Noskowski (1478–1542)³⁶.

³³ M. Perlbach, op. cit., s. 65; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, Biblioteka Jagiellońska rkp 258, t. I, Tekst = *Metrica Universitatis Cracoviensis a. 1400–1508*. *Bibliotheca Jagellonica*, cod. 258, t. I, Textus, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska przy współpracy R. Grzesik, Kraków 2004, s. 596.

³⁴ Szeroko o pochodzeniu scholarzów, warunkach mieszkaniowych i kosztach studiów K. Boroda, *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010, passim.

³⁵ Biogram Solfy opracowała Wanda Baczkowska w: PSB, t. XL, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 278–281.

³⁶ M. Zwiercan, *Die Krakauer Lehrmeister von Nicolaus Copernicus*, w: *Das 500 jährige Jubiläum der Krakauer*

Warto nadmienić, że Jan ze Stobnicy i Jan z Głogowa objaśniali m.in. *Kosmografię* Klaudiusza Ptolemeusza oraz informowali studentów o odkrywaniu nowych lądów. Ogromną popularnością wśród młodzieży studenckiej cieszył się doktor medycyny, historyk, geograf i astrolog, Maciej z Miechowa (1457–1523), nadworny medyk króla Zygmunta. Wybierany rektorem uniwersytetu Miechowitza podejmował starania o podniesienie poziomu naukowego uczelni, stąd zyskał przydomek „kolumny uniwersytetu”³⁷. Zreformowania programu nauczania w duchu humanistycznym domagał się cieszący się zasłużoną sławą Paweł z Krosna. Uwagę Scultetiego przyciągać mogły pierwsze na Uniwersytecie Jagiellońskim zajęcia z literatury i języka greckiego prowadzone przez przybyłych z Włoch doktora obojga praw Jana Silviusa Siculusa zw. Amatussem oraz doktora medycyny i wędrownego humanisty Konstantyna Claretiego de Cancellari, korzystających z podręczników zamawianych w Wenecji u słynnego Aldo Manucjusza³⁸.

W stolicy Polski Sculteti nawiązał pierwsze znajomości i przyjaźnie ze swoimi kolegami, z nimi uczęszczał na zajęcia, spędzał wolny czas oraz uczestniczył w uroczystościach religijnych i państwowych, jak choćby w pogrzebie królowej Elżbiety Rakuskiej († 30 VIII 1505) czy koronacji Zygmunta I w katedrze wawelskiej i składanej mu przez władze miasta przysięgi wierności (24–25 I 1507). Można przypuszczać, iż w ławach uniwersyteckich Sculteti zasiadał nie tylko ze wspomnianym Janem Benedyktem Solfą, ale także z przedwcześnie zmarłym poetą Janem z Wiślicy († 1516/1520), uczniem Pawła z Krosna. Ten ostatni był zresztą „umiłowanym mistrzem” Mikołaja Prokopowicza z Szadka (1489–1564), astronoma i korespondenta Mikołaja Kopernika³⁹. Pozostający pod opieką Jana ze Stobnicy młodzieńki Szadek zaprzyjaźnił się ze swoim rówieśnikiem Michałem z Pacanowa († 1568), który po czterech latach nauki zdobył w 1508 roku bakalaureat⁴⁰. W tym samym roku studia ukończył Stanisław Rzeczyca († 1545), późniejszy penitencjarz w Bazylice św. Piotra i reprezentant króla polskiego w Stolicy Apostolskiej⁴¹. W Krakowie Sculteti spotykać mógł również ucznia i przyjaciela Pawła z Krosna – świeżo upieczonego bakałarza

Studienzeit von Nicolaus Copernicus, Kraków 1993, s. 74–84; M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie*. Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491–1503). Miejsca–ludzie–książki, Toruń 2023, s. 50–52, 54–55, 57, 70–73. Zob. wykazy prowadzących zajęcia w latach 1503–1508 w: *Liber diligentiarum Facultatis Artisticae Universitatis Cracoviensis*, pars 1 (1487–1563), ed. W. Wisłocki, Cracoviae 1886, s. 59–87.

³⁷ K. Stopka, *Maciej z Miechowa. Życie polskiego uczonego w czasach Jagiellońskich*, w: *Maciej z Miechowa (1457–1523) w 490. rocznicę śmierci*, Miechów 2013, s. 19–34. Biogram Miechowity opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. XIX, Wrocław 1974, s. 28–33.

³⁸ D. Quirini-Popławska, *Włoskie środowisko krakowskie a Uniwersytet Krakowski na przełomie XV i XVI wieku*, w: *Międzynarodowe powiązania Uniwersytetu Krakowskiego w dobie Kopernika*, Kraków 1973, s. 102–106.

³⁹ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978, s. 55–58, 78–79.

⁴⁰ H. Barycz, *Między Krakowem a Warmią i Mazurami. Studia i szkice*, Olsztyn 1987, s. 64–65; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 613; T. Marszał, *Mikołaj Prokopowicz z Szadka astrolog, astronom, historyk nauki, miłośnik i znawca książki (1489–1564)*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, 9, s. 5–36.

⁴¹ H. Kowalska, *Rzeczyca (z Rzeczycy) Stanisław (zm. 1545)*, w: PSB, t. XXXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 12–14.

Jana Dantyszka, który do 1505 roku kontynuował studia uniwersyteckie, chociaż już wówczas pełnił obowiązki pisarza i pełnomocnika do spraw pruskich i przebywał zazwyczaj na dworze królewskim. W tym samym roku do metryki wpisali się synowie patrycjuszcy gdańskich: Leonard Niederhof (1485–1545) oraz Jan Tymmermann (1492–1564), a dwa lata później w stolicy Polski pojawił się Krzysztof Suchten (1481–1519), brat Jerzego, późniejszego szwagra Scultetiego, aby słuchać wykładów Pawła z Krosna⁴². Opromieniony sławą poety gdańszczanin już w 1505 roku opiewał w tomiku *Epigrammatum liber unus* (1505) talenty krakowskiego mecenasa uczonych i poetów Jana Filipa Heydecke-Mirici (ok. 1443–1512), członka *Societas Litterariae Vistulana*. Z pewnością więc niejednokrotnie uczestniczył w organizowanych przez niego biesiadach literackich z udziałem Pawła z Krosna i Jana Dantyszka⁴³. Nie można zatem wykluczyć, że w spotkaniach tych brał udział także Sculteti, który w 1508 roku wspólnie z Suchtenem oraz z Michałem z Pacanowa opuścił nawiedzony przez zarazę Kraków i udał się *ad Urbem*, gdzie ambitni i utalentowani studenci rozpoczęli najchętniej studia prawnicze, ułatwiające im późniejszy awans społeczny.

W WIECZNYM MIEŚCIE

Zdolny i ciekawy świata Aleksander Sculteti przybył do Rzymu po laur doktorski oraz doświadczenie prawnicze i prawdopodobnie wybrał papieską uczelnię (*Studium Romanae Curiae*), która od połączenia w 1513 roku z uniwersytetem miejskim (*Studium Urbis*) nosiła nazwę Sapienzy⁴⁴. Nie znamy przebiegu jego edukacji, ale 11 maja 1512 roku określony został magistrem sztuk wyzwolonych⁴⁵. Studia prawnicze trwały zazwyczaj od pięciu do ośmiu lat, jednak nie wiadomo, kiedy i czy Sculteti stopień doktora obojga praw (*doctor utriusque iuris*) otrzymał po pomyślnie zdanym egzaminie (*per rigorem esamiini*), czy też zwyczajnie kupił swój dyplom. Na początku XVI wieku praktyka zdobywania stopni doktorskich *per specialem commissionem* lub *de gratia* nie budziła w Rzymie większych sprzeciwów. Prawo nadawania stopnia doktorskiego (*ius doctorandi*) posiadali nawet hrabiowie Świętego Pałacu Laterańskiego (*conti palatini, comites aulae*), a jednym z nich był kurialista i dziekan warmiński oraz proboszcz kościoła NMP w Gdańsku Bernard Sculteti. Nie można zatem wykluczyć, że to właśnie on mógł mieć swój udział w uzyskaniu przez tczewianina upragnionego dyplomu⁴⁶.

⁴² *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego...*, s. 615, 617, 635 (Suchten występuje tu jako syn Tomasza).

⁴³ Biogram Heydecke opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. IX, Wrocław 1960–1961, s. 496–497.

⁴⁴ C. Frova, *Leone X e l' università di Roma*, w: Leone X. Finanza, mecenatismo, cultura. *Atti del Convegno internazionale Roma, 2–4 novembre 2015*, Roma nel Rinascimento, a cura di Flavia Cantatore [i inni], t. I, Roma 2016, s. 3–17.

⁴⁵ Archivio Segreto Vaticano (dalej: ASV), S.R. Rota Manualia, t. LXXXIII, k. 151.

⁴⁶ F. Elsner, *Doctor in decretis "per saltum et bullam"? Zur Frage der Anerkennung des Doktorgrades im kanonischen Recht im Streit um eine Pfründenbesetzung beim Konstanzer Domkapitel*, w: *Festgabe für Paul Sterkle zu seinem achtzigsten*

Jeszcze przed rozpoczęciem studiów Sculteti musiał wykazać się dobrą znajomością łaciny i elementów prawa oraz umiejętnością redagowania dokumentów, skoro już w 1509 roku posiadał uprawnienia publicznego notariusza papieskiego i z cesarskiego nadania (*notarius publicus ex apostolica et imperiali auctoritatibus*), został bowiem wówczas członkiem kolegium notariuszy w kurii rzymskiej (*collegium scriptorum archivii Romanae curiae notariorum*)⁴⁷. Mianowani dożywotnio za stosowną opłatą 1500 dukatów *scriptores archivii Romane curie* byli równocześnie domownikami pałacu papieskiego (*familiares commensales palatini*) i zajmowali się sporządzaniem urzędowych pism, dotyczących wydawanych wyroków oraz udzielania różnych łask. Posiadali również kompetencje wystawiania w imieniu papieża listów spowiedniczych (*confessionalia*) zezwalających na wybór osobistego spowiednika, jak też dokumentów legitymujących dzieci z nieprawego łoża (bastardów) w Państwie Kościelnym, a nawet występowania w roli tłumaczy w procesach. Sculteti znał dobrze język polski, niemiecki i włoski, toteż mógł pracować w każdej kancelarii oraz pobierać za swoje usługi (*pro labore*) określone należności. Uzyskane w ten sposób dochody kolegium notariuszy dzielone były miesięcznie pomiędzy wszystkich członków. Dodatkowe korzyści czerpać mógł z upominków i łapówek (*mancia*) oraz wynagrodzenia za wyszukanie wpływowej osobistości i życzliwe zjednanie konkretnego decydenta lub protektora dla zleceniodawcy. W czasach Scultetiego do Stolicy Apostolskiej kierowano od 14 do 23 tysięcy suplik rocznie, a w latach 1471–1527 opuściło ją około 1,4 miliona opieczętowanych dokumentów, które angażowały setki notariuszy i urzędników⁴⁸. Ocalałe do dzisiaj zapiski w Tajnym Archiwum Watykańskim potwierdzają żywą aktywność Scultetiego w prowadzonych w Rocie Rzymskiej procesach dotyczących głównie sporów o obsadzenie prebend duchownych, gdzie występował nie tylko w roli świadka, ale również prokuratora i pełnomocnika skarżących się stron⁴⁹.

Dzięki swoim kwalifikacjom oraz umiejętnościom zawierania znajomości z wpływowymi dostojnikami Sculteti przyjęty został do „familii” kardynała

Geburtstag am 26. März 1972, St. Gallen 1972, s. 83–91; M. Matheus, *Einleitung. Ultramontani als studierende in Rom. Forschungswege und Forschungsstand*, w: *Studieren im Rom der Renaissance*, hrsg. von M. Matheus, R.Ch. Schwinges, Zürich 2020, s. 16–21; A. Rehberg, *Universitätsgrade auf Schleichwegen? Zur Rolle der päpstlichen Hofpfalzgrafen*, w: *ibidem*, s. 97–142.

⁴⁷ K. H. Schäfer, *Deutsche Notare in Rom am Ausgang des Mittelalters*, „Historisches Jahrbuch der Görres-Gesellschaft” 1912, 33, s. 729.

⁴⁸ S. Andresen, *Kurien- und Kulturkontakte im Spiegel der römischen Notarsakten des frühen 16. Jahrhunderts*, „Reti Medievali Rivista” 2019, 20, 1, s. 107–111; T. Frenz, *Die Finanzen Papst Leos X. und die Ablassurkunden. Referat auf dem Symposium der Universität Passau. „Der Raum Passau zur Reformationszeit. Ein regional-konfessionell Kontrapunkt zur „Luthermania” 2017*”, Passau 2017 (online: „Frenz” + „Passau”. Reden und Vorträge, dostęp: 27 I 2024 r.), s. 7–8.

⁴⁹ ASV, S.R. Rota Manualia, t. LXXXIII, k. 80, 141v., 151, 152, 160v., 208v.–209, 267v., 285, 300–300v., 379–379v., 657v., 660v.–661, 686, 807v.; t. XCVII A, k. 484v.; t. XCVIII, k. 531, 535v., 652v., 737v., 746, 751v., 775v., 794; t. C, k. 321v., 384; t. CII, k. 404. t. CVII, k. 139v., 333; t. CIX, k. 406v., 407v., 411v.–412, 414–414v., 420v.–421, 438–439, 450, 458–458v., 465, 466v.–468; t. CX, k. 50v., 54v., 63, 65, 66, 123, 262; *Acta capituli Wratislaviensis 1500–1562. Die Sitzungsprotokolle des Breslauer Domkapitels in der ersten Hälfte des 16. Jahrhunderts*, bearb. von A. Sabisch, Bd. I/1, Köln–Wien 1972, s. 355–357, nr 457.

Aleksandra Farnese (1468–1549), przyszłego papieża Pawła III, czyli osób bliskich i towarzyszących mu w orszaku. Stała obecność w Rzymie i współpraca z urzędnikami w Kurii stwarzały kurialistom (kortezanom) szanse uzyskania intratnych urzędów oraz przynoszących stały dochód prebend kościelnych niemal w całej Europie. Także niezamożny tczewianin dzięki protekcji oraz własnej zapobiegliwości zdobył 24 maja 1514 roku prowizję papieską na kanonie w Dorpacie (obecnie Tartu) i w Hapsal (estońskie Haapsalu) w diecezji ozylskiej, a krótko przed 30 marca 1519 roku otrzymał kolejną prebendę w Rewlu (obecnie Tallin)⁵⁰.

Pobyty Scultetiego w stolicy chrześcijaństwa przypadł na okres przetaczających się przez Półwysep Apeniński wojen królów francuskich z cesarzem Maksymilianem I oraz rosnącego zagrożenia ze strony imperium ottomańskiego. W rywalizacji tej brali udział także papieże, którzy marzyli o zjednoczeniu Italii pod swoim berłem, ale w początkach XVI wieku działania wojenne omijały 50-tysięczny Rzym. Za panowania renesansowych papieży i mecenasów sztuki Juliusza II (1503–1513) oraz Leona X (1513–1521) miasto przeżywało okres wspianego rozkwitu kulturalnego i było terenem rozległych prac budowlanych, prowadzonych pod kierunkiem wybitnych artystów z Bramantem, Michałem Aniołem i Rafaelem Santi na czele. Przybyłszy z Tczewa śledzić mógł więc z bliska realizowaną z dużym rozmachem przebudowę głównych arterii miasta, rozbudowę Bazyliki św. Piotra i Pałacu Watykańskiego oraz wznoszone okazałe pałace kardynałów⁵¹. Nie wiemy jednak, jak wówczas oceniał krytykowaną coraz śmielej politykę papieży, którzy w pogoni za funduszami na prowadzenie wojen i budowę Bazyliki ogłaszali odpusty w całej Europie.

Uwagę Scultetiego skupiały z pewnością obrady piątego powszechnego soboru laterańskiego, zwołanego dla przeprowadzenia reformy w Kościele i zażegnania konfliktów zbrojnych między chrześcijańskimi władcami oraz przygotowania międzynarodowej krucjaty antytureckiej. W otwartym uroczyscie 3 maja 1512 roku soborze w bazylice na Lateranie wzięli udział najwyżsi dostojnicy Kościoła z całej Europy, a także patriarchowie Aleksandrii i Antiochii oraz posłowie cesarza Maksymiliana I Habsburga, króla angielskiego Henryka VIII i po raz pierwszy przedstawiciel Kościoła amerykańskiego Aleksander Serardini z San Domingo. Wśród uczestników soboru znajdowali się m.in. dominikanin i uniwersytecki wykładowca Mikołaj Schönberg (1472–1537), jak i powitany uroczyscie 5 czerwca 1513 roku przez Leona X i kardynałów arcybiskup gnieźnieński prymas Jan Łaski (1456–1531), który podejmował starania o zatwierdzenie przez papieża pokoju toruńskiego z 1466 roku oraz

⁵⁰ Leonis X. Pontificis Maximi Regesta. E tabularii Vaticani manuscriptis voluminibus aliisque monumentis, vol. 1, collegit et edidit J.A.G. Hergenroether, Friburgi Brisgoviae 1884 (Reprint: 2018), s. 565, nr 9003. Zob. T. Lukas, *Die Domherren des Bistums Ösel-Wiek 1228–1563*, w: *Saare-Lääne piiskopkond/Bistum Ösel-Wiek*, Haapsalu 2004, s. 243, nr 128; idem, *Tartu toomhärard 1224–1558*, Tartu 1998, s. 267, nr 255.

⁵¹ A. Nesselrath, *Mirabilia Urbis Romae 1511*, w: *Martin Luther in Rom. Die Ewige Stadt als kosmopolitisches Zentrum und ihre Wahrnehmung*, hrsg. von M. Matheus, A. Nesselrath, M. Wallraff, Berlin/Boston 2017, s. 345–377.

informował go o zawarciu przez cesarza Maksymiliana Habsburga tajnego i antypolskiego układu z Moskwą. Na wieść o zwycięskiej bitwie armii polsko-litewskiej nad wojskami rosyjskimi pod Orszą (8 września 1514 r.) w Bazylice św. Piotra odprawiono z udziałem papieża Leona X nabożeństwo dziękczynne (25 stycznia 1515 r.), na którym nie mogło zabraknąć Scultetiego. Jeszcze w tym samym roku, dzięki Łaskiemu, ukazał się zbiorek poezji (*Carmina de memorabili caede schismaticorum Moscoviorum per [...] Sigismundum regem Poloniae*) Jana Dantyszka, Andrzeja Krzyckiego (1482–1537), Bernarda Wapowskiego (1475–1535) oraz Krzysztofa Suchtena, sławiących spektakularne zwycięstwo oręża polskiego i równocześnie nawołujących chrześcijan do odzyskania Ziemi Świętej z rąk tureckich⁵².

Na soborze laterańskim potępiono wprowadzenie nadużycia i łamanie dyscypliny kościelnej przez duchownych, na przykład konkubinat, kumulację beneficjów czy symonię, to jednak w praktyce postanowienia te pozostały na papierze. Wprowadzeniem ich w życie nie byli zainteresowani hierarchowie, nadal bowiem unikali przyjmowania wyższych święceń, nie przestrzegali celibatu, otaczali się swoimi dziećmi i uprawiali niebывały nepotyzm. Fiaskiem zakończyły się również próby zreformowania przez ojców Kościoła kalendarza kościelnego. Realnych skutków nie przyniosła też ogłoszona przed zamknięciem soboru w marcu 1517 roku antyturecka krucjata. Kilka miesięcy później w odległej Wittenberdze, 31 października swoje tezy ogłosił Marcin Luter. Wątpliwe jednak, by w Rzymie zdawano sobie wówczas sprawę ze znaczenia tego wystąpienia dla przyszłych losów Kościoła.

W Wiecznym Mieście Sculteti kontaktował się najczęściej z przybyszami z Prus, pełniącymi różnorodne urzędy i służącymi wpływowym osobistościom, dzięki którym zdobywali mniej lub bardziej intratne beneficja. Większość z nich należała do znajdującej się w dzielnicy Parione w pobliżu Piazza Navona konfraterni Santa Maria dell' Anima, która wraz z hospicjum i zaprojektowanym przez Bramantego kościołem stanowiła ważne centrum życia religijnego i towarzyskiego osiadłych w Rzymie Niemców. Członek bractwa zobowiązany był do uiszczenia rocznej składki, a w zamian mógł korzystać – oczywiście za stosowną opłatą, ze wszystkich przywilejów odpustowych oraz z możliwości posiadania ołtarza przenośnego, dyspensy nieprzestrzegania postów czy odpuszczenia win w obliczu śmierci (*in articulo mortis*)⁵³. Ze względów finansowych Sculteti nie wpisał się do konfraterni, jednak z pewnością uczestniczył w nabożeństwach odprawianych w kościele Animy, w którym chętnie udzielano święceń, a także chowano zasłużonych członków konfraterni.

⁵² P. Tańkowski, *Jan Łaski (1456–1531), kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007, s. 163–171, 316–320; T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 79–80.

⁵³ Szeroko o historii bractwa J. Schmidlin, *Geschichte der deutschen Nationalkirche in Rom S. Maria dell' Anima*, Freiburg im Breisgau–Wien 1906; C. Schuchard, *Das päpstliche Exemptionsprivileg für das Anima-Hospital vom 21. Mai 1406. Beobachtungen zur Geschichte der Anima im 15. Jahrhundert*, w: *S. Maria dell' Anima. Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung“ in Rom*, hrsg. von M. Matheus, Berlin 2010, s. 2–20.

Do bractwa dell' Anima należeli nie tylko pielgrzymi i kurialiści niemieccy, ale również nieposiadający własnego hospicjum Polacy, jak choćby arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski Jan Łaski czy przebywający w Rzymie w latach 1511–1515 poseł króla polskiego Bernard Wapowski, cieszący się już wówczas opinią dobrego kartografa. Wapowski, kolega Kopernika z czasów studiów krakowskich, opracował także własny projekt nowego kalendarza kościelnego i został pokojowcem papieskim (*cubicularius pape*), notariuszem i skryptorem w kancelarii papieskiej oraz protonotariuszem apostolskim. Nie ulega wątpliwości, że Sculteti znał go osobiście i zainteresował się wówczas kartografią. Być może też dzięki Wapowskiemu nazwisko zręcznego prawnika z Prus znane już było na dworze królewskim⁵⁴. W Rzymie również tczewianin mógł zaprzyjaźnić się z marszałkiem dworu Jana Łaskiego i hrabią Świętego Pałacu Laterańskiego Stanisławem Borkiem (1474–1556), który po powrocie do kraju należał do zaufanych współpracowników królowej Bony⁵⁵. Latem 1518 roku Sculteti odnowił kontakty ze świeżo wypromowanym doktorem medycyny Janem Benedyktem Solfą, praktykującym wówczas w niemieckim szpitalu Ducha Świętego⁵⁶. Więcej czasu jednak spędzał w towarzystwie Michała z Pacanowa, z nim bowiem studiował prawo i przyjmował równocześnie święcenia diakona⁵⁷.

W kurii rzymskiej Sculteti spotykał też prokuratorów zakonu krzyżackiego, np. Jana Kitzschera (1508–1512) oraz Jana Blankenfelda (1512–1519), późniejszego biskupa rewelskiego, dorpackiego i arcybiskupa ryskiego (†1527), chociaż najchętniej przebywał w towarzystwie pruskich prawników i członków kapituły warmińskiej, bawiących dłużej lub krócej w mieście nad Tybrem⁵⁸. Najlicniejszą grupę stanowili zamożni gdańszczanie, a wśród nich Albert Bischof (ok. 1456–1529), Leonard Niederhof, Krzysztof Suchten i przede wszystkim Ferberowie, zaprzyjaźnieni z proboszczem gdańskiego kościoła Mariackiego i dziekanem warmińskim Bernardem Scultetim, jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci w bractwie dell' Anima. Zajmował on należący do konfraterni siódmy budynek i od 1499 roku gościł Maurycego Ferbera (1471–1537), który w Rocie poszukiwał sprawiedliwości w sprawie sporu o rękę Anny Pilemann. Zmuszony do rezygnacji ze swoich planów matrymonialnych Ferber obrał stan duchowny i zdobył kanonię warmińską (1507), a po ustąpieniu

⁵⁴ J. Smolucha, Bernard Wapowski – kontynuator Jana Długosza i ojciec polskiej kartografii, w: *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie – Idee – Dzieła*, Kraków 2018, s. 186–188.

⁵⁵ Biogram Borka opr. H. Barycz i W. Pociecha, PSB, t. II, Kraków 1936, s. 320–322; A. Rehberg, *Leone X. e i suoi „comites palatini”*. Un titolo tra politica, economia e mecenatismo, w: *Leone X. Finanza...*, t. II, Roma 2016, s. 678, nr 043; M.D. Kowalski, *Polnische Studenten in Rom der frühen Renaissance (1450–1500)*, w: *Studieren im Rom...*, s. 187, nr 30.

⁵⁶ O roli szpitala zob. – O. Kwapis, *Do Rzymu! Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014, s. 187–192.

⁵⁷ Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI–pocz. XX w.). *Clericis ex terris Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinati (saec. XVI ad init. XX)*, opr. S. Jujeczka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej z ks. H. Gerlicem, Wrocław 2018, s. 40–41, nr 19, 20.

⁵⁸ Biogramy wszystkich cytowanych w pracy kanoników fromborskich opracowała T. Borawska w: SBKW, *passim* (i tam zgromadzona literatura).

Bernarda Scultetiego przejął parafię NMP w Gdańsku i w 1523 roku został biskupem warmińskim. W 1511 i 1512 roku w Rzymie pojawili się kolejno jego bratankowie Eberhard (ok. 1484–1528) i Jan (1496–1530), natomiast w 1517 roku ich kuzyn Jan Tymmermann (1492–1564). Spokrewniony z Ferberami był też Tiedemann Giese, wysłannik kapituły warmińskiej, który latem 1523 roku wystarał się o papieską konfirmację dla nowo obranego biskupa Fabiana Luzjańskiego (ok. 1470–1523)⁵⁹. Bernard Sculteti wspierał również siostrzeńców Łukasza Watzenrodego, Mikołaja i jego młodszego brata Andrzeja Kopernika (ok. 1475–1518), a jako sekretarz soboru laterańskiego przyczynił się do zaproszenia fromborskiego astronoma do udziału w reformie kalendarza juliańskiego. Aleksander Sculteti musiał poznać lepiej nie tylko dziekana warmińskiego, ale także mocno schorowanego (*lepre morbo infectus*) doktora prawa kanonicznego Andrzeja Kopernika. Widocznie stan jego zdrowia uległ polepszeniu, skoro w 1512 roku przyjął w Rzymie święcenia wyższe (diakona lub prezbitera), jednak sześć lat później odszedł z tego świata⁶⁰.

O wiele częściej Aleksander Sculteti spotykał innych kanoników warmińskich, a wśród nich Jerzego Wolfa z Lidzbarka (†1515) oraz Bernarda Kornera z Torunia (†1518), z nimi bowiem zasiadał w kolegium notariuszy i konsultował wiele toczących się w Kurii spornych spraw. Podobnie wspólnie z Walentym Grabau († przed 19 VIII 1524) starał się zapobiec przekazaniu w 1514 roku protegowanemu króla polskiego Janowi Dantyszowskiemu koadiutorii Andrzeja Kopernika oraz zwolnionej po śmierci Andrzeja Kletza (†5 IX 1515) kanonii i kustodii fromborskiej. Ostatecznie kanonię Kletza otrzymał Walenty Grabau, kustodię Maurycy Ferber, a koadiutorem Andrzeja Kopernika z prawem następstwa został 15 VI 1516 roku Bernard Korner, nie zdążył jednak osobiście objąć prebendy

Najbliższe jednak, bo rodzinne związki, łączyły Scultetiego z cieszącym się sławą poety kanonikiem warmińskim Krzysztofem Suchtenem, referendarzem Datarii Apostolskiej, który zdołał zgromadzić wiele beneficjów kościelnych. Możliwy gdańszczanin był gorącym orędownikiem obrony przywilejów Kościoła warmińskiego i mimo sprzeciwu króla polskiego Suchten otrzymał 2 grudnia 1513 roku prowizję papieską na prepozyturę warmińską. Nie dziwi więc, że jego praw do tej prałatury bronił właśnie Aleksander Sculteti. Obaj zresztą wiedli życie typowych kortezanów i należeli do kręgu przyjaciół powszechnie znanego humanisty i poety Jana Coritiusa (Goritz) z Luksemburga (ok. 1455–1527), notariusza Roty Rzymskiej oraz założyciela Akademii Rzymskiej (*Academia Antiquaria*). Jej członkowie byli wielbicielami Erazma z Rotterdamu (1466–1536) i z radością powitali sławnego Holendra, gdy

⁵⁹ Na temat roli gdańszczan w kapitule warmińskiej T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat...*, s. 81–91. O związkach Ferberów z B. Scultetim szerzej T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 109–113. Biogramy F. Luzjańskiego i M. Ferbera opr. J. Sikorski, w: *Poczet biskupów warmińskich...*, s. 105–122.

⁶⁰ T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 170–171; *Klerycy z ziem polskich...*, s. 39.

w marcu 1509 roku przybył do Rzymu i spędził tam cztery miesiące. Kilka lat później mogli żywo dyskutować nad jego „Pochwałą głupoty” (*Encomium moriae*), która rozbawiła samego papieża Leona X. Podobne zainteresowanie budzić musiała satyra Erazma z Rotterdamu *Julius exclusus e coelis* surowo oceniającą wojowniczego Juliusza II. Tam również Suchten wspólnie z Bernardem Wapowskim recytowali swoje wiersze, wychwalające także orszańskie zwycięstwo króla polskiego nad Moskalami. Najpóźniej w 1515 roku Krzysztof Suchten zdobył dyplom doktora obojga praw i niebawem, być może w orszaku Bernarda Wapowskiego, opuścił Wieczne Miasto⁶¹.

Pytanie, czy Sculteti był towarzyszem podróży Suchtena i Wapowskiego pozostaje na razie bez odpowiedzi. Wiadomo jednak, że tczewianin 13 października 1515 roku decyzją króla Zygmunta wyznaczony został wspólnie z oficjałem pomorskim i proboszczem kościoła św. Jana Mikołajem Schwichtenbergiem (ok. 1435–1518) oraz kilkoma innymi duchownymi do załagodzenia w Gdańsku różnych sporów między obywatelami a duchowieństwem (*ad dirimendam controversiam, quae inter nonnullos cives Gdanenses occasione cuiusdam dotis et iniuriarum orta est*). Monarcha polski liczył przede wszystkim na załagodzenie konfliktów nabrzmiałych po gorszących zajściach w kościele NMP oraz powrót do miasta oficjała pomorskiego i gdańskiego Schwichtenberga, zwolennika Ferberów w zadawnionym sporze z Feldstetami o rękę Anny Pileman. Nie znamy szczegółów aktywności Scultetiego w mieście nad Motławą, jednak próba interwencji króla zakończyła się niepowodzeniem z powodu nieprzychylnego przyjęcia Schwichtenberga przez jego przeciwników⁶². Jeszcze w tym samym roku 12 grudnia Aleksander Sculteti przybył w towarzystwie dwóch knechtów i trzech służących do Rygi i przez siedemnaście tygodni przesłuchiwał świadków w nieznaney bliżej sprawie prepozyta Jakuba Notkena (1502–1516)⁶³. Jakiś czas Sculteti musiał spędzić w Dorpacie i w Hapsal, gdzie osobiście przejął swoje prebendy kanonickie, ale latem 1516 roku wrócił *ad Urbem* do przerwanych studiów i swoich obowiązków.

Z tego okresu pochodzi bliższa znajomość z Tomaszem Giese (1488–1526) z Lubeki, autorem prowadzonego od 1507 roku rzymskiego notatnika, który dwukrotnie

⁶¹ J. Kolberg, *Der ermländische Dompropst Christoph von Suchten* († 1519), w: *Kirchenrechtliche Festgabe Anton von Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte. Supplementheft 20), Freiburg im Breisgau 1913, s. 157–171; P. Fabisch, *Julius exclusus e coelis. Motive und Tendenzen gallikanischer und bibelhumanistischer Papstkritik im Umfeld des Erasmus*, Münster 2008. Biogram Suchtena opr. Z. Nowak, w: PSB, t. XLV, Warszawa–Kraków 2008, s. 338–339; A. Dziuba, „Elegia orszańska” Bernarda Wapowskiego, „Roczniki Humanistyczne” 1997, 45, z. 3, s. 115–127.

⁶² *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, Pars IV/2, Varsoviae 1912, s. 127, nr 10654; J. Kolberg, *Ermländisches in der polnischen Kronmetrik*, ZGAE 1916, 19, S. 490; L. Arbusow, *Livländische Beziehungen von Nikolaus Koppernicks Frauenburger Zeitgenossen*, „Quellen und Forschungen zur baltischen Geschichte” 1944, 5, s. 8. Biogram M. Schwichtenberga pióra Z. Nowaka ukazał się w: PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 76–77 oraz w: SBPN, t. IV, s. 185–186.

⁶³ *Zwei Kämmerer-Register der Stadt Riga. Ein Beitrag zur deutschen Wirtschaftsgeschichte*, hrsg. von A. von Bulmerincq, Leipzig 1902, s. 46–48; L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 8–9.

wspominał o udziale Scultetiego w regulowaniu sporów o beneficja lubeckie i swojej z nim współpracy⁶⁴. Przybysz z Tczewa nie rezygnował wówczas z prób zdobycia lepiej uposażonych beneficjów kościelnych, ale dopiero śmierć Bernarda Kornera oraz Andrzeja Kopernika w końcu 1518 roku umożliwiła mu uzyskanie 10 stycznia 1519 roku prowizji papieża Leona X na kanonię posiadaną ongiś przez zmarłego Andrzeja Kopernika (*quondam Andreas Coppernich dum uiueret obtinebat*). O tę samą prebendę zabiegali bezskutecznie Jan Dantyszek i Feliks Reich (ok. 1475–1539), kanclerz biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego. Wyrokiem audytora Roty Rzymskiej Marcina de Spinoza otrzymał ją właśnie Sculteti, toteż 30 marca 1519 roku wyznaczył do jej przejęcia 13 prokuratorów, a wśród nich Krzysztofa Suchtena oraz Mikołaja Kopernika⁶⁵. Kilka miesięcy później Sculteti przyjął święcenia diakona (18 czerwca)⁶⁶ oraz prezbitera (29 sierpnia)⁶⁷ i niebawem opuścił Italię.

W KAPITULE FROMBORSKIEJ

Na rządzonej wówczas przez biskupa Fabiana Luzjańskiego Warmii Sculteti pojawił się w przeddzień wojny z zakonem krzyżackim. Powitany przez rezydujących kanoników wprowadzony został uroczysto do katedry pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła. Po złożeniu przysięgi o zachowaniu statutów i obyczajów Kościoła Sculteti otrzymał ołtarz w nawie głównej i stał w prezbiterium (*stallum in choro*), przysługiwało mu też prawo głosu na posiedzeniach kapituły oraz posiadania folwarku (*alodium*) i dwóch kurii: jednej w obrębie murów obronnych katedry oraz położonego poza jej murami wygodnego dworku. Od tej pory zobowiązany był do stałej rezydencji przy katedrze i pełnienia w niej służby bożej (*divinum officium*) oraz sprawowania różnorodnych urzędów i obowiązków administracyjnych. Już jednak 9 listopada 1519 roku konfratry postanowili w razie wybuchu konfliktu zbrojnego z Zakonem szukać schronienia w bezpieczniejszym Olsztynie i w Elblągu. Prawdopodobnie wówczas podjęto też decyzję o przewiezieniu klejnotów i innych kosztowności do najlepiej ufortyfikowanego zamku olsztyńskiego⁶⁸.

Na wieść o podstępnym zajęciu 1 stycznia 1520 roku Braniewa przerażeni kanonicy warmińscy opuścili wzgórze fromborskie. Do Olsztyna pośpieszyli Mikołaj Kopernik, Henryk Snellenberg (†1539), Baltazar Stockfisch (†1521), Leonard

⁶⁴ Thomas Giese aus Lübeck und sein römisches Notizbuch der Jahre 1507 bis 1526, eingeleitet und hrsg.von Ch. Schuchard und K. Schulz, Lübeck 2003, s. 112–113, 124, 144.

⁶⁵ *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 214–216, nr 146.

⁶⁶ *Klerycy z ziem polskich...*, s. 40–41.

⁶⁷ M.D. Kowalski, *Duchowni z monarchii polsko-litewskiej wyświęceni w Rzymie (1430–1521)*, „Roczniki Historyczne” 2021, 87, s. 30, nr 7.

⁶⁸ *Protokoły posiedzeń...*, s. 55–56, nr 68.

Niederhof i Jan Tymmermann. Tymczasem prepozyt Płotowski (ok. 1485–1547) pozostał przy królu polskim w Toruniu, a kustosz Maurycy Ferber wraz z Albertem Bischofem wyjechali do Gdańska. Natomiast Aleksander Sculteti razem z Tiedemanem Giese oraz archidiakonem Janem Scultetim udali się do Elbląga, gdzie w nocy z 8 na 9 stycznia przeżyli próbę zajęcia miasta przez oddział krzyżacki. Podejmowali wówczas daremne starania u tamtejszego burgrabiego i dowódcy wojskowego Michała Brackwagena o uzyskanie pomocy wojskowej dla załogi fromborskiej. Po splądrowaniu i spaleniu 23 stycznia 1520 roku przez wojska Zakonu Fromborka wraz z kuriami kanonicznymi oraz groźbach kompana wielkiego mistrza Fryderyka Heidecka, że zniszczy również katedrę do Gdańska wyjechał najpierw Giese, a po 20 marca również Aleksander Sculteti⁶⁹. Odtąd wspólnie z przebywającymi tam konfratrami organizowali posiłki dla zapewnienia bezpieczeństwa warowni fromborskiej i domagali się od biskupa Luzjańskiego ponoszenia wydatków na obronę posiadłości kapituły oraz dołożenia starań o ukrócenie samowoli słabo opłacanych zaciężnych polskich łupiących jej poddanych.

Z dobrze bronionego Gdańska kanonicy podtrzymywali na duchu chwiejnego biskupa Luzjańskiego skłonnego do zawarcia ugody z Albrechtem Hohenzollernem, przestrzegali go też przed dwulicowością wielkiego mistrza, zmierzającego do „spustoszenia ogniem Warmii” i „podporządkowania jej swojej tyranii”. Niepokoili się także aktywnością działających na obszarach okupowanych przez wojska krzyżackie predykantów (kaznodziejów) luterzańskich i z zadowoleniem powitali wydany przez króla Zygmunta edykt z 26 lipca 1520 roku zabraniający sprowadzania i sprzedawania pism antykatolickich. Mimo to, gdański drukarz Hans Weinreich wydawał teksty Lutra i jego zwolenników, czytanych zapewne również przez Scultetiego i jego konfratrów. W Gdańsku kanonik świętować mógł urodziny swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena (ok. 1520 – ok. 1590), o karierę którego miał zatroszczyć się w przyszłości⁷⁰. Na początku listopada 1520 roku Sculteti przeżył nieudane oblężenie miasta przez nadciągających z Rzeszy z pomocą wielkiemu mistrzowi niemieckich zaciężnych. Jednocześnie obawiał się o losy rodzinnego Tczewa, zdobytego 4 listopada 1520 roku przez wojska Zakonu, na szczęście jednak już 28 listopada tego samego roku hetman Mikołaj Firlej zmusił załogę krzyżacką do kapitulacji i zwrotu miasta królowi polskiemu. Wczesną wiosną 1521 roku, na zlecenie przebywających w Gdańsku konfratrów, Sculteti podjął się misji sprowadzenia z Torunia klejnotów i ornatów kapituły (*cistam clenodiorum et ornatuum Ecclesie ictu belli delatorum*), zagarniętych przez oddziały polskie na terenach krzyżackich. Mimo sprzeciwu archidiekona warmińskiego przywiezione przez Scultetiego Wisłą kosztowności umieszczone zostały

⁶⁹ J. Kolberg, *Ermland im Kriege des Jahres 1520*, ZGAE 1905, 15, s. 285; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 46–47, nr 28.

⁷⁰ Biogram A. Suchtena opr. Z. Nowak w: PSB, t. XLV, Warszawa–Kraków 2008, s. 337–338.

w gdańskim kościele św. Katarzyny, administrowanym wówczas przez proboszcza i kanonika warmińskiego Alberta Bischofa⁷¹.

Po zawarciu rozejmu polsko-krzyżackiego 5 kwietnia 1521 roku Sculteti razem z Bischofem udał się do Inflant i przejął osobiście kanonię w Rewlu, ale w sierpniu tego samego roku przebywał już w Rydze⁷². Wkrótce jednak musiał wyjechać do Rzymu, aby bronić swoich praw do prebendy dorpackiej i w Hapsal, ponieważ papież Hadrian VI nadał je 31 sierpnia 1522 roku Wilhelmowi Sweten z diecezji utrechckiej⁷³. W Kurii Sculteti ponownie przejął obowiązki notariusza i przeżył śmierć pochodzącego z Utrechtu papieża Hadriana VI (†14 IX 1523) oraz elekcję 19 listopada 1523 roku Klemensa VII († 1534)⁷⁴. Niebawem zresztą powrócił do Inflant, gdzie prawdopodobnie na zlecenie Stolicy Apostolskiej zbierał materiały do przygotowywanej mapy tego regionu. W lutym 1524 roku w Rewlu Sculteti popadł w gwałtowny spór z Michałem Sczanowem, a w maju tego samego roku naraził się biskupowi dorpackiemu i rewelskiemu Janowi Blankenfeldowi – jednak nie znamy powodu konfliktów ani ich zakończenia⁷⁵. W tym samym czasie w wielu miastach inflanckich doszło do zbrojnych wystąpień zwolenników reformacji i plądrowania kościołów, a władze Rygi odmówiły nawet złożenia hołdu nowo mianowanemu arcybiskupowi Janowi Blankenfeldowi, którego podejrzewano o kontakty z Moskwą⁷⁶. W dniu 10 stycznia 1525 roku zwolennicy reformacji zdewastowali katedrę św. Piotra i Pawła w Dorpacie, a nocą znajdujący się w jej pobliżu dom dorpackiego i warmińskiego kanonika Leonarda Niederhofs. Poszkodowany kanonik oskarżył władze miasta o naruszenie porządku publicznego i w 1530 roku przed sądem kameralnym Rzeszy w Spirze zarzucił uczestnikom zajścia wyłamanie bramy i drzwi, zniszczenie okien, rozkradzenie książek i sprzętu domowego oraz uwięzienie jego służby⁷⁷. Zachowane źródła nie wyjaśniają, czy Sculteti był świadkiem tych wydarzeń, wiadomo natomiast, że 22 marca 1527 roku razem z rewelskim pisarzem miejskim Markusem Tirbachem wyznaczony został przez Hieronima z Sandomierza, sługę biskupa przemyskiego Andrzeja Krzyckiego, do wyegzekwowania

⁷¹ L.A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana. Studja, poszukiwania i materiały biograficzne*, Kraków 1924, s. 276–277.

⁷² *Protokoły posiedzeń...*, s. 58, nr 70; *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 261–264, nr 173; L. Arbusow, *Zur Würdigung der Kultur Altivlands im Mittelalter und 16. Jahrhundert*, „Historische Zeitschrift” 1935, 151, s. 37–38

⁷³ L. Arbusow, *Livlands Geistlichkeit vom Ende des 12. bis ins 16. Jahrhundert*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik” 1901 (1902), Teil 2, s. 106, 120.

⁷⁴ Ręką Scultetiego spisany został koncept pisma z 26 XI 1523 r., ASV, Minuti dei Brevi Lateranensi, vol. 1, nr 15.

⁷⁵ L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 9.

⁷⁶ C. Schuchard, *Johann Blankenfeld († 1527) – eine Karriere zwischen Berlin, Rom und Livland*, w: *Berlin in Geschichte und Gegenwart. Jahrbuch des Landesarchiv*, Berlin 2002, s. 44–45.

⁷⁷ L. Arbusow, *Die Einführung der Reformation in Liv-, Est-, und Kurland*, Leipzig 1921, s. 383–386, 734, 766; J. Kuhles, *Die Reformation in Livland – religiöse, politische und ökonomische Wirkungen*, Hamburg 2007, s. 145–165; S. Doncker, *Die Reformation im städtischen Raum. “Spatial Turn” und “Urban Anthropology” als Anregungen für die Livländische Reformationsgeschichte*, w: *Preussen und Livland im Zeichen der Reformation*, hrsg. von A. Menzel-Reuters und K. Neitmann, Osnabrück 2014, s. 161–182.

od spadkobierców zmarłego ryskiego rajcy Konrada Helsberga (Helbetha) zwrotu długu⁷⁸.

Jeszcze w tym samym roku Sculteti wrócił do Fromborka i przejął przydzieloną mu 18 października 1521 roku zrujnowaną w czasie wojny kurię poza murami katedry oraz jako tymczasowe schronienie mieszkanie zajmowane niegdyś przez nauczyciela w poklasztornym budynku (*domum praeceptoris*) opuszczonym przez antonitów⁷⁹. W końcu 1527 roku kupił od kapituły za 35 grzywien należący onegdaj do kustosza Andrzeja Kletza mocno zniszczony dom z obejściem (*domus cum tota curia*), położony nad Baudą niedaleko młyna (*apud molendinum*)⁸⁰. Nie ma więc racji Alojzy Szorc, jakoby Sculteti w 1520 roku nabył opustoszały dom beginek, który po 1540 roku przekazano na użytek szkoły parafialnej⁸¹. Wiadomo również, że trzy dni po śmierci kustosza Feliksa Reicha († 1 III 1539) Sculteti optował jego kurię, wyceńcioną przez kapitułę na 500 grzywien lekkiej monety pruskiej (*ad marcas quingentas levis monete prutenicalis*)⁸². Na kolejnym posiedzeniu kanoników w dniu 11 marca zamienił przysługujące mu od 26 sierpnia 1521 roku *allodium in Sandekaw* na folwark *in Zager* (Zawierze koło Braniewa), zajmowane uprzednio przez Niederhofa. W latach 1535–1536 Sculteti posiadał pięciołanowy folwark Kiligein (obecnie Kilie) koło Fromborka, a od 11 marca 1539 roku wakujące po śmierci Snellenberga *alodium secundum in Seblec*, które jednak niebawem zamienił na *tertium in Sehlbeck*, należące uprzednio do Giesego⁸³. Nie można jednak ustalić, jaki ołtarz przydzielono Scultetiemu w 1519 roku, ale 6 marca 1532 roku optował ołtarz zwolniony przez Leonarda Niederhofa, który objął ołtarz przysługujący dziekanowi⁸⁴.

Od początku pobytu na Warmii Sculteti należał do najaktywniejszych członków kapituły warmińskiej, zmagających się z usuwaniem tragicznych skutków wojny oraz zamieszek religijnych i społecznych, wywołanych przez zwolenników Marcina Lutra. Przy katedrze fromborskiej rezydowało zaledwie kilku konfratrów odpowiedzialnych za administrowanie dobrami kapituły i współpracę z ordynariuszem, pozostali przebywali najczęściej na dworze królewskim lub w kurii rzymskiej. Już 8 listopada 1529 roku Sculteti przejął obowiązki kanclerza i odtąd aż do początku marca 1540 roku zapisywał podejmowane na posiedzeniach kapituły decyzje,

⁷⁸ *Matricularum Regni...*, Pars IV/2, s. 359, nr 15182; L. Arbusow, *Zur Würdigung...*, s. 38.

⁷⁹ W imieniu nieobecnego Scultetiego opcji dokonał L. Niederhof, *Protokoły posiedzeń...*, s. 65–66, nr 77; *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 265–267, nr 175.

⁸⁰ Riksbarkivet Stockholm, Extranea IX Polen, vol. 146: Ratio officii custodii ecclesie Warmiensis perceptorum et expositorum (dalej: ROCW), k. 120,122.

⁸¹ S. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, s. 156; A. Szorc, *Dzieje Warmii 1454–1660. Stan badań i postulaty badawcze*, Olsztyn 1999, s. 95.

⁸² *Protokoły posiedzeń...*, s. 137–138, nr 182.

⁸³ Ibidem, s. 64–65, nr 76; s. 121–122, nr 159; s. 138–139, nr 184; s. 148, nr 208. O folwarkach kapituły zob. – J. Sikorski, *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, w: *Kopernik na Warmii...*, s. 83–88; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 125.

⁸⁴ *Protokoły posiedzeń...*, s. 89–90, nr 117.

kontrolował jej finanse, porządkował archiwum, sporządził nawet listę wszystkich kanoników warmińskich od połowy XV wieku, a w 1532 roku zrehabilitował nowe statuty korporacji fromborskiej⁸⁵. W imieniu swoich konfratrów prowadził także ożywioną korespondencję z biskupami Maurycym Ferberem i Janem Dantyskiem, księciem pruskim Albrechtem, królem polskim Zygmuntem oraz miastami pruskimi i niejednokrotnie do nich posłował. Przede wszystkim jednak dbał o zaprowadzenie ładu i porządku prawnego na okaleczonej wojną Warmii oraz uregulowanie stosunków sąsiedzkich z Prusami Książęcymi. Brał więc udział w sejmikach oraz we wprowadzaniu w życie reformy monetarnej i ordynacji krajowej (*Landesordnung*), normującej najważniejsze problemy życia społeczno-gospodarczego ziem pruskich⁸⁶. Na życzenie kapituły Sculteti pełnił szereg innych absorbujących urzędów, na przykład nadzorcy testamentów (1528), administratora komornictwa melzackiego (pieniężnińskiego, 1534–1539). Natomiast w latach 1537–1539 jako *magister fabricae* troszczył się o remonty katedry i jej obwarowań, dbał też o sprawy kultu, a ponadto był wizytatorem⁸⁷.

Jak każdy rezydujący przy katedrze członek kapituły Sculteti otrzymywał 30 grzywien rocznie oraz korzystał z przydzielanych wynagrodzeń za udział w nabożeństwach i z tytułu pełnionych urzędów, a dodatkowe profity przynosił mu folwark i prywatny majątek. W 1530 roku łączne dochody kanonika sięgały 300 guldenów, nie licząc udziału w dystrybucji żywności (dziczyzny, ryb, miodu czy wina)⁸⁸. Nie sposób jednak określić dokładnie wartości kursującej monety, ale generalnie na 1 grzywnę dobrej monety składały się 2 złote guldeny (lub 2 floreny). Za jedną grzywnę można było nabyć krowę, ale już za rzeźnego wołu należało zapłacić dwie grzywny, za konia trzy, natomiast na trumnę kanonika warmińskiego wydano 5 grzywien. Dodatkowe korzyści Sculteti czerpał z kanonii w Dorpacie, Hapsal i Rewlu, jak też z posiadanych do połowy 1530 roku probostwa w Pruszczu Gdańskim⁸⁹ oraz w Miłobądku koło Tczewa (1531–1532). Z dochodów tych musiał jednak opłacać swoich zastępców

⁸⁵ M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, (indeksy); J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii...*, (indeksy); *Die Statuten des Domkapitels von Frauenburg aus dem Jahre 1532 und ihre Novellierungen*, hrsg. und eingeleitet von W. Thimm, übersetzt von A. Triller, ZGAE 1972, 36, s. 33–111.

⁸⁶ *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 305–306, nr 200; *Protokoły sejmiku generalnego Prus Królewskich*, t. II (lipiec 1528–październik 1530), wyd. M. Biskup, B. Dybaś, J. Tandecki, Toruń 2005, s. 258, 261, 264–265; GStA PK, HBA C1a, Kasten 495 (M. Ferber do kapituły warm. 18 VI 1531 r.). O regulacji prawnej na Warmii D. Bogdan, *Warmińska ordynacja krajowa „Landesordnung” z 1526 roku i kwestia udziału w jej redakcji Mikołaja Kopernika*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW) 2013, 2(280), s. 283–293.

⁸⁷ Riksarkivet Stockholm, Extranea Polen IX, vol 146; ROCW, k. 125; *Protokoły posiedzeń...*, s. 131, 135, nr 171, 179; AAWO, Archiwum Biskupie (dalej: AB), D 2, k. 79; W. Thimm, *Die Ordnungen der ermländischen Kapitelsburgen Allenstein und Mehlsack aus dem Jahre 1563. Ein Beitrag zur Geschichte des Herrschaftsgefüges im Hochstift Ermland*, ZGAE 1969, 33, s. 78.

⁸⁸ O dochodach kanoników T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 114–115, 146–148.

⁸⁹ J. Muhl, *Kirche und Schule in Praust*, „Weichselländ. Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” (dalej: MWGV) 1939, 38, s. 2; E. Kizik, *Czasy nowożytnie (do 1815 roku) w: Historia Pruszcza Gdańskiego do 1989 roku*, red. B. Śliwiński, Pruszcz Gdański 2008, s. 87.

i wikariuszy, którzy nie zawsze chętnie dotrzymywali warunków zawieranych umów i nie chcieli dzielić się zyskami. Takim przykładem był pełniący obowiązki proboszcza w Miłobądku Jan Kruse, który już poprzednikowi Scultetiego, kanonikowi warmińskiemu Janowi Tymmermannowi, odmawiał wypłacania należnych mu kwot⁹⁰. Dodać trzeba, że Sculteti, podobnie jak wielu kanoników, nie spieszył się z wniesieniem obowiązujących opłat na szaty liturgiczne (*pro cappis*), na rzecz kasy budowlanej katedry (*ad fabricam*) i kasy aprowizacyjnej (*ad pistoriam*). Wiadomo tylko, że w dzień św. Marcina 11 listopada 1534 roku wpłacił 8 grzywien *pro ornatibus* oraz 10 grzywien *ad fabricam*⁹¹.

We Fromborku Sculteti modlił się i współpracował zazwyczaj z rezydującymi stale przy katedrze konfratrami i ich wikariuszami, tworzącymi wciąż zmieniające się środowisko. Z powodu licznych obowiązków administracyjnych czy braku święceń kapłańskich kanonicy i prałaci wysługiwali się wikariuszami, którzy odprowadzali za nich msze, a w prezbiterium (chórze) odmawiali przewidziane w godzinach kanonicznych modlitwy. Nie inaczej postępował Sculteti, chociaż należał do nielicznych kanoników posiadających święcenia kapłańskie. Praktycznie też na wzgórzu fromborskim spotykał częściej wikariuszy niż kanoników, ci ostatni bowiem uchylali się od obowiązku stałej rezydencji bądź pełnili rozmaite obowiązki zmuszające ich do częstych podróży po kraju. Inni jeszcze pojawiali się na Warmii sporadycznie, jak na przykład prepozyt Paweł Płotowski, dziekan Jan Ferber lub nadworny medyk Zygmunta I – kanonik Jan Benedykt Solfa, bawiący najchętniej na dworze królewskim. Przy katedrze przebywał stale wikariusz i kanonik kolegiaty dobromiejskiej Fabian Emmerich (1477–1559), który pełnił obowiązki notariusza kapituły i cieszył się sławą dobrego okulisty⁹². Leczył również Scultetiego⁹³ i zapewne dzięki jego pośrednictwu wezwany został w 1528 roku do łoża schorowanego biskupa rewelskiego Jerzego Tiesenhausena (†1530). Z powodu dłuższej nieobecności Emmericha na Warmii biskup Maurycy Ferber chciał pozbawić go prebendy warmińskiej, ale na prośbę biskupa rewelskiego oraz Scultetiego ustąpił⁹⁴.

Na co dzień Sculteti spotykał najczęściej Mikołaja Kopernika, Feliksa Reicha oraz gdańszczan Alberta Bischofa, Tiedemanna Giese, Leonarda Niederhofa i Jana

⁹⁰ AAWO, AB, A1, k. 321r.–321v. (List bp. włocławskiego do M. Ferbera z 29 VI 1532) oraz jego odpowiedź z 29 VI 1532 AAWO, AB, D 67, k. 137.

⁹¹ Riksarkivet Stockholm, Extranea Polen IX, vol. 146: ROCW, k. 137; *Protokoły posiedzeń...*, s. 25–27, nr 30.

⁹² T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 229. Biogramy F. Emmericha opr. T. Borawska (SBKW, s. 53–54); A. Birch-Hirschfeld/M. Borzyszkowski (SBKD), s. 14; A. Kopiczko (SBKD, s. 49), który niemal dosłownie przedrukował biogram T. Borawskiej.

⁹³ Ręką Emmericha, a nie Kopernika, sporządzone zostały recepty przeznaczone *pro domino Alexandro* zapisane na kartach *Practica in chirurga* Ioannesa Vigo z 1516 r., przechowywanej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali (sygn. 47:167). Zob. *The Catalogue of the Book Collection of the Jesuit College in Braniewo held in the University in Uppsala* Józefa Trypućki (extended and completed by Michał Spandowski, ed. by M. Spandowski, S. Szyller), vol. 2, Warszawa–Uppsala 2007, nr 3213, s. 647, w którym wydawcy powtarzają błędną informację, jakoby książka ta należała do Kopernika.

⁹⁴ List Ferbera do Scultetiego z 10 VII 1529 r. *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 145–146, nr 69; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 229.

Tymmermanna. Doskonale wykształceni (najczęściej w prawie) kanonicy warmińscy tworzyli ważny ośrodek życia religijnego i umysłowego w dzielnicy pruskiej, ale niewielu z nich chwyciło za pióro, by dać wyraz swoim poglądom wobec problemów otaczającego świata, np. odkryć geograficznych, zagrożenia tureckiego czy rozprzestrzeniającej się w szybkim tempie reformacji. Do wyjątków należał ówczesny kustosz Tiedemann Giese, autor *Anthelogikonu* (1525) powstałego po lekturze traktatu teologicznego biskupa sambijskiego Jerzego Polentza (1523). Zredagowane zapewne przez byłego franciszkanina Johanna Briesmanna pismo zawierało krytykę panujących obyczajów w Kościele oraz propagowało luterzańską teologię o usprawiedliwieniu, łasce i wierze. Giese starał się zrozumieć argumenty reformatorów i unikał ostrych sformułowań. Przyznawał wprawdzie, że z winy samych chrześcijan w Kościele tolerowano zbyt wiele gorszących nadużyć, ale nawoływał do zgody i szukania kompromisu. Akceptował niemal całkowicie naukę o usprawiedliwieniu przez wiarę, ale doceniał wartość wypełniania dobrych uczynków uszlachetniających naturę ludzką. Bronił jednak liturgii i obrzędów kościelnych, chociaż zgadzał się, że prawdziwi chrześcijanie zrezygnować mogą z zewnętrznych przejawów pobożności. Zachęcał więc do przestrzegania zasad Ewangelii i był bliski uznania powszechnego kapłaństwa wiernych chrześcijan, dopuszczał także możliwość zniesienia celibatu. Łagodny w treści *Anthelogikon*, znalazł uznanie Mikołaja Kopernika, Leonarda Niederrhofa oraz Feliksa Reicha⁹⁵.

Nie znamy wprawdzie żadnych wypowiedzi Scultetiego, ale z pewnością podzielał on poglądy swoich konfratrów, dostrzegających potrzebę przeprowadzenia reformy Kościoła w duchu „księcia humanistów” Erazma z Rotterdamu⁹⁶. Jak mało kto znał przecież dobrze praktyki zbiurokratyzowanej i skorumpowanej Kurii i zetknął się z różnymi projektami odnowy życia chrześcijańskiego. Podobnie jak wielu jego konfratrów Sculteti prowadził życie dalekie od ideałów chrześcijańskich, jednak w obawie przed rozłamem w Kościele oraz utratą prebend potępiał wszelkie próby wprowadzenia nowego porządku religijnego i społecznego w miastach warmińskich oraz w Gdańsku, gdzie jego konfratry posiadali również bogate probostwa⁹⁷. Dowodzi tego zdecydowana postawa Scultetiego oraz posiadacza kanonii dorpackiej Leonarda Niederrhofa, zaangażowanych w sporze o biskupstwo ożyłskie, tzw. „Wileksche Fehde” (1532–1536), po stronie wiernego Rzymowi Reinholda Buxhövdena (1530–1541), którego siłą próbował usunąć brat księcia pruskiego Albrechta,

⁹⁵ T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 303–318; M. Ptaszyński, *Czy reformacja w Polsce była luterńska? O polemikach antyluteranckich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” (dalej: ORP) 2019, 63, s. 35–39.

⁹⁶ Szeroko o wpływie Erazma na elity w Polsce zob. – M. Ptaszyński, *Reformacja w Polsce a dziedzictwo Erazma z Rotterdamu*, Warszawa 2018, *passim*.

⁹⁷ Ostatnio o gdańskich prebendach kanoników warmińskich także S. Kościelak, *Od tez Marcina Lutra do kazań Heggego. Kościół w Gdańsku w przededniu wystąpień reformacyjnych*, ORP 2019, 63, s. 69–71.

margrabia Wilhelm Hohenzollern (1491–1563), koadiutor arcybiskupa ryskiego Tomasza Schöninga († 1539). Obaj kanonicy mieli tam wówczas podburzać Inflantczyków przeciwko margrabiemu i z tego powodu Sculteti został w 1533 roku aresztowany, ale ponieważ posiadał glejt musiano go uwolnić. Aktywny był również srodze doświadczony w 1525 roku Niederhof, toteż martwił się, że Polacy lekceważą antykatolickie nastroje w Inflantach, a rozgłaszane przez niego opinie, jakoby Wilhelm dążył do luteranizacji kraju, zyskały zrozumienie królowej Bony. Wzburzony książę Albrecht zaprzeczał tym oskarżeniom i próbował zdyscyplinować obu kanoników przy pomocy biskupa Ferbera oraz króla Zygmunta, jednak skończyło się tylko na upomnieniu monarchy⁹⁸. W Inflantach zresztą doszło wkrótce do zawarcia ugody między zwaśnionymi stronami, zwłaszcza że margrabia w 1539 roku przeniósł się do Rygi. Sculteti stracił jednak wówczas prebendę w Hapsał, przejętą prawdopodobnie przez wikariusza katedralnego Jana, syna Ottona Üxkülls zu Fickel, zwolennika Wilhelma Hohenzollerna. W konflikcie tym Scultetiego bronili kanonik i scholastyk ozyłski Jan Pulck oraz biskup Buxhövdén, który interweniował nawet u arcybiskupa ryskiego Schöninga oraz u mistrza inflanckiego, jednak ostatecznie nie udało się mu odzyskać prebendy. Niemal równocześnie w 1537 roku Sculteti pozbawiony został także kanonii w Dorpacie⁹⁹.

W tym samym czasie wielu kanoników fromborskich studiowało pisma Marcina Lutra, Filipa Melanchtona, Jana Bugenhagena czy Jana Kalwina¹⁰⁰. Niektórzy nawet z nadzieją powitali holenderskiego uciekiniera religijnego Wilhelma Gnapheususa (1493–1568), organizatora i rektora humanistycznego gimnazjum w Elblągu (1535–1541), oskarżonego później o propagowanie poglądów szwajcarskiego reformatora Ulricha Zwingliego, który krytykował kult świętych i celibat księży, negował dogmat o rzeczywistej obecności Chrystusa w eucharystii i nie uznawał autorytetu papieża. Życzliwy Gnapheusowi był początkowo biskup Jan Dantyszek, również kanonicy chętnie wysyłali do Elbląga swoich nepotów. Uczniami tego gimnazjum byli na przykład wspierani finansowo przez Feliksa Reicha synowie jego siostrzenicy Katarzyny i szwajcarskiego poety, zwolennika reformacji, Feliksa Fidlera (†1553) – Feliks (ur. 1520) i Walery (1525–1595). W 1548 roku studiowali oni na uniwersytecie w Królewcu, a Feliks kształcił się później w Wittenberdze i zaprzyjaźnił z Melanchtonem, jednak ostatecznie w 1552 roku osiadł na dworze cesarza. Natomiast doktor

⁹⁸ *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1525–1534). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreussischen Folianten*, bearb. von Ulrich Müller, Köln 1996, s. 440–441, 449, 546, nr 431, 432, 444, 564; W. Szymaniak, *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych. Studium z dziejów dyplomacji Prus Książęcych w Polsce w latach 1525–1548*, Bydgoszcz 1993, s. 96–97; M. Maasing, *Die Wieksche Fehde (1532–1536) und Margraf Wilhelm von Brandenburg*, „Forschungen zur baltischen Geschichte” 2010, 5, s. 11–35.

⁹⁹ L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 10; T. Lukas, *Tartu toomhäräd...*, s. 267; *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1551–1557)...*, s. 99, nr 1617.

¹⁰⁰ AAWO, Akta Kapituły (dalej: AK), Dok. Kap. Eg 1; T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii...*, s. 141.

medycyny Walery Fidler w latach 1556–1578 pełnił obowiązki lekarza nadwornego księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna oraz wychowawcy jego syna Albrechta Fryderyka¹⁰¹. Wyróżniającym się uczniem Gnapheusa był siostrzeniec Scultetiego, późniejszy lekarz, alchemik i poeta Aleksander Suchten, który zadebiutował w wydawnym przez swego nauczyciela zbiorze humanistycznych wierszy pt. „Prima Aelbingensis Scholae foetura” (1541). Także Jan Dantyszek wysłał na studia do luterańskiej Wittenbergi swoich pupilów¹⁰². Zarówno kapituła, jak i ordynariusze warmińscy starali się, mimo różnic konfesyjnych, o utrzymanie dobrosąsiedzkich kontaktów z księciem Albrechtem, siostrzeńcem króla polskiego, a kwestii tej poświęcił ostatnio wiele uwagi Maciej Ptaszyński¹⁰³.

Kanonicy warmińscy byli w większości zdecydowanymi obrońcami przestrzegania zasady indygenatu pruskiego, zapewniającej wyłącznie urodzonym w Prusach prawo do posiadania kanonii we Fromborku i niejednokrotnie dawali wyraz troski o dobro swojego „kraju”, nazwanego przez Feliksa Reicha w 1524 roku „najsłodsza ojczyzna”. Podobnie Mikołaj Kopernik w sformułowanym przed kwietniem 1526 roku traktacie o reformie monetarnej (*Monete cudende ratio*) krytykował Prusaków nie dbających o dobro najdroższej ojczyzny (*dulcissimam sibi patriam*), wobec której mają, po Bogu, najwięcej zobowiązań, a winni są też i życie jej ofiarować (*cui post pietatem in Deum nedum officii plurimum, sed etiam ipsam vitam debent*)¹⁰⁴. Nie inaczej myśleli i postępowali Tiedemann Giese oraz Aleksander Sculteti, mocno zaangażowani w administrację dóbr kapitulnych oraz zapewnienie swojemu „krajowi” bezpieczeństwa i sprawne funkcjonowanie obowiązującego prawa. Dobitny wyraz przynależności Scultetiego do kraju pruskiego stanowi karta tytułowa jego *Chronologii świata, czyli kroniki wszystkich panujących królów i władców od stworzenia świata* (1546), gdzie określił się jako *Prutenus*.

NIEPOKORNY KANONIK

Podobnie jak inni fromborscy kanonicy Sculteti zabiegał o kolejne szczeble w karierze i dbał o powiększanie swoich dochodów, ale pewność siebie i nabyta w wielkim świecie ogląda oraz znajomości w Kurii nie zyskały mu sympatii biskupa Ferbera

¹⁰¹ Biogram Gnapheusa opr. M. Pawlak, SBPN, t. II, red. Z. Nowak, Gdańsk 1994, s. 67–69; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 248–249.

¹⁰² T. Abukhouskaya, *Studia uniwersyteckie przyszłych kanoników warmińskich w świetle korespondencji Jana Dantyszki*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierskiego i Z. Żywicy, Olsztyn 2010, s. 208–213.

¹⁰³ M. Ptaszyński, *Herzog Albrecht von Preussen, die polnische Eliten und die Reformation. Vom Umgang mit konfessioneller Differenz*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 2019, 46, s. 219–254.

¹⁰⁴ Mikołaj Kopernik, *Pisma pomniejsze*, red. A. Wyczański, Warszawa 2007, s. 125. O traktatach monetarnych Kopernika szeroko M. Bochenek, *Mikołaj Kopernik czy Thomas Gresham? O historii i dysputach wokół prawa gorszego pieniądza*, Toruń 2023, rozdział 3.

i konfratrów. Wielu z nich gorszyło współzycie Scultetiego ze swoją gospodynią, niezadowolenie budziły jego konflikty ze związanymi blisko z dworem polskim konfratrów. Tak na przykład Sculteti w sporze o wakującą wciąż po śmierci Jerzego Delaua († 1515) kantorię warmińską wadził się z Janem Tymmermanem, a później ze Stanisławem Hozjuszem (1504–1579), sekretarzem królewskim i protegowanym podkanclerzego Samuela Maciejowskiego (1499–1550). Co więcej, w 1537 roku zakwestionował nawet prawo Hozjusza do kanonii fromborskiej, zwolnionej przez nowo wybranego biskupa warmińskiego Jana Dantyszka. Wcześniej o tę samą prebendę dla Scultetiego zabiegał w Rzymie *curiae procurator et sollicitator* Andrzej Grapa, wikariusz warmiński, który w maju 1527 roku w czasie brutalnego rabunku miasta przez żołdaków cesarza Karola V (*sacco di Roma*) stracił cały majątek. W długotrwałym konflikcie o kantorię zwyciężył Tymmermann, a jego następcą został Hozjusz, chociaż 11 marca 1539 roku kapituła właśnie Scultetiemu powierzyła czasowe wypełnianie obowiązków tego prałata¹⁰⁵.

Dozgonnymi przyjaciółmi Aleksandra Scultetiego byli niewątpliwie Mikołaj Kopernik oraz Tiedemann Giese, którzy cenili ogromną wiedzę i inteligencję swego młodszego konfratry. Połączyły ich nie tylko zainteresowania naukowe i zrozumienie dla uporczywej pracy Kopernika nad nową teorią budowy wszechświata, ale również zaciekawienie przeszłością Prus, kartografią oraz literaturą reformacyjną. W 1529 roku Sculteti zakończył także pisanie *Kroniki, czyli opisu dziejów Prus i w szczególności Warmii (Chronicon vel Catalogus rerum Pruthenicarum, praesertim Warmiensium)*. Wprawdzie nie została ona nigdy opublikowana, jednak jej kopie posiadali nie tylko pruscy historycy (np. Kaspar Schütz oraz Krzysztof Hartknoch), ale również Józef Andrzej Załuski (1702–1774)¹⁰⁶.

Do naszych czasów nie dotrwała także „Mapa, czyli opis ziemi inflanckiej” (*Mappa sive descriptio terre Livoniensis*) Scultetiego, przesłana w 1529 roku do wglądu biskupowi Maurycemu Ferberowi¹⁰⁷. Interesujące, iż właśnie wówczas dokonano ostatecznej regulacji granic między ziemiami Rzeczypospolitej a Inflantami¹⁰⁸. Prawdopodobnie więc Sculteti działał również w interesie dworu polskiego i współpracował z Wapowskim, autorem map Sarmacji Północnej, Sarmacji Południowej oraz Królestwa Polskiego, wydanych w Krakowie w latach 1526–1528 w warsztacie

¹⁰⁵ A. Eichhorn, *Die Prälaten des ermländischen Domkapitels*, ZGAE 1866, 3, s. 540, 598; T. Pawluk, *Kanonja warmińska...*, s. 75–81; *Protokoły posiedzeń...*, s. 138–139, nr 184; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 119.

¹⁰⁶ L. Prowe, op. cit., I/2, s. 348; J.A. Załuski, *Conspectus novae collectionis legum ecclesiasticarum Poloniae [...] tum & aliae collectionis scriptorum ecclesiasticorum Poloniae ineditorum & editorum quidem sed rarissime obviarum quarum impressionem*, Varsaviae 1744, s. 21, nr 60.

¹⁰⁷ *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 145–146, nr 69; J. Kletnieks, T. Romanovskis, *Copernicus und Lettland*, w: *Das 500 jährige Jubiläum...*, s. 119–122.

¹⁰⁸ L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza. Studya nad pracami Kopernika oraz materyały biograficzne*, Kraków 1900, s. 335. Zob. wersję angielską dzieła, wydaną przez André Goddu, opublikowaną w Wydawnictwie UMK w Toruniu w 2023 roku.

Floriana Unglera¹⁰⁹. Natomiast z Kopernikiem, na życzenie biskupa Ferbera, sporządzić miał Sculteti zaginioną obecnie „Mapę, czyli opis ziem pruskich” (*Mappam, sive descriptionem terrarum Prussie*). Znali ją nie tylko Bernard Wapowski, ale także Jerzy Joachim Retyk i Henryk Zell (1518–1564) oraz hetman wielki koronny Jan Tarnowski (1488–1561). Sculteti utrzymywał również kontakty z osiadłymi w 1526 roku w Gdańsku szwedzkimi emigrantami religijnymi, a głównie z kartografem Olausem Magnusem (1490–1557) oraz jego starszym bratem, historykiem i tytularnym arcybiskupem uppsalskim Johannesem (1488–1544, jak też z biskupem z Linköping Hanssem Braskiem (1464–1538). Pozbawieni dochodów wygnańcy zabiegali o wsparcie finansowe na dworze polskim oraz życzliwość biskupów Maurycego Ferbera i Jana Dantyszka w nadziei otrzymania prebend we Fromborku. Po bezskutecznych staraniach bracia Magnusowie w 1537 roku udali się do Italii i kołatali o poparcie papieża dla idei przywrócenia katolicyzmu w Szwecji. Wspomagany finansowo przez kapitułę warmińską Johannes wyjechał wówczas na zwołany do Vicenzy sobór, ale jednak nie doszedł on do skutku. Olaus zdobył nawet prowizję papieską na kanonię warmińską, jednak nie wszedł w jej posiadanie. Popierający jego kandydaturę Sculteti naraził się wówczas królowi Zygmuntovi, który przeznaczył ją dla Rafała Konopackiego (ok. 1510– przed XI 1570). Także sporządzona przez Olaus Magnusa słynna „Mapa morska” (*Carta marina*, 1539) nosi ślady znajomości mapy Inflant Scultetiego¹¹⁰. Wydaje się prawdopodobne, że wypożyczony Wapowskiemu przez biskupa Jana Dantyszka w marcu 1533 roku opis geograficzny Skandynawii sporządzony został właśnie przez Olaus Magnusa¹¹¹.

Od 1532 roku Sculteti i Kopernik zgodnie bronili zakwestionowanego przez ówczesnego biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka prawa kustosa Tiedemanna Giesego do objęcia godności koadiutora po schorowanym Maurycem Ferberze¹¹². W walce o biskupstwo warmińskie Dantyszek usiłował zdyskredytować Giesego w oczach króla polskiego i nie wahał się bezpodstawnie oskarżać konkurenta o sprzyjanie Zakonowi w czasie ostatniej wojny. Niechętny protegowanemu królowej Bony był Sculteti i jeszcze w Rzymie zapobiegł nadaniu Dantyszkowi koadiutorii po Andrzeju Koperniku, a po śmierci Andrzeja Kletza wakującej kanonii i kustodii war-

¹⁰⁹ S. Aleksandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku. Cartographia Magni Ducatus Lithuaniae XV–XVIII saeculorum*, Warszawa 2012, s. 35–52.

¹¹⁰ T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 249–251; J. Mallek, *Migracje i transfer wartości kulturalnych między Polską i Szwecją w XVI i XVII wieku*, w: idem, *Opera selecta*, vol. III. *Scandinavica*, Toruń 2016, s. 327–331.

¹¹¹ Listy Wapowskiego do Dantyszka z 5 i 15 III 1533 r. w: *Acta Tomiciana*, t. XV, Wratislaviae–Cracoviae 1957, s. 155–156, 195–196, nr 114 i 146; L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht über die Kartographie Alt-Livlands bis 1595*, w: *Sitzungsberichte der Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde zu Riga. Vorträge vom Januar bis November 1934*. Mi 2 Karten, Riga 1935, d. 63–64; K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963, s. 29–30.

¹¹² Spór o koadiutorię warmińską omówił H. Schmauch (*Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, Weichselland. MWGV 1937, 36, s. 35–42, 53–67) oraz T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 191–215.

mińskiej. Także w zaistniałej sytuacji podważał on decyzję biskupa Ferbera, który na polecenie królowej Bony nadał Dantyszkowi prebendę wakującą po śmierci Alberta Bischofa († 20 II 1529). Wprawdzie Bischof zmarł w miesiącu parzystym to jednak – zdaniem Scultetiego, był niegdyś domownikiem Juliusza II, toteż jego kanonia podlegała rezerwacji papieża, a ten przecież nigdy nie potwierdził przekazania jej Dantyszkowi. Ciekawe, że właśnie od 1529 roku Sculteti, jako były urzędnik kurii rzymskiej (*officialis Curie Romanae*), cieszył się przywilejem wyłączającym go spod jurysdykcji biskupiej i podporządkowującym bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Trzy lata później dowodził także, że wcześniej otrzymał prebendę zajętą przez Jana Dantyszka, na którą chciał wprowadzić swego młodocianego siostrzeńca Aleksandra Suchtena. Rozsierdzony biskup chełmiński oskarżył wówczas Scultetiego o prowadzenie swoich podstępnych intryg rzymskich (*suis technis Romanistis*) i 3 grudnia 1532 roku prosił króla Zygmunta o przykładowe ukaranie Scultetiego oraz uwięzienie go w zamku malborskim. W podobnym tonie utrzymane były listy do podkanclerzego Piotra Tomickiego (1464–1535) oraz królowej Bony, do której Dantyszek zwracał się o interwencję w Kurii i zasugerował nawet, aby opornych kanoników pozbawić prawa wolnego wyboru biskupów¹¹³.

Niemal równocześnie Aleksander Sculteti przy pomocy kurialisty i notariusza Quirina Gallera († 1543) usiłował pozbawić kanonii warmińskiej prepozyta Pawła Płotowskiego, stronnika Jana Dantyszka¹¹⁴. Z tego okresu zapewne pochodzi próba ekskomunikowania i nałożenia innych cenzur kościelnych na Scultetiego przez Maurycego Ferbera. Wprawdzie kapituła, zgodnie z ustnym oświadczeniem Mikołaja Kopernika, zaakceptowała decyzję ordynariusza, to jednak przyznawała obwinionemu prawo do słusznej obrony¹¹⁵. Nie znamy szczegółów dalszego postępowania w tej sprawie, ale wydaje się, że kres ostremu konfliktowi położyła dopiero zawarta latem 1536 roku nieformalna ugoda Dantyszka z Tiedemannem Giese, który zrezygnował z koadiutorii warmińskiej za cenę przejścia po nim biskupstwa chełmińskiego. Decyzję tę usankcjonowała kapituła 1 grudnia tego roku i większością głosów wybrała Jana Dantyszka na koadiutora Maurycego Ferbera.

Istotne też, że to właśnie Sculteti miał zawiadomić monarchę o śmierci Maurycego Ferbera († 1 VII 1537), a w drodze do Krakowa zatrzymał się w Lubawie i otrzymał od Dantyszka stosowne instrukcje oraz propozycję wyjazdu do Rzymu w celu uzyskania dla niego konfirmacji papieskiej na biskupstwo warmińskie. Później Sculteti omawiał z Dantyszkiem przygotowania do elekcji oraz prosił o poparcie

¹¹³ Zob. korespondencję Dantyszka z królem Zygmuntem i królową Boną oraz P. Tomickim z 3, 26 i 29 XII 1532 r. (*Acta Tomiciana*, t. XIV, s. 818–823, 833–834, 838–842, nr 533–535, 543, 549–550) i z 11 I oraz 21 II 1533 r. (*Acta Tomiciana*, t. XV, s. 20, 116, 118, nr 12, 85).

¹¹⁴ Płotowski do Dantyszka 20 XII 1537 r., AAOW, AB, D 5, k. 65 oraz D 2, k. 87.

¹¹⁵ *Documenta Copernicana* VI/1, s. 202–203, nr 103.

kandydatury Aleksandra Suchtena na koadiutora schorowanego Henryka Snellenberga, wziął także udział w przeprowadzonej w dniu 20 września we Fromborku elekcji Dantyszka i pogratulował mu wyboru¹¹⁶. Do Rzymu jednak nie wyjechał, nie zdobył również koadiutorii dla swego siostrzeńca, przekazanej wiosną 1538 roku spowinowaconemu z Dantyskiem Fabianowi Damerau († 1539/1540).

Po przeniesieniu się do Lidzbarka Jan Dantyszek nie zapomniał Scultetiemu doznanych przykrości i wspólnie ze Stanisławem Hozjuszem rozpoczął na dworze polskim oraz w Rzymie szeroko zakrojoną akcję odebrania mu prebendy warmińskiej, a pretekstem dla tych działań było pomówienie kanonika o zawarcie małżeństwa ze swoją „nałożnicą” oraz wyznawanie poglądów zwolenników Zwingliego tzw. sakramentariuszy, nazywanych też anabaptystami¹¹⁷. Zapewne Sculteti był nieświadomy grożącego mu niebezpieczeństwa i próbował zbliżyć się do Jana Dantyszka. Doradzał więc 20 kwietnia 1538 roku biskupowi, jak załagodzić pretensje kantora Jana Tymmermanna domagającego się zrealizowania pisemnej obietnicy z września 1536 roku. Dantyszek zobowiązał się wówczas, że za poparcie swojej kandydatury na koadiutorię, po przejęciu diecezji warmińskiej będzie wypłacał mu z dochodów biskupstwa roczną pensję w wysokości stu węgierskich guldenów. Po objęciu tronu lidzbarskiego Dantyszek nie dotrzymał jednak przyrzeczenia, toteż Sculteti oferował mu swoje usługi przy ewentualnym postępowaniu w kurii rzymskiej i gotów był problem ten omówić z nim osobiście w Lidzbarku¹¹⁸. Nie udało mu się jednak znaleźć zrozumienia Dantyszka dla starań o odebranie prepozytowi dobromiejskiemu Pawłowi Snopkowi († 1554) kanonii fromborskiej i przekazania jej swojemu siostrzeńcowi. Ostatecznie w końcu 1538 roku Snopek zrezygnował z prebendy na rzecz Aleksandra Suchtena, ale ten niebawem stał się również celem ataków wrogów Scultetiego¹¹⁹.

W tych trudnych latach Scultetiego, podobnie jak Mikołaja Kopernika oraz Leonarda Niederhofa oskarżanych o pozycie w konkubincie ze swoimi gospodyniami, bronił biskup chełmiński Tiedemann Giese. W najgorszej sytuacji znajdował się właśnie Aleksander Sculteti, który miał dzieci, a jego konkubina przechwalała się, że jest

¹¹⁶ Listy Dantyszka do Giesego z 30 VII, 4 IX i 13 IX 1537 r. w: *Corpus epistularum Ioanni Dantisci*, ed. by Jerzy Axer with collaboration of A. Skolimowska, Part I: *Ioannis Dantisci Epistulae latinae*, Vol. 1. *Ioannes Dantiscus' Latin letters 1537*, Warsaw–Cracow 2004, s. 209–215, 220–222, nr 28–29, 31.

¹¹⁷ J.A. Kalinowska, *Korespondencja Stanisława Hozjusza z Janem Dantyskiem (1530–1548)*, „Orbis Antiquus. Sympozja” 1998, 28, s. 71–83; A. Skolimowska, *Korespondencja między Stanisławem Hozjuszem i Janem Dantyskiem*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski i J. Jezierski, Olsztyn 2005, s. 300–303; A. Skolimowska, *Przegląd korespondencji biskupa warmińskiego Jana Dantyszka z kanonikami Kapituły Katedralnej*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna...*, s. 224–225, 230–231.

¹¹⁸ BCK, Ms. 1595, s. 1081; CIDTC, IDL 3643.

¹¹⁹ Sculteti do Dantyszka 10 i 25 XI oraz 2 XII 1538 r., CIDTC, IDL 1976, 1998, 2005; *Corpus epistularum Ioanni Dantisci*, ed. by J. Axer and A. Skolimowska, Part I: *Ioannis Dantisci epistulae latinae*, Vol. 2. *Ioannes Dantiscus' latin letters, 1538–1539*. Transcription from manuscript, commentary and annotations by A. Skolimowska & K. Gołąbek, with collaboration of K. Tomaszuk, Warsaw–Cracow 2021, s. 81–82, 136–137, 183, nr 8, 29, 45. Biogram Snopka opr. T. Borawska w: PSB, t. XXXIX, Warszawa 1999–2000, s. 405–406. Zob. *Protokoły posiedzeń...*, s. 137, 141, nr 181, 190.

prawowitą małżonką kanonika¹²⁰. Giese przekonywał Dantyszka, że tylko złośliwi usiłują wzniecić przeciwko oskarżonemu niesłuszne podejrzenia, Sculteti zaprzeczał bowiem, jakoby zawarł związek małżeński ze swoją gospodynią. Prosił także 9 sierpnia 1538 roku Dantyszka, by tę przykrą dla wszystkich sprawę prowadził „środkami uczciwymi” oraz wyrażał nadzieję, że obwiniony kanonik posłucha jego rad i uniknie niebezpieczeństwa, w które, jak dodawał, „sam popada, a z nich niełatwo się wywinie”. Potwierdzeniem lojalności i dobrej woli Scultetiego był, zdaniem Giesego, jego udział w elekcji Dantyszka na tron biskupi w Lidzbarku oraz chęć wyjazdu do Rzymu w celu uzyskania dla niego papieskiej konfirmacji. Cieszył się również, że Stanisław Hozjusz wyraził zgodę na „zawieszenie broni” do 1 grudnia 1538 roku, a w tym czasie obie strony miały zaprzestać sporu w Kurii i załagodzić konflikt na miejscu.

Także Sculteti 13 sierpnia 1538 roku zapewniał Jana Dantyszka, iż nigdy nie poślubił swojej kucharki i oskarżał Hozjusza o rozpowszechnianie niesprawdzonych pomówień, ale zniecierpliwiony biskup zażądał od niego oddalenia konkubiny z dziećmi¹²¹. Wkrótce też zlecił schorowanemu kustoszowi Feliksowi Reichowi przygotowanie formalnego procesu kanonicznego przeciwko Scultetiemu, Niederhofowi i Kopernikowi, a ich gospodyniom nakazał opuścić wzgórze katedralne. Wykonujący polecenie kustosza notariusz kapituły Fabian Emmerich sporządził na początku 1539 roku stosowne koncepty pozwów dla trzech kanoników, gdzie, jak przekonywał Reich biskupa, „nieświadomie” popełnił kilka kardynalnych błędów uniemożliwiających zgodnie z prawem wszczęcie procesu. I tak imię Scultetiego zamienił na Henryk (*Scriptis enim pro Alexandro „Henricum”*), a zamiast „niewinnie prowadzące się” (*innocenter gerentes*) napisał „niewinne” (*innocentes*)¹²². Rychła śmierć Reicha uniemożliwiła wszczęcie procesu, ale zasypywany donosami Pawła Płotowskiego o rozpustnych kobietach *dominorum Canonicorum* Dantyszek nie rezygnował z ich ukarania¹²³. Tym goręcej Giese usiłował 16 i 17 marca 1539 roku przekonać biskupa warmińskiego o bezpodstawnych plotkach rozsiewanych przez zawistnego prepozyta oraz informował o wizycie w Lubawie zmarłego kanonika, który zwierzał się ze swego cierpienia i szukał rady, w jaki sposób mógłby odzyskać życzliwość Dantyszka. Prosił także swego adresata, aby rozpoczęty proces zawiesił na cały okres Wielkanocy i obwinionych uwolnił od kary, zwłaszcza że Sculteti zastosował się do jego napomnień i aby uniknąć kontaktu ze swoją konkubiną postanowił optować dla siebie kurię zmarłego Feliksa Reicha¹²⁴.

¹²⁰ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 143–150; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 326–333.

¹²¹ List Dantyszka do Giesego z 16 VIII 1538 r., *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 117–119, nr 22.

¹²² M. Biskup, *Sprawa Mikołaja Kopernika i Anny Schilling w świetle listów Feliksa Reicha do biskupa Jana Dantyszka z 1539 roku*, *KMW* 1972, 2–3(116–117), s. 371–380; J. Drewnowski, *Nowe źródło do niedoszłego procesu kanonicznego przeciwko Kopernikowi*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1978, 23, s. 179–186.

¹²³ *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 258–259, nr 131.

¹²⁴ CIDTC, IDL 2111 i 4768; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 327–328.

Nieprzekonany do końca Dantyszek odbył rozmowę ze Scultetiem i napominał go, aby „nierządnicy z bękartami” wypędził, w przeciwnym razie zostanie uznany za ateusza i ekskomunikowany. Ten jednak, jak informował Giesego 19 marca 1539 roku, zgodnie ze swoją naturą i charakterem odpowiedział, że posłucha zaleceń, jeśli uczynią to pozostali, a Kopernik, dodawał od siebie biskup, „będzie posłuszny, jeśli Aleksander nie będzie przeszkadzał”¹²⁵. Niemal równocześnie z listem Dantyszka na dworze Giesego zjawił się Sculteti, ale nie znamy treści ich rozmowy. Do tego spotkania nawiązywał prepozyt i 23 III 1539 roku donosił Dantyszkowi, że kanonik wrócił z Lubawy w dobrym humorze, jego konkubina natomiast w obawie przed kolejnym przesłuchaniem ukryła się wraz z jedynym synkiem (*unico puero*) w domu i odmówiła opuszczenia wzgórza katedralnego. Podobnie zresztą, jak pisał, zachowuje się kucharka (*focaria*) Niederhofa, zajęta warzeniem piwa, natomiast gospodyni Kopernika odesłała wprawdzie swoje rzeczy do Gdańska, jednak pozostaje nadal we Fromborku¹²⁶. Cztery dni później 27 marca Paweł Płotowski radził Dantyszkowi, aby Scultetiego wraz z jego kobietą przepędził. Dzięki temu bowiem, jak przekonywał, można odzyskać dom położony na terytorium należącym do kapituły, a kanonicy będą mogli w spokoju i godnie żyć (*ut aliquando possemus quiete et honeste viuere*)¹²⁷.

Treść tego listu zdenerwowany Dantyszek przekazał 1 kwietnia 1539 roku Giesemu zarzucając mu, że bardziej ceni Scultetiego od niego¹²⁸. Ten jednak 4 kwietnia dziwił się, że biskup daje wiarę słowom przebiegłego prepozyta i zapewniał, że zdeperowanego kanonika ostro skarcił¹²⁹. Dantyszek przyjął wprawdzie te wyjaśnienia, ale zdawał sobie dobrze sprawę, że Giese chociaż oficjalnie unika okazywania sympatii do Scultetiego, nie zrezygnuje z jego przyjaźni. Wkrótce zresztą poinformował biskupa chełmińskiego, że „nałożnica” kanonika pozostaje wciąż we Fromborku (*apud communem ecclesiam nostram*) nie troszcząc się o chrzest córki¹³⁰. Fakt ten potwierdził kustosz Jan Tymmermann, który z przekąsem zauważył, że Giese wydaje się być doskonałym doradcą Scultetiego¹³¹. Również prepozyt słał listy do Lidzbarka i 10 maja 1539 roku donosił, iż kucharka obwinionego kanonika wyjechała do Gdańska i zatrzymała się w domu Zygmunta Suchtena¹³². Od Płotowskiego też zapewne Dantyszek dowiedział się, że Sculteti nie przestrzega zakazu wywozu z Warmii lnu (*paulo ante Venerabilis D. Alexander Sculteti ex domo sua aliquot currus lino oneratos*

¹²⁵ *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 195–199, nr 51.

¹²⁶ CIDTC, IDL 2122; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 262–264, nr 134; T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 328–329.

¹²⁷ *Documenta Copernicana* VI/1, s. 264–267, nr 135; CIDTC, IDL 2127. Chodzi tu niewątpliwie o zakupiony w 1527 r. i przebudowany przez Scultetiego dom we Fromborku, w którym mieszkała jego córka wraz z mężem Henrykiem Braunem.

¹²⁸ *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 206–208, nr 53.

¹²⁹ *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 267–268, nr 136.

¹³⁰ Dantyszek do Giesego 12 i 14 IV 1539 r., *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 209–210, 214, 216, nr 54–55.

¹³¹ Listy Tymmermanna do Dantyszka z 14 i 16 IV 1539, AAWO, AB, D 68, k. 232–234; CIDTC, IDL 5653, 5655.

¹³² CIDTC, IDL 5670; AAWO, AB, D 68, k. 232–235v.

emiserit)¹³³. Wiadomo także, że kłopoty oskarżanych konfratrów warmińskich były przedmiotem rozmów Giesego z Kopernikiem, czuwającym od 27 kwietnia przez wiele dni przy łóżku chorego przyjaciela. I to właśnie Scultetiego (12 maja 1539) oraz Kopernika (15 lipca 1540) biskup chełmiński prosił o interwencję u kapituły w sprawie oszacowania wartości zwolnionych przez siebie kurii oraz folwarku¹³⁴.

Przekonany o zgubnym wpływie Scultetiego na astronoma Dantyszek nalegał na początku 1539 roku, aby Giese zmusił Kopernika do zaprzestania spotkań ze swoją nierządnicą (*suum scortum*) i wyperswadował mu zażyłość ze Scultetiem, o którym wypowiadał się, iż przewyższa on we wszystkim członków kapituły (*quem solum inter omnes fratres nostros, prelatos et canonicos prestare in omnibus dicit*) i nie pozwolił mu się dłużej zwozdzić¹³⁵. Kopernik bawił wówczas na zaproszenie Giesego w Lubawie i to w towarzystwie Jerzego Joachima Retyka oraz jego famulusa Henryka Zella, przybyłych z Wittenbergi z misją przekonania astronoma do opublikowania dzieła¹³⁶. Uczestnikiem wielu rozmów był prawdopodobnie Sculteti, on także wspólnie z Tiedemannem Giese namawiał Kopernika do wydania swojego dzieła oraz zastanawiał się, jakim sposobem uchronić je przed spodziewanymi atakami teologów i arystotelików przekonanych o nieruchomości Ziemi. W Prusach również Retyk i Zell zainteresowali się kartograficznymi pracami obu kanoników warmińskich i wykorzystali je później w swoich mapach Prus¹³⁷.

W czasie lubawskich spotkań przyjaciół i wszechstronnych dyskusji pojawiały się niewątpliwie także problemy Aleksandra Scultetiego. Na Warmii znana była już treść listu króla Zygmunta z 6 maja 1539 roku do kardynała – protektora Polski Antonio Pucciego (1484–1544) z prośbą o ukaranie Scultetiego „tak kłótliwego i nieskromnego człowieka” oraz pozbawienia go przywileju egzempcji spod jurysdykcji biskupa, ułatwiającego mu prowadzenie bezkarnych intryg. Dowodem na niegodziwe postępowanie kanonika miało być „wypędzenie” Feliksa Reicha z jego własnej kurii¹³⁸. W rzeczywistości jednak, jak już wyżej wspomniano, Sculteti wszedł w jej posiadanie *lege artis*. Monarcha polski ponaglany kolejnymi oskarżeniami Dantyszka i Hozjusza oraz zeznaniami dobranych świadków o prowadzeniu przez kanonika niemoralnego życia i wyznawaniu herezji sakramentariuszy zagroził mu proskrypcją, jeśli nie stawi się na rozprawę w dniu 22 maja tego roku. Z obawy przed uwięzieniem Sculteti wymówił się

¹³³ 3 VI 1539 r. Dantyszek do kapituły warmińskiej, *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 238–239, nr 65; L. Prowe, op. cit., I/2, s. 355; E.M. Wermter, *Herzog Albrecht von Preußen und die Bischöfe von Ermland (1525–1568)*, ZGAE 1957, 29, s. 224.

¹³⁴ *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 270–274, 292–293, nr 138–139, 151. M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, s. 188 i 195, nr 419 i 441; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 220–221 i 233–234, nr 467 i 491.

¹³⁵ *Corpus epistularum*, Part I, Vol. 2, s. 261–262, nr 73; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 274–276, nr 140; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 226, nr 471.

¹³⁶ Biogram Retyka opr. L. Hajdukiewicz w: PSB, t. XXXI, Wrocław 1988–1989, s. 255–259. Zob. K.H. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus 1514–1574. Eine Bio-Bibliographie*, Bd. I–III, Wiesbaden 1967–1968; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 272–290; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 222–225.

¹³⁷ K.H. Burmeister, *Georg Joachim Rheticus as a Geographer and his Contribution to the First Map of Prussia, "Imago mundi"* 1969, 23, s. 75.

¹³⁸ Hozjusz do Dantyszka 10 V 1539, *Hosii Epistolae*, t. II, s. 69–71, nr 51; T. Pawluk, *Kanonika warmińska...*, s. 78.

chorobą i nosił z zamiarem opuszczenia Prus. Ostatnia wiadomość o obecności Scultetiego we Fromborku pochodzi z 1 marca 1540 roku. Tego dnia bowiem optował jeszcze w imieniu swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena alodium w Zawierzu (Zcawer) po rezygnacji prepozyta Płotowskiego¹³⁹. Dodać trzeba, że w 1540 roku Kopernik zobowiązał się, na życzenie wyjeżdżającego na studia do Lowanium Aleksandra Suchtena, do pobierania w jego imieniu dochodów z prebendy kanonickiej¹⁴⁰.

Wobec niestawienia się Scultetiego na dworze król Zygmunt I skazał go 24 maja 1540 roku na banicję¹⁴¹ i 2 czerwca tego samego roku prosił papieża Pawła III oraz kardynała Antonio Pucciego o ukaranie krnąbrnego kanonika¹⁴². O swojej decyzji monarcha powiadomił również cesarza Karola V i penitencjarza mniejszego języka słowiańskiego przy Bazylice św. Piotra Stanisława Rzeczycę oraz kapitułę warmińską¹⁴³. Ponownie też wezwał kanonika przed swoje oblicze i wystawił mu 23 czerwca list podróżny (*salvus conductus*)¹⁴⁴, ale już miesiąc później, 27 lipca 1540 roku, z powodu nieobecności Scultetiego zarządził 27 lipca 1540 roku konfiskatę wszystkich jego dóbr we Fromborku i w rodzinnym Tczewie, które nadał swojemu pokojowcowi, bratu prepozyta warmińskiego, Mikołajowi Płotowskiemu oraz jego dziedzicom¹⁴⁵. Dzień wcześniej 26 lipca 1540 roku usatysfakcjonowany Hozjusz zawiadomił Dan-tyszka, że zgodnie z jego żądaniem, Aleksander Sculteti został proskrybowany (*proscriptus iam est*) oraz informował o nieudanych próbach obrony skazanego kanonika przez prepozyta wileńskiego Jana Domanowskiego († 1563)¹⁴⁶.

POWRÓT DO STOLICY APOSTOLSKIEJ I WALKA O ODZYSKANIE DOBREGO IMIENIA

Niepewny swoich losów banita królewski przybył 22 października 1540 roku do Rzymu, gdzie spodziewał się oczyszczenia z zarzutów o herezję. W mieście nad Tybrem od 1534 roku rządził znany mu dobrze Paweł III, inicjator zwołania soboru i reformy Kościoła. Sculteti odnowił wówczas nie tylko dawne znajomości, ale nawet pozyskał życzliwość

¹³⁹ *Protokoły posiedzeń...*, s. 145, nr 199.

¹⁴⁰ J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 256, nr 547; *Documenta Copernicana*, VI/1, s. 342–345, nr 184.

¹⁴¹ AAWO, AK, Dok. Kap. Eg 2 (oryginał); AGAD, Metryka Koronna 62, k. 46v.–49; *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, Varsoviae 1915, s. 156, nr 20364.

¹⁴² AGAD, Libri legationum (cyt. LL), 8, k. 258–260v.; BCK, Ms. 278, s. 138–140; *Hosii Epistolae*, t. I, s. 412–414, nr 7; *Elementa*, t. XXII, s. 8–10, nr 6.

¹⁴³ AGAD, LL 8, k. 260v.–262v.; BCK, Ms. 278, s. 140–141; AAWO, AK, Dok. Kap. L 37.

¹⁴⁴ *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, s. 156, nr 20370. List króla do Scultetiego z 22 VII 1540 r., AGAD, LL 8, k. 297v.–298v.

¹⁴⁵ *Bona ipsius omnia, tam mobilia, quam immobilia confiscari iussimus atque ex ys domum, quam construxit circa ecclesiam Cathedralem Varmiensem, quae canonicalis non est, et partem domus, quam ex hereditate habet, in oppido nostro Dirschauiensis*, Rikskartivet Stockholm, Extranea 147 (karta nieliczbowana); *Matricularum Regni Poloniae...*, Pars IV/3, s. 157, nr 20390.

¹⁴⁶ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 90–91, nr 66. Biogram Domanowskiego, przyszłego biskupa żmudzkiego opr. J. Jasnowski w: PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 298–299.

kardynała Aleksandra Farnese (1520–1589), ukochanego wnuka papieża, który upatrywał w nim swojego następcę. Wychowany w duchu humanizmu młody kardynał kierował wówczas polityką zagraniczną Watykanu, od końca 1544 roku był również protektorem Polski, a później odgrywał ważną rolę na soborze trydenckim. Nie znamy okoliczności przyjęcia Scultetiego na dwór Farnese, ale musiał wyróżniać się głęboką wiedzą i zaletami charakteru, skoro możliwy kardynał wytrwale bronił proskrybowanego kanonika.

W Kurii roilo się jednak od wrogów Scultetiego wypełniających skwapliwie polecenia swoich mocodawców z Polski. Szczególnie gorliwym okazał się wysłany do Rzymu przez biskupa Dantyszka (*ad causam contra Alexandrum Sculteti procurandam*) jego siostrzeniec Kaspar Hannow (1519–1571), który wspólnie z wikariuszem fromborskim Andrzejem Grapą niestrudzenie obwiniał Scultetiego oraz jego siostrzeńca Aleksandra Suchtena o sprzyjanie „przeklętej herezji sakramentariuszy”¹⁴⁷. W liście do kapituły warmińskiej z 26 września 1540 roku Hannow zarzucał Scultetiemu, że „przez swoje niezliczone i niegodziwe zbrodnie” zniesławia Kościół warmiński na całym świecie. Groźniejszy jednak, jego zdaniem, był wychowany i wykształcony przez tego „bezbożnika – zarazę i człowieka nieczystego” jego siostrzeniec Suchten, który „odłożywszy na bok wszelką bojaźń z dziwną albo raczej głupią beczelnością i bezwstydem ośmielił się zaiste przedwcześnie całą czcigodną kapitułę (karmicielkę swoją) wyzwać przeciwko sobie” i procesować się jak „karzeł z cyklopami”. Hannow obiecywał również Dantyszkowi, że dołoży wszelkich starań, aby „nie wydawało się im, że tego rodzaju zbrodnię popełnili bezkarnie” i aby na przyszłość „odstraszyć każdego od naśladowania takiego szaleństwa”. W napisanym miesiąc później liście z 28 października wyraził też nadzieję, iż przeciwnicy „niechybnie zostaną pobici” oraz informował kanoników, że „przywłókł się tutaj niedawno wielce niegodziwy sprawca niezgody, ten sam Sculteti. Ja się jego obecności zgoła nie boję, ba cieszę się nawet, że przybył. Lepiej wszak będzie działać przeciwko obecnemu i szybciej zakończy się cała sprawa, tak, iż jeśli cały wróci do was, niech Wam to będzie większym cudem niż to, że przemówi oślica Balaama”¹⁴⁸.

Aleksandra Scultetiego wspomagał natomiast kolega ze studiów krakowskich, doktor obojga praw, penitencjarz Stanisław Rzeczyca i zjednał mu nawet życzliwość kardynała protektora Polski oraz wielkiego penitencjarza (*Penitentiarius Maioris*) Antoniego Pucciego (1484–1544). Zmarły jednak niebawem (21 lipca 1545) w Rzymie Rzeczyca, jak relacjonował złośliwie Kaspar Hannow, przed śmiercią nie chciał się wyświadczać i przyjąć Komunii, „a nie mogąc już mówić protestował miotając się w trakcie

¹⁴⁷ L. Prowe, op. cit., I/2, s. 358. Listy A. Grapy do kapituły warm. z 26 X 1540 i 24 III 1541 r., GStA PK, HBA C1a, Kasten 497; T. Borawska, A. Kopiczko, *Hannow Kasper (Kaspar)*, SBKW, s. 80–81. Do biogramu tego bez mojej wiedzy i zgody dopisał się jako współautor A. Kopiczko oraz „poprawił” mój tekst i zamiast „Hannow studiował w Rzymie *artes*”, wyjaśniał, że „studiował sztukę malarską miasta”; idem, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 108–109 oraz w SBKD, s. 58, gdzie przedrukowane moje teksty zamieścił jako własne.

¹⁴⁸ GStA PK, HBA C1a, Kasten 497. Motyw ze Starego Testamentu z Księgi Liczb 22,27 opowiada o Balaamie i jego oślicy, która przemówiła do niego zanim Bóg zatrzymał go na drodze.

ostatniego namaszczenia¹⁴⁹. Proskrybowanego kanonika darzył również sympatią doktor obojga praw Dietrich von Reden (1492–1556), wieloletni prokurator Zakonu i później księcia pruskiego Albrechta w Kurii. Sculteti znał Redena od dawna i w 1532 roku wspierał jego zabiegi o przyjęcie do kapituły warmińskiej, a później utrzymywał z nim stały kontakt korespondencyjny¹⁵⁰. Na początku 1537 roku Reden przyjechał do Fromborka z listem kardynała i arcybiskupa kapuańskiego Mikołaja Schönberga do Kopernika z prośbą o udostępnienie mu kopii swego dzieła. Teorią o ruchu Ziemi zainteresowany był nawet papież Paweł III, toteż astronom spełnił życzenie kardynała, jednak dotąd nie odnaleziono tego odpisu w zbiorach watykańskich. W Rzymie Reden pomagał Scultetiemu w latach 1537–1538 w zabiegach o kanonię warmińską dla Aleksandra Suchtena, a po powrocie do Prus w 1541 roku podejmował starania o uzyskanie u króla Zygmunta glejtu żelaznego (*salvum conductum*) dla proskrybowanego kanonika. W maju 1543 roku Reden został zresztą egzekutorem testamentu Mikołaja Kopernika¹⁵¹; wydaje się pewne, że to właśnie on powiadomił Scultetiego o śmierci astronoma oraz publikacji *De revolutionibus* w Norymberdze.

Na dworze polskim natomiast, oprócz Giesego, w obronę banity zaangażował się Jan Benedykt Solfa i za pośrednictwem królowej Bony usiłował wpłynąć na zmianę decyzji monarchy. Stanisław Hozjusz rozumiał dobrze niepokój biskupa chełmińskiego i 3 września 1540 roku donosił Dantyszkowi, że Solfa bardzo stara się pomóc Scultetiemu, a nawet wyjednał od radców pruskich powołanie specjalnej komisji do zbadania, czy skonfiskowany dom, z którego wypędzono jego córkę, żonę kuśnierza Henryka Brauna, należał do kanonika czy do jego zięcia¹⁵². Król jednak pod wpływem argumentów Hozjusza odmówił prośbom radców pruskich usiłujących pośredniczyć w tym sporze¹⁵³, a od kapituły zażądał przeprowadzenia śledztwa, czy heretyk Sculteti nie dopuścił się oszustwa przy odstępowaniu swego domu, nabytego od kapituły w 1527 roku. Musiał to być wygodny i przestronny budynek, skoro kanonicy chcieli urządzić w nim szkołę. Kapituła wyznaczyła więc Leonarda Niederhofa oraz Mikołaja Kopernika do przeprowadzenia rozprawy sądowej w dniu 10 stycznia 1541 roku, jednak ich bezstronność zakwestionował Mikołaj Płotowski, toteż nie doszło do wydania wyroku i sprawę odłożono¹⁵⁴.

¹⁴⁹ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 414, nr 7 (Appendix); A. Skolimowska, *Przegląd korespondencji...*, s. 229.

¹⁵⁰ *Die Beziehungen Herzog Albrecht von Preußen zu Städten, Bürgertum und Adel im westlichen Preußen (1525–1554)*. *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von U. Benninghoven, Köln 2006, s. 156, nr 396–397.

¹⁵¹ K. Forstreuter, *Dietrich von Reden und Nikolaus von Schönberg. Zwei Freunde von Copernicus*, w: *Nicolaus Copernicus zum 500. Geburtstag*, hrsg. von F. Kaulbach [i inni], Köln–Wien 1973, s. 244–255; M. Biskup, *Regesta Copernicana...*, s. 219, nr 501; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 262, nr 561; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 234–235.

¹⁵² *Hosii Epistolae*, t. I, s. 91–92, nr 67.

¹⁵³ GStA PK, HBA C1a, Kasten 497.

¹⁵⁴ Listy Dantyszka do kapituły z 26 XI 1540 (GStA PK, HBA C1a, Kasten 497) oraz z 30 XI 1540 r. (AAWO, AB, D 122, k. 20); *Documenta Copernicana*, VI/2, s. 378–383, nr 241–242; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 149–151; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik...*, s. 236–237 i 240, nr 497 i 507.

Oliwy do ognia dodał Dantyszek, który 10 lutego 1541 roku z powodu niezapłacenia w terminie przez Scultetiego należnych spadkobiercom Reicha pieniędzy obłożył go finansową karą w wysokości 100 florenów węgierskich oraz położył areszt na przysługujące mu z prebendy dochody¹⁵⁵. Biskup warmiński, podobnie jak król Zygmunt napominał kapitułę, aby nie pozwoliła wprowadzić się tam ponownie Henrykowi Braunowi, ponieważ dom należał wyłącznie do Scultetiego, a nie do jego nałożnicy¹⁵⁶. Kilka miesięcy później, 20 lipca 1541 roku Dantyszek skarżył się rajcom gdańskim na konkubinę Scultetiego, która miała grozić poddanym kapituły ogniem (*mit feuer unseres w. Capittels vnderthan zu beschedigen*) oraz domagał się, aby zaprzestali udzielania jej schronienia i pomocy¹⁵⁷. W tym samym czasie nominację monarchy polskiego na kanoniego warmińskiego banity posiadał już Mikołaj Loka († 1569), protegowany Stanisława Hozjusza. Oficjalnie został on przyjęty do kapituły 24 stycznia 1543 roku i później w Rzymie procesował się z proskrybowanym¹⁵⁸. Ostatecznie też urządzony przez Scultetiego własnym sumptem dom wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarczymi przejął Mikołaj Płotowski, jednak niebawem sprzedał go Mikołajowi Loce za kwotę 214 grzywien i 14 groszy. Również nowy właściciel dość szybko, bo już 18 maja 1559 roku pozbył się swojego nabytku na rzecz Kaspara Hannowa¹⁵⁹.

W Kurii tymczasem sprawa Scultetiego trafiła 12 listopada 1540 roku do audytora trybunału Roty Giacomo Puteo, ale ten 23 marca 1541 roku nie znalazł podstaw do jego skazania. Wyrok potwierdził 7 kwietnia audytor Kamery Apostolskiej i odmówił królowi polskiemu prawa rozstrzygania w sprawach dotyczących wiary, zaś uwolniony od winy Sculteti oskarżył Hozjusza o wysyłanie w jego sprawie listów wbrew woli i wiedzy monarchy¹⁶⁰. We Fromborku natomiast jesienią 1540 roku w pozostawionej przez uciekiniera skrzyni znaleziono książeczkę szwajcarskiego reformatora Henryka Bullingera (1504–1575) *Super epistolas Pauli ad Romanos et Hebraeos* z odręcznymi notatkami proskrybowanego kanonika i jakoby podkreślonym zdaniem o symbolicznej jedynie i tylko na pamiątkę obecności Chrystusa w eucharystii (*de Sacramento Eucharistiae, quod non sit ibi Christus nisi in signo et ad memoriam*)¹⁶¹. Przesłany przez Jana Dantyszka egzemplarz przeanalizowany został

¹⁵⁵ GSz PK, HBA C1a, Kasten 497.

¹⁵⁶ Mandat króla z 21 IV 1541 do kapituły, AAWO, AK, Dok. Kap. L 33.

¹⁵⁷ L. Prowe, op. cit., I/1, s. 359–360.

¹⁵⁸ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 165–166, nr 169 (Hozjusz do Dantyszka 17 VIII 1544 r.). Zob. list Loka do Dantyszka z 20 IV 1545 r., BUU, H. 155, k. 94–94v; CIDTC, IDL 2817; *Protokoły posiedzeń...*, s. 148–149, nr 206, 209. Biogram Loka opr. J. Stankiewicz (PSB, t. XVII, Wrocław 1972, s. 531–532) i A. Kopiczko (SBKW, s. 153 oraz w: *Duchowieństwo katolickie...*, s. 201).

¹⁵⁹ GSzA PK, EM 31 f 2, nr 2, k. 12–13.

¹⁶⁰ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 110, 111, nr 89, 92 oraz s. 414, nr 7 (Appendix); C. Bukowska-Gorgoni, *Causae Poloniae coram Sacra Romana Rota XV–XVII saec.*, Roma 1995, S. 158, Nr. 34.

¹⁶¹ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 102–103, nr 80 oraz s. 425–426, nr 19 (Appendix). Być może chodziło o pracę *In sanctissimam Pauli ad Romanos epistolam*, Henrychi Bullingeri commentarius, Tiguri [Zurich] 1533 lub *In omnes apostolicas*

przez nową komisję kardynałów na czele z Gianpietro Carafą (1476–1559) i na początku czerwca 1541 roku zadecydowano o wtrąceniu Scultetiego do lochów zamku św. Anioła¹⁶². Rok później znany ze swojej bezkompromisowości kardynał, przyszedł papież Paweł IV, zreorganizował Kongregację Inkwizycji (*Officium Sanctae et Universalis Inquisitionis*), ulokowaną w 1553 roku w gmachu przy Via di Rippeta, gdzie także przesłuchiowano i torturowano podejrzanych o odstępstwo od wiary katolickiej¹⁶³.

W kwietniu 1542 roku kilku Polaków (Tomasz Konopnicki, Stanisław Konarski i Jakub Ostroróg) zwiedzających ponurą fortecę zamku św. Anioła (*in parte superiori castelli*) natknęło się niespodziewanie na uwięzionego Scultetiego, który zapewniał ich o swojej niewinności i błagał o wstawiennictwo u papieża lub kardynałów. Polacy jednak odmówili nieszczęśnikowi pomocy twierdząc, że sprzeciwiłoby się to woli króla Zygmunta¹⁶⁴. Jeszcze jesienią w tym samym roku o łaskę dla banity prosił króla polskiego wysłannik kardynała Aleksandra Farnese, nuncjusz apostolski Otto Truchsess (1514–1573)¹⁶⁵. Niemal równocześnie, na zlecenie papieża Pawła III, sprawę oskarżonego o herezję Scultetiego przez kilka tygodni ponownie rozpatrywali kardynałowie Gianpietro Carafa, Juan Alvarez z Toledo (1488–1557), Pierpaolo Parisio (1473–1545) oraz Bartolomeus Guidiccioni (1470–1549) i w rezultacie zadecydowali o jego uniewinnieniu¹⁶⁶.

Zły los nie oszczędził również siostrzeńca Aleksandra Scultetiego. Jan Dantyszek zlecił bowiem studiującemu razem z Aleksandrem Suchtenem w Lowanium Eustachemu Knobelsdorfowi (1519–1571), aby doprowadził go przed sąd papieski. Pupil biskupa zredagował pismo oskarżające Suchtena o wyznawanie herezji sakramentariuszy, a po otrzymaniu rzymskiej cytacji wręczył ją 10 lipca 1541 roku osobiście obwinionemu. Z powodów proceduralnych Knobelsdorf zatroszczył się o drugą cytację, która zobligowała Suchtena do stawienia się w Rzymie, gdzie został aresztowany oraz pozbawiony dziedzicznego majątku i prebendy warmińskiej, przejętej później przez Kaspara Hannowa¹⁶⁷. Prawdopodobnie też, podobnie jak jego wuj, odzyskał wolność dopiero jesienią 1542 roku i wspierany finansowo przez swojego brata Bartela podjął wówczas studia medyczne w Italii.

Uwolniony z ciężkiego więzienia Sculteti miał jednak wiele powodów do

epistolas, divi videlicet Pauli XIII et VII. Canonicas, commentarii Heinrichi Bullingeri, Tiguri 1537.

¹⁶² *Hosii Epistolae*, t. I, s. 114–115, nr 95; F. Buchholz, *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorf. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte des jüngeren Humanismus und der Reformation*, ZGAE 1926, 22, s. 189.

¹⁶³ H.H. Schwedt, *Die Anfänge der Römischen Inquisition. Kardinale und Konsultoren 1542 bis 1600*, Freiburg Basel–Wien 2013, s. 9, 181–182.

¹⁶⁴ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 123–124, nr 109 (list T. Konopnickiego do Hozjusza z 24 IV 1542 r.); H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia 1440–1600*, Kraków 1938, s. 98–99.

¹⁶⁵ Hozjusz do Dantyszka 8 XII 1542 r., *Hosii Epistolae*, t. I, s. 132–133, nr 125. O pobycie nuncjusza w Polsce zob. – J. Wijaczka, *Otto Truchsess von Waldburg i jego misja do Polski w 1542 r.*, „*Nasza Przyszłość*” 1993, 80, s. 255–264.

¹⁶⁶ Hozjusz do Dantyszka 11 XI 1542 r. oraz 12 I i 13 IV 1543 r., *Hosii Epistolae*, t. I, s. 131, 133, nr 122, 126.

¹⁶⁷ F. Buchholz, op. cit., s. 185–191; T. Abukhouskaya, op. cit., s. 212–213.

zmarwień. Utracił bowiem nie tylko kanonię warmińską oraz domy we Fromborku i Tczewie, ale ofiarą proskrypcji stał się także jego brat Ignacy, kupiec gdański. Pozbawiony w 1541 roku za „grzechy brata” (*pro peccato fratris*) swoich rodzinnych dóbr starał się daremnie o ich zwrot na dworze królewskim¹⁶⁸. Także Aleksander Sculteti podejmował próby odzyskania utraconych dóbr i dochodów oraz łaski monarchy polskiego. Działania te wyraźnie irytowały Hozjusza, który informował króla o „bezwstydny” zachowaniu banity oraz dziwił się, że cieszy się on niezasłużoną sympatią wielu kardynałów i nawet porównał go do wilka buszującego w stadzie owiec. O list żelazny (*salvum conductum*) Zygmunta Starego prosił nie tylko sam Sculteti, ale również kardynałowie Aleksander Farnese oraz Gregorius Cortese (1483–1548). Ten ostatni zwracał się nawet o wstawiennictwo do sekretarza wielkiego koronnego i ulubionego medyka królowej Bony, doktora Giovanniego Andrea Valentino z Modeny (ok. 1495–1547). Monarcha polski, bombardowany jednak ciągłymi oskarżeniami Hozjusza i Dantyszka o nagannych praktykach byłego kanonika, zdecydowanie odmawiał wydania mu upragnionego glejtu¹⁶⁹.

Niewątpliwie Sculteti cieszył się w Kurii nadal opinią znakomitego prawnika i to także wśród polskich kortezanów, z którymi niejednokrotnie współpracował. W kręgach uczonych teologów uchodził natomiast za propagatora *De revolutionibus* i uczestniczył w bliżej nieznanej dyskusji poświęconej teorii o ruchu Ziemi. Naraził się wówczas na ostrą reakcję cenzora książek na dworze Pawła III, dominikanina Bartłomieja Spiny († 1546), przeciwnika szkodliwych dla wiary i Kościoła poglądów fromborskiego uczonego. Na początku maja 1545 roku Spina doprowadził nawet do wytoczenia Scultetiemu procesu przed trybunałem Inkwizycji, zakończonego 17 października jego ponownym skazaniem¹⁷⁰.

ZWOLENNIK REFORMY KOŚCIOŁA I KRONIKARZ

Tym razem Sculteti uniknął jednak dłuższego pobytu w więzieniu, skoro 13 grudnia 1545 roku uczestniczył w uroczystym otwarciu obrad soboru powszechnego w Trydencie (*synodus Tridentina*) zwołanego dla odnowienia dyscypliny kościelnej i obyczajów, wytępienia herezji oraz zachowania jedności w Kościele. Początkowo wzięło w nim udział zaledwie 66 uczestników, w tym 25 arcybiskupów i 6 generałów zakonnych, głównie włoskich i hiszpańskich, później dopiero dołączyli do nich reprezentanci innych krajów katolickich. W Trydencie obecny był także arcybiskup uppsalski

¹⁶⁸ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 112, nr 93.

¹⁶⁹ Ibidem, s. 155, 190, 194–195, nr 156, 195 i 200 oraz s. 419–420, nr 14 (Appendix).

¹⁷⁰ BCK, Ms. 1599, s. 527: 8 V 1545 r., Rzym, List M. Loki do Jana Dantyszka; Z. Wardęska, *Teoria heliocentryczna w interpretacji teologów XVI wieku*, Wrocław 1975, s. 45–47; A. Kempfi, „Copernici divinae lucubrationes”. O trzech chwałach i krytykach Kopernika z lat czterdziestych i pięćdziesiątych XVI wieku, „Rocznik Teologiczny” 1990, 32, z. 2, s. 232–234.

Olaus Magnus, który służył Janowi Dantyszkowi i ratował pożyczkami jego zadłużonego siostrzeńca Kaspara Hannowa, toteż wątpliwe, aby utrzymywał on wówczas serdeczne stosunki ze Scultetim¹⁷¹. Obrady soboru toczyły się z przerwami w kilku etapach i przeciągnęły się aż do końca 1563 roku. Sympatyzowanie niektórych hierarchów z poglądami protestantów, na przykład w kwestii usprawiedliwienia przez łaskę czy przyjmowania komunii pod dwiema postaciami, sprawiały, że dyskusje miały niekiedy bardzo burzliwy przebieg¹⁷².

Nie wiadomo, w jakim charakterze i w czym towarzystwie Sculteti przebywał na soborze, ale jego obecność dowodzi, że cieszył się zaufaniem głównych konstruktorów odnowy trydenckiej zarówno kardynała Aleksandra Farnese, jak i Girolamo Morone (1509–1580). Zachowana do dzisiaj w Riksarkivet w Sztokholmie kopia listu Scultetiego z 15 lutego 1546 roku do gdańskiego kupca Martina Höge dowodzi, że uczestniczył on w pierwszych trzech sesjach soboru (13 grudnia 1545 oraz 7 stycznia i 4 lutego 1546 roku), którym przewodniczyli trzej legaci papiescy kardynałowie: Anglik Reginaldo Pole († 1558) oraz Giovanni Maria Ciochi del Monte, późniejszy papież Juliusz III (1550–1555) i jego następca Marcello Cervini († 1 maja 1555), jako Marceli II. W tym samym liście, podpisanym *Alexander Sculteti juris vtriusque Doctor et Canonicus Ecclesie Cathedralis Varmiensis*, relacjonował on przebieg uroczystości kościelnych towarzyszących otwarciu soboru w katedrze św. Wirgiliusza ustanowienia jego porządku i procedur, uchwaleniu dekretu o symbolu wiary katolickiej oraz wyznaczenia z powodu nieobecności posłów cesarza i króla francuskiego, jak też monarchy polskiego i portugalskiego kolejnego spotkania dopiero na dzień 8 kwietnia¹⁷³. Wprawdzie brak na to dowodu, ale prawdopodobnie Sculteti brał udział w kilku następnych sesjach soborowych, na których analizowano poglądy Marcina Lutra oraz dyskutowano nad przeprowadzeniem gruntownej reformy Kościoła. Potwierdzeniem tych przypuszczeń może być list Stanisława Hozjusza z 16 kwietnia 1546 roku, który informował Dantyszka z przekazem, iż „Aleksander zawinął do portu” (*Alexander in portu navigat*), wkradł się w łaski kardynała Aleksandra Farnese i jest „pierwszą” osobą w Rzymie (*est primus homo in Urbe*). Niemal dwa tygodnie później w dniu 29 kwietnia Hozjusz pisał do biskupa warmińskiego, iż banita królewski z powodu swoich chwalebnych cnót cieszy się w Stolicy Apostolskiej wielkimi łaskami (*Alexander in summa gratia est in Urbe propter egregias virtutes suas*)¹⁷⁴. Opi-

¹⁷¹ A. Szorc, *Dominiom warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, s. 437; T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, s. 250–251.

¹⁷² J. Gręźlikowski, *Trydencka reforma i odnowa Kościoła: refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545–1563)*, „Studia Włocławskie” 2014, 16, s. 126–146; O. Kwapis, op. cit., s. 124–126.

¹⁷³ Riksarkivet Stockholm, Extranea: Polen vol. 149. Marcin Höge był zapewne krewnym wikariusza warmińskiego Kaspara Höge, który 7 V 1543 r. jako pełnomocnik Jana Loitza prosił kapitułę warmińską o przyjęcie go na koadiutora śmiertelnie chorego Kopernika, zob. – *Protokoły posiedzeń...*, s. 150, nr 21.

¹⁷⁴ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 210, 211, nr 218, 220. O próbach obrony Scultetiego przez A. Farnese wspomina H.D. Wojtyśka, *Papieżstwo – Polska...*, s. 58, 61, 259–260, 299, 316.

nie niezwykłego mu Hozjusza potwierdzają, że Sculteti z racji niezwyklej wiedzy i bystrego umysłu był mile widziany na dworze Farneseego, otaczającego się chętnie intelektualistami i artystami ozdabiającymi jego Palazzo della Cancelleria.

W tym samym roku w oficynie Hieronima Cartularisa w Rzymie ukazało się historyczne kompendium Aleksandra Scultetiego pt. *Chronografia świata, czyli kroniki niemal wszystkich królów, książąt i władców od początku świata aż do roku Pańskiego 1545* (*Chronographia sive annales omnium fere regum, principum et potentatuum ab orbe condito usque ad hunc annum Domini 1545, Romae in Platea Parionis D. Hieronymus de Cartulariis 1546*. In Fol.). Ułożone w formie tablic synchronistycznych dzieło niewątpliwie było efektem wieloletniej pracy Scultetiego, a swoim tytułem i konstrukcją przypominało wydaną w 1534 roku w Bazylei kronikę Paula Constantina Phrygio (1483–1543) pt. *Chronicon regum regnorumque omnium catalogum, et perpetuum ab exordio mundi temporum, saeculorumque seriem complectens ex optimis quibusque Hebraeis, Graecis & Latinis autoribus congestum*. Aby uchronić swoją *Chronografię* od bezprawnego rozpowszechniania Sculteti uzyskał nawet przywilej papieża zabraniający jej przedruku.

Kronika świadcząca o wielkiej erudycji historycznej Scultetiego składała się z dwóch zasadniczych części oraz towarzyszących im indeksów. Pierwsza z nich na 34 niepaginowanych kartach zawiera katalog niemal wszystkich władców świata, a w drugiej obszerniejszej (166 stron) autor zestawiał najważniejsze wydarzenia historyczne oraz imiona wszystkich panujących od 3959 roku przed naszą erą aż do 1541 roku naszej ery. Oprócz przytoczonych w porządku chronologicznym imion cesarzy, królów, książąt oraz papieży Sculteti zamieścił w odrębnych rubrykach nazwiska sławnych mężów (*Clarorum virorum*), a nawet heretyków (*Hereticorum*). Wśród wydarzeń godnych uwagi (*Variorum*) zamieścił informacje o przyjęciu chrztu (*sit Christi*) przez różne kraje i plemiona (np. *Suecia, Russia, Lithuania czy Prussia*) lub o wyprawie krzyżowej z 1096 roku. Natomiast we fragmentach poświęconych Polsce znajdujemy imiona 26 władców począwszy od Mieszka I oraz wiadomość o klęsce Zakonu pod Grunwaldem podanej w zniekształconej formie (*clades ad Columbatiū*) i także o śmierci wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego (s.158) czy przyjęcia przez Albrechta Hohenzollerna tytułu księcia pruskiego (s. 163). Wśród sławnych mężów spotykamy całą plejadę najprzedniejszych filozofów, poetów, pisarzy, prawników, matematyków, astronomów, na przykład Empedoklesa, Sofoklesa, Eurypidesa, Demokryta, Sokratesa, Hipparcha, Euklidesa, Tomasza z Akwinu, Bartolusa de Saxoferrato, Boccaccia, Mikołaja z Kuzy, Marsilio Ficina, Jana Regiomontana, Filipa Kallimacha, Konrada Celtisa i Erazma z Rotterdamu. W wykazie tym nie zabrakło również mitycznego mędrca Hermesa Trismegistosa, znawcy greckiej filozofii, astronomii, astrologii, magii i alchemii, wspominanego również przez Mikołaja Kopernika

w I księdze *De revolutionibus*. Do zasłużonych dla świata osób, zdaniem Scultetiego, należeli też spalony na stosie w 1498 roku dominikanin Girolamo Savonarola czy zgładzeni przez króla angielskiego w 1535 roku John Fisher i Thomas Morus oraz oczywiście *Nicolaus Copernicus astrologus et mathematicus* (nlb. Indeks oraz s. 163). W rubryce *Hereticorum* Sculteti umieścił obok Jana Wicklifa, Hieronima z Pragi, Jana Husa i taborytów także Marcina Lutra i Jana Oecolampadiusa (1482–1531). W zamyśle Scultetiego Kronika przeznaczona była dla czytanego i wykształconego czytelnika i zachęcała do gruntownych studiów nad dziejami świata, postrzeganych przez pryzmat znaczących osobistości.

Zadedykowane swojemu protektorowi Aleksandrowi Farnese dzieło Sculteti podarował znanym mu dostojnikom w Rzymie oraz w Polsce, od których spodziewał się wsparcia i pomocy w uzyskaniu *salvum conductum*, co pozwoliłoby mu oczyścić się przed obliczem króla ze wszystkich oskarżeń. „Kronikę” otrzymali więc nie tylko marszałek wielki koronny Piotr Kmita (1477–1553), gorący zwolennik Erazma z Rotterdamu i zaufany królowej¹⁷⁵ oraz Tiedemann Giese, ale także książę pruski Albrecht i zapewne kilka innych przyjaznych mu osób, na przykład starosta nowski Jan Werden (1495–1554) czy hetman Jan Tarnowski, zwolennik reformy Kościoła i przeciwnik ingerencji papieża w wewnętrzne sprawy Polski. Właścicielami książki byli z pewnością krewni Scultetiego oraz dziekan krakowski Stanisław Borek, kolega Kopernika ze studiów krakowskich i bolońskich. Borek zajmował się kolportażem prac Scultetiego i cieszył się względami królowej Bony, toteż prawdopodobnie wręczył jej osobiście egzemplarz „Kroniki”.

PRÓBY ODZYSKANIA UTRACONYCH PREBEND I NISPEŁNIONE NADZIEJE NA POWRÓT DO OJCZYZNY

Interesująca się historią Bona życzliwie przyjęła prezent i w zredagowanym przez Stanisława Hozjusza w dniu 26 maja 1546 roku liście zapewniała Scultetiego, że monarcha wyznaczy nowych sędziów do rozpatrzenia jego sprawy, ale radziła, aby uzyskał on najpierw zgodę biskupa warmińskiego na powrót do kraju¹⁷⁶. Dantyszek jednak odmówił i oskarżał Scultetiego, iż nigdy nie odprawia mszy, a nawet wyśmiewa celebrujących nabożeństwa, radził też królowi, aby nie ustąpił w niczym „patronom najnieczystsze-go heretyka” i „temu zbrodniczemu człowiekowi” nie przebaczył, a swoich poddanych bronił przed „tym monstrum”¹⁷⁷. Także w prywatnej korespondencji nie wahał się

¹⁷⁵ Podarowany P. Kmicie egzemplarz (*Pro illustri et magnifico D. Petro palatino Cracovien.*) zapewne już oprawiony w Krakowie, znajduje się obecnie w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu, sygn. XVI.F.4.580. Zob. – M. Muraszko, *Oprawy ksiąg Piotra Kmita ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 2017, 28, s.178–179 oraz ilustr. 4a–b.

¹⁷⁶ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 216–218, nr 225–226.

¹⁷⁷ GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 (list Dantyszka do króla bez daty).

oczerniać swego wieloletniego wroga. Wskazuje na to choćby wypowiedź dyplomaty i radcy cesarza Karola V, Scheppera (1503–1555) w liście z dnia 12 czerwca 1546 roku do Dantyszka, gdzie porównał postępowanie Scultetiego do działań przedstawicieli możnego rodu Łaskich i to głównie Jana Łaskiego (1499–1560) młodszego, który na życzenie regentki Fryzji Wschodniej hrabiny Anny Oldenburskiej zorganizował w jej księstwie nowe struktury kościelne w duchu protestanckim i usunął pozostałości katolicyzmu. Henry de Vocht wywnioskował nawet z korespondencji Dantyszka z Schepperem, iż to Sculteti miał ogromny wpływ na poglądy Jana Łaskiego¹⁷⁸.

O okazanie łaski wygnańcowi zabiegali wciąż Tiedemann Giese, książę Albrecht oraz królowa Bona, która przekonała wreszcie małżonka do wyrażenia zgody na jego powrót do kraju¹⁷⁹. O decyzji monarchy Bona poinformowała Scultetiego w liście napisanym po włosku 23 sierpnia 1546 roku, a Hozjuszowi poleciła wygotować do Rzymu stosowne pismo, ale ten odmówił, toteż dokument sporządził inny sekretarz Zygmunta Starego¹⁸⁰. Dwa miesiące później po publicznym odprzysiężeniu herezji w dniu 24 października proskrybowany kanonik został przez czterech kardynałów oczyszczony z zarzutów. Wkrótce jednak, oskarżony zapewne przez Kaspara Hannowa o posiadanie antypapieskiej książeczki, na początku 1547 roku Sculteti trafił znowu na kilka miesięcy do więzienia¹⁸¹.

Jeszcze w tym samym 1547 roku Aleksander Sculteti otrzymał z Lubawy zlecenie zdobycia w Kurii dowodu na prawną zależność biskupstwa chełmińskiego od metropolity ryskiego. Giese, podobnie jak Dantyszek, był przeciwnikiem podporządkowania swojego Kościoła arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, który domagał się również płacenia świętopietrza. Obaj biskupi pruscy przedkładali bowiem luźny kontakt z rezydującym daleko metropolitą ryskim nad sąsiedztwo arcybiskupa w Gnieźnie, a to w obawie przed narzucaniem im praw i zwyczajów faworyzujących synów szlacheckich i zapewniających królowi polskiemu decydujący wpływ na nominację dostojników kościelnych. Naturalnymi sprzymierzeńcami Giesego byli więc nie tylko arcybiskup ryski margrabia Wilhelm i jego brat książę Albrecht, ale również stany pruskie, przeciwne płaceniu podatków uchwalanych na polskich sejmach. Wezwany w ostrej formie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Dzierzgowskiego (ok.

¹⁷⁸ Henry de Vocht, *John Dantiscus and his Netherlandish friends as revealed by their correspondence 1522–1546. Published from the original Documents with Introduction and Notes*, Louvain 1961, s. 364; *Corpus epistularum*, Part II. *Amicorum sermones mutui*, Vol. 2: *Ioannes Dantiscus' correspondence with Cornelis De Schepper. Transcription from manuscript, commentary and annotations* by M. de Wit & A. Skolimowska with the collaboration of K. Jasińska-Zdun & K. Gołąbek, Warsaw–Cracow 2015, s. 364, 379, 382, 517, 531.

¹⁷⁹ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 221–223, nr 232, 234; *Elementa*, t. LXI, Roma 1985, s. 71, nr 2694; *Die Beziehungen Herzog Albrecht...*, s. 1068, nr 2455.

¹⁸⁰ A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof...*, s. 56; L. Prowe, op. cit., I/1, s. 356–357; *Elementa*, t. XXII, s. 10–11, nr 7; *Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1540–1551)...*, s. 459, nr 1461.

¹⁸¹ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 227, 228–229 i 232–233, nr 243, 244 i 251 (listy Hozjusza do Dantyszka z 6 I oraz 17 II i z 17 VI 1547 r.).

1490–1559) do uczestniczenia w synodzie 15 września Giese odwołał się do Stolicy Apostolskiej, a Sculteti przesłał mu 14 listopada 1547 roku wydobyty z papieskich ksiąg kancelaryjnych dokument potwierdzający, iż biskupstwa pruskie podlegają wciąż metropolii ryskiemu. Wiosną 1548 roku Giese wysłał do Rzymu także Jakuba Klefelda z Elbląga, który znalazł tam zatrudnienie w Rocie i wspólnie ze Scultetiem reprezentować miał interesy biskupa chełmińskiego¹⁸².

Aleksander Sculteti nie zaprzestał również starań o odzyskanie fromborskiej prebendy i cofnięcie proskrypcji króla Zygmunta Starego. Po śmierci monarchy i elekcji Zygmunta Augusta do Polski przybył nuncjusz papieski kardynał Girolamo Martinengo (1504–1569) i w imieniu kardynała protektora Polski Farnese'go występował o glejt dla banity oraz o zwrot kanonii fromborskiej i utraconych dóbr i dochodów¹⁸³. O pomoc dla przyjaciela prosił kasztelana krakowskiego i hetmana Jana Tarnowskiego także Tiedemann Giese i latem 1548 roku przekazał mu obiecaną mapę całych Prus, opracowaną być może właśnie przez Scultetiego i Kopernika. Ostatecznie Zygmunt August dał się przekonać argumentom i 7 września 1548 roku wystawił proskrybowanemu list żelazny, jednak w sprawie odzyskania dochodów z prebendy fromborskiej odesłał do decyzji Jana Dantyszka¹⁸⁴.

Wydawało się, że Sculteti niebawem powróci do Prus, taką nadzieję wyrażał wysłany przez Giesego do króla konsul elbląski Jakub Alexwangen i 11 września 1548 roku z Sandomierza zapewniał biskupa chełmińskiego: „Nareszcie Wasza Przewielebność będzie mogła cieszyć się swoim Scultetiem, a Prusy będą mogły winszować sobie, iż odzyskały męża zacnego, uczonego i pobożnego”. Uniewinnienia banity spodziewał się także Jan Benedykt Solfa i przekazał Giesemu, że na dworze wspierają go hetman Jan Tarnowski oraz kasztelan sądecki Spytek Jordan z Zakliczyna (1518–1568)¹⁸⁵. Sympatycy Scultetiego przyjęli więc z zadowoleniem ogłoszenie w dniu 24 października 1548 roku przez trzech kardynałów Juana Alvareza, Gianpietro Carafę oraz Francesco Sfondratiego (1493–1550) sentencji wyroku uwalniającego proskrybowanego od zarzutu herezji. Korzystnie dla Scultetiego zakończył się także 19 grudnia jego proces z kapitułą w sprawie bezprawnego odebrania mu kanonii przez Mikołaja Lokę¹⁸⁶.

Po śmierci Jana Dantyszka w oczekiwaniu na rozwój sytuacji Scultei pozostał jeszcze w Rzymie i 10 lutego 1549 roku wpisał się jako kanonik warmiński i rewelski (*Alexander Sculteti Prutius, canonicus Varmiensis et Revaliensis ecclesiarum*) do bractwa St. Maria dell' Anima (*et solvit scutum auri unum*) i został także jego syndykiem,

¹⁸² T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 233–241, 331–333.

¹⁸³ 7 IX 1548 Hozjusz do Dantyszka, *Hosii Epistolae*, t. I, s. 270; H.D. Wojtyśka, *Papiestwo – Polska...*, s. 58.

¹⁸⁴ AGAD, Metryka Koronna 76, k. 83–84v.; A. Eichhorn, *Der ermländische Bischof...*, I/1, s. 78–79; *Acta Nuntiaturae Polonae*, t. II, ed. H.D. Wojtyśka, Romae 1992, s. 388, 400, 403–405, 408–409, nr 6, 14, 15, 17; H.D. Wojtyśka, *Papiestwo – Polska...*, s. 259–260.

¹⁸⁵ T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 332.

¹⁸⁶ AAWO, AK, Dok. Kap. J 15.

kontrolującym finanse konfraterni. Kilka miesięcy później 23 maja 1549 roku do tej samej konfraterni przyjęty został kanonik Eustachy Knobelsdorf, który przybył do Rzymu po konfirmację papieską dla obranego 25 stycznia 1549 roku Tiedemanna Giesego na nowego biskupa warmińskiego¹⁸⁷. Poinformował on też Scultetiego o planach Zygmunta Augusta nadania biskupstwa chełmińskiego Hozjuszowi, co jednak oznaczało, ku niezadowoleniu kapituły, że w razie zgonu podeszłego już wiekiem Giesego zostanie on jego następcą na Warmii. Zaopatrzony w odpowiednie instrukcje Knobelsdorf, najpewniej nie bez pomocy naszego kortezana, uzyskał korzystne orzeczenie trzech adwokatów przyznające kanonikom fromborskim prawo do zachowania swobodnego wyboru ordynariusza. Z jeszcze większą satysfakcją Sculteti zreagował własnoręcznie dwa dokumenty kardynała Farnesea adresowane do Giesego. Pierwszy z nich potwierdzał, iż decyzją Pawła III na konsystorzu w dniu 10 maja 1549 roku został on przeniesiony na tron biskupi do Lidzbarka, a w drugim informował o obniżeniu mu zwyczajowej opłaty prowizyjnej z 400 do 300 florenów¹⁸⁸. Niewątpliwie więc to Sculteti przekonał otoczenie papieża, że z powodu utraty przez biskupów jurysdykcji kościelnej (*iurisdictionis spiritualis*) nad terenami diecezji podległymi obecnie księciu pruskiemu Kościół warmiński ponosił ogromne straty finansowe.

W Kurii jednak Sculteti nieustannie zmagać się musiał z działaniami wysłanników króla oraz kapituły warmińskiej, odmawiających mu prawa do powrotu do Fromborka. Także Giese w artykułach zaprzysiężonych (*articuli iurati*) zapewniał solennie kanoników, że nie udzieli mu rady i pomocy jawnie lub skrycie, sam lub przez kogoś innego (*nec ei consilium, auxilium vel favorem occulte seu manifeste, directe vel indirecte, per se vel alium*)¹⁸⁹. W rzeczywistości biskup nie ustawał w próbach pozyskania dla swego przyjaciela poparcia na dworze polskim. W tajemnicy też wysłał do Rzymu Jakuba Alexwangena, aby wspomagał działającego w trybunale papieskim Jakuba Klefelda, zabiegającego o odzyskanie przez Scultetiego utraconej prebendy¹⁹⁰. Kilka miesięcy później 17 lipca 1549 roku audytor Roty Fabius Accorambonus (†1559) wydał wyrok korzystny dla Scultetiego, a rezydujących na wzgórzu fromborskim kanoników obłożył ekskomuniką i zarządził w tej sprawie egzekucję¹⁹¹.

W Polsce tymczasem nieprzyjaciele Scultetiego doprowadzili do wznowienia

¹⁸⁷ H. Freytag, *Preussen und das deutsche Nationalhospiz St. Maria dell' Anima in Rom*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” (dalej: ZWG) 1900, 42, s. 85; Z. Wardęska, *Wpisy kanoników warmińskich i wrocławskich do „Liber Confraternitatis Beate Marie de Anima Teutonicorum de Urbe” w wiekach XV–XVII*, „Informationes. Biuletyn Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych” 1989, 4, s. 68, 76; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 247–249.

¹⁸⁸ GStA PK, HBA C1a, Kasten 498; H. Schmauch, *Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen*, ZGAE 1936–1938, 26, s. 323–324.

¹⁸⁹ AAWO, AK, Dok. Kap. A 4/6 (oryg.). Przedruk A. Szorc, *Dominium warmińskie...*, s. 437, nr 9.

¹⁹⁰ T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 331–333.

¹⁹¹ GStA PK, Schiebl. LI, Bistum Ermland, nr 37 (oryg.); C. Bukowska-Gorgoni, op. cit., s. 158, nr 34; H. Hoberg, *Die ältesten Informativprozesse über die Qualifikation neuernannter Rotarichter (1492–1547)*, w: *Reformata reformanda. Festgabe für Hubert Jedin 17. Juni 1965*, hrsg. von E. Iserloh und K. Reppen, T. I, Münster Westf. 1965, s. 130.

banicji królewskiej¹⁹², toteż zrozpaczony wygnaniec sformułował zapewne w 1550 roku na piśmie swoją obronę i przedstawił historię doznanych w latach 1540–1549 krzywd. Zaadresowana do kardynała wiceprotektora Polski Francesco Sfondrato skarga miała trafić do króla Zygmunta Augusta. Inny jej egzemplarz sporządzony własnoręcznie przez Scultetiego opatrzony tytułem *Instructio totius causae Alexandri Sculteti* znajduje się obecnie w zbiorach Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie. Proskrybowany kanonik obwiniał w niej głównie Dantyszka, który swoimi bezpodstawnymi oskarżeniami „wzbudził w królu nienawiść” przeciwko niemu. Powołana bowiem przez kanclerza Samuela Maciejowskiego, protektora Stanisława Hozjusza, komisja do zbadania zarzutów nie miała prawnego uzasadnienia. Nie przesłuchiwała nawet Scultetiego, a jedynie wyznaczonych przez Dantyszka ośmiu świadków, nieprzyjaznych mu kanoników i wikariuszy, toteż ich zeznania nie zostały później uwzględnione przez audytora Roty Rzymskiej ani przez „przewielebnych panów kardynałów inkwizytorów”. Swoją nieobecność przed obliczem króla polskiego Sculteti tłumaczył obawą przed niechybnym aresztowaniem i dowodził, że monarcha nie mógł być formalnie jego sędzią, ponieważ oskarżenia o herezję podlegały osądowi i kompetencji Inkwizycji. Z tego też powodu zarządzona przez króla Zygmunta I konfiskata jego mienia nie miała formalnego znaczenia, albowiem zgodnie z prawem kanonicznym dobra heretyków podlegają konfiskacie na podstawie wyroku prawnego. Tego rodzaju egzekucji albo zajęcia dóbr nie mogą jednak przeprowadzić władcy lub inni panowie świeccy bez uprzedniego wyroku biskupa ordynariusza, posiadającego stosowną władzę na terenie danej diecezji.

Taki jednak wyrok, kontynuował Sculteti, nigdy nie został ogłoszony, toteż wszystkie niesłusznie odebrane dobra powinny zostać mu zwrócone. Nie można się w tym wypadku, jego zdaniem, powoływać na tekst antyluterańskiej bulli Leona X, zezwala bowiem władcom jedynie na wypędzanie heretyków, a nie na ich karanie. „Nie nazywa się przecież heretykami tych, którzy wskutek nienawiści jakiegoś donosiela są przed monarchami oskarżani o herezję, jak to uczynił Dantyszek”. Tylko ci bowiem, jak uzasadniał Sculteti, mogą zostać uznani przez inkwizytorów za heretyków, którzy zostali uprzednio skazani wyrokiem przez biskupa albo sędziego mającego prawną władzę kościelną. A przecież, jak podkreślał, po prowadzonych przez pięć lat surowych badaniach jego prawomyślności przez teologów i audytora Kamery Apostolskiej został już oczyszczony ze wszystkich stawianych mu zarzutów. Mimo to na podstawie samego osądu króla spędził w zamku św. Anioła oraz w innych więzieniach około trzech lat, a wypuszczony został dopiero po wpłaceniu kaucji oraz złożeniu w dniu 24 października 1546 roku przysięgi na wierność Kościołowi. Od

¹⁹² AAWO, AK, Dok. Kap. R 6a–b (oryg.); AGAD, LL 13, k. 21–23v. Zob. list kapituły do podkanclerza Mikołaja Grabii z 14 VI 1549, GStA PK, HBA C1a, Kasten 498; H.D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska...*, s. 299, 316.

razu więc w Rocie Rzymskiej *coram Fabio Accorambono* założył proces przeciwko Mikołajowi Loce oraz kapitule, która wspólnie z Dantyszkiem zdradą i podstępem (*dolo et fraude*) pozbawiła go wakującej rzekomo kanonii warmińskiej. Domagał się więc zwrotu należnej mu prebendy i dochodów, bo chociaż, jak dodawał, przysługują one jedynie rezydującym przy katedrze i uczestniczącym w nabożeństwach, to jednak z powodu „przymusu cielesnego” (*sub corporali necessitate*) zmuszony został do opuszczenia Fromborka.

Niebawem jednak Kaspar Hannow – wyjaśniał dalej Sculteti, oskarżył go o posiadanie pewnej anonimowej książeczki przeciwko papieżowi opublikowanej w Niemczech (*cuiusdam libelli contra Pontificem in Germania*), która „jak to bywa wśród urzędników Kurii żadnych nowości” dotarła do jego rąk i dlatego został ponownie aresztowany, jakoby pod zarzutem recydywy. Lecz kardynałowie stwierdziwszy, że lektura rzeczonyj książeczki miała miejsce przed ich uniewinniającym wyrokiem, oczyścili go 24 października 1548 roku od tego zarzutu. Jeszcze w tym samym roku 19 grudnia Sculteti uzyskał drugi korzystny dla siebie wyrok przeciwko kapitule warmińskiej, a 11 stycznia 1549 roku pierwsze orzeczenie przeciwko Mikołajowi Loce wraz z dokumentem egzekucji. Założoną przez kapitułę apelację rozpatrywał audytor Roty Antonio Augustinus Fabius († 1586) i 5 lipca zatwierdził decyzję swoich poprzedników, a ponieważ był to już trzeci zgodny wyrok – zarządzono egzekucję. Taki był stan prawny całej sprawy, podsumowywał swoje wywody Sculteti i też z nadzieją stwierdził, że gdyby monarcha polski znał prawdziwy przebieg tej historii z pewnością nie dopuściłby do tak wielkiego prześladowania niewinnego, a przecież wynikłego z knowań jego rywali. Prosił zatem Zygmunta Augusta, aby przywrócił go do łask i pozwolił mu wrócić do swojej ojczyzny, odzyskać skonfiskowany majątek oraz „żyć tam spokojnie, korzystać z dóbr przez Boga danych i cieszyć się nimi”¹⁹³.

Próba samoobrony proskrybowanego kanonika wywołała ogromne wzburzenie przebywającego w Rzymie stypendysty Hozjusza, Samsona Woraina (1519–1586), który w liście do kanclerza wielkiego koronnego Samuela Maciejowskiego z 30 listopada 1549 roku określił ją jako „pełną obelg i złorzeczeń, matactw, niegodziwości, tak iż nawet zmarłych nie oszczędził” po to tylko, „aby osiągnąć wolność bezkarną dla swojej herezji, a uzyskawszy łaskę króla na nowo sobie zakpić”. Błagał także kanclerza i to „nie z powodu złej woli i nienawiści, lecz z miłości do prawdy”, by nie dopuścił do wydania przez króla niekorzystnego dla kapituły wyroku i nie pozwolił dłużej tolerować oszustwa Scultetiego, „aby nie okpił on całego Królestwa”¹⁹⁴.

Sytuację wygnança dramatycznie pogorszyła jednak śmierć Pawła III, pochowanego z wielką pompą 12 listopada 1549 roku, a wśród szczerze oplakujących zmarłego

¹⁹³ AAWO, AK, Dok. Kap. J 15. Spisana ręką kanonika warmińskiego Samsona Woraina kopia „Instrukcji” Scultetiego znajduje się w zbiorach GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 [bez daty].

¹⁹⁴ GStA PK, HBA C1a, Kasten 498.

znajdował się niewątpliwie Sculteti. Swoje wpływy utracił wówczas wnuk zmarłego papieża kardynał Aleksander Farnese, który niebawem opuścił Wieczne Miasto. Zasypywany nieustannie przez nowo obranego biskupa chełmińskiego Stanisława Hozjusza oraz przebywających w Kurii posłów kapituły warmińskiej malowanymi w czarnych barwach informacjami o nieobyčajnym zachowaniu „intryganta” i „bezbożnika” Zygmunt August 22 stycznia 1550 roku wydał mandat zakazujący mu wjazdu do Polski. Świadomy powagi sytuacji Jan Benedykt Solfa 1 lutego 1550 roku informował Scultetiego, aby nie liczył na przebłaganie króla i odzyskanie kanonii fromborskiej¹⁹⁵.

OSTATNIE LATA ŻYCIA W RZYMIE

Szanse Scultetiego na powrót do kraju i rehabilitację zmniejszyła również śmierć Tiedemanna Giesego († 23 X 1550). Równocześnie w Rzymie rosły wpływy zwolenników ortodoksji i zaostrenia walki ze zwolennikami „nowinek” religijnych, a nowo obrany papież Juliusz III, na życzenie monarchy polskiego, anulował na początku 1551 roku korzystny dla Scultetiego wyrok trybunału Roty i uwolnił kapitułę od ciąży na niej ekskomuniki¹⁹⁶. Wkrótce też 3 marca 1551 roku kanonicy zaakceptowali decyzję monarchy o mianowaniu Hozjusza nowym ordynariuszem warmińskim. W tej sytuacji nadzieje Scultetiego na zmianę decyzji Zygmunta Augusta były bliskie zeru. Na nic się zdała opracowana wówczas przez proskrybowanego genealogia królów polskich, przesłana również księciu pruskiemu Albrechtowi, który w 1545 roku przyjął na swój dwór Aleksandra Suchtena, a nawet ufundował mu stypendium na dalsze studia medyczne w Italii¹⁹⁷.

Fiaskiem zakończyły się także prowadzone w latach 1551–1553 na dworze polskim przez agentów Albrechta Hohenzollerna, krajczego koronnego Gabriela Tarło (1495–1565) i jego sekretarza Bernarda Pohibela († 1563) starania o uzyskanie *salvum conductum* dla skazanego wyłącznie, ich zdaniem, na podstawie kłamliwych donosów. Zniechęcony dotychczasowymi niepowodzeniami Sculteti skarżył się 4 grudnia 1552 roku księciu, że uczynił wszystko co było możliwe w swojej sprawie i nie wie, co mógłby jeszcze innego uczynić (*Got weis, gnedigster her, ich sovil gethan als mir imer muglich, und so es meyn eigen sachen wuste, ich anderst nit zu thun*). Łaskawsza dla Scultetiego królowa Bona straciła już bowiem swoje wpływy i kilka lat później wróciła do Włoch. Nie udało się również pozyskać wsparcia ze strony życzliwych mu dawniej arcybiskupa Mikołaja Dzierzgowskiego, biskupa krakowskiego

¹⁹⁵ AAWO, AK, Dok. Kap. C51 i 51a (oryg.); T. Borawska, *Tiedemann Giese...*, s. 333.

¹⁹⁶ AAWO, Dok. Kap. M 13; H.D. Wojtyńska, *Papiestwo – Polska*, s. 324, 329, 331, 334, 357. Zob. pismo Juliusza III do kapituły warm. z 27 VI 1551 r., GStA PK, Papsturkunden, Schiebl. 16, nr 24.

¹⁹⁷ G. Sommerfeldt, *Die Brüder Alexander und Georg von Suchten*, „Oberländische Geschichtsblätter“ 1912, 14, s. 560–561.

Andrzeja Zebrzydowskiego (1496–1560), wojewody krakowskiego Piotra Kmity, kasztelana krakowskiego Jana Tarnowskiego, wojewody kaliskiego Marcina Zborowskiego (1492–1565) oraz podkanclerzego Jana Ocieskiego (1501–1563)¹⁹⁸. Wprawdzie wdzięczny za reprezentowanie w Stolicy Apostolskiej interesów swego brata, arcybiskupa ryskiego Wilhelma, książę pruski nadal go wspierał i zabiegał w latach 1553–1554 o odzyskanie „przez cierpiącego niedostatek i biedę” proskrybowanego kanonii w Hapsal oraz w Dorpacie, ale bez rezultatu. Sculteti naraził się wówczas biskupowi ozylskiemu Johannowi von Münchhauesen, który 31 lipca 1554 roku skarżył się prepozytowi w Minden Johannowi Hominisowi na intrygi eks-kanonika w Kurii¹⁹⁹. W tym czasie nasz kortezan rościł sobie prawa do dorpackiej prepozytury, a jego pretensje poparł papież Juliusz III, który zlecił arcybiskupowi ryskiemu wyegzekwowanie swojej decyzji, jednak zajęcie Dorpatu przez wojska cara Iwana (1558) uniemożliwiło jej realizację²⁰⁰. Kilka lat później Sculteti utracił kanonię w Rewlu, miasto bowiem 16 czerwca 1561 roku złożyło hołd Szwedom. W 1566 roku doszło również do sekularyzacji arcybiskupstwa ryskiego.

W Rzymie także Aleksander Sculteti opracował sięgającą do Adama genealogię Albrechta Hohenzollerna, którą 20 czerwca 1554 roku przesłał dziekanowi krakowskiemu Stanisławowi Borkowi z prośbą o przekazanie jej księciu oraz swoim siostrzeńcom Jerzemu i Aleksandrowi Suchtenowi. Ten ostatni cieszył się wówczas opinią dobrego medyka i usiłował odzyskać prawa do majątku rodzinnego przekazanego przez Zygmunta Augusta w 1551 roku Kasparowi Hannowowi tytułem poniesionych przez niego w Rzymie wydatków²⁰¹. Wspierany przez księcia pruskiego Aleksander Suchten podejmował też wspólnie z wojewodą malborskim Achacym Cemą próby pośredniczenia w zakończeniu sporu swojego wuja z kanonikami warmińskimi. Sculteti gotów był zrezygnować z kontynuowania procesu z kapitułą, o ile ta doprowadzi do odwołania królewskiej banicji i zwrotu odebranej mu przez Mikołaja Lokę prebendy oraz zajętych przez Mikołaja Płotowskiego dóbr we Fromborku i w Tczewie. Aby zagwarantować sobie odzyskanie poniesionych strat zażądał jednak od kapituły przekazania mu Tolkmicka ze wszystkimi dochodami i korzyściami²⁰².

Wszystkie te starania Scultetiego zniweczyła śmierć Juliusza III († 25 marca 1555) oraz wyniesienia na tron papieski osiemdziesięcioletniego Pawła IV, przeciwnika kontynuowania obrad soboru trydenckiego. Pewne nadzieje budziły jeszcze

¹⁹⁸ *Elementa*, t. XLIII, Romae 1978, s. 104, 107–108, 112–115, nr 118, 124, 126, 128; t. XLIV, Romae 1978, s. 66–67, nr 68; t. LXV, Romae 1986, s. 62, 98–99, 143–146, 168, nr 3652, 3724, 3726, 3815, 3817, 3847; t. LXVI, Romae 1987, s. 35, 77–78, nr 3907, 3960.

¹⁹⁹ L. Arbusow, *Livländische Beziehungen...*, s. 10.

²⁰⁰ *Albrecht Herzog von Preußen und Livland (1551–1557)...*, s. 79, 83, 99, nr 1592/1, 1597, 1616, 1617.

²⁰¹ G. Sommerfeldt, op. cit., s. 561.

²⁰² Książę Albrecht do Cemy 9 XI 1554 r., *Die Beziehungen Herzog Albrecht...*, s. 1586–1587, nr 3580.

podejmowane przez wpływowego w Kurii kardynała Ottona von Truchsess²⁰³ oraz bawiącego w latach 1556–1558 na dworze królewskim Asverusa Brandta (1509–1559) zabiegi o wyjednanie dla proskrybowanego zwrotu utraconych dochodów i zgody na powrót do Prus, a nawet rozważane wstąpienie na służbę księcia pruskiego. W tej samej sprawie Albrecht Hohenzollern pisał do Zygmunta Augusta oraz do hetmana Jana Tarnowskiego, który na początku 1557 roku obiecał Hozjuszowi, iż nie będzie już popierał więcej Scultetiego²⁰⁴. Niemal równocześnie sekretarz królewski Stanisław Karnkowski (1520–1603) omawiał z przebywającym od 1558 roku w Rzymie Hozjuszem kwestię uzyskania dla banity glejtu podróznego, umożliwiającego mu powrót do kraju²⁰⁵. Ostatecznie jednak to podejrzewany o sympatie luterzańskie biskup włocławski Jakub Uchański (1502–1581) wyprosił dla Scultetiego *salvum conductum*, ale właśnie wówczas był on ponownie więźniem Inkwizycji (*traditus est in disciplinam Doctori Ripetae*). Warto dodać, że o brak ortodoksji pomówiony został nawet Stanisław Hozjusz²⁰⁶, który obiecywał Marcinowi Kromerowi (1512–1589) i Karnkowskiemu pomoc w uwolnieniu tczewianina z rąk „doktora Ripetty”²⁰⁷. Nota bene los Scultetiego podzieliło kilku kardynałów zaangażowanych w reformę Kościoła na czele z kontrkandydatem Pawła IV do tronu papieskiego Girolamo Morone osadzonym w zamku św. Anioła 31 maja 1557 roku. Osiem miesięcy później – 21 stycznia 1558 roku aresztowano teologa papieskiego i biskupa Modeny Egidio Foscariego (†1564), a w końcu grudnia szanowanego powszechnie kardynała Jana Groppera, który zmarł dwa miesiące po swoim uwolnieniu († 13 III marca 1559) i pochowany został w kościele Santa Maria dell’ Anima²⁰⁸.

O wtrąceniu do więzienia Scultetiego powiadamiała w dniu 2 marca 1559 roku rzymska gazeta „Avisi”, która wychwalała tego wybitnego męża z Prus i doświadczonego jurystę oraz sugerowała, że został on oskarżony przez zawistników z powodu sukcesów w prowadzeniu wielu spraw, zleczanych głównie przez niemieckich klientów. Przypominała ponadto, że towarzyszem niedoli Scultetiego był kardynał i członek Świętej Inkwizycji Girolamo Morone. Siedem dni później członkowie bractwa

²⁰³ GStA PK, HBA C1a, Kasten 498 (list Truchsessa do króla z 13 XI 1555 r.).

²⁰⁴ *Die Berichte und Briefe des Rats und Gesandten Herzog Albrechts von Preußen Asverus v. Brandt nebst den an ihn ergangenen Schreiben in dem Königlichem Staatsarchiv zu Königsberg*, hrsg. von A. Bezzenberger, H. 4, 1550–1556, Königsberg, Pr. 1921, s. 632, nr 272 oraz H. 5 (Schluß) = Lieferung und Register, bearb. von E. Sprengel, hrsg. von W. Hubatsch, Hameln 1953, s. 646, 651, 660, nr 277–278, 281; J. Wijaczka, *Asverus von Brandt 1509–1559. Życie i działalność dyplomatyczna w służbie księcia Albrechta pruskiego*, Kielce 1996; *Elementa*, t. XLVIII, Romae 1988, s. 4–5, 107–109, 155, nr 4479, 4661, 4765.

²⁰⁵ *Hosii Epistolae*, t. II, s. 773, 786, 789, 795, nr 1691, 1712, 1716, 1722.

²⁰⁶ A. Szorc, *Rola dziejowa kardynała Stanisława Hozjusza*. w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579)*..., s. 108; H.D. Wojtyśka, *Stanislaus Hosius im Kreise der römischen Humanisten 1558–1560*, w: *Stanislaus Hosius. Sein Werk als Humanist, Theologe und Mann der Kirche in Europa*, hrsg. von B. Jähnig und H.-J. Karp, Münster 2007, s. 29–30.

²⁰⁷ *Korespondencja Stanisława Hozjusza*..., t. III/1, s. 136–137, 141–142, nr 56, 58–59 (listy Hozjusza z 18 i 25 II 1559 r.).

²⁰⁸ E. Nikitsch, *Das Heilige Römische Reich an der Piazza Navona. Santa Maria dell’ Anima in Rom im Spiegel ihrer Inschriften aus Spätmittelalter und Früher Neuzeit. Die Inschriften der „deutschen Nationalkirche“ Santa Maria dell’ Anima*, Regensburg 2014, nr 118. (online, dostęp 28.01. 2024 r.).

dell' Anima pozbawili Scultetiego stanowiska syndyka, a na jego miejsce wybrali Kaspára Hoyera²⁰⁹.

O trudnym położeniu byłego kanonika Hozjusz wspominał Kromerowi 8 kwietnia 1559 roku, chociaż nie omieszczał dodać: *Iam enim quin sit hereticus hic nihil dubitatur*²¹⁰. W kolejnym liście natomiast informował Kromera, że do więzienia Inkwizycji trafił, zadenuncjonowany przez rodaka, Stanisław Mileński i tylko dlatego, że wcześniej studiował we Frankfurcie nad Odrą, ale przy okazji zauważył, że *Scultetus nondum e schola eius exiit*²¹¹. Wkrótce również kapituła warmińska z wdzięcznością dziękowała Hozjuszowi za starania o unieszkodliwienie eks-kanonika²¹². Najprawdopodobniej więc Sculteti, podobnie jak Girolamo Morone oraz Egidio Foscarari, odzyskał wolność dopiero po śmierci Pawła IV (†18 sierpnia 1559), ale z obowiązkiem stawienia się przed trybunałem na każde żądanie.

Oczyszczony z zarzutów o herezję decyzją nowego papieża Piusa IV (1559–1565) Sculteti zmuszony został jednak w 1560 roku do rezygnacji ze swoich pretensji i zakończenia długoletniego sporu ze wspieraną konsekwentnie przez biskupa kapitułą warmińską²¹³. Odtąd pozostawał on, jak donosił Hozjuszowi 12 września 1562 roku penitencjarz języka słowiańskiego przy Bazylice św. Piotra i Pawła i dyplomata na dworze papieskim Jerzy z Tyczyna (ok. 1510–1585/1586), pod stałym nadzorem Inkwizycji i z zakazem opuszczania Rzymu²¹⁴. Dwa lata później, na prośbę niektórych swoich przyjaciół z Rzymu (*a nonnullis amicis meis ex Urbe*) przekonanych o niewinności Scultetiego, arcybiskup włocławski Jakub Uchański ponowił starania o uzyskanie zgody Hozjusza na jego powrót do diecezji, jednak bezskutecznie apelował o potraktowanie „czcigodnego starca” w duchu miłości chrześcijańskiej²¹⁵.

W rzeczy samej nie znamy żadnych publicznych wypowiedzi ani pism Aleksandra Scultetiego wyrażających jego poparcie dla radykalnych zwolenników reformacji, nie mamy także dowodu na jego odstępstwo od wiary katolickiej. Obwiniany nieustannie przez wysłanników i popleczników Jana Dantyszka oraz Stanisława Hozjusza o zaniedbania w wypełnianiu obowiązków duchownego (miał nie czytać brewiarza i nie odprawiać mszy świętej, a nawet jakoby ją ośmieszać) nie mógł czuć się pewnie w Rzymie, w którym szalała Inkwizycja. W dniu 19 sierpnia 1559 roku, dzień po śmierci znenawidzonego Pawła IV, rozwścieczony tłum spłądrował również gmach Inkwizycji i zniszczył znaczną część jej archiwum. Za jego następcy Piusa IV doszło

²⁰⁹ J. Schmidlin, op. cit, s. 354.

²¹⁰ *Korespondencja Stanisława Hozjusza...*, t. III/1, s. 157–159, nr 67.

²¹¹ Ibidem, s. 164–165, nr 68 (List Hozjusza z 15 IV 1559 r.)

²¹² *Quod sollicita fuit R-ma D-tio V-ra ut nos ex diuturnis illis Alexandrinis triciis aliquando extricaret, agimus ei hoc nomine quantas meretur nosque possumus gratias*, ibidem, s. 179–180, nr 77.

²¹³ Ibidem, s. 295–296, nr 174 (list Hozjusza do kapituły z 8 V 1560).

²¹⁴ AAWO, AB, D 10, k. 69.

²¹⁵ Listy Uchańskiego do Hozjusza z 10 VIII i 24 IX 1564 r., *Korespondencja Stanisława Hozjusza...*, t. V, s. 407, nr 283.

do wznowienia i zakończenia w 1563 roku obrad soboru trydenckiego, ale Kongregacja Świętego Oficjum nie zaprzestała represji wobec obwinianych o herezję znanych w Kościele autorytetów. W czasach Piusa V (1566–1572), egzekucje skazanych miały już charakter publiczny i odbywały się po okazałych ceremoniach pokutnych (*auto da fé*). Tak na przykład w dniu 1 października 1567 roku ścięty został w Rzymie sześćdziesięcioletni włoski humanista Pietro Carnesecchi, sympatyk doktryny hiszpańskiego teologa Juana de Valdés (†1541), łączącej elementy nauk Erazma z Rotterdamu, Lutra i Kalwina, ale opowiadającej się za zachowaniem łączności z papieżem.

Wydarzenia to musiały mocno poruszyć Scultetiego, toteż zapewne stracił już nadzieję na powrót do ojczyzny. Wątpliwe też, by znalazł posłuchanie u przybyłego na początku listopada 1569 roku do Wiecznego Miasta kardynała Stanisława Hozjusza, który zamieszkał w willi kardynała Ottona Truchsess, dawnego obrońcy proskrybowanego kanonika²¹⁶. Niespełna rok później 2 sierpnia 1570 roku Aleksander Sculteti dokonał żywota i pochowany został w kościele S. Maria dell' Anima. Sześć dni później przeprowadzono inwentaryzację pozostawionego przez niego mienia, a w księgach bractwa zapisano, że zmarły imponował nadzwyczajną uczonością²¹⁷. W świetle przedstawionych wydarzeń zrozumiałe zdziwienie budzić musi rozpowszechniana w kręgach naukowych legenda, ostatnio też przez Krzysztofa Mikulskiego, jakoby Sculteti zmienił wyznanie i został pastorem w Prusach²¹⁸. Podobnie błędnie, zapewne za Hansem Schmauchem, w literaturze aż do 2017 roku określano datę śmierci naszego kortezana na rok 1564²¹⁹.

Tragizm sytuacji Scultetiego polegał na tym, że do końca swego życia nie czuł się w Rzymie bezpiecznie i najpewniej marzył o powrocie do kraju. Po śmierci życzliwego mu Pawła III, zwolennika gruntownej reformy Kościoła i szukającego pojednania z protestantami, w Wiecznym Mieście panowało aż pięciu papieży lawirujących w konflikcie Habsburgów z Francją. W rezultacie prowadzonych ciągłych wojen mieszkańcy Rzymu obawiali się jeszcze w sierpniu 1557 roku złupienia miasta i dopiero zawarcie pokoju w Le Cateau-Cambrésis w 1559 roku zmusiło Francję do wycofania się z Półwyspu Apenińskiego. Równocześnie wspomagani działalnością Świętej Inkwizycji papieże wprowadzali w życie dekrety soboru trydenckiego, co radykalnie zmieniło oblicze Kościoła i utrwaliło wyznaniowy podział Europy.

W stolicy chrześcijaństwa zabrakło miejsca nie tylko dla tzw. „nowinkarzy”, ale także dla wyznawców innych religii, jak choćby dla Żydów, zmuszonych przez Pawła IV do zamieszkania w zamkniętym getcie, ulokowanym w 1556 roku na bagnistych

²¹⁶ A.J. Kalinowska, *Wyjazd kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 roku*, SW 1981, 18, s. 202.

²¹⁷ J. Schmidlin, op. cit., s. 354.

²¹⁸ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 156; K. Mikulski, *Nicolaus Copernicus. Leben und Wirken*, Toruń 2009, s. 63. Ten sam autor (*Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń 2015, s. 311) błędnie podaje, że A. Sculteti (zamiast Bernard Sculteti) mianowany został 16 VIII 1502 r. prokuratorem kapituły warmińskiej.

²¹⁹ T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik...*, wyd. II, Toruń 2017, s. 261, 272.

terenach Zatybrza. Ogromne zasługi w walce o czystość wiary i zwiększenie dyscypliny duchowieństwa przypisać należy sprawnie działającemu od 1540 roku Towarzystwu Jezusowemu, zajmującemu się również edukacją młodzieży. Jego twórca Ignacy Loyola (1491–1556) przybył w jubileuszowym 1550 roku do Rzymu, gdzie także dwa lata później jezuita utworzyli Collegium Germanicum dla młodzieńców władających językiem niemieckim, a w kolejnych latach cieszące się popularnością w Europie kolegia, na przykład w Braniewie (1565). Bliskim współpracownikiem Ignacego Loyoli był powszechnie lubiany florentyńczyk Filippo Neri (1515–1595), założyciel prężnego zakonu filipinów (oratorianów) oraz Bractwa Świętej Trójcy (*L'ospizio della Santissima Trinità*), opiekującego się chorymi i opuszczonymi pielgrzymami. W zorganizowanym przez niego przy kościele św. Hieronima della Carità „Oratorium” spotykali się intelektualiści i artyści, którzy słuchali wykładów oraz dyskutowali o sztuce, historii i archeologii. Z tego też powodu Neri podejrzewany był o szerzenie „nowinek”, a papież Paweł IV zakazał mu nawet na pewien czas działalności.

Banitę królewskiego przygnębiała nie tylko starość wśród oskarżeń i intryg z dala od przyjaciół oraz ojczyzny, ale przede wszystkim troska o zapewnienie sobie codziennej egzystencji w słynnym z drożyzny Wiecznym Mieście. Czterokrotnie więziony i pozbawiony rodzinnego majątku oraz prebend kościelnych w Prusach i w Inflantach Sculteti, chociaż wspierany okazjonalnie przez Suchtenów, liczyć mógł wyłącznie na własne umiejętności i doświadczenie prawnicze, dzięki którym pozyskiwał klientów. Ze szczątkowych informacji wiadomo, że z jego usług jako notariusza oraz prokuratora i pełnomocnika w rozstrzyganych spornych sprawach korzystali nie tylko przybysze Rzeszy i pruscy przyjaciele czy znajomi, ale również Polacy. Tak na przykład w 1545 roku występował on w Rocie Rzymskiej w konfliktach o beneficja kościelne jako obrońca praw Pawła Sborzeńskiego przeciwko podkanclerzemu Samuelowi Maciejowskiemu, jak również w sprawie bliżej nieznanego Dobraticzkiego wobec archidiakona wileńskiego Józefa Ieschinskiego. Udział Scultetiego w tych procesach, zdaniem Kaspara Hannowa, był jednak dowodem na jego intrygi przeciwko nominatom króla²²⁰. Kilka lat później 30 maja 1552 roku banita królewski został jednym z pełnomocników kapituły krakowskiej w jej zatargu z Jakubem Uchańskim, ponieważ po przejęciu biskupstwa chełmskiego, wbrew statutom, odmawiał zwrotu należących do niej dóbr²²¹. W sporze tym Sculteti współdziałał z innym prokuratorem polskim przy kurii rzymskiej, kanonikiem krakowskim i doktorem medycyny Janem Dębińskim (Dembnickim) z Poznania, który również był więźniem z rozkazu Pawła IV. Uwolniony po śmierci papieża w 1559 roku, zresztą podobnie jak

²²⁰ *Hosii Epistolae*, t. I, s. 199–206 (list Hanowa do Hozjusza z X lub XI 1545 r.).

²²¹ T. Wierzbowski, *Jakób Uchański, arcybiskup gnieźnieński (1502–1581). Monografia historyczna. Uchańsciana seu Collectio documentorum illustrantium vitam et res gestas Jacobi Uchański Archiepiscopi Gnesnensis, legati nati, Regni Poloniae primatus ac primi principis*, † 1581, Warszawa 1895, s. 144–145.

Michał z Pacanowa mocno krytykowany przez przyjaciół Stanisława Hozjusza, zlecił w 1560 roku Scultetiemu oraz Mileńskiemu prowadzenie procesu w obronie Stanisława Rusieckiego, pretendującego do wakującej po śmierci Jana Wysockiego († 27 I 1560) krakowskiej kanonii²²². W latach 1564–1565 Sculteti był również jednym z prokuratorów w procesie Pawła Stobieckiego z kanonikami regularnymi w Kurozwękach o dziesięciny ze wsi Brzeziny²²³. Niestety, nie znamy szczegółów prowadzonych przez Scultetiego w trybunale papieskim spraw ani wysokości jego honorarium. Możemy się jedynie domyślać, że podejmowane przez niego próby odzyskania prebend kościelnych oraz oczyszczenia się z zarzutów herezji naraziły go na ogromne wydatki, przekraczające niejednokrotnie jego finansowe możliwości.

Scultetiego niepokoił zapewne także niepewny los swoich dzieci oraz siostrzeńców Aleksandra, Bartela (†1564) i Jerzego († 1565) Suchtenów. Chyba najlaskawiej los obszedł się z Aleksandrem, który najpierw znalazł schronienie na dworze księcia Albrechta, a następnie około 1557 roku został nadwornym medykiem Zygmunta Augusta. Później w latach 1563–1564 troszczył się o zdrowie księcia pruskiego i uchodził za zwolennika Teofrasta Paracelsusa, propagatora jatrochemii i stosowania nowych leków, m.in. rtęci na syfilis. Po śmierci brata Bartela i daremnych próbach odzyskania majątku Aleksander wyjechał do Rzeszy, gdzie prowadził praktykę lekarską, fascynował alchemią i pisał traktaty medyczne²²⁴. Jego brat Bartel zmarł bezdzietny, ale Jerzy pozostawił troje dzieci i, jak skarżył się księciu Albrechtowi 3 października 1554 roku, finansowane procesy wuja Aleksandra Scultetiego oraz brata Aleksandra doprowadziły go do ruiny²²⁵. W trudnej sytuacji znajdowali się również potomkowie brata naszego kortezana, Ignacego, jednak niestety nie znamy nawet ich imion.

Z informacji Jana Dantyszka, nie stroniącego od pomówień i oczerniania swoich konkurentów bądź wrogów, wynika jakoby Sculteti miał dziewięcioro dzieci²²⁶. Na podstawie przebadanych źródeł można ustalić, iż miał on dwie córki oraz trzech synów, ale znamy imię tylko Juliusza, który mieszkał w Gdańsku i w 1557 roku odwiedził ojca w Wiecznym Mieście, a w 1580 roku upominał się o zwrot jego fromborskiego domu²²⁷. Wiadomo również, że w październiku 1570 roku w Rzymie zjawili się bliżej nieznani spadkobiercy Scultetiego, a w następnym roku 17 listopada bawiący

²²² J. Fijałek, *Moderniści katolicy Kościoła lwowskiego w wieku XVI*, „Pamiętnik Literacki” 1908, 7, s. 415; Georgii Ticinii *ad principes Radziwiłł Epistulae* (a. 1567–1585), ed. G. Axter, Wratislaviae 1980, s. 76.

²²³ C. Bukowska-Gorgoni, op. cit., s. 171, nr 62.

²²⁴ *Elementa*, t. LXIX, Romae 1988, s. 100, 119–120, 125, nr 4977, 5025, 5032; t. LXXXIII, Romae 1989, s. 25–26, 130, 154, 155, 159, nr 5522, 5638, 5688, 5689, 5694; W. Haberling, *Alexander von Suchten, ein Danziger Arzt und Dichter des 16. Jahrhunderts*, ZWG 1929, 69, s. 184–230; W. Hubicki, *Aleksander von Suchten*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin und Naturwissenschaften” 1960, 44, H. 1, s. 54–63; O. Humberg, *Die Verlassenschaft des oberösterreichischen Landschaftsarztes Alexander von Suchten († 1575)*, „Wolfenbütteler Renaissance-Mitteilungen” 2007, 31, s. 31–51.

²²⁵ G. Sommerfeldt, op. cit., s. 558–566.

²²⁶ GStA PK, HBA, C1a, Kasten 498 (Dantyszek do króla Zygmunta, zapewne w 1546 r.).

²²⁷ *Hosii Epistolae*, t. II, s. 844–845, nr 1786 (list Piotra Wyścielskiego, proboszcza gdańskiego do Hozjusza z 1 VII 1557 r.); S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 156.

w Stolicy Apostolskiej Stanisław Reszka (1544–1600), sekretarz kardynała Hozjusza, poinformował biskupa koadiutora Marcina Kromera, że dwaj synowie Scultetiego uzyskali papieską dyspensę od przeszkody nieprawego łoża, uprawniającą do otrzymywania beneficjów kościelnych²²⁸. Stan duchowny obrali także nieznan z imienia dwaj młodzieńcy – uczniowie kolegium niemieckiego (*juvenes de collegio Germanico*), którzy na początku 1572 roku interesowali się pozostawionym przez Aleksandra Scultetiego mieniem. Prawdopodobnie byli to wnukowie brata lub siostry, a prowadzony przez lata spór o spadek zakończył się dopiero w 1584 roku²²⁹.

PRÓBA REKONSTRUKCJI BIBLIOTEKI ALEKSANDRA SCULTETIEGO.

Interesujący się historią i geografią przyjaciel Kopernika posiadał niewątpliwie niezbędne mu książki i różnorodne rękopisy gromadzone nie tylko w czasie studiów i później na Warmii, ale również w Inflantach oraz w Wiecznym Mieście, gdzie spędził przeszło czterdzieści lat życia. Niektóre z nich prawdopodobnie zabrał ze sobą wyjeżdżając w pośpiechu w 1540 roku do Rzymu. Pozostawione natomiast we Fromborku książki podzieliły trudne do odtworzenia losy biblioteki katedralnej wywiezionej przez Szwedów w 1626 roku²³⁰. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej (*Carolina Rediviva*) w Uppsali zachowały się na przykład „Żywoty XII cesarów” (*Vitae XII Caesarum*, Roma 1470) Swetoniusza. Dzieło to należało pierwotnie do Bernarda Scultetiego, a później trafiło do biblioteki kapituły warmińskiej. Podobny charakter pisma Aleksandra Scultetiego do ręki Kopernika sprawił, że pozostawione na książce uwagi marginalne przypisywano mylnie autorowi *De revolutionibus*. W rzeczywistości sporządził je Aleksander Sculteti, chociaż trudno ustalić, czy egzemplarz ten otrzymał od poprzedniego właściciela jeszcze w Rzymie, czy został jego czytelnikiem dopiero we Fromborku²³¹.

Wiadomo również, że po uwięzieniu Scultetiego przez Inkwizycję wszystkie jego książki oraz pisma zostały zarekwirowane i ostatecznie w 1584 roku przeszły na własność bractwa Santa Maria dell' Anima w Rzymie²³². Tam także należałoby w przyszłości przeprowadzić dokładną kwerendę. Najpewniej bowiem Sculteti kupował ciekawe książki i to nie tylko pisane w języku łacińskim, ale też po niemiecku i włosku, chociaż mógł korzystać także z zasobów biblioteki bractwa dell' Anima oraz z Biblioteki Watykańskiej, oddanej do użytku publicznego przez papieża Sykstusa IV (1471–1484).

²²⁸ Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582. Wstęp, przekład i komentarze J.A. Kalinowska, Olsztyn 1992, s. 102, nr 86.

²²⁹ J. Schmidlin, op. cit., s. 354–355; L. Arbusow, *Livlands Geistlichkeit, Dritte Nachtrag*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik” 1911–1914, s. 193–194.

²³⁰ T. Borawska, *Warmińskie księgozbiory historyczne – ich losy i stan obecny*, w: *Jubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 44–81 i tam zgromadzona literatura.

²³¹ T. Borawska, H. Rietz, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta...*, s. 194.

²³² J. Schmidlin, op. cit., s. 355.

Z pewnością Sculteti posiadał wydany przez Kopernika w Krakowie w 1509 roku łaciński przekład greckich *Listów obyczajowych sielskich i miłosnych* Teofilakta Symokatty (*Theophilacti Scolastici Simocatti, Epistolae morales, rurales et amatoriae interpretatione latine*) oraz egzemplarz *De revolutionibus*, jak też traktaty propagatora teorii o ruchu Ziemi, Jerzego Joachima Retyka, autora *Relacji pierwszej* (*Narratio prima*), wydanej w Gdańsku (1540) i ponownie w Bazylei (1541) oraz *Dwóch mów* (*Orationes duae*, 1542)²³³. W podręcznym księgozborze Scultetiego nie mogło zabraknąć *Anthelogikonu* (1525) Tiedemanna Giesego oraz wierszy Krzysztofa Suchtena: *Epigrammatum liber* (1505) i tomiku poezji opiewających zwycięstwo orszańskie Polski nad schizmatycką Moskwą (1515). Z przejściem zapewne Sculteti czytał utwory swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena, wydane w zbiorze *Prima Aelbingensia Schola foetura* (1541), jak i poemat *Vandalus* (1547) oraz epigramat obalający pomówienia Gnapheusa o anabaptyzm, opublikowany w tomiku *Antilogia* (1550).

Historyczno-geograficzne zainteresowania Scultetiego wskazywać mogą na posiadanie dzieł znanego mu osobiście Macieja z Miechowa *Traktatu o dwóch Sarmacjach azjatyckiej i europejskiej, i o tym, co się w nich znajduje* (*Tractatus de duabus Sarmatiis Asiana et Europiana et de contentis in eis*) oraz pierwszej drukowanej historii Polski (*Chronica Polonorum*, 1519, 1521), prezentującej jej dzieje od czasów najdawniejszych do 1506 roku, ale nie wiadomo, którego wydania. Znał też krążące w odpisach fragmenty „Roczników Polskich” oraz *Chorografii, czyli opisu ziem Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego* Jana Długosza (1415–1480), a może też *Kroniki* Wincentego Kadłubka, jej czytanie bowiem przewidywano w programie studiów krakowskich.

Bardzo możliwe, że jeszcze na Warmii Sculteti studiował wydaną w 1531 roku *Chronologię* Henryka Glareanusa (1488–1563) prezentującą w formie synchronistycznych tablic wydarzenia historyczne, bazujące na pracach chrześcijańskiego pisarza Euzebiusza z Cezarei (III/IV w. n.e.). Tym bardziej zainteresowała go opublikowana trzy lata później ciesząca się popularnością *Kronika* Paula Constantina Phrygio. W Rzymie natomiast mógł nabyć dzieło Johanna Funka (1518–1566) pt. *Chronologia hoc est. Omnium temporum et annorum ab initio mundi usque ad resurrectionem Domini nostri Jesu Christi, computatio* (1545). Funk był zięciem Andrzeja Osiandra (1498–1552), autora zamieszczonej bez zgody Kopernika anonimowej przedmowy w *De revolutionibus*, w której sprowadził teorię heliocentryczną do hipotezy. Należał także do zaufanych radców księcia pruskiego Albrechta, jednak później wskutek oskarżeń o zdradę kraju skazany został na śmierć²³⁴.

²³³ *Narratio prima. Relacja pierwsza z ksiąg „O obrotach” Mikołaja Kopernika*, przekład I. Lewandowski, wstęp i komentarz J. Włodarczyk, Warszawa 2015.

²³⁴ J. Wijaczka, *Albrecht von Brandenburg – Ansbach. Ostatni mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech”*, Olsztyn 2010, s. 227, 287, 289, 297, 303–305.

Aleksander Sculteti gromadził również odrysy różnorodnych map świata (*map-pae mundi*) oraz opisy geograficzne ziem Europy Środkowo-Wschodniej, które ułatwiały mu przygotowanie mapy Inflant. Obok więc znanej mu ze studiów *Geografii* Ptolemeusza skopiować mógł na przykład mapę Mikołaja z Kuzy (1401–1464) i *Tabulae moderna Poloniae Vngariae-Boemiae-Germaniae-Russiae-Lithuaniae* Marka z Benewentu (1507), *Introductio in Ptolomei Cosmographiam* Jana ze Stobnicy (1512) oraz Martina Waldseemüllera (1513, 1520, 1522, 1525). Od Bernarda Wapowskiego Sculteti otrzymał prawdopodobnie mapy Sarmacji i Polski, a w Rzymie podziwiał wenecką edycję wielkiej mapy (*Carta marina et descriptio septentrionalium terrarum ac mirabilium rerum*, 1539) Olaus Magnusa, po śmierci brata tytularnego arcybiskupa Uppsali. Ozdobione licznymi rycinami dzieło zadedykowane Gdańskowi i opatrzone herbem tego miasta, przedstawiało kształt Półwyspu Skandynawskiego oraz południowych wybrzeży Bałtyku i wzbudziło w Europie ogromne zaciekawienie²³⁵. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wydana przez Olaus Magnusa w Rzymie w 1555 roku *Historia de gentibus septentrionalibus*, toteż przypuszczać należy, że jej treść znał Sculteti, który dwa lata później 1 sierpnia 1557 roku pożegnał na zawsze jej autora, pochowanego w kościele bractwa dell' Anima²³⁶. W mieście nad Tybrem proskrybowany kanonik czytać mógł wydane przez Olaus Magnusa pośmiertnie dzieła jego brata Johannes, to jest *Historię Gotów i Swewów* (*Historia [...] de omnibus Gothorum Sueonumque regibus*, 1554) oraz *Historię arcybiskupstwa uppsalskiego* (*Historia metropolitanae Ecclesiae Upsaliensis*, 1560). Podobnie jak jego warmińscy przyjaciele Sculteti kupował także cieszące się ogromną popularnością prace Erazma z Rotterdamu oraz zwolenników reformacji, na przykład wspomnianego wyżej Henryka Bullingera. Być może po ogłoszeniu pierwszych indeksów ksiąg zakazanych (1559, 1564) niektóre książki zniszczono, ale poszukując księgozbioru Scultetiego nie należy rezygnować z penetrowania innych bibliotek europejskich, a zwłaszcza krajów skandynawskich.

Wielu czytelników znalazła również *Chronographia* Scultetiego. Oprócz królowej Bony, Piotra Kmity i Tiedemanna Giesego jej egzemplarze posiadali Radziwiłłowie z Nieświeża²³⁷ i lekarz przyboczny hetmana Jana Tarnowskiego, doktor medycyny i członek zboru kalwińskiego w Krakowie Stanisław Różanka (ok. 1520–1572)²³⁸, jak też Aleksander Suchten²³⁹. Kroniką tczewianina zainteresował się znakomity

²³⁵ L. Arbusow, *Vorläufige Übersicht...*, s. 33–54; R. Simiński, *Obraz ziem inflanckich w świetle kartografii i kronikarstwa Europy Zachodniej okresu średniowiecza*, w: *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie. Materiały z XX Ogólnopolskiej Konferencji Historyków kartografii. Pobierowo 11–13 października 2007 r.*, red. S. Aleksandrowicz i R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 105–117.

²³⁶ K. Salonen, *Die Skandinavier und die Confraternitas B. Mariae de Anima teutonicorum de Urbe*, w: *Santa Maria dell' Anima. Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung“*, s. 55–56, 58–59.

²³⁷ R. Witkowski, *Katalog biblioteki księcia Aleksandra Ludwika Radziwiłła w Nieświeżu (1651)*, „*Bibliotheca Litwana*” 2012, 20, s. 371, nr 189.

²³⁸ K. Frankowicz, *Renesansowy księgozbiór lekarza Stanisława Różanki*, „*Krakowski Rocznik Archiwalny*” 2018, 24, s. 28.

²³⁹ G. Sommerfeldt, op. cit., s. 560.

orientalista Johann Albrecht Widmanstetter (1506–1557), znany z wygłoszonego w 1533 roku w obecności papieża Klemensa VII oraz dostojników Kościoła w ogrodach watykańskich wykładu o teorii kopernikańskiej. Później był on sekretarzem kardynała Mikołaja Schönberga, który skłonił Mikołaja Kopernika do przesłania mu kopii swego dzieła. Od 1540 roku Widmanstetter służył biskupowi w Eichstätt, Morizowi von Hutten, ale wówczas z powodu niestosownego zachowania popadł w konflikt z Ambrosiusem von Gumpenberg (ok. 1501–1574) i został oskarżony o niemoralne obyczaje, sprzyjanie luteranizmowi oraz żydowskie pochodzenie. Ten toczony przez wiele lat w Rocie Rzymskiej gorszący spór przyciągał uwagę kurialiistów, a wśród nich także Scultetiego, który znał słynnego humanistę osobiście. Od 1548 roku Widmanstetter był bowiem kanclerzem kardynała Ottona Truchsessa von Waldburg i z nim po śmierci Pawła III przybył na konklawe. Wówczas też 14 lutego 1550 roku wpisał się wraz z żoną do bractwa dell' Anima, a w maju 1551 roku został nawet honorowym obywatelem Rzymu²⁴⁰. Inne bliżej nieznane egzemplarze *Chronografii* Scultetiego odnaleźć można niemal na całym świecie. Z obliczeń Mai Ewy Bogajczyk, wynikałoby, że dotychczas zidentyfikowano 29 egzemplarzy „Kroniki”, znajdujących się w zbiorach europejskich (głównie włoskich), ale pojedyncze woluminy odnaleźć można w Stanach Zjednoczonych i Australii²⁴¹. Dwie książki przechowywane w Bibliotece Ksiąg Czarotoryskich oraz w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu zostały również zdigitalizowane, ale niewątpliwie wiele egzemplarzy dzieła Scultetiego zaginęło. Wiadomo na przykład, że „Kronikę” posiadał Józef Andrzej Załuski, jednak po zrabowaniu jego biblioteki przez Rosjan i przewiezieniu do Petersburga słuch o niej zaginął²⁴². Dzieło Scultetiego znajdowało się onegdaj także w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie oraz w Wilnie, a ostatnio na aukcji wystawiono egzemplarz „Kroniki” z darowizny samego autora ze sporządzoną jego własnoręczną notatką: *Dono meo Alexandri Sculteti*.

²⁴⁰ Egzemplarz „Kroniki” Widmanstettera znajduje się w Bayerische Staatsbibliothek 2A. lat.b 376# Beibd. 1. *Libri Confraternitatis B. Marie de Anima Teutonicorum de Urbe*, ed. C. Jaehnig, Romae 1875, s. 141. Jego biogram opr. M. Ksoll-Marcon, w: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, hrsg. von F.W. Bautz † Fortgeführt von T. Bautz, Herzberg 1999, szp. 1548–1550.

²⁴¹ Pani M.E. Bogajczyk dziękuję serdecznie za informację. Żałować należy, że zrezygnowała ona z przygotowania rozprawy doktorskiej poświęconej analizie kroniki Scultetiego.

²⁴² *Ianociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum mecenatumque memoria miscellae*, vol. I, Varsaviae et Lipsiae 1771, s. 250–251.

BIBLIOGRAFIA (WYBÓR)

Źródła

- Acta Tomicianae. Epistolae, legationes, responsa, actiones, res gestae Serenissimi Principis Sigismundi eius nominis Primi Regis Poloniae, magni Ducis Lithuaniae*, ed. Vladislaus Pociecha [i inni], t. XIV–XVIII, Posnaniae–Wratislaviae–Cracoviae–Kórnik 1952–1999.
- Die Beziehungen Herzog August von Preußen zu Städten, Bürgertum und Adel im westlichen Preußen (1525–1554). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Ursula Benninghoven, Köln 2006.
- Biskup Marian, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973.
- Corpus epistularum Ioannis Dantisci*, ed. by Jerzy Axer and Anna Skolimowska, Part I–II, IV, Warsaw–Cracow 2004–2016.
- Corpus of Ioannes Dantiscus' Texts & Correspondence*, pod kierownictwem Anny Skolimowskiej. Internetowa edycja: <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl>.
- Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, Bd. VI/1)*, bearb. von Andreas Kühne unter Mitarbeit von Friederike Boockmann und Stefan Kirschner und Verwendung der Vorarbeiten von Heribert M. Nobis, Berlin 1994.
- Documenta Copernicana. Urkunden, Akten und Nachrichten. Texte und Übersetzungen (Nicolaus Copernicus Gesamtausgabe, Bd. VI/2)*, bearb. von Andreas Kühne unter Mitarbeit von Stefan Kirschner, Berlin 1996.
- Elementa ad fontium editiones*, ed. Carolina Lanckorońska t. XXII, XLIII–XLIV, LXI, LXV–LXVI, LXVIII–LXIX, LXXIII, Romae 1970–1989.
- Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Stefan Hartmann, Bd. I, Köln–Weimar–Wien 1991–1993.
- Herzog Albrecht von Preußen und Livland (1525–1557). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und Ostpreußischen Folianten*, bearb. von Ulrich Müller und Stefan Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1996, 2002, 2005.
- [Hozjusz Stanisław] *Stanislai Hosii S.R.E. Cardinalis Maioris Poenitentiarii Episcopi Varmiensis (1504–1579) et quae ad eum scriptae sunt epistolae tum etiam eius orationes legationes (1525–1558)*, ed. Franciscus Hipler et Vincentius Zakrzewski, t. I–II, Cracoviae 1879, 1886–1888.
- Klerycy z ziem polskich, litewskich i pruskich święceni w Rzymie (XVI–pocz. XX). Clerici ex terriis Poloniae, Lithuaniae et Prussiae Romae seu Urbe ordinate (saec. XVI ad init. XX)*, opr. Stanisław Jujeczka na podstawie kwerendy rzymskiej wykonanej wspólnie z ks. Henrykiem Gerlicem, Wrocław 2018.
- Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. III/1 (10 V 1558–31 VIII 1560), opr. Henryk Damian Wojtyśka, „Studia Warmińskie” 1980, 17.
- Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. V–VI, 1564 i 1565, opr. Alojzy Szorc, „Studia Warmińskie” 1976, 13; 1978, 15.
- Leonis X. Pontificis Maximi Regesta. E tabulari Vaticani manuscriptis voluminibus aliisque monumentis*, vol. 1, collegit et edidit Joseph Adam Gustav Hergenroether, Friburgi Brisgoviae 1884. Reprint: 2018.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski*, Pars IV, Vol. II–III, Varsoviae 1912–1915.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508. Biblioteka Jagiellońska rkp 258, t. I, Text=Metrica Universitatis Cracoviensis a. 1400–1508. Bibliotheca Jagellonica, cod. 258, t. I, Textus*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska we współpracy z R. Grzesik, Kraków 2004.
- Protokoły posiedzeń warmińskiej kapituły katedralnej z czasów Mikołaja Kopernika (1499–1543)*, zebrał ks. Alojzy Szorc, do druku przygotowała Irena Makarczyk, Olsztyn 2015.
- Zwei Kämmei-Register der Stadt Riga. Ein Beitrag zur deutschen Wirtschaftsgeschichte*, hg. von August von Bulmerincq, Leipzig 1902.

Literatura

- Abukhouskaya Tatiana, *Studia uniwersyteckie przyszychy kanoników warmińskich w świetle korespondencji Jana Dantyszka*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzeja Kopiczki, Jacka Jezierskiego i Zdzisława Żywicy, Olsztyn 2010.
- Achremczyk Stanisław, Szorc Alojzy, *Braniewo*, Olsztyn 1995.
- Altpreussische Biographie*, hrsg. von Christian Krollmann, Kurt Forstreuter, Fritz Gause, Bd. I–II, Marburg/Lahn 1974, 1967.
- Arbusow Leonid, *Livländische Beziehungen von Nikolaus Koppernicks Frauenburger Zeitgenossen*, „Quellen und Forschungen zur baltischen Geschichte” 1944, 5.
- *Vorläufige Übersicht über die Kartographie Alt- Livlands bis 1595*, w: *Sitzungsberichte der Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde zu Riga. Vorträge vom Januar bis November 1934*. Mi 2 Karten, Riga 1935.
 - *Zur Würdigung der Kultur Altlivlands im Mittelalter und 16. Jahrhundert*, „Historische Zeitschrift” 1935, 151.

- Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. von Erwin Gatz unter Mitwirkung von Clemens. Brodtkorp, Berlin 1996.
- Borawska Teresa, *Śladami zmiennych losów Aleksandra Scultetiego (ok. 1485–1570), przyjaciela Mikołaja Kopernika*, w: *Aleksander Sculteti przyjaciel Mikołaja Kopernika. Szesnastowieczna rzeczywistość w kontekście wielkich uczonych*, pod red. Józefa M. Ziółkowskiego, Tczew 2020.
- *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984.
 - *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996.
- Borawska Teresa przy współudziale Henryka Rietza, *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko. Przyjaciele. Echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, II wyd. 2017.
- Borawska Teresa, Rietz Henryk, *Z Kaszub do Wiecznego Miasta. Bernard Sculteti (ca 1450–1518)*, Toruń 2019.
- Brachvogel Eugen, *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorff. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte des jüngeren Humanismus und der Reformation*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1926, 22.
- Bukowska-Gorgoni Christina, *Causae Polonae coram sacra Romana Rota XV–XVII saec.* Roma 1995.
- Drewnowski Jerzy, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978.
- Eichhorn Anton, *Der ermländische Bischof und Cardinal Stanislaus Hosius*, Bd. I–II, Mainz 1854–1855.
- Das 500 jährige Jubiläum der Krakauer Studienzeit von Nicolaus Copernicus*, Kraków 1993.
- Historia Tczewa*, red. Wiesław Długocki, Tczew 1998.
- Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). *Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. Stanisław Achremczyk, Jan Guzowski i Jacek Jezierski, Olsztyn 2005.
- Kolberg Joseph, *Der ermländische Dompropst Christoph von Suchten († 1519)*, w: *Kirchenrechtliche Festgabe Anton von Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte. Supplementheft 20), Freiburg im Breisgau 1913.
- Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, Olsztyn 1973.
- Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821, cz. 1–2*, Olsztyn 2000.
- Kwapis Olaf, *Do Rzymu! Sztuka i wielkie jubileusze (1300–1575)*, Warszawa 2014.
- Landowski Roman, *Tczew w czasie i przestrzeni*, Tczew 2008.
- Leone X. *Finanza, mecenatismo, cultura. Atti di Convegno internazionale Roma, 2–4 novembre 2015*, a cura di Flavia Cantatore [i inni], t. I–II, Roma 2016.
- Lukas Tönis, *Die Domherren des Bistums Ösel–Wiek 1228–1563*, w: *Saare–Lääne piiskopkond/Bistum Ösel–Wiek*, Haapsalu 2004.
- *Tartu toomhärard 1224–1558*, Tartu 1998.
- Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, red. Andrzej Kopiczko, Pelplin 2023.
- Müller-Blessing Inge Brigitte, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 1967/1968, 31/32.
- Pawluk Tadeusz, *Kanonია warmińska Stanisława Hozjusza*, „Prawo Kanoniczne” 1980, 23, nr 3–4.
- *Podstawy prawne objęcia biskupstwa warmińskiego przez Stanisława Hozjusza*, „Studia Warmińskie” 1979, 16.
- Perlbaach Max, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895.
- Poczet biskupów warmińskich*, red. Stanisław Achremczyk, Olsztyn 2008.
- Polski słownik biograficzny*, red. Władysław Konopczyński [i inni], t. II–LII, Kraków–Warszawa 1936–2018.
- Prowe Leopold, *Nicolaus Copernicus*, Bd. I–II, Thorn 1883–1884, Neudruck: Osnabrück 1967.
- Ptaszyński Maciej, *Czy reformacja w Polsce była luterńska? O polemikach antyluterńskich w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2019, 63.
- *Herzog Albrecht von Preussen, die polnische Eliten und die Reformation. Vom Umgang mit konfessioneller Differenz*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 2019, 46.
- S. Maria dell’ Anima. *Zur Geschichte einer „deutschen Stiftung” in Rom*, hrsg. von Michael Matheus, Berlin 2010.
- Schäfer Karl Heinrich, *Deutsche Notare in Rom am Ausgang des Mittelalters*, „Historisches Jahrbuch. Im Auftrag der Görres-Gesellschaft” 1912, 33.
- Schmauch Hans, *Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, „Weichselland. Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1937, 36.
- Schmidlin Joseph, *Geschichte der deutschen Nationalkirche in Rom S. Maria dell’ Anima*, Freiburg im Breisgau–Wien 1906.
- Sikorski Jerzy, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 2023.
- Skolimowska Anna, *Korespondencja między Stanisławem Hozjuszem i Janem Dantyskiem*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. Stanisław Achremczyk, Jan Guzowski i Jacek Jezierski, Olsztyn 2005.

- *Przegląd korespondencji biskupa warmińskiego Jana Dantyszka z kanonikami Kapituły Katedralnej*, w: *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzeja Kopiczki, Jacka Jezierskiego i Zdzisława Żywicy, Olsztyn 2010.
- Słownik biograficzny kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście*, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1999.
- Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. Jan Guzowski, Olsztyn 1996.
- Słownik biograficzny Pomorza Nadwisłańskiego*, t. I–IV, red. Stanisław Gierszewski, Zbigniew Nowak, Gdańsk 1992–1997.
- Sommerfeld Gustav, *Die Brüder Alexander und Georg von Suchten*, „Oberländische Geschichtsblätter” 1912, 14.
- Studieren im Rom der Renaissance*, hrsg. von Michael Matheus, Rainer Christoph Schwinges, Zürich 2020.
- Szorc Alojzy, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.
- Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. Andrzej Kopiczko, Jacek Jezierski i Zdzisław Żywica, Olsztyn 2010.
- Wojtyśka Henryk Damian, *Papiestwo-Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977.
- Zins Henryk, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966.



COPERNICANA

Sylvia Kamilla Konarska-Zimnicka

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

zimnicka@ujk.edu.pl • <https://orcid.org/0000-0002-8337-1637>

The meaning of birth date – the astrological and astronomical dimensions of medieval and early modern natal charts*

Znaczenie daty urodzin – wymiar astrologiczny i astronomiczny średniowiecznych i wczesnonowożytnych horoskopów natalnych

Die Bedeutung des Geburtsdatums – die astrologischen und astronomischen Dimensionen der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Geburtshoroskope

Keywords: astrology, horoscopes, Nicolaus Copernicus, history of science, Cracow University

Słowa kluczowe: astrologia, horoskopy, Mikołaj Kopernik, historia nauki, Uniwersytet Krakowski

Schlüsselwörter: Astrologie, Horoskope, Nikolaus Kopernikus, Wissenschaftsgeschichte, Universität Krakau

ABSTRACT

The date of man's birth is the symbolic beginning of his marriage with earthly existence, and this was shrouded in a fog of mystery. This mystery was attempted to be known by astrologers, who had knowledge and forecasting tools at their disposal. Such tools included birth horoscopes in their various forms (natal, rectified, anniversary). A skilful astrologer was supposedly able to "read" the fate of the horoscope's addressee from the arrangement of planets, zodiac signs, lunar nodes or fixed stars. And as the belief in the reliability of these predictions was great,

* The article is an extended version of the paper presented on September 28, 2023 at the Museum of Warmia and Mazury in Olsztyn during a scientific conference: "Birthdays and active life. How Olsztyn and Toruń argue about Copernicus...", organised by the Museum of Warmia and Mazury and The Wojciech Kętrzyński Northern Institute.

so was the demand for horoscopes and the services of astrologers. It is thanks to the fortunately preserved sources that we are able to investigate how great a role knowledge of the date of birth played in the Middle Ages and early modern era in both astrological and astronomical terms.

STRESZCZENIE

Data przyjścia człowieka na świat to symboliczny początek jego mariażu z ziemską egzystencją, a ta owiana była mgłą tajemnicy. Tajemnicę tę próbowali poznać astrologowie, którzy dysponowali wiedzą i narzędziami prognostycznymi. Do takich narzędzi należały horoskopy urodzinowe w różnych odmianach (natalne, rektyfikowane, rocznicowe). Wprawny astrolog z układu planet, znaków zodiaku, węzłów księżycowych czy gwiazd stałych ponoć był w stanie „wyczytać” losy adresata horoskopu. A że przekonanie o rzetelności tych prognoz było wielkie, zapotrzebowanie na horoskopu i usługi astrologów również. To właśnie dzięki szczęśliwie zachowanym źródłom jesteśmy w stanie zbadać, jak dużą rolę w średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej odgrywała znajomość daty urodzin w wymiarze tak astrologicznym, jak i astronomicznym.

ZUSAMMENFASSUNG

Das Geburtsdatum eines Menschen ist der symbolische Beginn seiner Verbindung mit der irdischen Existenz, und dies war in einen Nebel von Geheimnissen gehüllt. Dieses Geheimnis versuchten die Astrologen zu lüften, die über Wissen und Prognoseinstrumente verfügten. Zu diesen Werkzeugen gehörten Geburtshoroskope in ihren verschiedenen Formen (Geburtshoroskop, korrigiertes Horoskop, Jahrestagshoroskop). Ein geschickter Astrologe war angeblich in der Lage, das Schicksal des Horoskopempfängers aus der Anordnung der Planeten, Tierkreiszeichen, Mondknoten oder Fixsterne zu „lesen“. Und da der Glaube an die Zuverlässigkeit dieser Vorhersagen groß war, stieg auch die Nachfrage nach Horoskopen und den Diensten von Astrologen. Dank der glücklicherweise erhaltenen Quellen können wir untersuchen, welche große Rolle die Kenntnis des Geburtsdatums im Mittelalter und in der frühen Neuzeit sowohl in astrologischer als auch in astronomischer Hinsicht spielte.

The birth of a person was always overshadowed by great unknowns regarding the future. This was to be determined by the moment of birth, which is preserved in the saying “born under a lucky/unlucky star.”¹ Driven by the desire to peek behind the curtain between the present and the future, people resorted to the help of astrologers. As these specialists had the knowledge and skills of reading, analysing and interpreting complex systems of celestial bodies, they offered such information-hungry customers the opportunity to know more about the future². Moreover, since the infant, baby and slightly older children mortality rates were extremely high in the Middle Ages (and not only then)³, a skilled astrologer was supposed to notice the signs of the child’s possible death, or decipher the information relating to the potential length of its life and, what is equally important, the quality of this life. This unknown future of newly born children (this mainly concerned children from wealthy

¹ Słownik frazeologiczny, ed. A. Kłosińska, Warsaw 2005, p. 124–125. More in J. Bańczerowski, *Nazwy niektórych ciał niebieskich w przysłowiach i związkach frazeologicznych języka polskiego i węgierskiego*, “Studia Slavica” 2013, 58, 2, p. 253–260.

² E. Śnieżyńska-Stolot, “Zamek piękny na wzgórzu...”. *Horoskopy – zapomniane źródło historyczne*, Cracow 2015, passim. Rich literature on the subject may be found.

³ D. Żołędź-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002, passim; P. Aries, *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w czasach ancien régime’u*, trans. M. Ochab, Warsaw 2010, passim.

families because the private services of professional astrologers were expensive) written in the astral alphabet and carefully hidden in the lunar world was “captured” at the moment of birth (much less often at moment of conception)⁴ and recorded in the form of a birth/natal chart.

Horoscope charts contained information relating to all aspects of human life. Such information was recorded in the form of the so-called horoscope houses, i.e. parts into which the horoscope chart (usually a square, less often a circle) was divided. Initially, the astrologers used four houses, counted clockwise. This was based on the division of the Zodiac into parts, the axes of which were the four cardinal points of the horoscope – the ascendant (the rising point of the Zodiac), the Medium Caeli (the highest point of the Zodiac in the sky), the descendant (the setting point of the Zodiac) and Imum Caeli (lying below the horizon, the lowest point of the Zodiac)⁵. According to the astrological tradition, each of these four quarters of the Zodiac was responsible for a different period of a person's life: I – from the ascendant to Medium Caeli represented youth; II – from Medium Caeli to the descendant was the middle period of human life; III – from the descendant to Imum Caeli applied to old age and finally IV – from Imum Caeli to the ascendant for late old age and death⁶. Over time, these four houses were divided into halves, thus creating eight horoscope houses. Already in antiquity (although it is difficult to precisely determine the reason) four houses more were added. This is how the system of twelve horoscope houses came into use. Introducing such a system changed the method of counting them – from then on, they were counted (like the Zodiac signs) in the direction opposite to the daily rotation of the celestial spheres, so that the first house (usually) began in the ascendant. It was also the time of establishing the names of individual houses, thus delineating their spheres of influence. This division and nomenclature were fixed in the medieval astrological tradition thanks to Arab astrologers⁷ and the treatise of Guido Bonatti (died 1296–1300) entitled *De astronomia*⁸. These

⁴ G. Aujac, *Sextus Empiricus et l'astrologie*, in: *Homo Mathematicus. Actas del Congreso Internacional sobre Astrólogos Griegos y Romanos*, ed. A.P. Jiménez, R. Caballero, Málaga 2002, p. 215–219; A. Bouché-Leclercq, *L'astrologie grecque*, Paris 1899, p. 36, 377; E. Śnieżnińska-Stolot, *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi*, “Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2003, 53, p. 22, footnote 99, provides that astrologers differentiated between three time spans of pregnancy, the difference between them being approximately 30 days. The maximum time span for a pregnancy was 288 and 1/3 days, medium was 273 and 1/3 days, while the minimum span was 258 and 1/3 days. Hippocrates assumed that pregnancy lasted 10 lunar months, i.e. 280 days; Vettius Valens stated that it lasts for 276 days. See O. Neugebaure, H.B. van Hoesen, *Greek Horoscopes*, Philadelphia 1959, p. 28.

⁵ J. Włodarczyk, *Astrologia. Historia, mity, tajemnice*, Warsaw 2008, passim.

⁶ S.J. Tester, *A History of Western Astrology*, Suffolk 1990, p. 37–38; R. Hand, *Whole Sign Houses. The Oldest House System. An Ancient Method in Modern Application*, Las Vegas 2000, passim.

⁷ J. Casulleras, J.P. Hogendijk, *Progression, Rays and Houses in Medieval Islamic Astrology: A Mathematical Classification*, “Suhayl” 2012, 11, p. 33–102.

⁸ G. Bonatti, *De Astronomia Tractatus X vniuersum quod ad iudiciariam rationem nativitatū, aëris, tempestatum, attinet, comprehendentes*, Basileae: Nicolaus Prucknerus, 1550, coll. 2, [online] http://books.google.pl/books?id=Y5OB-bJ_OLuYC&printsec=frontcover&dq=inauthor:%22Guido+Bonatti%22&hl=en&sa=X&ei=qRntTvC3AaP00gGxu-TKCQ&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (date of access: 1 IV 2014). The system of houses as proposed by Johannes

divisions and assignment of each house to individual spheres of human existence were as follows: first house – life (marked the beginning of life, the beginning of all things, every event, the people asking questions and their questions, doubts, and also the external features [appearance] and disposition of the person to whom the horoscope concerned); second house – wealth (accumulation of material goods, income, remuneration, donations, but also life forces); third house – siblings (closer and further siblings, neighbours, relationships with people, faith, religion, travels, dreams, business trips); fourth house – parents (financial situation of parents, real estate, cities [urban development], treasures mainly hidden in the ground, death and type of burial of parents, end of affairs, house, country); fifth house – children (offspring, parental love, guests, messengers, searching for friends, women, things that may be inherited); sixth house – diseases (weaknesses, diseases, injustice); seventh house – marriage (relationship with the spouse, disputes, travels, things lost during travel; it is also the house of the enemies of the person for whom the horoscope is prepared); eighth house – death (murders, fear, wars, conflicts, inheriting as a result of death, laziness, but also talents); ninth house – travel (long and short journeys, piety, philosophy, science of the stars, fortune telling, religion, faith, dreams, powers of attorney, predicting the future); tenth house – career, honours (king, kingdom, state, power, fame, supreme power, honours, authority, work, profession); eleventh house – friends/good fate (trust, good fate, ruler's fortune, strength, allies, ruler's successors, praise, children's success); twelfth house – enemies/ill fate (enemies, difficulties, sadness, hatred, painful memories, deceit, hard work, prison, animals, distance, isolation)⁹. Therefore, these twelve parts of the horoscope encompassed a person's entire life – from the moment of birth until the inevitable death. Additionally, the astrologer preparing the horoscope had to be aware that some houses had various “powers,” which could weaken or strengthen the power of the planets residing within them. The most important and, at the same time, the strongest were the angular houses, i.e. first, fourth, seventh and tenth. Weaker were the so-called the succedent houses – second, fifth, eighth and eleventh. The weakest were the so-called cadent houses, i.e. the third, sixth, ninth and twelfth¹⁰. The horoscope chart constructed in such

Regiomontanus was immensely popular. F. Johnson, *Astronomical text-books in the sixteenth century*, in: *Science, Medicine and History: Essays on the Evolution of Scientific Thought and Medical Practice written in honour of Charles Singer*, ed. A. Underwood, vol. 1, Oxford 1953, p. 285–302

⁹ S. Konarska-Zimnicka, *Dom rodzinny a domy horoskopowe w średniowiecznej tradycji astrologicznej*, in: *Dom, codzienność i święto. Przestrzeń domowa – ludzie i rzeczy*, ed. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018, p. 11–20. In the Middle Ages, it was popular to consider the so-called house rotation, i.e. counting houses not from the ascendant, but from any place in the horoscope, depending on the issue analysed by the astrologer, e.g. “father's wealth was read at the 5th house, because it was the 2nd house for the 4th house (parents).” This procedure was eagerly used because it assisted the astrologers in their creative interpretive work. See P. Piotrowski, *Reguły astrologii tradycyjnej. Od wielkiej polityki do udanych związków z ludźmi*, Białystok 2011, p. 45–47.

¹⁰ J.H. Holden, *JA History of Horoscopic Astrology. From the Babylonian Period to the Modern Age*, Tempe 1996, p. 150.

a way included a specific, unique arrangement of celestial bodies – planets, lights (also considered planets), lunar nodes – the so-called Dragon's Head (*Caput Draconis*) and Dragon's Tail (*Cauda Draconis*)¹¹, fixed stars¹² and Zodiac signs. In order to create such a horoscope chart, the astrologer had to carefully examine and just as precisely sketch the position of all the mentioned celestial bodies at the time of creating the horoscope. This specialist often did this on the basis of own astronomical observations, or used available astronomical tables created on the basis of geocentrically focused calculations¹³. The precision of determining the position of all celestial bodies was extremely important because it influenced the final shape and, consequently, the interpretation of the horoscope of the child being born (and not only that, as prognostic horoscopes were also created, i.e. horary and electional ones)¹⁴.

Luckily, many birth charts have been preserved in Polish library collections¹⁵. They may be found under the names of *nativitas*, *figura geniture*, *figura nativitatis*, *genesis*, *figura rectificatae nativitatis* (this term refers to rectified horoscopes, i.e. improved in relation to the original natal chart by e.g. specifying the moment of birth, for instance by adding the hour, minute and second¹⁶ of birth) or *revolutio nativitatis* (i.e. solar horoscopes, i.e. ones arranged on the anniversary of birth and projected in a way that the Sun is in exactly the same position as in the birth horoscope). In the case of horoscopes enriched with extensive interpretation, the nomenclature uses the terms *iudicium*, *iudicium nativitatis*, or *practica*¹⁷. The vast majority of natal charts

¹¹ Lunar nodes are the points where the Moon's orbit intersects with the ecliptic. The northern node is *Caput Draconis*, the southern node is *Cauda Draconis*. Compare S. Konarska-Zimnicka, „Wenus panią roku, Mars towarzyszem...”. *Astrologia w Krakowie XV i początku XVI wieku*, Kielce 2018, p. 93, footnote 57.

¹² Fixed stars (*stellae fixae*) was the term for stars that did not change their position in relation to each other when observed from the ground and formed constellations. R. Ebertin, G. Hoffman, *Gwiazdy stałe*, trans. E. Wojtyś, Warszawa 2013; B. Braddy, *Fixed Stars*, in: *The Astrology Book. The Encyclopedia of Heavenly Influences*, ed. J.R. Lewis, Detroit 2003, p. 246–251.

¹³ J. Chabás, *Characteristic and Typologies of Medieval Astronomical Tables*, „Journal for the History of Astronomy” 2012, 43, p. 269–286.

¹⁴ J.D. North, *Horoscopes and History*, „Warburg Institute Surveys and Texts” 1986, 13, p. 1–2.

¹⁵ S. Konarska-Zimnicka, „Przyszłość dziecka zapisana w gwiazdach” – czyli krakowskie horoskopy urodzeniowe do 1550 roku. *Stan badań*, in: *Dzieciństwo i starość w ujęciu historyków*, ed. A. Obara-Pawłowska, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2016, p. 65–81.

¹⁶ The need for rectification often stemmed from the fact that before 1428 the *Alfonsine tables* were most often used to determine the position of celestial bodies, but they did not take into account the latitude of Cracow. See: anonymous author, *Tabulae resolutae super meridianum Cracoviensem ad annos 1428–1808*, BJ, msc 600, pp. 86r–100r; G. Rosińska, *Scientific Writings and Astronomical Tables in Cracow. A Census of Manuscript Sources (XIVth–XVth Centuries)*, „Studia Copernicana”, 1984, vol. 22, passim; M. Markowski, *Krakowska szkoła międzynarodowego nauczania astronomii*, in: *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej (wybrane zagadnienia)*, ed. T. Michałowska, Wrocław 2007, p. 89–90; J. Dobrzycki, *Tablice astronomiczne Jana Regimontana w Krakowie*, „Studia Mediewistyczne” 1988, 26, p. 69–90; compare: J.H. Holden, op. cit., p. 139–140; M. Markowski, „Kanon Piotra Gaszowca do „Złotych tablic astronomicznych” w rękopisach Badańskiej Biblioteki Krajowej w Karlsruhe, Biblioteki Uniwersyteckiej w Padwie, Archiwum Praskiego Zamku w Pradze i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie”, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1986, 36, 1–2, p. 5–22. See J. Dobrzycki, *The „Tabulae resolutae”*, in: Idem, *Selected Papers on Medieval and Renaissance Astronomy*, ed. J. Włodarczyk, R.L. Kremer, wstęp O. Gingerich, „Studia Copernicana” 2010, vol. 43, p. 129–135.

¹⁷ M. Markowski, *Astronomica et astrologica Cracoviensia ante annum 1550*, „Studi e Testi” 1990, 20, passim.

were made at the time of the child's birth. The moment of conception was less often the starting point. This moment was usually determined on the basis of the birth horoscope by changing the position of the Moon back by 10 lunar months. Undertaking such a task undoubtedly demonstrated both the astrologer's proficiency in the art and the knowledge of one of the texts fundamental to astrologers, namely one attributed to Claudius Ptolemaeus (ca. 100–170) entitled *Centiloquium*. This text highlighted the need to determine the date of conception for the sake of precision in the birth chart and gave guidelines on how to do it. The advice was as follows: "consider the sign in which the Moon was located at the moment of birth as the ascendant of the horoscope of conception, and the sign in which the Moon could be located at the moment of conception or opposite to it should be considered the sign rising at the time of birth."¹⁸ Interestingly enough, sometimes, the astrologer was lucky to receive such information from one of the spouses. It is said that King Władysław Jagiełło himself was to provide the date of conception of the child Jadwiga was expecting, which Ludwik Birkenmajer deduced from the fact that such a detailed horoscope "could only be based on a very confidential explanation from the King himself" ("Estimata concepcio Domini Regis filii etc.")¹⁹. The data based on such intimate knowledge was used by the court astrologer to compose one of the most famous birth chart for the son of the royal couple seen in the "stars." From the date of conception, the astrologer derived a horoscope announcing the birth of a male child. It must have been a surprise when Elżbieta Bonifacja was born on June 22, 1399. The astrologer corrected his mistake, and a natal chart was also prepared for the royal daughter, this time based on the time of birth²⁰. What is noteworthy is that the astrologer blamed this mistake on his own imperfection, ruling out the fallibility of astrology as a science and art.

However, despite this huge mistake, the royal court did not withdraw from using the astrologer's services²¹. Jan Długosz (1415–1480), in his *Annales*, provided a lot of information about birth charts requested by Władysław Jagiełło, prepared, as noted in the historiography, by the respected specialist Henryk Czech (died after 1428)²². It is said that for the horoscope of the oldest Władysław, called later a Ladislaus of Varna (1424–1444), the astrologer read that "he will gain power over many

¹⁸ Z. Stepnicki, *Centiloquium Klaudiusza Ptolemeusza*, "Polski Kalendarz Astrologiczny" Bydgoszcz 1937, p. 70.

¹⁹ L. Birkenmajer, *Krakowskie tablice syzygijów (sic!) dla r. 1379 i 1380. Przyczynek do dziejów astronomii w Polsce XIV wieku*, "Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego PAU", S. II, Vol. 1, Cracow 1891, p. 276.

²⁰ Anonymous author, *Iudicium Cracoviense nativitatis filii reginae Hedvigis et regis Wladislai Jagiello*, BJ, msc 805, f. 407v–408r; E. Śnieżyńska-Stolot, *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi...*, p. 5–32.

²¹ S.C. Rowell, *The Jagiellonians and the Stars: Dynasty-Sponsored Astrology in the Fifteenth Century*, "Lithuanian Historical Studies" 2002, 7, p. 23–42

²² A. Birkenmajer, *Henryk Czech*, in: *Polski Słownik Biograficzny*, Vol. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960, p. 419–420; Idem, *Sprawa magistra Henryka Czecha*, "Collectanea Theologica" 1936, 17, p. 207–224.

kingdoms and principalities if fate does not envy him a long life”²³. For the second son, Casimir (1426–1427), the arrangement of celestial bodies was not favourable as it announced his imminent death (the boy lived for less than a year). As Długosz noted, another descendant – Casimir IV Jagiellon (1427–1492)²⁴ – was said to be conceived under an “unlucky star” and that his rule was to be disastrous for Poland²⁵. Apparently, all of that was read by Henryk Czech from natal charts²⁶.

As a King, Casimir Jagiellon also eagerly used the services of a medic–astrologist (these functions were very often combined, which was facilitated not only by the educational system of the time but also by the close correlation of astrology with medicine, focusing on iatromathematics²⁷). Following the example of his father, he ordered birth charts for his sons, Władysław (1456–1516)²⁸, Aleksander (1461–1506), Fryderyk (1468–1503)²⁹ and Zygmunt³⁰, which were partially preserved in two handwritten codices kept in the BJ (3225, 3227)³¹. Interestingly, when describing the death of Aleksander Jagiellon, Maciej of Miechów (1453 or 1457–1523) in *Chronica Polonorum* referred to his birth chart³². He wrote that a comet passed through the king’s “horoscope”, appearing in the sky on August 8, passed through the signs of Cancer, Leo and Virgo, and then disappeared on August 19. The same applied to King Aleksander (died 19.08.1506). Based on astronomical observations and knowing the monarch’s birth chart, Maciej noticed that the comet passed through the sign

²³ E. Śnieżyńska-Stolot, *Generale iudicium Władysława II zwanego Warneńczykiem*, “Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2011, 61, p. 13–41.

²⁴ E. Śnieżyńska-Stolot, *Horoskop Kazimierza Jagiellończyka – nowe źródło do treści ideowych wawelskiego nagrobka króla*, “Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2010, 60, p. 5–30.

²⁵ Joannis Długossii *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber undecimus: 1413–1430*, Varsoviae 2000, p. 229. Joannis Długossii Senioris *Canonici Cracoviensis Opera omnia*, Vol. 13, *Historiae Poloniae libri XII*, Vol. 4, ed. A. Przezdziecki, Cracoviae 1877, p. 349–350.

²⁶ B. Czwojdrak, Zofia Holszańska. *Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, p. 32, footnote 117, states that “Długosz’s message about the bad prophecy of Casimir’s rule is certainly false and results from the attitude of the historian and Zbigniew Oleśnicki towards this ruler. It is difficult to believe that the queen would keep in her court a man who predicted such a disastrous future for her son.”

²⁷ S. Konarska-Zimnicka, “Wenus panią roku, Mars towarzyszem...”, p. 137–207; N.G. Siraisi, *The Faculty of Medicine*, in: *A History of the University in Europe*, ed. W. Rüegg, vol. 1: *Universities in the Middle Ages*, ed. H. de Ridder-Symoens, Cambridge–New York–Port Chester–Melbourn–Sidney 1992, p. 360–387.

²⁸ Anonymous author, *Figurae nativitatis et coronationis Wladislai, regis Ungariae et Bohemiae cum nota*, BJ, msc 3227, p. 7–8

²⁹ E. Śnieżyńska-Stolot, *Almanach pro reverendissimo domino cardinali Fryderyka Jagiellończyka – historyczne źródło warsztatu astrologa*, “Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, 63, p. 5–70. The first person to attend to this manuscript was J. Muczkowski, *Rękopisma Marcina Radymińskiego*, Cracow 1840, p. 36, 138–141. See A.S. [A. Sobańska], *Almanach für das Jahr 1501 für den Kardinal Friedrich den Jagiellon (Lateinisch)*, in: *Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, ed. F. Stolot, G. Stangler, Schallaburg 1986, p. 244–245.

³⁰ Anonymous author, *Figurae nativitatis 1467a Ianuarii 1d 12h 17m 15s Sigismundi, regis Poloniae*, BJ, msc 3227, p. 145.

³¹ M. Markowski, *Astronomica et astrologica Cracoviensia...*, p. 309–313; G. Rosińska, *Scientific Writings...*, p. 46, 250; W. Wisłocki, *Katalog Biblijoteki (sic!) Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Part 2: *Rękopisy 1876–4176. Indeks*, Cracow 1877–1881, p. 708–710;

³² Maciej of Miechów, *Chronica Polonorum*, Cracow: Hieronim Wietor, 1519, BJ, st. dr. cim. Vol. 8023, L. IV, c. 82, p. 371.

of Leo in the ascendant, i.e. in the key horoscope house for Aleksander's natal chart, and he saw it as a sign of the monarch's death. All the more so because comets were primarily heralds of the death of rulers. Moreover, the monarch had the planet Saturn in the sign of Leo in his natal chart, which in turn indicated diseases that greatly weakened the monarch before his death. As a result, the astrologer saw the birth chart combined with a rare, unexpected astral phenomenon and concluded it would bring mourning to the country.

Other sons of Casimir Jagiellon also used the services of astrologers. Sigismund the Old (1467–1542) was known for his inclinations towards astrological predictions. The king used to consult astrologers when taking decisions on issues of matrimony, diplomacy, politics, health, etc.³³ Therefore, it is not surprising that he also ordered *Iudicium Cracoviense de rege Sigismundo Augusto neonato* to be prepared for his long-awaited son.³⁴ This horoscope was undoubtedly intended to reassure the monarch as to the future fate of the much-desired heir to the throne. It should not come as a surprise that Sigismund Augustus (1520–1572), brought up trusting in astrological forecasts, was also willing to follow astrological guidelines (he greatly appreciated the services of the famous master, professor of the Kraków University, Piotr Proboszczowic (ca. 1509–1565)).

Apart from the natal charts of royal descendants, the mentioned codices also contain horoscopes of nobility and bourgeoisie, including: *Figura nativitatis Andreae Vitreatoris*³⁵, *Figura nativitatis Matthiae Drzewicki* (later Archbishop of Gniezno, Primate of Poland, Grand Chancellor of the Crown)³⁶, etc.³⁷ There is a considerable number of rectified horoscopes, i.e. improved in relation to natal charts, in addition to those made at the time of birth. Such horoscopes were chosen by, among others, Krzysztof Szydłowiecki (1466–1532)³⁸ and Jan Veneti, a pharmacist from Płock. The famous merchant and councillor of Krakow, Jan Morsztyn (1481–1541), used the services of the outstanding astronomer and astrologer Wojciech of Brudzew (1445/1446 – approx. 1495) and commissioned him to prepare a rectified birth horoscope for his son.

Powerful and influential people were also tempted to learn about the events awaiting them in the next year of their lives. The possibility to obtain such information was offered by astrologers who prepared solar charts, i.e. horoscopes prepared

³³ *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, published by W.S. Broel-Plater, Vol. 1, Warszawa 1858, p. 66–67.

³⁴ Anonymous author, *Iudicium Cracoviense de rege Sigismundo Augusto neonato*, Biblioteka Narodowa, msc 907, p. 1.

³⁵ Anonymous author, *Figura nativitatis Andreae Vitreatoris 1502a Novembris 30d 4h 26m 21s*, BJ, msc 3225, p. 110.

³⁶ Anonymous author, *Figura nativitatis Matthiae Drzewicki*, BJ, msc 3227, p. 492.

³⁷ M. Markowski, *Astronomica et astrologica Cracoviensia...*, passim.

³⁸ Anonymous author, *Iudicium Cracoviense revolutionis nativitatis Christophori Szydłowiecki 1508a Novembris 15d 21h 34m cum figuris caeli*, BJ, msc 3227, p. 461–467 (here also a solar horoscope chart for the year 1527). S. Konarska-Zimnicka, *Rola źródeł astrologicznych późnego średniowiecza w poznaniu historycznym. Horoskop urodzeniowy Krzysztofa Szydłowieckiego*, "Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej" 2016, 7, p. 45–56.

on the anniversary of birth. Sigismund the Old himself was the recipient of anniversary horoscopes for his 42nd, 43rd, 44th and 45th birthdays. Fortunately, these charts have survived to this day³⁹. Following the example of members of the royal family, the wealthy Krzysztof Szydłowiecki, a close friend of Sigismund the Old, decided to order such a horoscope⁴⁰.

In each instance, the people using the services of astrologers had one goal – to lift the veil of mystery about what was to come. For the astrologer, it was a test verifying the possessed knowledge and skills, both astronomical and astrological. However, the precision in projecting the arrangement of celestial bodies onto the horoscope chart played an equally vital role. It was essential to specify the exact date and moment (hour, minute, second⁴¹) and the geographical coordinates of the place of birth. However, it should be emphasised here that in the geocentric system, so the one in which the Sun revolves around the Earth, capturing and reflecting the movements of individual planets in precise numerical data was extremely difficult. Nicolaus Copernicus (1473–1543) came to the astrologers' rescue by publishing his work *De revolutionibus*. Barbara Bieñkowska concluded that “for the astronomers [let us also add – astrologers] of the 16th century, or at least for most of them, the merits of Copernicus as an observer and author of tables were more important than those of Copernicus as the creator of the heliocentric theory⁴². This stemmed from the fact that these tables passed the practical test in the short term, while the theory of the Earth's actual movement was contrary to the authorities present since the dawn of time and evidence of the senses. Moreover, during the period in question, practical astronomy was the main approach practised at the University of Cracow. Copernicus immediately gained great recognition for the tables themselves⁴³.” And that was indeed the case. Astrologers received much more precise (though, of course, still not perfect) data, allowing them to create more accurate horoscopes, which also implicitly lowered the risk of error.⁴⁴

³⁹ Anonymous author, *Revolutio nativitatis Sigismundi, regis Poloniae, pro anno nati 42, 43, 44, 45*, BJ, msc 3227, p. 146–149.

⁴⁰ Maciej of Miechów (?), *Nativitas eiusdem, qui supra Cristopherei Schidlovyczky. Annus nati 45 currente, qui incepit anno Christi 1510 die 15 hora 14 Novembris*, BJ, msc 3227, p. 468–470.

⁴¹ This is where astronomical tools came in handy. The astrolabe allowed not only to precisely determine the time of birth, but also to figure out the exact geographical location. On the role of an astrolabe broadly in *Astrolabes in Medieval Culture*, ed. J. Rodríguez-Arribas, C. Burnett, S. Ackermann, R. Szpiech, Leiden 2019.

⁴² J. Włodarczyk, *Kilka uwag o obserwacjach i teoriach astronomicznych w czasach Galileusza*, “Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 2003, 32, p. 92–93, noted that “astronomical tables based on the Copernicus' model did not bring a significant improvement in the accuracy of predictions of the places of planets on the celestial sphere; still, as in the case of the *Alfonsine tables*, the maximum error reached several degrees.”

⁴³ B. Bieñkowska, *Kopernik i heliocentryzm w polskiej kulturze umysłowej do końca XVIII wieku*, “Studia Copernicana” 1971, Vol. 3, p. 94–95.

⁴⁴ Astrologers also began to create astrological forecasts, popular at that time, based on astronomical data contained in *De revolutionibus*. In 1549, the Cracow astrologer Hilary of Wiślica created his astronomical and astrological *Ephemerides*, based on astronomical data calculated according to Copernicus' instructions. A. Birkenmajer, *Czy Hilary z Wi-*

Although not on the basis of own astronomical tables, Copernicus himself may have attempted to create horoscopes in his youth. One of astrological treatises he possessed was entitled *Preclarissimum in iudicis astrorum*. It was written by Haly Abenragel (died after 1037). Near the fragments relating to individual horoscope houses Copernicus made notes – extracts from Claudius Ptolemaeus' *Tetrabiblos* concerning the art of creating horoscopes. He was interested not only in the houses responsible for property, commerce and single life, but also the life expectancy of parents and the fate of siblings, which makes the notes clearly influenced by Copernicus' personal affairs. Unfortunately, apart from these important notes, no horoscope prepared by the master has survived. It should be noted, however, that Nicolaus Copernicus himself became the object of interest of detailed astrological forecasts. To this day, several birth charts of the great astronomer have been preserved. An anonymous horoscope from around 1541 was probably created in the circle of Wittenberg or Nuremberg scientists, in which the date of birth of the Olsztyn scientist was set on February 19, 1473, at 4:48 a.m.⁴⁵ Based on similar data, the chart of Copernicus' birth chart was included in the collection of horoscopes prepared by Johannes Garcaeus the Elder (1502–1558) entitled *Astrologie Methodus*, although here the astronomer's date of birth was moved back to February 10, 1473.⁴⁶ Some time later, in the extensive work of Francesco Junctino Florentino (1522–1590) entitled *Speculum Astrologie*, published in 1583, Copernicus' horoscope presented there presents the following information recorded for February 19: "Nicolaus Copernicus nascitur anno Christi 1473. minutis 38. post quartam horam pomeridianam"⁴⁷. Just as in the works of Franc-

ślicy był szermierzem heliocentryzmu w Krakowie?, "Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1959, 4, 3, p. 419–464; compare: H. Barycz, *Pierwsze krakowskie spotkania z dziełem Mikołaja Kopernika*, in: *Przeszłość – przyszłość. Księga ofiarowana Bogdanowi Suchodolskiemu*, Warszawa 1975, p. 37–45, p. 39. A year later, Copernicus' student and friend, Jerzy Joachim Retyk, prepared an ephemeris for 1551. R.S. Westman, *The Copernican Question. Prognostication, Scepticism, and Celestial Order*, Berkeley–Los Angeles–London 2011, passim. Erasmus Reinhold himself in 1551 prepared the so-called *Prutenic Tables*, the first tables used to calculate the positions of the Sun and Moon. They were based entirely on the work of Nicolaus Copernicus. J.-P. Luminet, *Tajemnica Kopernika*, trans. A. Kałużny, Cracow 2008, p. 365. Many outstanding scientists of their time based their forecasts on data obtained from Copernicus, just to mention the Dutch doctor, mathematician, cartographer and philosopher Reiner Gemma Frisius, and Giovanni Antonio Magini, professor of mathematics in Bologna. P.D. Omodeo, *Copernicus in the Cultural Debates of the Renaissance Reception, Legacy, Transformation*, Leiden–Boston 2014, p. 136–140. The outstanding German astronomer, mathematician and astrologer Johannes Kepler was also a great supporter of the Polish astronomer's views. He viewed astrology as being able to best express the eternal harmony of the world and the cosmos in a way inaccessible to any other science. J. North, *The Fontana History of Astronomy and Cosmology*, London 1994, p. 309–326.

⁴⁵ M. Biskup, *Regesta Copernicana*, "Studia Copernicana" 1973, Vol. 7, p. 51 and Fig. after p. 192); compare: L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik cz. 1: Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, Cracow 1900, p. 409–411.

⁴⁶ *Iohannis Garcae Astrologiae Methodvs: In Qva Secvndvm Doctrinam Ptolemaei, Exactissima Facillimaqve Genituras qualescunq[ue] iudicandi ratio traditur ... Nunc primùm in lucem edita ... Accessit Hvic: Erasmi Osvaldi Schreckenfvch-sii Mathematici Opvs Novvm, Nobiliss. Gentivm ... Calendaria: hoc est, annos numerandi uiam & modum, eorundemq[ue] cum anno Romano siue Iuliano collationem adaptionemq[ue], eruditissimè demonstrans: Vnà cum Instrumentis ad eam rem necessarijs. Opera Antehac Nvsqvam Visa ... Praefiximvs Indicem ...*, Basilea: Officina Henricpetrina, 1576, Bayerische Staatsbibliothek, Res/2 Astr. p. 11, p. 138.

⁴⁷ F.J. Florentino, *Speculum astrologiae, quod attinet ad judiciariam rationem nativitatum atque annuarum revo-*

esco Junctinus', the same date was given by Bernardino Baldi (1553–1617), an Italian mathematician, poet and translator, author of the oldest biography of Copernicus and *Lives of Mathematicians*⁴⁸. Therefore, thanks to the horoscope chart, February 19, 1473, entered history as the date of birth of the astronomer. It is worth mentioning that the astrologers' interpretations show that the actual life and fate of Copernicus were, in fact, reflected in his natal chart.

Therefore, the innovative work of this outstanding astronomer contributed to the creation of more accurate horoscopes, which were constantly in great demand. This need is understandable and current, regardless of the place and time. Who would not like to open the door leading to the future? This future is hidden in symbols and numbers inscribed in a diagram consisting of 12 parts of the horoscope and could be deciphered by astrologers who know this astral code. And the beginning of the decryption process was (most often) the moment of birth...

BIBLIOGRAPHY

Sources

- Anonymous author, *Figurae nativitatibus 1467a Ianuarii 1d 12h 17m 15s Sigismundi, regis Poloniae*, BJ, msc 3227.
- *Figura nativitatibus Andreae Vitreatoris 1502a Novembris 30d 4h 26m 21s*, BJ, msc 3225.
 - *Figurae nativitatibus et coronationis Wladislai, regis Ungariae et Bohemiae cum nota*, BJ, msc 3227.
 - *Figura nativitatibus Matthiae Drzewicki*, BJ, msc 3227.
 - *Iudicium Cracoviense de rege Sigismundo Augusto neonato*, Biblioteka Narodowa, msc 907.
 - *Iudicium Cracoviense nativitatibus filii reginae Hedvigis et regis Wladislai Jagiello*, BJ, msc 805.
 - *Iudicium Cracoviense revolutionis nativitatibus Christophori Szydłowiecki 1508a Novembris 15d 21h 34m cum figuris caeli*, BJ, msc 3227.
 - *Revolutio nativitatibus Sigismundi, regis Poloniae, pro anno nati 42, 43, 44, 45*, BJ, msc 3227.
 - *Tabulae resolutae super meridianum Cracoviensem ad annos 1428–1808*, BJ, msc 600.
- Birkenmajer L.A., *Mikołaj Kopernik cz. 1: Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, Cracow 1900.
- Birkenmajer L., *Krakowskie tablice syzygijów (sic!) dla r. 1379 i 1380. Przyczynek do dziejów astronomii w Polsce XIV wieku*, "Rozprawy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego PAU", S. II, Vol. 1, Cracow 1891.
- Bouché-Leclercq A., *Lastronomie greque*, Paris 1899.
- Florentino F. J., *Speculum astrologiae, quod attinet ad iudiciariam rationem nativitatibus atque annuarum revolutionum: cum nonnullis approbatis astrologorum sententiis*, Lugdunum: Q.P. Tinghi, Vol. 1, 1583 [online] https://books.google.pl/books?id=RzOsPfiA824C&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false; https://books.google.pl/books?id=BEZZAAAACAAJ&printsec=frontcover&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (date of access 30.11.2022).
- Guido Bonatti, *De Astronomia Tractatus X vniuersum quod ad iudiciariam rationem nativitatibus, aëris, tempestatum, attinet, comprehendentes*, Basileae: Nicolaus Prucknerus, 1550, coll. 2, [online] http://books.google.pl/books?id=Y5OBbJ_OLuYC&printsec=frontcover&dq=inauthor:%22Guido+Bonatti%22&hl=en&sa=X&ei=qRntTvC3AaP00gGxu-TKCQ&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (date of access: 01.04.2014).
- Iohannis Garcae Astrologiae Methodvs: In Qva Secvndvm Doctrinam Ptolemaei, Exactissima Facillimaqve Genituras qualescunq[ue] iudicandi ratio traditur ... Nunc primum in lucem edita ... Accessit Hvic: Erasmi Osvaldi

lutionum: cum nonnullis approbatis astrologorum sententiis, Lugdunum: Q. P. Tinghi, Vol. 1, 1583, p. 550, [online] https://books.google.pl/books?id=RzOsPfiA824C&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false; https://books.google.pl/books?id=BEZZAAAACAAJ&printsec=frontcover&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (date of access 30.11.2022).

⁴⁸ B. Biliński, *Najstarszy życiorys Mikołaja Kopernika z roku 1588 pióra Bernardina Baldiego*, "Studia Copernicana" 1973, Vol. 9.

Schreckenfvchsii Mathematici Opvs Novvm, Nobiliss. Gentivm ... Calendaria: hoc est, annos numerandi uiam & modum, eorundem[ue] cum anno Romano siue Iuliano collationem adaptionem[ue], eruditissimè demonstrans: Vnà cum Instrumentis ad eam rem necessarijs. Opera Antehac Nvsqvam Visa ... Praefiximvs Indicem ..., Basilea: Officina Henricpetrina, 1576, Bayerische StaatsBibliothek, Res/2 Astr.p. 11.

Joannis Dlugossii *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber undecimus: 1413–1430*, Varsoviae 2000.

Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis *Opera omnia*, Vol. 13, *Historiae Poloniae libri XII*, Vol. 4, ed. by A. Przewdzicki, Cracoviae 1877.

Maciej of Miechów (?), *Nativitas eiusdem, qui supra Cristopheri Schidlovyczky. Annus nati 45 currente, qui incepit anno Christi 1510 die 15 hora 14 Novembris*, BJ, msc 3227.

Maciej of Miechów, *Chronica Polonorum*, Cracow: Hieronim Wietor, 1519, BJ, st. dr. cim. Vol. 8023.

Muczkowski J., *Rękopisma Marcina Radywińskiego*, Cracow 1840.

Wisłocki W., *Katalog Biblijoteki (sic!) Uniwersytetu Jagiellońskiego, Part 2: Rękopisy 1876–4176. Indeks*, Cracow 1877–1881.

Zbiór pamiątek do dziejów polskich, published by W. S. Broel-Plater, Vol. 1, Warsaw 1858.

Studies

A.S. [A. Sobańska], *Almanach für das Jahr 1501 für den Kardinal Friedrich den Jagiellon (Lateinisch)*, in: *Polen im Zeitalter der Jagiellonen 1386–1572*, ed. by F. Stolor, G. Stangler, Schallaburg 1986.

Aries P., *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w czasach ancien régime'u*, trans. by M. Ochab, Warsaw 2010.

Astrolabes in Medieval Culture, ed. by J. Rodríguez-Arribas, C. Burnett, S. Ackermann, R. Szpiech, Leiden 2019.

Aujac G., *Sextus Empiricus et l'astrologie*, in: *Homo Mathematicus. Actas del Congreso Internacional sobre Astrólogos Griegos y Romanos*, ed. by A. P. Jiménez, R. Caballero, Málaga 2002.

Bańcerowski J., *Nazwy niektórych ciał niebieskich w przysłowia i związkach frazeologicznych języka polskiego i węgierskiego*, "Studia Slavica" 2013, 58.

Barycz H., *Pierwsze krakowskie spotkania z dziełem Mikołaja Kopernika*, in: *Przeszłość – przyszłość. Księga ofiarowana Bogdanowi Suchodolskiemu*, Warsaw 1975.

Bieńkowska B., *Kopernik i heliocentryzm w polskiej kulturze umysłowej do końca XVIII wieku*, "Studia Copernicana" 1971, Vol. 3.

Biliński B., *Najstarszy życiorys Mikołaja Kopernika z roku 1588 pióra Bernardina Baldiego*, "Studia Copernicana" 1973, Vol. 9.

Birkenmajer A., *Czy Hilary z Wiślicy był szermierzem heliocentryzmu w Krakowie?*, "Kwartalnik Historii Nauki i Techniki" 1959, 4, 3.

– Henryk Czech, in: *Polski Słownik Biograficzny*, Vol. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960.

– *Sprawa magistra Henryka Czecha*, "Collectanea Theologica" 1936, 17.

Biskup M., *Regesta Copernicana*, "Studia Copernicana" 1973, Vol. 7.

Braddy B., *Fixed Stars*, in: *The Astrology Book. The Encyclopedia of Heavenly Influences*, ed. by J.R. Lewis, Detroit 2003.

Casulleras J., Hogendijk J. P., *Progression, Rays and Houses in Medieval Islamic Astrology: A Mathematical Classification*, "Suhayl" 2012, 11.

Chabás J., *Characteristic and Typologies of Medieval Astronomical Tables*, "Journal for the History of Astronomy" 2012, 43.

Czwojdrak B., *Zofia Holszarska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warsaw 2012.

Dobrzycki J., *Tablice astronomiczne Jana Regimontana w Krakowie*, "Studia Mediewistyczne" 1988, 26.

– *The „Tabulae resolutae”*, in: J. Dobrzycki, *Selected Papers on Medieval and Renaissance Astronomy*, ed. by J. Włodarczyk, R. L. Kremer, introduction by O. Gingerich, "Studia Copernicana" 2010, Vol. 43.

Ebertin R., Hoffman G., *Gwiazdy stałe*, trans. by E. Wojtyś, Warsaw 2013.

Hand R., *Whole Sign Houses. The Oldest House System. An Ancient Method in Modern Application*, Las Vegas 2000.

Holden J. H., *A History of Horoscopic Astrology. From the Babylonian Period to the Modern Age*, Tempe 1996.

Johnson F., *Astronomical text-books in the sixteenth century*, in: *Science, Medicine and History: Essays on the Evolution of Scientific Thought and Medical Practice written in honour of Charles Singer*, ed. by A. Underwood, vol. 1, Oxford 1953.

Konarska-Zimnicka S., *"Przyszłość dziecka zapisana w gwiazdach" – czyli krakowskie horoskopy urodzeniowe do 1550 roku. Stan badań*, in: *Dzieciństwo i starość w ujęciu historyków*, ed. by A. Obara-Pawłowska, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2016.

– *Rola źródeł astrologicznych późnego średniowiecza w poznaniu historycznym. Horoskop urodzeniowy Krzysztofa Szydłowieckiego*, "Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennym" 2016, 7.

- *Dom rodzinny a domy horoskopowe w średniowiecznej tradycji astrologicznej*, in: *Dom, codzienność i święto. Przestrzeń domowa – ludzie i rzeczy*, ed. by B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018.
- *“Wenus pańią roku, Mars towarzyszem...”*. *Astrologia w Krakowie XV i początku XVI wieku*, Kielce 2018.
- Luminet J.-P., *Tajemnica Kopernika*, trans. by A. Kałużny, Cracow 2008.
- Markowski M., “*Kanony*” Piotra Gaszowca do “*Złotych tablic astronomicznych*” w rękopisach Badańskiej Biblioteki Krajowej w Karlsruhe, Biblioteki Uniwersyteckiej w Padwie, Archiwum Praskiego Zamku w Pradze i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, “*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 1986, 36, 1–2.
- *Astronomica et astrologica Cracoviensia ante annum 1550*, “*Studi e Testi*” 1990, 20.
- *Krakowska szkoła międzynarodowego nauczania astronomii*, in: *Septem artes w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej (wybrane zagadnienia)*, ed. by T. Michałowska, Wrocław 2007.
- Neugebaure O., Hoesen Van H. B., *Greek Horoscopes*, Philadelphia 1959.
- North J.D., *Horoscopes and History*, “*Warburg Institute Surveys and Texts*” 1986, 13.
- North J., *The Fontana History of Astronomy and Cosmology*, London 1994.
- Omodeo P. D., *Copernicus in the Cultural Debates of the Renaissance Reception, Legacy, Transformation*, Leiden–Boston 2014.
- Piotrowski P., *Reguły astrologii tradycyjnej. Od wielkiej polityki do udanych związków z ludźmi*, Białystok 2011.
- Rosińska G., *Scientific Writings and Astronomical Tables in Cracow (XIVth–XVth Centuries)*, “*Studia Copernicana*” 1984, Vol. 22.
- Rowell S. C., *The Jagiellonians and the Stars: Dynasty–Sponsored Astrology in the Fifteenth Century*, “*Lithuanian Historical Studies*” 2002, 7.
- Siraisi N. G., *The Faculty of Medicine*, in: *A History of the University in Europe*, ed. by W. Rüegg, Vol. 1: *Universities in the Middle Ages*, ed. by H. de Ridder-Symoens, Cambridge–New York–Port Chester–Melbourn–Sydney 1992.
- Słownik frazeologiczny*, ed. by Anna Kłosińska, Warsaw 2005.
- Stepnicki Z., *Centiloquium Klaudiusza Ptolemeusza*, “*Polski Kalendarz Astrologiczny*” Bydgoszcz 1937.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi*, “*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 2003, 53.
- *Horoskop Kazimierza Jagiellończyka – nowe źródło do treści ideowych wawelskiego nagrobka króla*, “*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 2010, 60.
- *Generale iudicium Władysława II zwanego Warnerczykiem*, “*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 2011, 61.
- *Almanach pro reverendissimo domino cardinali Fryderyka Jagiellończyka – historyczne źródło warsztatu astrologa*, “*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” 2013, 63.
- *“Zamek piękny na wzgórzu...”*. *Horoskopy – zapomniane źródło historyczne*, Cracow 2015.
- Tester S. J., *A History of Western Astrology*, Suffolk 1990.
- Westman R. S., *The Copernican Question. Prognostication, Scepticism, and Celestial Order*, Berkeley–Los Angeles–London 2011.
- Włodarczyk J., *Kilka uwag o obserwacjach i teoriach astronomicznych w czasach Galileusza*, “*Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*” 2003, 32.
- *Astrologia. Historia, mity, tajemnice*, Warsaw 2008.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002.



COPERNICANA

Ryszard Tomkiewicz

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego

r.tomkiewicz@ip.olsztyn.pl • <https://orcid.org/0000-0003-3346-0532>

Commemorating the figure of Nicolaus Copernicus in the Polish People's Republic period as an element of historical policy pursued after 1945*

Upamiętnianie postaci Mikołaja Kopernika w okresie PRL elementem polityki historycznej prowadzonej po 1945 r.

Das Gedenken an die Figur Nikolaus Kopernikus in den PRL (Polnische Volksrepublik) Zeiten, ein Element der Geschichtspolitik nach 1945

Keywords: Historical/memory policy; propaganda of the Polish People's Republic period; celebration of anniversaries related to the figure of Nicolaus Copernicus; Olsztyn; Frombork

Słowa kluczowe: polityka historyczna/pamięci, propaganda okresu PRL, obchody rocznic związanych z postacią Mikołaja Kopernika, Olsztyn, Frombork

Schlüsselwörter: Geschichts-/Erinnerungspolitik, Propaganda der kommunistischen Zeit, Feierlichkeiten zu den Jahrestagen von Nikolaus Kopernikus, Olsztyn; Frombork

ABSTRACT

In the post-1945 politics of memory, the figure of Copernicus was used in the context of the anti-German narrative to confirm the eternal ties with the Polish state of the lands annexed after the war. There was a specific pattern to it. While marginalising the fact that he was a clergyman, his contribution to world science was praised, and his Polishness and his ability to oppose the Teutonic Knights, identified with the Germans, were emphasised. Therefore, he was men-

* The article is an extended version of the paper presented on September 28, 2023 at the Museum of Warmia and Mazury in Olsztyn during a scientific conference: "Birthdays and active life. How Olsztyn and Toruń argue about Copernicus...", organised by the Museum of Warmia and Mazury and The Wojciech Kętrzyński Northern Institute.

tioned next to the defeaters of the Teutonic Knights from Grunwald, the Red Army, and the Polish Army, which defeated the Third Reich as a united Slavic world. The conclusion was that both Copernicus centuries ago and during World War II, allied troops led by the USSR were fighting with Germany for the same goals, including restoring areas with Piast origins to Poland. Despite using the figure of Copernicus in the implemented memory policy, the astronomer invariably enjoyed great sympathy in Polish society.

STRESZCZENIE

W prowadzonej po 1945 r. polityce pamięci postać Kopernika wykorzystywano w kontekście prowadzonej narracji antyniemieckiej oraz potwierdzając odwieczne związki z państwem polskim pasa ziem przyłączonych po wojnie. Towarzyszył temu pewien schemat. Marginalizując fakt, że był osobą duchowną, chwalono zasługi dla nauki światowej, podkreślano jego polskość i to, że potrafił przeciwstawić się Krzyżakom, utożsamianym z Niemcami. Zatem wymieniany był obok pogromców Krzyżaków spod Grunwaldu, ale też Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, które, jako „zjednoczony świat słowiański”, pokonały III Rzeszę. Wniosek był taki, że zarówno przed wiekami Kopernik, jak i w czasie II wojny światowej wojska sojusznicze pod wodzą ZSRR w istocie walczyły z Niemcami o te same cele, wśród których było m.in. przywrócenie Polsce terenów o piastowskim rodowodzie. Mimo wykorzystywania postaci Kopernika w realizowanej polityce pamięci, astronom niezmiennie cieszył się dużą sympatią polskiego społeczeństwa.

ZUSAMMENFASSUNG

In der nach 1945 betriebenen Erinnerungspolitik wurde die Figur des Kopernikus im Rahmen eines fortlaufenden antideutschen Narrativ verwendet, die die jahrhundertealten Verbindungen des Landstreifens, der nach dem Krieg annektierten Gebiete mit dem polnischen Staat bestätigte. Dies wurde von einem bestimmten Muster begleitet. Unter Vernachlässigung der Tatsache, dass er eine geistige Person war, wurden seine Beiträge zur Weltwissenschaft gepriesen, sein Polentum hervorgehoben und die Tatsache, dass er sich gegen den Deutschen Orden behaupten konnte, die mit den Deutschen identifiziert wurden. So wurde er zusammen neben den Bezwingern des Deutschen Ordens aus Grunwald, aber auch der Roten Armee und der polnischen Armee erwähnt, die als „vereinte slawische Welt“ das Dritte Reich besiegten. Die Schlussfolgerung war, dass Kopernikus, sowohl vor Jahrhunderten als auch während des Zweiten Weltkrieges, die von der UdSSR (Sowjetunion) angeführten alliierten Streitkräfte tatsächlich gegen die Deutschen kämpfte, um u.a. die Rückgabe von Gebieten mit piastischem Ursprung an Polen. Trotz der Instrumentalisierung der Figur des Kopernikus in der betriebenen Erinnerungspolitik genoss der Astronom stets große Sympathie in der polnischen Öffentlichkeit.

The politics of memory, interchangeably called historical politics, was associated with the need to legitimise the acquisition and maintenance of power. Finding justification for the foundations of the present in history went hand in hand with recalling selected historical figures and events from the state's past. A researcher of this issue, historian Marcin Zaremba, pointed out that the “cult of heroes under the leadership of the party” began in the first post-war years, and a characteristic sign of these activities was the “adaptation” of the biographies of worshipped figures to the needs of those in power¹. In the realities

¹ M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005, p. 213.

of the Polish People's Republic, among many factors determining the historical policy pursued, it was also about warming the authorities' image and showing the state's development under the responsible leadership of those in power who care about Polish affairs. Situations were not uncommon in which historical truth was manipulated for this purpose, interpreting it in such a way as to show the past of the state/nation only in a favourable light for those currently in power. The propaganda system served this purpose, creating and perpetuating the image of the past expected by those in power. The direction of the historical policy and its intensity depended on the current situation in the country, including recurring socio-political and economic crises and the international situation.

When shaping the policy of memory, including that relating to the strip of annexed lands, all possible past elements that could confirm these areas' connection with Poland were presented. Seeing such events, shifting the state's borders westward was justified. Although this involved the annexation of areas previously belonging to the Third Reich, which was to be a form of compensation for the war, it also meant the loss of the Eastern Borderlands. In the background, the critical role of the Red Army/Soviet Union in the victorious end of the war was shown, preceded by a march "to Berlin" together with the "people's" Polish Army, and as a result, the recovery of lands in the north and west for Poland. An equally important goal of the state's historical policy was to make Poland's right to these areas credible in the international arena and to show that those in power are perfectly coping with their development and settlement, mainly with displaced persons from central Poland and the Borderlands (in the case of Warmia and Mazury, mainly from the Vilnius region and Volhynia) and that the process of incorporating these areas into the nationwide socio-economic organism is progressing successfully.

At the same time, the "Germanness" found here was erased from the public space, making it clear that only after 1945 these areas began to develop. The possibilities for this varied in individual parts of the Recovered Territories, related to their diversified historical past and cultural, social and economic differences. Also, the past political affiliation of individual parts of these lands did not always facilitate the creation of a historical narrative about their "eternal Polishness".

Warmia and Masuria were part of the Recovered Territories, as the area annexed to Poland in 1945 was officially called (later, it was referred to as the Western and Northern Territories). Initially, administratively, it was the Masurian District, from mid-1946, officially named the Olsztyn Voivodeship. In the past, Masuria was only a Polish fief in the years 1466–1657. The situation was much better – it might seem – in Warmia, so close to Copernicus (it should be emphasised here that Copernicus was always associated with Warmia, regardless of whether Polish or German

researchers mentioned him²). These lands belonged to the Polish–Lithuanian Commonwealth for a little over 300 years (until the First Partition), which, in the course of its historical policy, could be considered the ultimate proof of their Polishness. There was a problem, however, because it was an ecclesiastical state managed by bishops. In the political realities after 1945, this fact made it difficult to refer to the former Polishness of this part of the Olsztyn Voivodeship³.

The figure of Nicolaus Copernicus was often and willingly used in the historical policy pursued since the war's end. He was considered among the particularly distinguished. In the "Yearbook of the Western and Northern Territories" from 1960, he opened the list of "distinguished sons of Poland from the Western Lands": "The great astronomer Copernicus and the shoemaker Colonel Kiliński, co-creator of the Constitution of May 3 Wybicki and the village teacher Lompa, professors Jan and Jędrzej Śniadecki and the peasant revolutionary Marek from Jemielnica, the famous lutenist Groblicz, the historian Kętrzyński and the creator Bogusławski national theatre, [...] dozens and hundreds of others, outstanding and distinguished in the history of Poland, learned and simple people, came from our Western Lands or connected their lives and work with them"⁴. He was presented as an outstanding Polish scientist, astronomer, mathematician, lawyer, economist, doctor, and resident of Polish Warmia. The message was supposed to indicate that the Polish state had once again taken over the lands (once Polish) where the Polish scientist Nicolaus Copernicus lived and made a momentous discovery. This was invariably reminded on the occasion of subsequent anniversaries of his birth. The astronomer's life and achievements were the subject of publications, exhibitions and lectures. People talked about it in schools, during academies, and in workplaces. There were awards named after Copernicus, postage stamps, and a 1,000 banknote with his image. As a side note, it should be added that with the increasing focus on memory policy, the exposure of figures associated with political activity in the past was significantly limited. The focus was more on people related to culture and science, so Copernicus's position was unshakable.

Similarly to the Grunwald victory, the memory of Copernicus, in the context of propaganda activities, had been maintained since 1945, although this figure was also recalled earlier, during the occupation. In the Polish Workers' Party program

² M. Karkowska, *Pamięć kulturowa mieszkańców Olsztyna lat 1945–2006 w perspektywie koncepcji Aleidy i Jana Assmannów*, Warszawa 2014, p. 284.

³ More on the historical policy pursued towards Warmia and Mazury after 1945, see – R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, in: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, ed. sciences volume W. Kucharski, ed. sciences chapters W. Kucharski, A. Makowski, A. Sakson, B. Solga, G. Strauchold, R. Tomkiewicz, Wrocław 2022, p. 533–549.

⁴ R. Hajdur, S. Ziemia, *Krew z krwi i kość z kości...*, in: *Od Sudetów do Bałtyku*, „Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych” 1960, p. 63.

proclamation from the beginning of 1942, in the content – as Marcin Zaremba emphasises – talking about the Polish face of this group, Nicolaus Copernicus also appears as one of the most important representatives of the Polish nation, also known abroad⁵. The Nicolaus Copernicus monument in Warsaw, founded by Stanisław Staszic, became “one of the central Polish places of memory” for years. It was unveiled, with a Polish-language plaque, on May 11, 1830. During the German occupation, the plaque was changed. The new one was written in German and indicated the non-Polish origin of the astronomer. During the activities carried out on February 11, 1942, this plaque was destroyed by a unit of the Polish underground⁶.

Also, during the war, in the Memorial prepared by the Masuria Union, Copernicus was mentioned among several postulates regarding the post-war future of Masuria. Writing about the need to protect all traces of Polishness, it was added that the astronomer's monument in Olsztyn should remain with a Polish plaque⁷. Naturally, not all the demands were fulfilled, although, in this case, in 1916, a memorial to Copernicus remained next to the castle. During a joint reconnaissance of the city, carried out by President Tadeusz Pałucki and Voivode Zygmunt Robel, a decision was made about a new location for this monument (the unveiling ceremony was to take place in October 1946). The local press reported that the 430th anniversary of the astronomer's stay at the Olsztyn castle (he lived here from 1516 to 1520) would be celebrated this way⁸. Ultimately, the monument was unveiled slightly more modestly, without the neo-Gothic chapel. The new place turned out to be a park on the western side of the castle, near the Łyna. The following inscription can be seen on the pedestal: “Defenders of the Olsztyn stronghold against the Teutonic invader. The great Pole Nicolaus Copernicus. “Thankful Compatriots”⁹.”

In the context of the significantly anti-German historical policy pursued after the war, Copernicus's stay in Warmia and his involvement in defending the Olsztyn castle against the Teutonic attack at the beginning of the 16th century were particularly eagerly recalled, treating it as a symbol of Copernicus's unfriendly attitude towards the Germans. In fact – what was known at the time but not always said – turned out to be a half-truth. Copernicus could not lead the active defence of the castle and repel the Teutonic attack because there was no direct attack. Without a doubt, as the manager of the Olsztyn castle, he duly prepared it in case of a possible Teutonic attack and siege. These circumstances were recalled by historian Marian Biskup, who

⁵ M. Zaremba, op. cit., p. 125.

⁶ L.M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008, p. 76; R. Traba, *Historia – przestrzeń dialogu. Pamięci Jerzego Giedroycia i spadkobiercom spuścizny paryskiej „Kultury”*, Warszawa 2006, p. 151.

⁷ R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna...*, p. 537–539.

⁸ [I], *Zaludnienie Kortowa i pomnik Kopernika. Wojewoda i prezydent miasta objeżdżają Olsztyn*, “Wiadomości Mazurskie” 1946, no. 218 of September 21, p. 3.

⁹ R. Gross, R. Tomkiewicz, *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim w 1973 roku*, Olsztyn 2023, p. 12.

also recalled the source of information about the alleged defence of the castle. However, the “defence of the castle against the Teutonic Knights” was often mentioned anyway, especially during occasional speeches, because it perfectly fits the anti-German narrative in the ongoing memory policy¹⁰.

Changing the names of towns, streets, and other physiographic features was also an element of the historical policy¹¹. In the case of Warmia and Mazury, references were made to historical figures associated with this area (Gizewiusz, Mrongowiusz, Kętrzyński, Pieniężny) or to heroes of national history. There were some regrettable name changes. This was the case with nearby Olsztyn Barczewo, which – due to the place of birth of the composer Feliks Nowowiejski – was intended to be called Nowowiejski, which did not sound the best. Frombork was also planned to be renamed Kopernikowo, but ultimately, this idea was not implemented¹².

Erasing the traces of the German past of these lands also involved changing the names of streets. First, settlers gave names associated with the places they came from. “Pionierów” streets also appeared in many towns. Then there were names given officially, referring to Polish (and Slavic) origins, including historical figures: Mieszko I, Bolesław the Brave, Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Józef Bem. “Piastowskie” and Jagiellońskie streets appeared many times in cities located in the Recovered Territories. There were also names related to Polish writers and characters from historical novels, naturally primarily from Henryk Sienkiewicz’s “Teutonic Knights”. However, street names appeared to indicate the connection and unity of the lands annexed to the Motherland, referring to cities in other parts of the Recovered Territories and the former lands. “Warsaw streets” dominated. There were also streets “Gdańskie”, “Bydgoskie”, “Tczewskie”, “Lubelskie” and others. The figure of Copernicus was also not ignored; in every city, there was a street named after him, and these were usually more prominent streets, usually located in city centres (Copernicus was also a patron of many educational and cultural institutions). In the case of Olsztyn, the post-war, comprehensive change of street names in the annexed lands did not concern Kopernika Street. It has remained in the same place since pre-war times.

¹⁰ M. Chomin, 1353–1953, “Głos Olsztyński”, 1953, no. 261 of October 31–November 1 [Supplement: “Świat i My”], p. 1; R. Hajdur, S. Ziemia, op. cit., p. 81; M. Biskup, *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, in: *Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, ed. J. Jasiński, B. Koziello-Poklewski, J. Sikorski, Olsztyn 1973, p. 176 et seq.; M. Karkowska, op. cit., p. 171, 175, 289; R. Sierocki, R. Kleśta-Nawrocki, J. Kowalewski, *Praktykowanie pamięci. Olsztynianie – rekonesans antropologiczny*, Olsztyn 2014, p. 344, 360; R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna...*, p. 534–535.

¹¹ For more information, see: R. Tomkiewicz, *O działalności Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych na terenie Warmii i Mazur*, “Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, no. 4, p. 539–547.

¹² R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna...*, p. 542–543.

In the report on June 1945, the Government Plenipotentiary, Col. Jakub Prawin, informing the Ministry of Public Administration about the destruction and looting that affected Frombork, also mentioned that works of art had been taken away from the Cathedral and that "Copernicus's manuscripts were lost"¹³. Only in September 1945 did work on securing the surviving collections related to Copernicus' stay in this town start. Previously, there was no consent from the Soviet authorities stationed in the town. Historian Tadeusz Baryła pointed out that the work was intensified only when the Masurian Museum in Olsztyn began preparing an exhibition devoted to Copernicus, the opening of which – with the participation of journalists invited from all over the country – was planned for the following year. Ultimately, the exhibition was opened on May 24, 1946, recalling the 403rd anniversary of the astronomer's death. The importance attached to the figure of Copernicus was evidenced by the fact that voivode Zygmunt Robel personally patronised it¹⁴. Recalling that event, the editor of the "Communications of the Scientific Information Department" of the Masurian Institute in Olsztyn, Emilia Sukertowa-Biedrawina, wrote that "it was the first exhibition in the country dedicated to the Great Astronomer"¹⁵. According to this report, the exhibition was viewed by approx. 9 thousand people, and the "Catalogue" prepared for this occasion "was sold to the last copy." The display cases contained old prints related to Copernicus, but also to the era in which he lived. Fifteen of the priceless prints were donated by the Masurian Institute, which opened on September 5, 1948. Nicolaus Copernicus Museum in Frombork.

In 1953, celebrations were organised to celebrate the 480th anniversary of Copernicus's birth¹⁶. Especially then, during the peak period of Stalinism, attempts were made to use his figure and achievements as a "great Polish astronomer and scientist" in the historical policy pursued, especially against Germany. The celebrations were organised in the theatre in Olsztyn¹⁷. In the "Speaker's Notebook" from that period, containing samples of the propaganda content of speeches, it was written that Poles should be proud of Copernicus, along with other "brilliant representatives of our nation", including several figures recognised as carriers of the idea of progress and civilisational development¹⁸. In one of the documents addressed to the activists

¹³ Jakub Prawin's report for the Ministry of Public Administration and the General Plenipotentiary of the Government of the Republic of Poland for the Recovered Territories, Olsztyn, July 16, 1945, in: *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów*. 1945. Prepared for printing by T. Baryła, Olsztyn 1996, p. 128.

¹⁴ *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina ...*, p. 131, note 20.

¹⁵ E. Sukertowa-Biedrawina, „Ze wspomnień redaktora „Komunikatów”, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1968, no. 2, p. 324.

¹⁶ M. Karkowska, op. cit., p. 167.

¹⁷ Ibidem. On the occasion of the General Meeting of Delegates of the Polish Historical Society, which took place in Olsztyn in 1954, the participants laid flowers at the monument of Nicolaus Copernicus.

¹⁸ M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm...*, p. 218.

of the Polish Youth Union, Copernicus was called “the greatest genius of human thought of the Renaissance period”¹⁹. The appeal, addressed to the indigenous people who increasingly doubted the People’s Poland, read: ‘Here in Warmia and Masuria, one of the most famous sons of the Polish nation, Nicolaus Copernicus, lived and created his immortal work. [...] He is not only a great scientist, about whom the proverb says that he stopped the sun and moved the earth – he is also a fighter for maintaining Polishness in these lands [...]. Today, his name is praised worldwide”²⁰. Copernicus was placed among the “fighters for the Polishness of Warmia and Mazury”.

The words spoken in 1964 were significant for implementing the memory policy pursued by the People’s Republic of Poland authorities, with Copernicus in the background. They were spoken in the Copernicus Halls of the Olsztyn castle by Juliusz Malewski, who was then the chairman of the Provincial Committee of the Front of National Unity in Olsztyn. He combined the most essential elements of his historical policy in his statement. Referring to the figure of the astronomer, he said that he was an extraordinary Pole, a scientist, a humanist, and a patriot because “he once defended the castle against the Teutonic onslaught.” Malewski continued, “This historical fact, among other things, symbolises our legitimate rights to these lands and our economic position towards them.” He also added that “20 years ago, the heroic Soviet Army [then the Red Army] and the allied Polish People’s Army fought victorious battles for these lands in the east. Thanks to them, our homeland was liberated, our western lands settled by Germans returned to the Motherland, and Warmia and Mazury returned”²¹.

The most remembered were the 500th anniversary celebrations of the anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, which covered the entire year 1973. The main celebration was divided into two stages. In February, on the occasion of the astronomer’s birth anniversary, celebrations took place in Olsztyn, while in August they met in Frombork, with an extensive participation of young people, mainly scouts, about whom it was later written in “Gazeta Olsztyńska”: “They walked and walked, danced. They sang and cheered for the guests present at the tribune” (in the year of Copernicus, the Olsztyn Voivodeship was visited by people from the highest management of the state, including the First Secretary of the Central Committee of the Polish United Workers’ Party – Edward Gierek, the Prime Minister – Piotr Jaroszewicz and the Chairman of the Council of State – Henryk Jabłoński. It was written about the involvement of young people in Frombork: “These objects are a testimony to work done by the scouts, an exemplary act of young people, a testimony to their will to participate in the implementation of the program put forward by the 7th Plenum

¹⁹ R. Gross, R. Tomkiewicz, op. cit., p. 13.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem, p. 14.

of the Party Central Committee”²². This somehow confirmed that the anniversary of Copernicus had become a perfect excuse to show the achievements of those in power and express support for them. Representatives of the Troop authorities assured that “In this city, [i.e. Frombork] our scout hearts, thoughts and deeds were united into one, with the implementation of the noblest ideals of socialism”²³. The ideological dimension of the state anniversary celebrations was beyond doubt.

The authorities also wanted the celebrations to take on an international character, to show off the great astronomer and show that the People's Republic of Poland, as a mature country, is excellent at organising multi-dimensional celebrations. In one of the documents from 1967 prepared by the Council of Ministers, it was written that: “Polish representatives in UNESCO and other international organisations, in their speeches and unofficial contacts, signal the upcoming anniversary and the right of our country to concentrate the main celebrations related to it in Poland.” A number of institutions and associations were to take care of foreign promotion in the country, including the Ministry of Foreign Affairs, National Peace Committee, Polish Academy of Sciences, Society for Liaison with the Polish Diaspora Abroad “Polonia” and the Polish Committee for UNESCO (UNESCO ultimately declared 1973 the Year of Copernicus). It was also intended to establish cooperation with Italian universities, the International Union of the History and Philosophy of Science, the National Academy of Sciences in Rome, and its Astronomical Observatory²⁴.

The preparations for the 500th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus were relatively long²⁵. The process was not stopped by the political breakthrough in the country in December 1970, but on the contrary, from 1971. they have gained momentum. It began on January 4, 1965, with a study prepared in the Propaganda Department of the Provincial Committee of the Polish United Workers' Party in Olsztyn (together with the WK FJN Office), containing a preliminary sketch of the celebrations planned for 1973²⁶. In the following years, a working team was established – the Provincial Organizing Committee of the 500th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus and a “representative” team called the Honorary Provincial Copernicus Committee. The importance of the event was reflected in the number

²² D. Kołodziej-Głuchowska, T. Ostaszewski, *Frombork przywrócony narodowej kulturze*, „Gazeta Olsztyńska” 1973, no. 167 of July 16, p. 1, 3.

²³ The text of the scout report, published in “Gazeta Olsztyńska” (1973, no. 167 of July 16, p. 1) was read on July 15, 1973 by a delegation of “young builders of Frombork”, see – R. Gross, R. Tomkiewicz, op. cit., p. 147–148.

²⁴ Ibidem, p. 29–30.

²⁵ According to the findings of Roman Hryciuk and Antoni Sołoma, preparations began only in 1967, cf. R. Hryciuk, A. Sołoma, *Pokłosie wielkiej rocznicy*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1985, nr 1–2, p. 219.

²⁶ Archiwum Państwowe w Olsztynie (State Archive in Olsztyn), KW PZPR, ref. no. 1141, vol. 2417. Resolutions and programs of celebrations. Provincial Copernicus Committee. Notes and activity information. Minutes of meetings, p. 4–7. Assumptions for the program of the 500th celebration of the anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, Olsztyn, January 4, 1965.

of people responsible for direct supervision of the preparations and celebrations. These were the next first secretaries of the PZPR National Committee in Olsztyn (Stanisław Tomaszewski, Tadeusz Białkowski, and Józef Buziński) and the chairman of the WRN Presidium in Olsztyn (Marian Gotowiec and Sergiusz Rubczewski, who only after the country's administrative reform, from 1973 served as voivode). Among the people responsible for preparing the ceremony were: incl.: prof. Mieczysław Koter, rector of WSR in Olsztyn, Jerzy Szymański, editor-in-chief of "Głos Olsztyński", Eng. Władysław Hepke, provincial architect, and Walter Późny, then deputy chairman of the WRN Presidium²⁷.

It was assumed that several main lines of action would be implemented directly, although sometimes only indirectly, referring to the Copernican anniversary because the expenditure estimates also included investments unrelated to the celebrations. It was a coincidence that the planned "mass events of the Copernicus Year" contained a "star rally of patrols of factory self-defence units of the furniture industry in all voivodeships of the country". However, it had no particular connection with the past (including the figure of Copernicus). The event was organised in Grunwald, and its purpose – as it turned out – was to "pay tribute to the heroes of the Battle of Grunwald and the fight for the liberation of the country" and "demonstrate the efficiency of the Company Self-Defense Units"²⁸.

The Copernican anniversary, prepared on a grand scale, was to become "a symbol of Poland's growing role in the world." Although the plans for Poland's internationally important economy quickly ceased to be realistic, celebrating the 500th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus left a lasting mark for years. Renovations of historic buildings were carried out, cities were cleaned, especially the old towns, roads and streets in cities were modernised, and the condition of local infrastructure was improved, especially sports and tourism, as well as gastronomic and commercial infrastructure, which also resulted in a temporary improvement in supply²⁹. The appearance of the towns improved – as it was later written "from Kurzętnik to Frombork", i.e. located on the Copernicus Trail³⁰. The work was carried out not only in the Warmia region, with which the figure of the astronomer was traditionally associated. Naturally, also in Toruń, where nationwide anniversary celebrations began, preparations were being made³¹. Among others, the University was expanded (an academic town

²⁷ R. Gross, R. Tomkiewicz, op. cit., p. 30–31.

²⁸ Ibidem, p. 38, 47.

²⁹ R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna na Warmii i Mazurach...*, p. 543–544.

³⁰ J. Karczewski, D. Karczewski, *Szlak Kopernikowski – zapomniany turystyczny klasyk*, „Turystyka Kulturowa” 2019, no. 2 (March–April), p. 7–20; L. Czubieli, *Konserwacja zabytków na Szlaku Mikołaja Kopernika*, in: *Olsztyński kalendarz na rok 1970*, Olsztyn [1970], p. 154–157.

³¹ W. Polak, *Obchody pięćsetlecia urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 roku w Toruniu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, no. 3, p. 583.

was established in Bielany), and the tenement houses in the Old Town were renovated, including the place where the astronomer was born. In turn, the social work of scouts in Frombork, as part of "Operation 1001 – Frombork", consisting mainly of clearing rubble and carrying out renovations in the city, establishing squares, and cleaning neglected alleys, to some extent, improved the image of this town³².

Although the effects were visible, it is now known that many tasks were carried out in a hurry and carelessly. Wincenty Chelchowski, from November 1970 deputy chairman of the WRN Presidium in Olsztyn, responsible for Frombork's investment preparations, wrote in his memoirs that during the first years of implementing the program to prepare for the 500th anniversary of Copernicus' birth, only approx. 40 million PLN, which – according to his estimates – was only approx. 15% of the total tasks to be completed³³. Therefore, the process had to be completed by 1973 – as he wrote – "with great effort". He recalled that it was a difficult task, because 25 years after the end of the war, rubble could still be found in Frombork.

The central and local authorities attached no less importance to promoting the 500th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus than to the preparations themselves. Among the tasks, the "popularisation of Copernicus' life and work, with particular emphasis on the secular nature of Copernicus' thought, against the broad background of the Polish society, Polish political thought, Polish science, culture, Polish customs and customs that was shaping in that era in Warmia and Mazury" was of significant importance – as it was written in one of the documents prepared by the Presidium of the MRN in Olsztyn³⁴.

In the background, there was a kind of competition for Copernicus between the Church and the party and administrative authorities³⁵. The figure of Copernicus was eagerly used in the memory policy, despite specific limitations resulting from the fact that he was a clergyman. In 1953, during the celebration of the 480th anniversary of the astronomer's birth – as Marta Karkowska noted – "attempts were made to present Copernicus as a person loosely associated with the Church." His connections with the clergy were "of little importance"³⁶.

³² For more on this topic, see – M. Gałęziowska, *Funkcjonalność organizacyjna Operacji 1001 Frombork (1966–1973). Struktura zarządzania, uczestnictwa i działania*, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2023, no. 3, p. 410–433; see also materials with contradictory meaning from the time of "Operation Frombork 1001", e.g., S. Połom, *Harcerze na wzgórzach*, in: *Olsztyński kalendarz na rok 1970*, Olsztyn [1970], p. 132–133; H. Leśniowski, *Pięć lat „Operacji 1001 – Frombork”*, „Komentarze Fromborskie”, 1973, Issue 5, p. 115–127.

³³ W.W. Chelchowski, *Z ogrodu wspomnień*, Olsztyn 2004, p. 204.

³⁴ R. Gross, R. Tomkiewicz, op. cit., p. 36–37.

³⁵ On the anniversary celebrations prepared by the Church, see: M. Borzyszkowski, *Kościelne obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w diecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1974, no. 11, p. 491–510; J. Oblak, *Kościół katolicki w Polsce w hołdzie Mikołajowi Kopernikowi z okazji 500-nej rocznicy jego urodzin*, „Studia Warmińskie”, 1974, no. 11, p. 537–548 and the most recent work: A. Kopiczko, *Obchody kościelne 500-lecia urodzin*, in: *Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, ed. A. Kopiczko, Pelplin 2023, p. 385–494.

³⁶ M. Karkowska, op. cit., p. 168 et seq.

Church celebrations were significantly different. The fact that the astronomer was a clergyman, a canon of the Warmian Chapter, and the administrator of the Warmian bishopric was not marginalised (naturally, without diminishing his scientific achievements). There was no mention of the achievements of the People's Republic of Poland.

Trying to rally society around the ruling party, three days before the Olsztyn celebrations, the local press wrote on the front page, among other things, that Copernicus, creating his most important work in Frombork, "found a climate favourable to rational thought of enlightened people who helped him get through to the truth." through the thicket of traditional ideas"³⁷. Paradoxically, the government's attempts to win over society were aided by the astronomer's work being on the index of prohibited books³⁸. This made it possible to emphasise even more clearly the "progressive character of the socialist state".

Activities popularising knowledge about Nicolaus Copernicus also included publications (including publications prepared by the Olsztyn Publishing House of the Socio-Cultural Association "Pojezierze"), scientific conferences and lectures with the participation of Copernican researchers. Particularly remembered was the extensive work entitled *Copernicus in Warmia. Life and public activity. Scientific activity, environment, calendar*, edited by Janusz Jasiński, Bohdan Koziello-Poklewski and Jerzy Sikorski, as well as a book by the last of the mentioned – Jerzy Sikorski – titled *The Private Life of Nicolaus Copernicus*. Literary and journalistic activities also turned out to be interesting. Open-air painting workshops related to Copernicus themes were organised. A competition was announced for the creation of a monument to Nicolaus Copernicus in Frombork, and the astronomer's promotion took place under the patronage of SSK "Pojezierze" over the PLL "LOT" "Mikołaj Kopernik" aircraft. Moreover, the feature film "Copernicus" and the Olsztyn "Planetarium", probably most associated with celebrating the 500th anniversary, remain a permanent effect of the Copernicus Year.

The institutions and organisations involved in popularisation and promotional activities included the Office of Artistic Exhibitions, the Masurian Museum, and the Scientific Research Center. Wojciech Kętrzyński, the State Symphony Orchestra, the Provincial State Archives, the "Filmos" Headquarters, the State Enterprise of Artistic Events "Estrada", the Polish Philatelic Association (two series of stamps related to the anniversary were issued), the Stefan Jaracz Theatre, the Society of Common Knowledge, the Provincial Cultural Centre, the Socialist Youth Union,

³⁷ (jer), *Mieszkańcy ziemi braniewskiej złożyli hołd Wielkiemu Uczonemu*, „Gazeta Olsztyńska” 1973, no. 40 from 16th of February, p. 1.

³⁸ M. Zaremba, „Dla wzmocnienia socjalistycznego rozwoju Polski”. *Wielki spektakl władzy w roku kopernikańskim* 1973, in: *Kopernik nieznanym. Biografie (1473–1543)*, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2013, no. 3, p. 85.

the Polish Scouting Association and the Polish Writers' Association. Naturally, employees of Olsztyn libraries were also involved in the preparatory work³⁹.

The celebration of all historical anniversaries in the post-war forty years became an opportunity to show Poland's achievements, raising the country from ruins, industrialisation (naturally associated mainly with heavy industry), development of the annexed lands, popularisation of social welfare and education, and increasing the standard of living of citizens. Success in the international arena was also boasted. Both the Copernicus celebrations in 1973 and the earlier celebration of the anniversary of Grunwald⁴⁰ (in 1960) and the Millennium of the Polish State/Millennium organised six years later⁴¹ (1966) were some of the most important elements of the historical policy pursued after the war⁴².

While carefully cultivating the memory of Copernicus, his Polishness, which naturally fits into the anti-German narrative, was recalled. This was justified by the fact that he was born in Toruń, Poland, and then lived for many years in Warmia, Poland. Marta Karkowska, recalling the researchers' findings, also pointed out that in the 1950s, it was written that Nicolaus Copernicus "undoubtedly felt Polish" and that he "acted in the Polish spirit"⁴³. He was even presented as a person seeking "the annexation of Warmia (and other northern districts) to Poland"⁴⁴. This fact was also transformed into propaganda for Poland's full right to regain (and not take back or take away) the area plundered by the Germans.

Especially in 1973, Copernicus became part of a propaganda show praising the Polish People's Republic period, especially the ruling team at that time. Historian Marcin Zaremba noted that with the change of party leader from the beginning of the 1970s, jubilee celebrations in the country ceased to be "celebrated against someone" and took on an "educational purpose"⁴⁵. The Poland of Gierek's times was to be perceived as a country of progress, science and youth, and the anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, a figure characteristic of the progress of the Renaissance, was to match and emphasise the image of Poland as a modern country

³⁹ R. Gross, R. Tomkiewicz, op. cit., p. 37, 55, 68.

⁴⁰ R. Tomkiewicz, *Rocznice bitwy pod Grunwaldem w Polsce Ludowej*, Olsztyn 2011.

⁴¹ R. Tomkiewicz, *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2016, no. 3, p. 541–562.

⁴² Greater importance was attached only to consolidating the belief in society about the key role of the Soviet Union in granting Poland a strip of land in the west and north and this country's involvement in the reconstruction of Poland after 1945. R. Tomkiewicz, *Polityka historyczna na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, in: *Region czy regiony?*..., p. 467–477.

⁴³ M. Karkowska, op. cit., p. 288–289.

⁴⁴ Ibidem, s. 172 et. seq.

⁴⁵ M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm*..., p. 364.

of young people. It was not without reason that scouts present in Frombork were to be one of the elements of these activities.

The claim about the modern Poland of the 1970s was supposed to have solid foundations, and it was Copernicus who became the figure connecting the old world of science with the present of the modern "Gierek era". Recalling this situation, the historian Marcin Zaremba, quoted earlier, wrote that by adequately manipulating the message, "using historical myth, it was straightforward to demonstrate that the path followed by Copernicus was followed by Gierek's team almost simultaneously and that they were guided by these the same ideals and the same goals as the astronomer once had⁴⁶. Copernicus, therefore, became a role model identified with "modern Poland of the 1970s". Confirmation of this could be found, for example, in the statement of Andrzej Werblan, secretary of the Central Committee of the Polish United Workers' Party, quoted by historian Andrzej Friszke, who, speaking about the astronomer's merits, pointed out that the ideas guiding Copernicus perfectly fit Poland in the 1970s. He stated that in the figure of Copernicus, "scientific and technical progress, economic dynamics, high humanistic values and civic attitude came together"⁴⁷. As a result, Canon Copernicus became a leading historical figure, even a "prime national hero"⁴⁸ at least around 1973. Historian Robert Traba aptly noted that "Nicholas Copernicus, coming from a German family and knowing almost no Polish language, could have been a patriot of the Republic of Poland," joining the pantheon of great Poles⁴⁹. It is significant that among the dozen objects taken into space by the first Polish cosmonaut, there was also the "first book" of Copernicus' work "On the Revolutions of Heavenly Bodies"⁵⁰.

Presenting the figure of Nicolaus Copernicus in the post-war 40 years was often accompanied by mental shortcuts. While praising his services to world science, his Polishness and the fact that he could oppose the Teutonic Knights, who were openly identified with Germans, were emphasised. Therefore, he was mentioned in the same row as the conquerors of the Teutonic Knights from Grunwald, but also with the Red Army and the Polish Army, which, as a united Slavic world, defeated the Third Reich. In addition, by marching on Berlin, the united troops contributed to taking over (partly) the former Polish lands, i.e. the Recovered Territories. Naturally, the conclusion was supposed to be obvious: "centuries ago, Copernicus and the Red Army during World War II were, in fact, fighting with the Germans for the same goals, including: incl. restoring to Poland areas with Piast origins.

⁴⁶ M. Zaremba, „Dla wzmocnienia socjalistycznego rozwoju...”, p. 85.

⁴⁷ A. Friszke, *Polska Gierka*, Warszawa 1995, p. 39.

⁴⁸ M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm...*, p. 364.

⁴⁹ R. Traba, op. cit., p. 73.

⁵⁰ M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm...*, p. 381.

Despite the use of the figure of Nicolaus Copernicus in the policy of memory in the post-war period, the astronomer invariably enjoyed great sympathy among the public. The political, economic and social changes of 1989 had no significance here. Poles had a positive attitude towards him and were simply proud of the astronomer⁵¹, and currently – in the 2014 publication. It was written that “The figure of Nicolaus Copernicus – next to the city’s patron saint, St. Jakub – is one of the intensively and effectively promoted “signs” of the city’s identity in contemporary Olsztyn⁵². Its connection with Olsztyn and Warmia became one of the pillars identifying the Recovered Territories with Poland, and recalling the findings of Prof. Andrzej Sakson, it should be added that in the past, historical anniversaries related to this area, also referring to Nicolaus Copernicus, played an essential role in creating a new Polish identity of these lands⁵³. The issue of Copernicus’s national origin, which in the past had been one of the key arguments for the Polishness of Warmia, no longer aroused emotions. In the event organised in the 2003 competition celebrating the 650th anniversary of the city, Nicolaus Copernicus was recognised as the most important historical figure associated with Olsztyn.

BIBLIOGRAPHY

Archival sources

State Archives in Olsztyn, team: Provincial Committee of the Polish United Workers’ Party in Olsztyn, ref. 1141, vol. 2417. Resolutions and programs of celebrations. Provincial Copernicus Committee. Notes and activity information. Minutes of meetings.

Print sources

Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. *Wybór dokumentów*. 1945. Prepared for printing by T. Baryła, Olsztyn 1996.

Press

Chomin Michał, 1353–1953, “Głos Olsztyński”, 1953, no. 261 of October 31–November 1 [Supplement: “Świat i My”]. (jer), *Mieszkańcy ziemi braniewskiej złożyli hołd Wielkiemu Uczonemu*, “Gazeta Olsztyńska”, 1973, no. 40 of February 16.

[I], *Zaludnienie Kortowa i pomnik Kopernika. Wojewoda i prezydent miasta objeżdżają Olsztyn*, “Wiadomości Mazurskie”, 1946, no. 218 of September 21.

Karczewska Joanna, Karczewski Dariusz, *Szlak Kopernikowski – zapomniany turystyczny klasyk*, “Turystyka Kulturowa” 2019, no. 2 (March–April).

Kołodziej-Głuchowska Danuta, T. Ostaszewski, *Frombork przywrócony narodowej kulturze*, “Gazeta Olsztyńska”, 1973, no. 167 of July 16.

⁵¹ See also findings on the perception of Nicolaus Copernicus by Polish youth: I. Lewandowska, *Historyczna świadomość regionalna. Z badań nad młodzieżą licealną Warmii i Mazur*, Olsztyn 2003, p. 98 et seq. and the image of Copernicus in contemporary textbooks: *Ziemie pruskie w podręcznikach Polski, Niemiec, Litwy i Rosji. Porównawcza analiza regionalnych konstrukcji tożsamości w XX–XXI wieku*, ed. I. Lewandowska, S. Zloch, Olsztyn 2013, p. 217–239.

⁵² R. Sierocki, R. Kleśta-Nawrocki, J. Kowalewski, op. cit., p. 197, also p. 342 et seq.; About Copernicus’s place in regional memory, see *Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci* ed. A. Kopiczko, Pelplin 2023.

⁵³ A. Sakson, *Społeczeństwo i kultura na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, in: *Region czy regiony?*, p. 573.

Accounts and memories

- Chelchowski Wincenty Władysław, *Z ogrodu wspomnień*, Olsztyn 2004.
- Hryciuk Roman, Sołoma Antoni, *Pokłosie wielkiej rocznicy*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1985, no. 1–2.
- Sukertowa-Biedrawina Emilia, *Ze wspomnień redaktora „Komunikatów”*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1968, no. 2.

Studies

- Biskup Marian, *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, in: *Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, ed. J. Jasiński, B. Koziełło-Poklewska, J. Sikorski, Olsztyn 1973.
- Borzyszkowski Marian, *Kościelne obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w diecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie” 1974, no. 11.
- Czubiel Lucjan, *Konserwacja zabytków na Szlaku Mikołaja Kopernika*, in: *Olsztyński kalendarz na rok 1970*, Olsztyn [1970].
- Friszke A., *Polska Gierka*, Warszawa 1995.
- Gałęziewska Małgorzata, *Funkcjonalność organizacyjna Operacji 1001 Frombork (1966–1973). Struktura zarządzania, uczestnictwa i działania*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2023, no. 3.
- Gross Radosław, Tomkiewicz Ryszard, *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim w 1973 roku*, Olsztyn 2023.
- Hajdur Ryszard, Ziemia Stanisław, *Krew z krwi i kość z kości...*, in: *Od Sudetów do Bałtyku. „Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych” 1960*.
- Karkowska Marta, *Pamięć kulturowa mieszkańców Olsztyna lat 1945–2006, w perspektywie koncepcji Aleidy i Jana Assmannów*, Warsaw 2014.
- Kopiczko Andrzej, *Obchody kościelne 500-lecia urodzin*, in: *Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci*, ed. A. Kopiczko, Pelplin 2023.
- Leśniowski H., *Pięć lat „Operacji 1001 – Frombork”*, „Komentarze Fromborskie” 1973, Issue 5.
- Lewandowska Izabela, *Historyczna świadomość regionalna. Z badań nad młodzieżą licealną Warmii i Mazur*, Olsztyn 2003.
- Nijakowski Lech M., *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warsaw 2008.
- Henryk Leśniowski, *Pięć lat „Operacji 1001 – Frombork”*, „Komentarze Fromborskie” 1973, Issue 5.
- Mikołaj Kopernik i Warmia. O pamięci regionalnej w 550. rocznicę urodzin i 480. śmierci* ed. A. Kopiczko, Pelplin 2023
- Nijakowski L.M., *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008.
- Obląg Jan, *Kościół katolicki w Polsce w hołdzie Mikołajowi Kopernikowi z okazji 500-nej rocznicy jego urodzin*, „Studia Warmińskie”, 1974, no. 11.
- Polak Wojciech, *Obchody pięćsetlecia urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 roku w Toruniu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2013, no. 3.
- Połom Stefan, *Harcerze na wzgórzu*, in: *Olsztyński kalendarz na rok 1970*, Olsztyn [1970].
- Sakson Andrzej, *Społeczeństwo i kultura na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, in: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, ed. sciences volume W. Kucharski, ed. sciences chapters W. Kucharski, A. Makowski, A. Sakson, B. Solga, G. Strauchold, R. Tomkiewicz, Wrocław 2022.
- Sierocki Radosław, Kleśta-Nawrocki Rafał, Kowalewski Jacek, *Praktykowanie pamięci. Olsztynianie – rekonesans antropologiczny*, Olsztyn 2014.
- R. Tomkiewicz, *O działalności Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych na terenie Warmii i Mazur*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, no. 4.
- *Rocznice bitwy pod Grunwaldem w Polsce Ludowej*, Olsztyn 2011.
 - *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 2016, no. 3.
 - *Polityka historyczna na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, in: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, ed. sciences volume W. Kucharski, ed. sciences chapters W. Kucharski, A. Makowski, A. Sakson, B. Solga, G. Strauchold, R. Tomkiewicz, Wrocław 2022.
 - *Polityka historyczna na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989. Wprowadzenie*, in: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945–1989*, ed. sciences volume W. Kucharski, ed. sciences chapters W. Kucharski, A. Makowski, A. Sakson, B. Solga, G. Strauchold, R. Tomkiewicz, Wrocław 2022
- Traba Robert, *Historia – przestrzeń dialogu. Pamięci Jerzego Giedroycia i spadkobiercom spuścizny paryskiej „Kultury”*, Warsaw 2006.
- Zaremba Marcin, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warsaw 2005.
- „Dla wzmocnienia socjalistycznego rozwoju Polski”. *Wielki spektakl władzy w roku kopernikańskim 1973*, in: *Kopernik nieznany. Biografie (1473–1543)*, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2013, no. 3.
- Ziemia pruskie w podręcznikach Polski, Niemiec, Litwy i Rosji. Porównawcza analiza regionalnych konstrukcji tożsamości w XX–XXI wieku*, ed. Isabel Lewandowska and Stephanie Zloch, Olsztyn 2013.



COPERNICANA

Małgorzata Gałęziowska

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

gosia.galeziowska@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0002-4255-260X>

Nieprzewidywalna sprawczość? Świątowanie urodzin Kopernika na przykładzie „Operacji 1001 Frombork”*

Unpredictable agency? Celebrating Copernicus' birthday on the example of the 1001 Frombork Operation

Unvorhersehbare Handlungsfähigkeit? Der Geburtstag von Kopernikus am Beispiel der Operation 1001 Frombork

Słowa kluczowe: sprawczość, Kopernik, urodziny, nieprzewidywalność, Operacja Frombork

Keywords: agency, Copernicus, birthday, unpredictability, Frombork Operation

Schlüsselwörter: Handlungsfähigkeit, Copernicus, Geburtstag, Unvorhersehbarkeit, Frombork-Operation

STRESZCZENIE

Celem tekstu jest charakterystyka czynników nieprzewidywalności sprawczości podczas „Operacji 1001 Frombork”, w latach 1966–1973. Nieprzewidywalność tych jubileuszowych inicjatyw dotyczyła wolności działania jednostki, realizacji jej ról i funkcji, skuteczności procedur i wiarygodności przypisywanych jej cech, a także zakresu zmiany wywołanej sprawczością. Sprawczość jest definiowana jako wybór działania, który odpowiada tożsamości, podmiotowości człowieka podejmującego o działanie. To, co nieprzewidywalne w procesie bycia sprawczym, to rezultaty różne od zamierzonych, takie, którym nie da się im zapobiec, a na które można reagować tylko w czasie rzeczywistym. Podczas Operacji ujawniło się to w stylu organizacji pracy harcerskiej, produkcyjnej, wychowawczej, a także

* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego 28 września 2023 r. w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie podczas konferencji naukowej: „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają...”, zorganizowanej przez Muzeum Warmii i Mazur oraz Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

nieustannej zmianie hierarchii zadań. Podstawą analizy w tekście były dokumenty z zasobu Archiwum Muzeum Harcerstwa oraz materiały prasowe z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dotyczące „Operacji 1001 Frombork”.

ABSTRACT

The text aims to characterise the factors of unpredictability of agency during the 1001 Frombork Operation between 1966 and 1973. The unpredictability of these anniversary initiatives concerned the individual's freedom of action, the implementation of their roles and functions, the effectiveness of procedures, the credibility of the features attributed to him, and the scope of change caused by the agency. Agency is defined as the choice of action that corresponds to the identity and subjectivity of the person taking the action. What is unpredictable in the agency process are results that are different from those intended, those that cannot be prevented and can only be responded to in real-time. During the Operation, this was revealed in the style of organising scouting, production, and educational work, as well as the constant change in the hierarchy of tasks. The basis for the analysis in the text were documents from the Archives of the Scouting Museum resources and press materials from the Archive of New Records in Warsaw regarding Operation 1001 Frombork.

ZUSAMMENFASSUNG

Ziel des Textes ist es, die Faktoren der Unvorhersehbarkeit der Handlungsfähigkeit während der Operation 1001 Frombork, in den Jahren 1966-1973, zu charakterisieren. Die Unvorhersehbarkeit dieser Jubiläumsinitiativen betraf die Handlungsfreiheit des Individuums, die Verwirklichung seiner Rollen und Funktionen, die Wirksamkeit der Verfahren und die Glaubwürdigkeit, die ihm zugeschrieben werden, sowie das Ausmaß der durch die Handlungsfähigkeit bewirkten Veränderung. Handlungsfähigkeit wird definiert als eine Handlungswahl, die der Identität, der Subjektivität des handelnden Menschen entspricht. Unvorhersehbar im Prozess der Handlungsfähigkeit sind Ergebnisse, die sich von den beabsichtigten unterscheiden, die nicht verhindert werden können und auf die nur in Echtzeit reagiert werden kann. Während der Operation zeigte sich dies in der Art der Organisation der Pfadfinder-, Produktions- und Bildungsarbeit sowie in der ständigen Veränderung der Aufgabenhierarchie. Die Analyse im Text stützt sich auf Dokumente aus den Beständen des Archivs des Pfadfindermuseums und Pressematerialien aus dem Archiv der Neuen Akten in Warschau zur Operation 1001 Frombork.

„Panowie! – wykrzyknął [mieszkaniec Fromborka] – Mieszkał w naszym mieście przez 30 lat Kopernik? Mieszkał! Tutaj obliczył, wyliczył i odkrył? Tutaj! Czy tu dotarł pierwszy egzemplarz tej jego książki? Tu! To dlaczego monopol na Kopernika scentralizowały Kraków i Toruń!? Dlaczego odbiera nam się Kopernika!? – Bo standard mamy za niski”¹.

Zanotowana pretensja o zawłaszczanie Mikołaja Kopernika oddaje kilka ciekawych zagadnień. Należą do nich nieuchronne konflikty o ważność miejsca i osoby, o przewagę dużych miast nad małym, o zasób ekonomiczny, o działanie skuteczne...

¹ F. Helniowski, *Uwaga duchy*, „Operacja 1001 Frombork. Biuletyn wewnętrzny Sztabu Operacji 1001 Frombork GK ZHP”, 1970, nr 13, s. 8.

Czy można było przewidzieć, że Toruń i Kraków tak szeroko zagospodarują i urodziny i aktywne życie Mikołaja Kopernika? Mimo, że to we Fromborku przebiegało rozłożone w czasie, sformalizowane świątowanie jubileuszu 500. urodzin Mikołaja Kopernika. Była to „Operacja 1001 Frombork. Harcerski ruch młodzieży o Honorowe Obywatelstwo Fromborka miasta Mikołaja Kopernika” czyli rozbudowana, kilkuletnia akcja Związku Harcerstwa Polskiego oraz ministerstw i organizacji branżowych w PRL, realizowana w latach 1966–1973².

Celem tekstu jest charakterystyka czynników nieprzewidywalności sprawczości podczas „Operacji 1001 Frombork”, w latach 1966–1973. Intrygujące jest, jaki był kulturowy kontekst działań podejmowanych przez uczestników Operacji? W jaki sposób sprawczość była determinowana przez strukturę i sposób zorganizowania Operacji? Przykładem będą tu przebieg akcji pilotażowej, inaugurującej Operację i wyniki z tego zmiany w organizacji Operacji oraz rozmaite typy pracy jako aktywności wytwórczej i kulturotwórczej, zakładane przez organizatorów Operacji. Analizie zostały poddane dokumenty archiwalne wytworzone przez Związek Harcerstwa Polskiego, artykuły prasowe towarzyszące Operacji oraz publikacje promujące i nagłaśniające tę akcję, ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie i zasobów archiwów państwowych.

Jubileusz 500. urodzin Mikołaja Kopernika miał być swoistą kulminacją kilkuletnich przygotowań, które z kolei były kontynuacją państwowego świątowania obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Jak mawiał ojciec profesor Leon Dyczewski, OFM Conv. (Ordo Fratrum Minorum Conventualium; Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych), do świątowania potrzebna jest okazja, ludzie, którzy chcą podjąć taki wysiłek oraz narzędzia umożliwiające świątowanie. Święto i świątowanie wymaga nakładów pracy, pomysłowości i zaangażowania. Świątowanie wiąże się ze sprawczością jako intencjonalnym, sensownym, twórczym, niekoniecznie schematycznym i stereotypowym działaniem człowieka³.

Podczas Operacji wynikająca ze świątowania sprawczość obejmowała zaplanowane i przewidziane aktywności wychowawcze w obozach harcerskich, organizację rozrywki i edukacji, prace budowlane, porządkowe, archeologiczne, rewitalizacyjne. Należały do nich także wszelkie działania kontrolne, realizowane przez lokalne komitety partyjne i sztab Operacji, czyli przydzielanie opiekunów turnusów, powołanie Podstawowych Organizacji Partyjnych dla turnusów, wyznaczanie przedstawicieli harcerzy we władzach partyjnych Fromborka⁴. Świątowanie zawierało także nieprzewidywalne aktywności uczestników Akcji Letnich.

² Muzeum Warmii i Mazur (dalej: MWiM), sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork, czerwiec 1966, s. 1.

³ L. Dyczewski, *Święto i jego kulturotwórcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 4, s. 22–23.

⁴ Archiwum Muzeum Harcerstwa (dalej: AMH), sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku*, podpisał I sekretarz Józef Kasprzyk i szef sztabu Ireneusz Sekuła, Frombork 30 XI 1968.

KONTEKST SPRAWCZOŚCI PODCZAS OPERACJI

Badacze sprawczości podkreślają znaczenie kontekstu, który określa jej pole/przestrzeń⁵. Warto tu wskazać kilka jego warstw, chociaż najważniejszy niech będzie bezpośredni kontekst działań czyli Frombork – miasteczko, jego lokalizacja, mieszkańcy, działania władz miejskich i partyjnych oraz aktywność uczestników Operacji. Zasadniczą cechą tego bezpośredniego kontekstu jest dążenie do zmiany statusu: Frombork miał się stać tętniącym życiem ośrodkiem turystycznym, kulturalnym etc., a młodzież harcerska ze szkół zawodowych miała zyskać należną jej społeczną uwagę. W tle pozostanie kontekst, który tworzą działania organizacji harcerskiej, działania podejmowane przez ministerstwa i przedsiębiorstwa branżowe zaangażowane w Operację oraz ustrój państwa.

Frombork – niegdyś siedziba warmińskich kanoników i miejsce pracy Mikołaja Kopernika. Pod koniec II wojny światowej zostało zniszczone i rozgrabione przez Armię Czerwoną, a potem cegły wywieziono, by odbudować Warszawę. W powojennym Fromborku doszło do niemal całkowitej wymiany mieszkańców. Po ustaleniu nowych granic państwowych lokalizacja miasteczka i niewystarczająca komunikacja publiczna i bieda przez długie lata nie sprzyjały jego rozwojowi. Infrastruktura jeszcze długo po wojnie nie była odbudowana, a w prasie z końca lat 50. podkreślano brak kanalizacji, zabłocone uliczki, rynek „otoczony w artystycznym nieładzie mnóstwem chlewików, obórek, komórek, bud i budek, niefrasobliwie a z uporem wznoszonych przez pracujących mieszkańców grodu Kopernika”⁶. W 1960 r. Frombork obchodził jubileusz 650-lecia lokacji miasta. Z tej okazji rok wcześniej miasteczku udało się odzyskać prawa miejskie. Do tego czasu było określane jako „wieś z katedrą”⁷. Jubileusz ten był też dobrą okazją, by Frombork uporządkować, poprawić warunki bytowe mieszkańców i rozpocząć konserwację zabytkowej architektury. Rozpoczęto wówczas „generalne pucowanie miasteczka: usunięto gruzy, w ich miejsce zakładając zieleńce, położono nowe chodniki wzdłuż najważniejszych ulic, zaprowadzono wielkomiejskie, jarzenio-we oświetlenie uliczne, wreszcie większość domków w śródmieściu została odrestaurowana i estetycznie otynkowana”⁸. Powstała plaża miejska nad Zalewem Wiślanym, a mieszkańcy w czynie społecznym posadzili drzewa, uporządkowali miejską zieleń i wraz z żołnierzami z Okręgu Pomorskiego pomagali przy budowie amfiteatru i pawilonu wystawowego. Środki pochodziły z „kredytów centralnych”, zasobów Społecznego Funduszu Odbudowy Warszawy i Funduszu Grunwaldzkiego⁹. Jubileuszowej odbudowie miasteczka patronował początkowo Społeczny Komitet Odbudowy

⁵ Zob. np. A. Kolasa-Nowak, *Sprawczość i przeszłość w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 2020, nr 3, s. 82.

⁶ Archiwum Akt Nowych, Zespół Telewizja Polska SA (dalej: AAN, Zespół TP SA) – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, (wf), *Przyszłość w tradycji*, „Gazeta Handlowa”, 12 VI 1959. Zob. też ibidem, R. Kiewlicz, *Frombork – miasto Kopernika*, „Dziennik Bałtycki”, 27 XII 1958; ibidem, T. Szydłowska, *W grodzie Kopernika*, „Kurier Polski”, 29 V 1959.

⁷ Ibidem, Guzowski, *Tu wstrzymał Słońce*, „Gazeta Krakowska”, 21 X 1966.

⁸ Ibidem, M. Wiśniewski, *Uśmiech Fromborka*, „Gazeta Olsztyńska”, 1–3 IV 1961.

⁹ Ibidem, Z. Żmuda, *W mieście Kopernika płoną jarzeniówki*, „Trybuna Ludu”, 22 VIII 1960.

Fromborka, pod przewodnictwem prof. Tadeusza Kotarbińskiego¹⁰. Jak się wydaje, z okazji 650-lecia lokacji miasta poprawiono wyłącznie estetykę i wizerunek miasteczka, a „Komitet Odbudowy Fromborka z nieokreślonych bliżej powodów «zawiesił» swą działalność, zatem i cała sprawa odbudowy znalazła się w martwym punkcie”¹¹. Kilka lat później, jesienią 1966 r. dziennikarz krakowskiej gazety sformułował taką ocenę tych prac: „Mimo znamienitych protektorów niewiele zmieniło się w grodzie Kopernika od owego jubileuszu. Właściwie jedynym widocznym efektem stało się usunięcie najbardziej rażących zaniedbań, uporządkowanie uliczek i założenie zieleńców. Nie ma wodociągów ani kanalizacji. Nie przysparza poważniejszych korzyści turystyka, mimo że przez miasto przewija się rocznie kilkadziesiąt tysięcy przybyszów”¹². Jak się wydaje, kolejne próby poprawy stanu infrastruktury miasta nie były wystarczające lub zamykały się czasowym obrębie doraźnych i niezbędnych działań, gdyż w 1998 r. obraz Fromborka został oddany tak: „Miasteczko ma dzisiaj 2,6 tys. mieszkańców, a cała gmina prawie 4 tys. Jedna trzecia ludzi nie ma pracy. Są za to krzywe chodniki, dziurawe ulice, sklepy w betonowych prostopadłościanach, szpetne osiedla bez kanalizacji burzowej i dróg. Są też dwa hotele, dwa domy wycieczkowe, jedna kawiarenka, jeden większy sklep z pamiątkami i wydawnictwami turystycznymi”¹³.

W 2022 r. we Fromborku było zameldowanych 2099 osób, w gminie – 3167¹⁴. Plan rozwoju Fromborka obejmujący lata 2017–2026 zakłada działania podobne do tych, które realizowano w poprzednich dekadach: restauracja i konserwacja zespołu obronno-katedralnego, rewitalizacja parku miejskiego, przygotowanie przestrzeni dla aktywnego wypoczynku, w tym promenada uzdrowiskowa, przygotowanie plaży miejskiej, budowa portu jachtowego, adaptacja kilku budynków na miejsca użyteczne dla mieszkańców i turystów, a także zwiększenie liczby punktów gastronomicznych, hotelowych itp. Nowością wobec lat poprzednich są wieloletnie programy walki z uzależnieniami i z bezrobociem, a także opieka nad seniorami, dziećmi i młodzieżą oraz ich aktywizacja¹⁵. W związku z przypadającym w 2023 r. kolejnym okrągłym jubileuszem urodzin Mikołaja Kopernika, w mieście zaplanowano szereg działań upamiętniających pracę i życie astronoma.

Warto wskazać, że „Operacja 1001 Frombork” właściwie nie uwzględniała potencjalnej sprawczości społeczności lokalnej. Symptomatyczna jest notatka wypowiedzi mieszkańca miasteczka, zapisana w harcerskim biuletynie Operacji: „Szkoda

¹⁰ Ibidem, (j. szp), *Frombork miasto z awansu*, „Życie Warszawy”, 17 VIII 1958; B. Lesiewicz, *Awans miasteczka*, „Głos Olsztyński”, 10 VII 1959.

¹¹ Ibidem, B. Szykuła, *Przed 650 leciem Fromborka*, „Głos Pracy”, 7 V 1960.

¹² Ibidem, Z. Guzowski, op. cit.

¹³ Ibidem, I. Trusewicz, *Cień Kopernika*, „Rzeczpospolita. Magazyn”, 3 XII 1998.

¹⁴ <https://www.polskawliczbach.pl/Frombork> (dostęp: 10 VII 2023 r.).

¹⁵ Uchwała nr XXIII/250/17 Rady Miejskiej we Fromborku, z dnia 27 września 2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Frombork na lata 2016–2026, „Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego”, Olsztyn 9 XI 2017, s. 77.

tylko, że nie znamy konkretnie ich [harcerzy] planów. Gdyby odgórnie zwołano zebranie mieszkańców, powiedziano co i jak na pewno wielu z nas przyłączyłoby się chętnie do pracy. Przecież nam zależy na wyglądzie naszego miasta”¹⁶. Podobne wypowiedzi formułowała fromborska młodzież. Pojawiała się w nich pewna bierność i oczekiwanie na ukierunkowanie działania, podjęcie decyzji, zaproszenie do współpracy – we własnym mieście¹⁷. Uczestnicy Operacji współpracowali z mieszkańcami Fromborka na tyle, na ile było to ujęte w planach kolejnych akcji letnich, ale, jak się wydaje, nastąpiło to dopiero pod koniec Operacji. W 1971 r. poszczególnym zgrupowaniom i obozom niejako oddano pod opiekę fromborskie instytucje i organizacje. Co ciekawe, zanotowano też nawiązanie oficjalnej współpracy z komendantem braniewskiego hufca oraz drużynami harcerskimi i zuchowymi z Fromborka. Polegało to na organizacji wspólnych ognisk, opiece nad dziećmi, odwiedzinach, pomocy w drobnych pracach (naprawa, pożyczanie sprzętów, etc.)¹⁸. Władze powiatowe podkreślały niewielki udział mieszkańców Fromborka w pracach społecznych w latach 1966–1968 oraz wzrost zaangażowania w kolejnych latach, dokonany pod wpływem „miejscowego aktywu partyjnego, gospodarczego i społecznego oraz harcerzy”¹⁹.

W tym świetle swoisty kontekst antycypujący tworzyły plany wykorzystania baz harcerskich zbudowanych wokół Fromborka i w samym mieście, w sytuacji, gdy – jak stwierdził I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR we Fromborku, Witold Oprawko: „prognoz należałoby szukać raczej u wróżki. Po prostu wiele ważnych decyzji odnośnie miasta zapada na wyższych szczeblach, często bez konsultacji z władzami lokalnymi. Na skutek tego nie ma jednej generalnej koncepcji rozwoju Fromborka. Istnieje tylko plan obchodów kopernikowskich, a nam chodzi przecież o życie miasta nie tylko do roku kopernikowskiego”²⁰. Operacja nie ułatwiała mieszkańcom poczucia sprawczości, raczej zachęcała do oczekiwania na inicjatywę z zewnątrz. Przykładem służy ramowa uchwała o odbudowie zabytków Fromborka w latach 1962–1965, sformułowana przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, której treść – według informacji prasowych – nie była uzgadniana z Miejską Radą Narodową Fromborka²¹. O utrwalaniu bezradności/bezczynności/bierności świadczy o tym także dziennikarska konstatacja, sformułowana 10 lat po zakończeniu „Operacji 1001 Frombork”: „We Fromborku nie ukrywa się żalu do harcerzy, że tak

¹⁶ [wypowiedzi mieszkańców, zebrał zespół], „Na przełaj przez Frombork” 1970, nr 1, s. 3.

¹⁷ M. Bocian, *Jak ich zatrzymać*, „Na przełaj przez Frombork” 1970, nr 3, s. 2.

¹⁸ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z działalności środowiskowej*, bmw [1971].

¹⁹ Archiwum Państwowe (dalej: AP) Malbork, sygn. 498/752, *Wytoczne w sprawie realizacji planu gospodarczego na rok 1971 i zadań wynikających z uchwał VII i VIII planu KC PZPR dla wydziałów prezydentów Powiatowych Rad Narodowych*, Braniewo 19 IV 1971, k. 50.

²⁰ J. Witkowski, W. Radziwinowicz, *Nie tylko rok kopernikowski. Rozmowa z I sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR we Fromborku tow. Witoldem Oprawko*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, nr 3, s. 1.

²¹ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, B. Szykuła, *List z Fromborka. Plan odbudowy w „czapce niewidce”*, „Głos Pracy”, 13 V 1962.

szybko zapomnieli o mieście, które ongiś nazywali swoim [...]. Jak dotąd harcerze nie potrafili wykorzystać efektów własnej pracy – stwierdza Mirosław Litwin [sekretarz PZPR we Fromborku]. Czy nie mogliby dalej tu przyjeżdżać, aby pielęgnować parki, place i zieleńce? Nasza służba komunalna jest nieliczna, miasto dysponuje skromnymi funduszami na te cele. Niegdyś padały słowa, że miasto będzie takim Artekim, czyli ośrodkiem wypoczynkowo-wychowawczym i sanatoryjnym harcerzy”²².

Według uchwały nr 11/66 prezydium Rady Naczelnej ZHP, każda Akcja Letnia Operacji, zorganizowana we Fromborku, miała być „integralną częścią działalności wychowawczej ZHP”²³. Nieprzewidywalność tych jubileuszowych inicjatyw dotyczyła wolności działania jednostki, realizacji jej ról i funkcji, skuteczności procedur i wiarygodności przypisywanych jej cech, a także zakresu zmiany wywołanej sprawczością²⁴. Nieprzewidywalność zmieniała się wraz ze niejednoznacznością i niepewnością organizowania i wykonywania pracy. Zwiększała się za każdym razem, gdy odpowiedzialność za sposób wykonania zadania była przejmowana przez indywidualnych uczestników, funkcyjnych i nie, gdy pojawiały się kłopoty z przepływem informacji, z hierarchią celów, problemy materialne i te związane z systemami wartości²⁵.

Nieprzewidywalność to pojęcie, które wydaje się być przydatne w opisywaniu procesów i stanów podmiotowości społecznej – możliwości bycia sprawczym – wtedy, gdy wskaże się czynniki, które je warunkują²⁶. Według Margaret Archer „sprawstwo społeczne wynika z tożsamości osobistej”²⁷. Ma ono cechy zindywidualizowane, co wskazał Anthony Giddens: „podmiotowość/sprawczość oznacza więc możliwość działania w inny sposób, niż można by oczekiwać na podstawie utartych reguł, wpływów i władzy innych. Oznacza możliwość wyboru, czy chce się wpłynąć na zmianę stanu rzeczy, czy też może ją powstrzymać. Oznacza też zdolność do tego, by wynik swojego wyboru wcielić w życie, zgodnie z indywidualnymi zamierzeniami”²⁸. Więcej, według Jarosława Górniaka „podmiotowość związana jest z władzą dokonywania

²² Ibidem, S. Wieczorek, *Witaj Fromborku*, „Warmia i Mazury”, nr VIII/1982.

²³ AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej i Kierowników Wydziału Akcji Letniej, Sportu i Turystyki z Komendy Chorągwi*, w Kiekrzu k. Poznania, 17–19 IX 1967, s. 10.

²⁴ Por. P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 129–131.

²⁵ Przypuszczenia te zostały sformułowane w odniesieniu do wskaźników niejednoznaczności w organizacji, wyliczonych przez Michaela McCaskeya, a przywołanych w: K.E. Weick, *Tworzenie sensu w organizacjach*, tłum. B. Czarniawska, Kraków 2016, s. 116–117.

²⁶ Inspiracją było następujące twierdzenie Jarosława Górniaka: „Stajemy więc przed nieco paradoksalnym zadaniem określenia czynników, których znajomość pozwoli łatwiej przewidywać nieprzewidywalność jednostki. Jeśli fundamentem obiektywnego ujęcia podmiotowości jest niezdeteminowanie jednostki przez czynniki strukturalne i inne jednostki oraz jej zdolność wpływania na struktury i kształtowania biegu własnego życia, to zaiste stajemy przed paradoksem zwiększenia przewidywalności stopnia nieprzewidywalności jednostek” – zob. J. Górniak, *Podmiotowość i struktura. Uwagi o koncepcji podmiotowości, realizmie krytycznym, motywacji do osiągnięć i argumentach na rzecz metodologicznego indywidualizmu jako „ostatniej instancji”*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 3(29), s. 22.

²⁷ M. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. A. Dziuban, Kraków 2013, s. 90.

²⁸ A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturalacji*, przeł. S. Amsterdamski, Poznań 2003, s. 53.

zmiany w stosunku do zastanej rzeczywistości”²⁹, w pewnym odniesieniu do niej i w pewnej niezależności od niej. Sprawczość odnosi się do działania w danym porządku społecznym, w regułach i zasobach, które oddają zarówno ograniczenia jak i szanse podejmowanych aktywności³⁰.

To, co nieprzewidywalne w procesie bycia sprawczym, to rezultaty różne od zamierzonych, takie, którym nie da się im zapobiec, a na które można reagować tylko w czasie rzeczywistym³¹. Jest to także brak rezultatów, także tych zakładanych, zgodnie z założeniem, że „wolność aktorów społecznych niekoniecznie musi oznaczać ich współpracę, przez co podejmowane przez nich intencjonalne działania mogą mieć przeciwstawny charakter i prowadzić do nieoczekiwanych skutków społecznych”³². A przy tym wszystkim dokonuje się działanie refleksyjne, zmienia się podmiotowość działającego. Stan nieprzewidywalności umiejscawia się w kontekście kulturowym, w jakim określana jest hierarchia zadań i sposób ich realizacji. Cechy kontekstu opisuje również pojawienie się czarnych łabędzi, jako efektów nieprzewidywalności sprawczego działania³³. W ten sposób nieprzewidywalność jest związana ze sprawczością również przez stany zaufania i kontroli nad rzeczywistością oraz przez stany refleksji nad podejmowanym przez jednostki działaniem³⁴. Podczas Operacji taka kontrola była sprawowana przez organizacje i wtedy w dużym stopniu obejmowała liczbę i cechy uczestników, w pewnym stopniu – spójność celów zakładanych centralnie z celami indywidualnymi i grup uczestniczących w działaniu. W zasadzie zewnętrznej kontroli nie podlegały zaangażowanie, motyw i sens działania, które określane były podczas diagnozy sytuacji i podczas podejmowania decyzji o rodzaju działania³⁵. Przekładało się to każdorazowo na wybór: czy praca w większym stopniu oznaczała osiągnięcie założonego celu, np. ułożyć chodnik, czy raczej była ważna dla zacieśniania więzi w warstwie towarzyskiej, by zdobyć obiecywane gratyfikacje, by zapełnić czas w oczekiwaniu na coś innego. Kontrola sprawczości na poziomie organizacyjnym była realizowana przez zaliczanie praktyk szkolnych, ocenianie dzienniczek z tych praktyk, prowadzenie kronik obozowych³⁶. Stan kontroli wskazywały zdobyte przez uczestników odznaki honorowe i poświadczające zaangażowanie³⁷. Przypuszczalnie trudne było rozliczanie z zadań wykonanych skutecznie,

²⁹ J. Górniak, op. cit., s. 19.

³⁰ A. Giddens, op. cit., s. 426.

³¹ M. Jedliński, Ł. Marzantowicz, *Wpływ niepewności i nieprzewidywalności na procesy logistyczne*, „Problemy Transportu i Logistyki” 2017, 1, s. 176, tabela nr 2.

³² R. Pyka, J. Wódz, *Rymond Boudon we współczesnej socjologii francuskiej*, w: R. Boudon, *Logika działania społecznego*, Kraków 2009, s. XIV.

³³ Zob. N.N. Taleb, *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*, Poznań 2002.

³⁴ P. Sztompka, op. cit., s. 60–61, 64–65.

³⁵ K.E. Weick, op. cit., s. 139–142.

³⁶ AP Malbork, sygn. 3/42, *Zespół Szkół Ogrodniczych w Poloninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Poloniny 1 VII 1967; Książka pracy obóz harcerski Poloniny od 1 VII 1967 r.*

³⁷ AP Malbork, sygn. 306/37, *Ewidencja nadanych tytułów HOF* [instytucje], brw.

gdyż w trakcie trwania Operacji ciągle przesuwano inwestycje, rezygnowano z wielu inicjatyw. Wiele takich zdarzeń mogło zniechęcać do większej aktywności, szczególnie jeśli praca wiązała się ze znacznym wysiłkiem, a jej rezultaty były niszczone, zmieniane, poprawiane³⁸.

Tłem dla Operacji były wieloletnie przekształcenia w związku harcerskim, który jako kolejne narzędzie państwa: „stało się organizacją ćwiczeniowo-zabawową, podporządkowaną – jak wszystko – partii, o niskim stopniu upolitycznienia, lecz biorącą od czasu do czasu udział, zgodnie z instrukcjami ogólnymi, w obowiązkowych celebrach czy akcjach. Było to harcerstwo socjalistyczne «małej stabilizacji»”³⁹. Specyficzne cechy tego procesu ilustruje fragment uchwały sztabu „Operacji 1001 Frombork” i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku, z 1968 r.: „kryształizować materialistyczny światopogląd młodzieży, uczyć patriotyzmu i proletariackiego internacjonalizmu, kształtować właściwy stosunek do nauki, pracy i własności społecznej przez poznanie i udział w socjalistycznych przemianach Fromborka”⁴⁰. ZHP współpracowało ze szkołą, instytucją socjalizującą społeczeństwo dla ówczesnego ustroju⁴¹. Poprzez akcję „z krzyżem harcerskim na kombinezonie” Operacja miała wyrównać społeczne szanse uczniów ze szkół zawodowych, aczkolwiek trudno nadać jej miano „strukturalnej zmiany, która umożliwi nieuprzywilejowanym uzyskanie dostępu do nowych tożsamości społecznych za pośrednictwem nowej formy «obywatelstwa», jaka da podmiotom działania szansę zajęcia pozycji pozwalających im być sobą”⁴². Według M. Archer człowiek jest głęboko zakorzeniony w „obrębie społecznego systemu stratyfikacyjnego i ma to istotne znaczenie dla stawianej przeze mnie [M. Archer] tezy, że bycie uprzywilejowanym lub bycie nieuprzywilejowanym są własnościami, które ludzie nabywają mimowolnie, a nie przez rolę, jaką pełnią ze swojej woli”⁴³. Zmiana takiej własności następuje w rezultacie refleksji nad nią.

W Konstytucji Operacji zmianę statusu społecznego młodzieży zapisano jako cel: „stworzenie dla całej młodzieży starszej w ZHP, a zwłaszcza dla młodzieży szkół zawodowych i przyzakładowych sytuacji, w której ZHP – ich organizacja – potrzebuje tej młodzieży, proponuje jej zadania dorosłe i ambitne, zadania na miarę ich zainteresowań i potrzeb, na miarę ich samodzielności”⁴⁴. W innym miejscu zastrzegano, że praca młodzieży nie powinna być wykorzystywana poza zadaniami związanymi

³⁸ AAN Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204: M. Szejnert, *Frombork bez Kopernika*, „Tygodnik Powszechny”, 10 IX 1967; J. Lubart Krzysica, *Zrobieni w konia czyli impresje fromborskie*, „Tygodnik Powszechny”, 31 X 1971; J. Mickiewicz, *Punkt na mapie*, „Warmia i Mazury”, nr 7/72.

³⁹ H. Świda-Ziemba, *Młodzież w PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Warszawa 2010, s. 325.

⁴⁰ AMH, sygn. CI 8B5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork...*

⁴¹ Zob. np. K. Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006, s. 50–54.

⁴² M. Archer, op. cit., s. 77.

⁴³ Ibidem, s. 262.

⁴⁴ AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork*, Projekt przyjęty przez sztab Operacji 17 X 1966, art. 2.

z Operacją, że należy ją wspomagać, zapewnić bezpieczeństwo pracy i chronić przed bliżej niesprecyzowanymi „postawami społecznymi, działającymi demoralizująco na harcerską młodzież – Młodych Budowniczych Fromborka”⁴⁵. Podłożem Operacji stał się egalitaryzm sprowadzony do przydatności, co ilustruje często powielane wówczas stwierdzenie, że organizacji harcerskiej są potrzebni „harcerze–uczniowie szkół zawodowych”⁴⁶. Równość przynależności do organizacji harcerskiej miała przełamać przeświadczenie o elitarności starszej młodzieży, tworzącej drużyny i zastępy w ogólnokształcących szkołach średnich. Operacja miała uzasadnić i uprawomocnić ten sposób działania organizacji harcerskiej w zawodówkach. Według danych przedstawionych w maju 1966 r. podczas konferencji w Głodówce, liczba drużyn w tych szkołach podwoiła się w ciągu roku, od kwietnia 1965 do kwietnia 1966 r.⁴⁷ Akcja „z krzyżem harcerskim na kombinezonie” miała podwyższyć status społeczny tej młodzieży. Zapisano to w charakterystyce „Operacji 1001 Frombork”: „dodatkowy niezwykle cenny walor Operacji to obalenie krzywdzących młodzież ze szkół zawodowych mitów. Mówiono o tej młodzieży, że «gorsza», że «trudna», że «trzeciego gatunku». Codzienna praktyka pedagogiczna harcerstwa, które od 1964 r. organizuje drużyny w szkołach zawodowych, wykazała bezpodstawność tych twierdzeń i jednocześnie pozwoliła określić pewne charakterystyczne dla ucznia szkoły zawodowej cechy wynikające ze specyfiki sytuacji społecznej, w jakiej się znalazł. A więc przede wszystkim młodzi ludzie ze szkół zawodowych są bardziej dorośli. Są, bo muszą takimi być”⁴⁸. W odniesieniu do badań Krystyny Szafraniec o zależności między niskim wykształceniem i niskim poczuciem podmiotowości, a więc i sprawczości, trudno założyć, że udział w Operacji znacząco zmieniał status młodzieży z zawodówek w społecznym odniesieniu⁴⁹. Nieprzewidywalne było jednak to, jak zmieniał się indywidualne poczucie sprawczości uczestników Operacji.

Należy na koniec wspomnieć o szerszym tle Operacji, na który składały się procesy społeczno-polityczne w Polsce lat 60. i 70. XX w. Były to preferowane w państwie możliwości zatrudnienia, swoboda organizowania się/stowarzyszania, stan scentralizowania państwa, a także kontrola nad informacją⁵⁰. Nie bez znaczenia był także wykorzystywany podczas Operacji styl komunikacyjny pod hasłem propagandy sukcesu⁵¹. Podczas VII Plenum KC PZPR 28 XI 1972 r. określono proces wychowania

⁴⁵ AMH, sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork...*

⁴⁶ *Operacja 1001 Frombork*, oprac. W. Bogdanowicz, L. Drogowski, A. Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie, brw, bmw, brak paginacji [broszura w bibliotece Muzeum Harcerstwa].

⁴⁷ AMH, sygn. CI 8B/1, *Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym*, GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Głodówka k. Zakopanego, 6 VI 1966.

⁴⁸ *Operacja 1001 Frombork*, wyd. II, oprac. L. Drogowski, H. Leśniowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie [Warszawa] brw, s. 65 i następne.

⁴⁹ K. Szafraniec, *Stawanie się nowego ładu aksjonormatywnego: perspektywa ujęcia międzygeneracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 2000, 14 (339), s. 13–15

⁵⁰ J. Eisler, *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 5/2 (10), s. 19–20.

⁵¹ Ciekawostką jest nie sprawdzona notatka w prasie, zgodnie z którą po Fromborku ekipa filmowa obwoziła słup

członków PZPR, poczynając od młodzieży należącej do ówczesnych organizacji, łącznie z ZHP⁵². Dość trudno wskazać, jakie skutki dla „Operacji 1001 Frombork” miały wydarzenia marcowe w 1968 r. i te na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. oraz wymiana na najwyższych stanowiskach władzy w Polsce⁵³. Na pewno wydarzeniem prestiżowym była „wizyta gospodarska” Edwarda Gierka we Fromborku w lecie 1971 r.⁵⁴ Co ciekawe, Wiesław Gomułka nie dotarł do Fromborka ani w 1966 r., kiedy zaczęła się Operacja, ani później.

AKCJA PILOTAŻOWA 7–17 SIERPNIA 1966 R.

Początek „Operacji 1001 Frombork” miał miejsce w lecie 1966 r., podczas akcji pilotażowej. Ilustracją tej inauguracji było wielokrotnie powielane zdjęcie szefa sztabu, hm. Ireneusza Sekuły, przemawiającego ze spychacza u stóp wzgórza katedralnego. Tadeusz Ostaszewski (1929–2017), wówczas dziennikarz „Panoramy Północy”, tak opisał tę scenę: „Pewnego dnia, na rynku u stóp wzgórza, coś się zaczęło dziać. Godła, flagi, transparenty, spychacze, reflektory, druty, słupy etc. O – pomyślałem sobie – harcerze zaczynają ruszać się na dobre. Potem przyjechała telewizja. Spychacze zaczęły warczeć i spychać co im tam kazano, harcerze uwijali się tam i siam, telewizja kręciła obraz tego zbożnego dzieła... i bodaj już nazajutrz w dzienniku wieczornym cała Polska mogła zobaczyć, jaki to ruch i zapal panuje we Fromborku, jak tu wre praca. Nie wiem, czy to była mistyfikacja zamierzona, czy też nie, w każdym razie po odjeździe telewizji zniknęły z rynku zarówno spychacze, jak i dekoracje, a harcerze widocznie poszli do lasu. Znów zrobiło się cicho, sennie, spokojnie”⁵⁵.

Uczestnikami akcji pilotażowej było 345 harcerzy rozmieszczonych w Obozie Budowlanych, Obozie Elektromonterskim i tych, którzy byli członkami Harcerskiej Rady Rozwoju Fromborka⁵⁶. Akcja pilotażowa to przykład sprawczego działania, ukierunkowanego na zaspokojenie indywidualnych interesów wąskiej grupy kadry kierowniczej Operacji, a jednocześnie przykład nieprzewidywalności przebiegu planowanych i realnych działań. Podczas niej wyraźnie miały się dążenia organizacji harcerskiej, sztabu Operacji i jej szefa.

Pojawiło się wówczas wiele problemów, poczynając od zadziwiająco – jak na

elektryczny i w rozmaitych miejscach rejestrowała harcerzy montujących przewody: AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, J. Lubart Krzysica, op. cit.

⁵² T. Prokopiuk, *Krakowska Chorągiew ZHP w latach siedemdziesiątych XX na tle innych organizacji młodzieżowych*, w: *Pamięć i dziedzictwo kulturowe. Studia i szkice in memoriam Andrzej Pankowicz (1950–2011)*, red. P. Plichta, Kraków 2022, s. 84.

⁵³ J. Eisler, *Polskie miesiące czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008, s. 30–33, 91–93.

⁵⁴ [inf. wł.], „Jestem pewien, że zdążyć na czas”, „Na przelaj przez Frombork” 1971, nr 5, s. 1.

⁵⁵ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, T. Ostaszewski *Sekundy fromborskie*, „Panorama Północy”, 9 X 1966.

⁵⁶ AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena akcji pilotażowej*, 22 IX 1966.

harcerzy – złego rozmieszczenia obozów, niewielkiego doświadczenia harcerskiego uczestników i instruktorów, a kończąc na nadużyciach finansowych czy wykorzystaniu materialnego zaplecza akcji do prywatnych potrzeb kadry zarządzającej⁵⁷. W notatce z 14 X 1966 r., skierowanej do hm. Henryka Klekota z Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP, podpisanej przez Mieczysława Górala, szczegółowo wykazano niegospodarność sztabu Operacji w lecie 1966 r. oraz poważne kłopoty z podziałem funkcji i odpowiedzialności: „z szeregu wypowiedzi można było wnioskować, że omawianie tej działalności [finansowo-gospodarczej – MG] w pierwotnym ustawieniu ma charakter tendencyjny, że przekazywanie do wiadomości Kierownictwu GK ZHP i Kierownictwu Działu Finansowo-Gospodarczego kopii pism i sprawozdań można rozumieć jako donos [...] że ZHP nie jest upoważniony do rozliczania Wojska Polskiego, że wymagania głównego księgowego są wygórowane, że brak jest odpowiednich wniosków odnośnie spraw omawianych w sprawozdaniach”⁵⁸. W innej notatce M. Góral zanotował także rzecz osobliwą: „wypożyczony został przez niewiadomą osobę z miejscowego PTTK ser tyłzyci o wartości 360 zł. Ser został zwrócony do PTTK”⁵⁹. Nie wiadomo, czy ser był złoty czy topiony. Inny przykład to nadużywanie służbowego samochodu przez szefa sztabu Operacji – I. Sekulę. W notatce podpisanej przez M. Górala, zapisano: „zmuszony byłem odebrać Ireneuszowi Sekule prawo dysponowania samochodem służbowym ponieważ bardziej interesował się jazdą samochodem, jak stosunkami i sprawami obozów. Po tej interwencji stosunki nie uległy poprawie”⁶⁰.

Negatywnie oceniono pracę członków sztabu Operacji jako harcerzy: „do takich akcji potrzeba ludzi z głową, a w Sztabie działają antyorganizatorzy, nie mający pojęcia o prowadzeniu obozów. Od osób nie związanych z harcerstwem słyszy się, że w Sztabie odbywają się pijaństwa i inne historie, a przecież na warcie nocnej stoi młodzież”⁶¹. Wskazano ich też jako głównych winowajców bałaganu organizacyjnego oraz strat rzeczowych i finansowych. Według protokołu z posiedzenia sztabu Operacji z 10 października 1966 r. niegospodarność obejmowała brak rozliczenia zaliczek pobranych z kasy GK ZHP, bałagan organizacyjny, którego rezultatem były zmarnowana żywność, zniszczony i zagubiony sprzęt obozowy, duże i nieuzasadnione koszty przygotowania obozów i zaopatrzenia, koszty przejazdów PKP bez uwzględniania przysługujących zniżek, przeszacowane kwoty ubezpieczenia, ocenione jak zbyt

⁵⁷ AMH sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy Głównej Kwatery [GK] ZHP 19 X 1966; sygn. CI 8B/2, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej Operacji 1001 Frombork do Działu Finansowo-Gospodarczego GK ZHP*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 14 X 1966.

⁵⁸ AMH sygn. CI 8B/2, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej*....

⁵⁹ Ibidem, *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Góral, Warszawa 13 IX 1966.

⁶⁰ Ibidem, *Notatka w sprawie akcji pilotażowej*....

⁶¹ Ibidem, *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego, odbytego 7 VIII 1966 we Fromborku* [Mieczysław Góral, Stanisław Bodkowski, Helena Pieksha, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kuligowska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak].

wysokie stawki w umowach o pracę, niezapłacone koszty noclegów rodzin członków sztabu⁶². W piśmie do szefa sztabu I. Sekuły z 13 września 1966 r., podpisanym przez Mieczysława Górąla, zanotowano, że członkowie sztabu powinni rozliczyć się z zaliczek pobranych w lipcu i w sierpniu z kasy GK ZHP⁶³. Szef sztabu miał także otrzymać „naganę z ostrzeżeniem”, za „niedopełnienie obowiązków służbowych [...], nieopracowanie planów pracy [...], nie reagowanie na przejawy zła jakie miały miejsce podczas trwania Akcji [...], rozrzutną gospodarkę bezosobowym funduszem płac [...], rozrzutną gospodarkę samochodem służbowym [...], brak list pracowników i uczestników, które miały służyć jako dowód zameldowania i dowód do kontroli i rozliczenia zadań rzeczowych [...], nie przestrzeganie dyscypliny finansowej i organizacyjnej [...], niekontrolowanie i nierozliczanie akcji w zakresie prac budowlanych i elektromonterskich”⁶⁴.

Nadużycia podczas akcji pilotażowej doprowadziły do dyskusji nad sensem podtrzymywania „Operacji 1001 Frombork”, podczas zebrania zespołu partyjnego 7 sierpnia 1966 r. Przeważało zdanie, że w Operację dużo już zainwestowano: „wykazany ze strony obozowiczów bardzo duży wysiłek oraz fakt, że akcja została rozpropagowana na całą Polskę, wyklucza likwidację obozu”⁶⁵. Jak się wydaje, początkowo postulowano nawet „odwołać dotychczasowy sztab «Operacji 1001 Frombork» z poszczególnych zajmowanych stanowisk, usuwając ich jako pracowników, których nie stać na zorganizowanie obozów i akcji nawet na najprostszych zasadach harcerskich”⁶⁶. W zamian Operacją miał zarządzać komendant i jego zastępcy – ds. organizacyjnych, programowych oraz finansowo-gospodarczych. Z późniejszych dokumentów wynika, że sztab Operacji utrzymano, a I. Sekuła pozostał na jego czele jeszcze kilka lat. Jednak następne akcje letnie zostały przeorganizowane, a w dostępnych dokumentach nie ma informacji o tych problemach, które pojawiły się podczas akcji pilotażowej.

PRACA PODCZAS OPERACJI

⁶² Ibidem, *Protokół nr 7/66 z posiedzenia sztabu Operacji 1001 Frombork*, 10 X 1966.

⁶³ W korespondencji M. Górąla zapisano następujące kwoty pożyczek: I. Sekuła 5 tys. zł, Leszek Drogowski 7 tys. 423,25 zł, Piotr Gąsiorowski 3 tys. zł, Sylwia Jackowska 1 tys. zł, Witold Rąbkowski 4 tys. zł i Bolesław Staszczak 8 tys. 800 zł.: AMH, sygn. CI 8B/2, *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Górąl, Warszawa 13 IX 1966. Inne kwoty oraz dłużników podano w dokumencie oceny akcji pilotażowej, sformułowanej przez Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP: Michał Krajewski – prawie 6 tys. 130 zł. Powtórnie wymieniono B. Staszczaka – kwota do zwrotu to 13 tys. 600 zł oraz szefa sztabu – I. Sekuła miał zwrócić 7 tys. 250 zł.: AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP, Warszawa 19 X 1966.

⁶⁴ AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej...*

⁶⁵ AMH, sygn. CI 8B/2, *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego odbytego 7 VIII 1966 r. we Fromborku* [Mieczysław Górąl, Stanisław Bodkowski, Helena Pieksza, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kuligowska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak].

⁶⁶ AMH, sygn. CI 8B/1, *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej...*

Świętowanie jubileuszu urodzin Mikołaja Kopernika we Fromborku uzależniono od długotrwałych inwestycji remontowych, szeroko zakrojonych prac budowlanych, restauratorskich, a także edukacyjnych. Połączono je więc z ideą pracy, którą w konstytucji Operacji sformułowano następująco: „stwarzanie sytuacji wychowawczych, w których istnieje możliwość pokazania i akcentowania roli społecznej wspólnej pracy, przydatność fachowej wiedzy i umiejętności uczestników, możliwość zdemonstrowania ich zaangażowanej postawy w społecznym, dorosłym działaniu”⁶⁷. W trakcie działań, w 1970 r. zapisano: „głównym założeniem akcji jest społeczna działalność młodzieży przejawiająca się w konkretnej, fachowej pracy na rzecz miasta oraz praktyczne wykorzystanie zdobytych w szkole wiadomości i umiejętności. Nieodłącznym elementem programu akcji jest zorganizowany, czynny letni wypoczynek młodzieży”⁶⁸. Tuż przed jubileuszem, w 1972 r., cele akcji letniej wprost określono jako produkcyjne, a w ich obrębie dążono do tego, by kształtować „nawyki dobrej roboty, zwracać uwagę na problem doskonalenia systemu pracy, uczyć sprawnego działania w zespole”⁶⁹. Współbrzmiało to z hasłem tej akcji: „miarą patriotyzmu dobra i rzetelna praca”⁷⁰. Pod koniec trwania Operacji wskazywano jednak, że „w ciągu 6 lat wykonano 40% zamierzeń. Pozostałe 60% ma być wykonane w roku przyszłym [1972]”⁷¹.

Definiowanie pracy w odniesieniu do sprawczości wymaga refleksji nad związkiem między tymi pojęciami. Czy każda praca jest sprawcza? Z definicji – tak, gdyż praca ma zasadniczo charakter kulturotwórczy⁷². Jednak człowiek wykonuje mnóstwo zadań, które nie muszą takie być lub nie nadaje im się takiego znaczenia. Wyróżnia się czynności powtarzalne, schematyczne, nieskomplikowane. Praca zrealizowana w sposób sprawczy, nie reprodukuje struktur – reguł i zasobów, ale je zmienia⁷³. Sprawczość pracownika jest warunkowa na wielu poziomach. Przede wszystkim jest to jego własne poczucie podmiotowości, także zawodowej, stan zaangażowania, odpowiedzialności i przekonanie o kontroli nad podjętym działaniem⁷⁴. Zależy od warunków pracy – sprzęt i wyposażenie, wynagradzanie, dbałość o zdrowie i równowagę między czasem poświęcanym na pracę i na życie poza pracą. Sprawczość zależy również od poszanowania kompetencji, doświadczenia zawodowego pracownika, a także od osobistego poczucia autonomii i odpowiedzialności za wykonywane zadania: „doświadczenie szacunku, poczucie w pełni osobowego uczestnictwa w sytuacjach

⁶⁷ AP Poznań sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork...*

⁶⁸ AMH, sygn. CI 8B/10, [maszynopis do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki], podpisały szef sztabu hm. Hanna Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm. Helena Mikrut, 16 II 1970.

⁶⁹ AMH, sygn. CI 8B/14, *Założenia programowe akcji letniej 1972 Operacja 1001 Frombork*, Warszawa kwiecień 1972.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, Jacek Lubart Krzysica, op. cit.

⁷² L. Dyczewski, *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin 1995, s. 26–29.

⁷³ A. Giddens, op. cit., s. 55.

⁷⁴ K.E. Weick, op. cit., s. 188–190.

pracy, emocjonalne angażowanie się w działania zawodowe oraz odczucie autorstwa i ważności własnych działań przynosi relatywnie wyższe efekty pracy⁷⁵. W rezultacie związek między pracą a sprawczością odzwierciedla się przede wszystkim w sensie, który nadaje się pracy. Sama praca może być rozmaita – powtarzalna, fizyczna, twórcza, produkcyjna, intelektualna, przy założeniu, że interpretacja stanowi część procesu nadawania sensu⁷⁶.

Podczas Operacji zasadnicze znaczenie pracy zamykano w jej przydatności: „wdrażano metodykę działalności harcerstwa – wychowanie przez pracę społecznie użyteczną”⁷⁷. Ten sposób wprowadzono do ruchu harcerskiego już wcześniej, ale „Operacja 1001 Frombork” utrwaliła go w specyficznej, produkcyjnej formie⁷⁸. Podkreślają to wspomnienia uczestników, a przykładem służą zapiski Mariana Sklepika, który uczestniczył w akcjach letnich od 1967 r. i przez ten czas współpracował, jak twierdził: „z różnymi ludźmi. Byli to w większości instruktorzy harcerscy lub, jak to było w przypadku turnusów leśników, wychowawcy młodzieży. Współpraca układała się zasadniczo bardzo dobrze. Wszyscy mieliśmy jeden cel: wychowanie przez pracę. Dążyliśmy wspólnymi siłami do stworzenia młodzieży jak najlepszych warunków w czasie jej pobytu we Fromborku”⁷⁹.

Hasło „pracy społecznie użytecznej” określało specyficzną wartość dzieła i wykonawcy w ówczesnym ustroju. Edward Gierek, w przemówieniu wygłoszonym na VII Plenum KC PZPR 28 XI 1972 r. mówił tak: „Słusznie w dyskusji wielu towarzyszy kładło tak silny nacisk na wychowanie przez pracę społecznie użyteczną i dla tej pracy. Służyć temu powinien cały proces wychowania – w domu, w szkole w zakładzie pracy, w wojsku, a także w Hufcach Pracy, na koloniach czy obozach młodzieżowych. Wielkie znaczenie należy przywiązywać do wychowawczych funkcji socjalistycznego zakładu pracy. W zakładzie pracy, w toku produkcji kształtują się charaktery, zespala się kolektywy, weryfikuje się wartość człowieka”⁸⁰. Użyteczność została sprowadzona do wytwarzania i produkcji w sensie materialnym oraz budowania kolektywu w ujęciu społecznym⁸¹. Takie ujęcie nie blokowało sensu i nie zatrzymywało sprawczości, ale przenosiło znaczny ciężar tego procesu na indywidualne wybory uczestników.

⁷⁵ M. Adamska-Chudzińska, *Podmiotowość pracowników – istotny aspekt angażowania się w działalność organizacji*, w: *Podmiotowość człowieka w organizacji*, red. M. Motyka, J. Pawlak, Kraków 2012, s. 19.

⁷⁶ K.E. Weick, op. cit., s. 17–19.

⁷⁷ AP Poznań, sygn. 4019/524, *Młodzież ZZDZ w Operacji 100 Frombork*, b.m.w. brw.

⁷⁸ *Operacja 1001 Frombork*, w: *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.

⁷⁹ M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1971, s. 49.

⁸⁰ E. Gierek, *Jesteście wielką szansą. Wybór przemówień 1971–1977*, Warszawa 1978, s. 47.

⁸¹ R. Kania, *Między ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41), s. 216–219; zob. też K. Ducke, *Kolektyw pracy w społeczeństwie socjalistycznym*, „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica” 1982, 4, s. 139–141.

We Fromborku, podobnie jak w całym kraju, praca społecznie użyteczna nabrała cech dysfunkcjonalnej zaradności. Przykładem służy plan wykorzystania Operacji do przyspieszenia przydziału „kabla” dla Fromborka, który miał zastąpić nadziemne linie energetyczne, niekorzystne dla zabytkowego wizerunku miasteczka. Starania o tę inwestycję zostały podjęte po akcji pilotażowej: „wprawdzie nie od ZHP zależy decyzja o przyspieszeniu przydziału podziemnego kabla dla Fromborka, to jednak ruch taki wokół hasła «Frombork» zaczyna wytwarzać Operacja, zaczyna mieć coraz większe znaczenie”⁸². Przy montażu planowano wykorzystać umiejętności harcerzy – uczniów „szkół elektrycznych”⁸³. Można przypuszczać, że „Operacja 1001 Frombork” ułatwiła miastu starania nie tylko o tę inwestycję.

Inną cechą pracy wykonywanej we Fromborku było nieuporządkowanie wynagradzania i rozliczania kosztów Operacji. Według sprawozdania z 1970 r. część młodzieży, „po powrocie do pracy zawodowej otrzymuje zwrot pieniędzy za pobory lub za oddelegowanie z fabryki na obóz”⁸⁴. Wątpliwości budziły wyliczenia stawek za pracę, gdyż według tego samego sprawozdania nie uwzględniano w nich w sposób wystarczający dotacji z poszczególnych ministerstw, od rad robotniczych z różnych zakładów pracy, z wydziałów oświaty, a także wpłat – datków – dokonywanych przez młodzież⁸⁵. Jednocześnie znakomita część uczestników Operacji pracowała za darmo względnie uzyskując niematerialne gratyfikacje.

Cała akcja miała sporo cech czynów społecznych i planów wieloletnich, realizowanych w gospodarce PRL. W początkowym okresie w biuletynach harcerskich pojawiało się nawet określenie „pięciolatka młodości – pięciolatka młodych fachowców”⁸⁶. Nazwa „harcerska pięciolatka” wracała co jakiś czas. W 1968 r. uznano, że najważniejsze jest „opracowanie perspektywicznego planu «Operacji 1001 Frombork» w okresie 1969–1973 (Harcerska Pięciolatka) w taki sposób, aby mógł on stać się jedną z propozycji programowych na IV Zjazd Walny ZHP”⁸⁷. Niewątpliwie aktywności harcerzy podczas Operacji towarzyszyły czyny społeczne, organizowane we Fromborku i w miejscowościach na szlaku kopernikowskim. Powiatowa Rada Narodowa w Braniewie wraz z braniewskim Urzędem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej postulowały społeczne prace porządkowe i budowlane. Miały one „przyspieszyć zaspokojenie potrzeb środowiskowych, na których realizację brak jeszcze środków w budżecie”⁸⁸.

⁸² AMH, sygn. CI 8B/1, *Ocena akcji pilotażowej...*

⁸³ Ibidem, *Wstępne wytyczne do realizacji prac pozaprodukcyjnych we Fromborku w 1967 r.*, załącznik nr 6 z 11 X 1966 r., zatwierdzone na posiedzeniu GK ZHP, Olsztyn 10 XI 1966.

⁸⁴ AMH, sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI oraz 19 VIII–22 VIII*, oprac. Janina Dymecka, [Warszawa–?] 1970, s. 2.

⁸⁵ Ibidem, s. 5.

⁸⁶ MWiM, sygn. MPH 762, *Biuletyn Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok*, Warszawa 1966, s. 2.

⁸⁷ MWiM sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968.

⁸⁸ AP Malbork, sygn. 498/752, *Wytyczne w sprawie realizacji planu gospodarczego...*, k. 15.

Podczas Operacji powielano także styl zarządzania publiczną własnością, który ćwiczono od końca lat 40. XX. w. Polegał on m.in. na pobieraniu pieniędzy od obywateli na cele publiczne, by wspomagać państwo i integrować społeczeństwo. W Polsce Ludowej zbierano mniej czy bardziej dobrowolne datki na odbudowę Warszawy, na budowę szkół i internatów, szpitali specjalistycznych⁸⁹. Przykładem służy też danina narodowa, czyli fundusze naliczano stosownie do areálu posiadanej przez rolnika ziemi⁹⁰. Tymczasem podczas „Operacji 1001 Frombork” zbiórki pieniężne miały dwa cele. Jedne z nich to finansowanie przedsięwzięć podczas Operacji, drugi – to zbiórki celowe przeprowadzane wśród uczestników Operacji na cele zewnętrzne. Kwaterna Główna ZHP zachęcała wszystkich zainteresowanych, by wspierali działania realizowane podczas Operacji poprzez wpłaty na specjalnie utworzone konto: „można dokonywać wpłat tytułem odpłatności uczestników, dotacji instancji, instytucji i przedsiębiorstw, kwot wypracowanych przez młodzież na rzecz Operacji itp. Wpłaty rejestrowane są w prasie harcerskiej”⁹¹. Od początku Operacji trwała akcja „Koperniki dla Fromborka”, w trakcie której wszystkie drużyny ZHP „wypracowują na rzecz utrzymania harcerzy pracujących we Fromborku, a także na same potrzeby komunalne miasta – kwoty pieniężne i wpłacają je na specjalne konto Operacji”⁹². Wśród prowadzonych w trakcie Operacji zbiórek na cele zewnętrzne można wyróżnić „Operację Złote Runo” w 1967 r., podczas której gromadzono fundusze dla walczących w Wietnamie⁹³. Jednak budowana przez lata specyfika Operacji nie pozwala jednoznacznie zakwalifikować jej do którejś z tych ogólnopolskich form zaangażowania społecznego.

SPRAWCZOŚĆ UCZESTNIKÓW OPERACJI

Wychowanie przez pracę miało zwiększyć u uczestników to, co w ówczesnym ustroju stanowiło pożądaną formą świadomości społecznej. W latach 60. była ona szczególnie skomplikowana. Składały się na nią jednocześnie przekonania o wartości własnych wyborów i konieczności całkowitego podporządkowania ich celom społecznym. W państwie trwała kontrola i centralizacja, ale równocześnie można było obserwować odejście od części autorytarnych działań, charakterystycznych dla pierwszej połowy lat 50. XX w.⁹⁴ Ta dwoistość znajduje odzwierciedlenie w organizacji „Operacji

⁸⁹ J. Gołota, *Wojewódzki Komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Olsztynie (1946–1966)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 4 (274), s. 636–638, 652–653; F. Dorobek, *Piękna i godna upowszechnienia akcja społeczna*, „Notatki Płockie” 1969, nr 1(50), s. 42.

⁹⁰ MWiM, sygn. DH 2018 OMO, *Obwieszczenie „Co każdy sołtys o Daninie Narodowej wiedzieć powinien”*, Warszawa 1946.

⁹¹ MWiM, sygn. MPH 755, *Biuletyn KG ZHP*, Frombork 1966, s. 6.

⁹² AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 100 Frombork...*, art. 3.

⁹³ AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej...*, s. 5.

⁹⁴ Zob. np. J. Eisler, *Jakim państwem była PRL...*, s. 15–19.

1001 Frombork”. Udział w akcjach letnich umożliwiał uczestnikom odpoczynek, zaliczenie praktyk, doświadczenia charakterystyczne dla obozów harcerskich, także zdobycie dostępnych wówczas specjalności i umiejętności, w rodzaju prawo jazdy, karta pływacka, żeglarska, obsługa urządzeń radiotelegraficznych i innych⁹⁵. Przy tym podczas Operacji system organizacyjny i styl uczestnictwa był narzucony odgórnie i wszelkie inicjatywy musiały zyskać aprobatę władz Operacji. Właśnie w tych warunkach realizowała się sprawczość.

W „Operacji 1001 Frombork” zasadniczo mieli brać udział harcerze z drużyn zakładanych w szkołach zawodowych, zgrupowani w drużynach i zastępach, przebywający we Fromborku na stacjonarnych turnusach lub w trakcie obozów wędrownych. Udział w „Operacji 1001 Frombork” był dla dużej części z nich odpowiednikiem praktyk zawodowych. Podczas Operacji zatrudnieni byli także żołnierze, więźniowie i pracownicy przedsiębiorstw budowlanych⁹⁶. Jednak większość uczestników była niewykwalifikowaną siłą roboczą, świadczącą rozmaite usługi i pracującą na ogół pod kierunkiem fachowców z instytucji branżowych. Sprawczość harcerzy w odbudowie Fromborka miała charakter „podporządkowany”, być może także dekoracyjny: „oczywiście harcerze nie będą pracowali sami. Będą pomagali dorosłym, gdyż odpowiednie instancje i instytucje, zgodnie z planami państwowymi zabezpieczą dokumentację i fundusze, materiały, ciężki sprzęt i nadzór fachowy. Główny ciężar odbudowy spocznie na przedsiębiorstwach”⁹⁷. W rezultacie młodzież musiała sobie radzić z brakiem sprzętu, ubrań roboczych, a także ze złą organizacją pracy: „położyli harcerze chodniki, to potem przyszli robotnicy, żeby je zerwać. Zrobiła młodzież porządek z placem koło księgarni, teraz rozkopano go i zakłada się rury. Zrobiono plażę, ale nie tam, gdzie przewiduje plan, więc znowu na darmo”⁹⁸. Podczas Operacji organizatorzy i uczestnicy przekonywali się także, że o wszystko należy formalnie poprosić dyrektorów odpowiednich instytucji, a decydenci i tak przerzucali się oni odpowiedzialnością za zaspokojenie harcerskich potrzeb⁹⁹.

⁹⁵ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego akcji letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*, podpisał zastępca komendanta ds. technicznych mgr inż. arch. Marek Sadłowski, s. 2. Zob. też opinię prasową: „harcerski czyn w swym założeniu miał wzmocnić potencjał zawodowych robotników, fachowców murarskich, stolarskich i wszelkich innych branż budowlanych, którzy z miasta–nie miasta uczynić mieli godną następców Kopernika perełkę, ozdobę Wybrzeża, turystyczną atrakcję i jeden z głównych punktów zakrojonych na wielką skalę obchodów kopernikowskich w roku 1973” – AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Willman, *Fromborskie konfrontacje*, „Słowo Powszechne”, 28 III 1971.

⁹⁶ AMH sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI...*, s. 4.

⁹⁷ AP Poznań, sygn. 4019/512, *Broszura ZHP*, Frombork 30 marca 1966, s. 2.

⁹⁸ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Zinowicz, *Widzieć Frombork*, „Argumenty”, 16 I 1972.

⁹⁹ Zob. np. AMH, sygn. CI 8B/10, *Informacja Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do GK ZHP*, Warszawa 13 IV 1970; *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki – Zarząd Szkół artystycznych do GK ZHP*, Warszawa 27 X 1970; *Pismo do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki*, podpisały szef sztabu hm. H. Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm. Helena Mikrut, [Warszawa] 16 II 1970, s. 3–4.

Organizatorzy Operacji musieli się godzić z corocznym zmniejszaniem się zakresu planowanych inwestycji, gdyż brakowało czasu, budulca i ludzi do pracy¹⁰⁰. Niekorzystnie na harcerską sprawczość mogły oddziaływać niektóre przedsięwzięcia inwestycyjne: „likwidacja kanału, nazywanego w miejskiej tradycji kanałem Kopernika, jest tylko jedną z wielu pozycji na liście fromborskich rzeczy osobliwych. Znaleźć na niej można miliony utopione w podobno nikomu niepotrzebnej cegielni silikatowej i ośrodek maszynowy zlokalizowany nad brzegiem zalewu, w miejscu, w którym logika nakazywałaby widzieć urządzenia rekreacyjne”¹⁰¹. Te przykłady kiepskich decyzji stanowią kontynuację działań podjętych po 1945 r. i nie naprawionych podczas Operacji. Harcerze nie chcieli mieć nic wspólnego z likwidacją starego kanału: „sztab nie chce mieć nic wspólnego z tą sprawą. Żaden harcerz nie tknie więcej tej pracy. «Nie damy się wrobić w jakieś rozgrywki. Nie będziemy wybierać kasztanów»”¹⁰². Powstał on w XVI w., został zniszczony tuż po wojnie, a podczas Operacji zasypano jego znaczną część, przyczyniając się do dalszego zakłócenia stanu wód podskórnych w tej okolicy¹⁰³.

Podmiotowość uczestników wykształcała się w toku Operacji. Jak już sygnalizowano, w pierwszych latach uczestnicy mieli zbyt małe doświadczenie, by prawidłowo zbudować obóz (wybrać odpowiednie nachylenie terenu, nasłonecznienie, zaopatrzenie w wodę) oraz zabezpieczyć potrzeby w rodzaju wyżywienie i higiena. Nie wszyscy uczestnicy mieli posmakować życia obozowego, gdyż część z nich zakwaterowywano w różnych budynkach. Przykładem służą dawny gmach szkoły, w którym urządzono hotel robotniczy i dom noclegowy PTTK¹⁰⁴. Kłopotem było pogodzenie różnorodnych środowisk młodzieżowych, co zostało odnotowane we wspomnieniach: „razem z nami [leśnicy] zakwaterowani byli również «Budowlani». Atmosfera w naszym hotelu też była nie najlepsza. Młodzież szkół leśnych nauczona była dyscypliny, czego niestety nie można powiedzieć o młodzieży szkół budowlanych. Była to dla mnie skala nieporównywalna. To samo, jeśli mówimy o kadrze”¹⁰⁵. Również sprawozdania potwierdzają, że do Fromborka przyjeżdżało sporo młodzieży nieprzygotowanej do harcerskiego życia: „w wielu środowiskach rekrutacja zaczyna się dopiero w końcu roku szkolnego zamiast na jego początku. W efekcie tego na obozie budowlanych znajdowała się kadra i uczniowie, którzy bywali nietrzeźwi, w wyniku czego trzeba było ich usunąć z obozu”¹⁰⁶.

¹⁰⁰ AMH, sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie pracy pionu technicznego Akcji Letniej 1972 Operacji 1001*, podpisał mgr inż. arch. hm. Marek Krzysztof Sadłowski.

¹⁰¹ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Zinowicz, op. cit.

¹⁰² Ibidem, M. Szejnert, op. cit.

¹⁰³ Ibidem, [notatka bez tytułu i autora], „Dziennik Bałtycki”, 1 V 1960; I. Trusewicz, op. cit.

¹⁰⁴ M. Sklepik, op. cit., s. 37.

¹⁰⁵ Ibidem.

¹⁰⁶ AMH, sygn. CI 8B/10, *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI...*, s. 4.

Problemy z kadrami powtarzały się przez cały czas trwania Operacji, chociaż z biegiem czasu jej stan oceniono jako lepszy niż podczas akcji pilotażowej. Największy problem stanowiła odpowiedzialność za młodzież, umiejętność pracy z nią, a także przestrzeganie przepisów BHP¹⁰⁷. Kompetentni instruktorzy przyjeżdżali ze swoimi drużynami na wybrany turnus i nie zostawali dłużej. Powstawały wakaty, pojawiały się problemy z przekazywaniem informacji między komendantami obozów wydzielonych i komendami zgrupowań. Nieustannie obserwowano nadużywanie alkoholu i bijatyki będące skutkiem pijaństwa. Oceniano też, że „zawiodły natomiast próby uaktywnienia uczestników Akcji w zakresie własnej inwencji”¹⁰⁸. W ocenie akcji letniej w 1967 r. zapisano też, że „poza nielicznymi wyjątkami tak chorągwie jak i resorty nie poświęciły minuty czasu na przygotowanie młodzieży wyjeżdżającej do Fromborka do udziału w Operacji”¹⁰⁹. Jak się wydaje, stopień obeznania młodzieży z harcerskimi zasadami poprawiał się z biegiem czasu i w 1969 r. zapisano: „dało się zauważyć lepszą ich postawę, większą prężność i karność harcerzy, większy był szacunek dla kadry instruktorskiej. Harcerze byli lepiej umundurowani, przestrzegali regulaminów harcerskich”¹¹⁰. Jednak jeszcze jesienią 1970 r. władze ZHP zwracały uwagę nie tylko na kłopoty z rekrutacją młodzieży o potrzebnych specjalnościach, ale i na brak znajomości przez młodzież całości zadań Operacji, dających możliwość kształtowania gotowości, ambicji i motywacji udziału w akcji, a także zadań odcinkowych dla każdego zespołu”¹¹¹.

Można przytoczyć wyniki badań wykonanych w 1970 r. wśród uczestników Operacji, chociaż nie wiadomo, jak je zrealizowano. W akcji letniej uczestniczyło 4626 osób, w 12 zgrupowaniach i obozach wydzielonych oraz 225 osób należących do obozów wędrownych¹¹². Przypuszczalnie było to badanie ankietowe. Poddano mu 2600 uczestników, 45% badanych to harcerze, ale z „niedostatecznym przygotowaniem harcerskim. Spośród harcerzy 60% nie ma stopni harcerskich lub stopni drużyn młodszych”¹¹³. Okazało się, że 12% uczestników znalazło się we Fromborku przypadkiem, 25% zadeklarowało jakąś wiedzę o pracy na budowie i przy remontach, 30% miało mgliste pojęcie o zasadach pracy, edukacji i odpoczynku przyjętych podczas Operacji. Duża część badanych nie wiedziała nawet, że udział we fromborskim turnusie był odpowiednikiem wakacyjnych praktyk, wymaganych przez ich szkoły.

Sami uczestnicy akcji letnich rozmaicie oceniali swój w nich udział. Sprawczość

¹⁰⁷ AMH, sygn. CI 8B/4, *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej...*, s. 12.

¹⁰⁸ Ibidem, *Ocena akcji letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu sztabu Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 4 IX 1967, s. 32.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 33.

¹¹⁰ AMH, sygn. CI 8B/4, *Ocena akcji letniej '69 Operacji 1001 Frombork oraz turnusów wiosennych 1969*, s. 2.

¹¹¹ AMH, sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia '70, s. 6.

¹¹² Ibidem, s. 1.

¹¹³ AMH, sygn. CI 8B/10, *Protokół z narady podsumowującej akcję letnią – 70 Operacji 1001 Frombork*, obecni H. Strzała, H. Leśniowski, S. Setnikowski, Z. Czarnuch, R. Kleniewski, M. Sadłowski, H. Mikrut, [Warszawa–?] 18 XII 1970, s. 1–2.

indywidualną odzwierciedlają zapisy z ankiety przeprowadzonej wśród harcerzy podczas lata 1971 r., „Czego nauczyłem się we Fromborku?”. Część respondentów wymieniła konkretne kwalifikacje zawodowe/fachowe, których się nauczyli: „kłaść linie telefoniczne”, „fachowa obsługa w restauracji, praca w kuchni”, „kierować dużym zespołem ludzi dorosłych”, „organizować wielkie imprezy plenerowe”; inni wskazywali nabyte kompetencje komunikacyjne: „uspokajać zdenerwowanych abonentów”, „umiejętność współpracy”; jeszcze inni zauważali wzrost poczucia wartości i odkrywali marzenia: nauczyli się „cenić swoją pracę”, zaznaczali np., że „praca archeologa obudziła we mnie pasję do tego zajęcia”¹¹⁴.

Założono, że podczas Operacji sprawnościom charakterystycznym dla ruchu harcerskiego, zdobywanym zwykle w trakcie pracy harcerskiej, będą towarzyszyć specyficzne dowody zaangażowanego uczestnictwa w akcji odbudowy Fromborka. Sprawczość uczestników była więc w jakimś stopniu dopasowywana do możliwych formalnych zysków. Wśród tych gratyfikacji najważniejszy był dyplom Honorowy Obywatel Fromborka, a następnie Odznaka Dobrej Roboty (DORO) oraz Młodzieżowa Odznaka Sprawności Obronnych (MOSO). Tytuł Honorowego Obywatela Fromborka był nadawany tym osobom lub zespołom, które trzy raz uczestniczyły w akcjach letnich i wykonały odpowiednią liczbę zadań na rzecz Fromborka¹¹⁵. Między tymi nagrodami istniały pewne zależności: Odznaka DORO była trójstopniowa, w trakcie turnusu można było dostać jedną, ale posiadacze odznaki wszystkich trzech stopni mogli ubiegać się o tytuł Honorowego Obywatela Fromborka¹¹⁶. Istotne dla sprawczości wydaje się stwierdzenie z jednego z regulaminów DORO: „o wartości człowieka świadczy między innymi rzetelność i sprawność wykonywanej przez niego pracy”¹¹⁷. Jak zapisano w materiałach harcerskich, „wprowadzenie tytułem próby odznaki Dobrej Roboty nie dało prawidłowych rezultatów w sensie prakseologicznym, natomiast pozwoliło wypracować formę współzawodnictwa indywidualnego między uczestnikami akcji”¹¹⁸. W ocenie regulaminu zdobywania odznaki stwierdzono także, że wychowaniu przez pracę nie sprzyja podział na zadania gratyfikowane i nie, a także dowolność wyboru zadania¹¹⁹. Jak się wydaje, ten podział był za to korzystny dla sprawczości.

¹¹⁴ Kuba, *Nasza ankieta. Czego nauczyłem się we Fromborku*, „Na przełaj przez Frombork” 1971, nr 4, s. 1.

¹¹⁵ AP Poznań, sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork...*, rozdz. III.

¹¹⁶ MWiM, sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 2.

¹¹⁸ AMH, sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia ‘70.

¹¹⁹ AMH, sygn. CI 8B/11, *Recenzja regulaminu zdobywania odznaki „Dobrej Roboty” oraz „Poradnika dobrej roboty” wykonana dla Ośrodka Badań GHK ZHP*, Warszawa [1970].

ZAKOŃCZENIE

W styczniu 1972 r. lokalna prasa pisała tak: „Jak było do przewidzenia – mimo że czasu było wystarczająco dużo, żeby temu zapobiec, nastąpiło teraz gwałtowne spiętrzenie robót ze wszystkimi tego zjawiska konsekwencjami. [...]. Ciągłe zmiany w planach inwestycyjnych, brak jasnej koncepcji funkcji społeczno-gospodarczej miasteczka – za to wszystko teraz będzie trzeba płacić zwiększoną mobilizacją sił i środków, denerwującą i kosztowną improwizacją, kosmetycznym zabiegiem, obliczonym na doraźny efekt”¹²⁰.

W obliczu utrudnień towarzyszących organizacji Operacji, zrozumieniu sensu zadań i zdobywaniu odznak, sprawcze zaangażowanie uczestników Operacji siłą rzeczy musiało znajdować inne ujęcie. Nie zapisano tego w dokumentach archiwalnych, ale przypuszczalnie realizowało się ono we wspólnym spędzaniu wakacyjnego czasu, w przyjaźni czy rówieśniczej znajomości. Ostatecznie brak przyjaciół czy wręcz samotność, konieczność szukania sensu, określanie własnej przyszłości to stałe problemy młodego człowieka, a udział w „Operacji 1001 Frombork” był szansą na ich wyjaśnienie.

Czego można było się spodziewać po „Operacji 1001 Frombork”? Nieoczywista była rewitalizacja miasteczka i jego rozkwit, podobnie jak aktywność harcerzy we Fromborku po zakończeniu Operacji. Nieprzewidywalność Operacji wynikała zasadniczo z hierarchizowania i interpretacji zadań, natężenia podejmowanych w tym kierunku starań, a także fizycznych możliwości uczestników indywidualnych i organizacji. Wiązała się z niejednoznacznością rzeczywistości społecznej i politycznej, zmieniającymi się możliwościami wyboru działania w jej obrębie oraz koniecznością nieustannego nadawania jej znaczenia i sensu.

Intrygujące jest to, na których przedsięwzięciach koncentrowały się doraźne działania pomysłodawców i realizatorów Operacji oraz to, jak je precyzowano podczas wyznaczania zadań – w czasie trwania Operacji. Z jednej strony dążeniem Operacji było „wychowanie przez pracę” i wykształcenie u uczestników umiejętności zawodowych i organizacyjnych poprzez praktykę pracy „produkcyjnej” w mieście: remonty, odbudowa infrastruktury miejskiej, rewitalizacja zabytków. Z drugiej strony – do tych zamierzeń zaliczono wykonywanie zadań harcerskich, w tym także wypoczynek i realizację programu kulturalno-oświatowego. Nieprzewidywalność zamykała się w układzie takich czynników jak trudności z prawidłowym wykonaniem zadania: brakowało umiejętności, narzędzi, materiałów, niewłaściwa była kolejność prac. Czynnikiem warunkującym stan nieprzewidywalności była niejasna ranga zadań harcerskich wobec prac produkcyjnych: warty obozowe, posiłki, zdobywanie

¹²⁰ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Wiśniewski, *Między wzgórzem i zalewem*, „Gazeta Olsztyńska”, 30 I 1972.

sprawności/znaków, umiejętności potwierdzonych certyfikatami prawdopodobnie często podporządkowywano remontom i odbudowie. Wreszcie, były to czynniki związane ze spędzaniem czasu niejako po pracy i poza zadaniami harcerskimi: odpoczynek na plaży czy w lesie, spotkania towarzyskie, ogniska, a także zabawy taneczne i inne atrakcje organizowane w mieście, w obozach i miejscach zakwaterowania. Ich wartość dopełniała prace produkcyjne, ale też przyjmowała ich charakter, stawała się zadaniem do wykonania.

Sprawczość to nie zawsze jest rezultat zgodny z zamierzeniami. To zmiana podmiotowości, wynikająca z podjętych działań. Nieprzewidywalność takiej sprawczości zawiera się w niezamierzonych konsekwencjach działania intencjonalnego, zawartego w celach przyjętych podczas Operacji, zarówno tych powielanych jak i tych innowacyjnych¹²¹. Jak stwierdza Wendy Griswold – „nie można pojąć działania, nie rozumiejąc, jak ludzie interpretują swoją sytuację”¹²². We Fromborku obejmowało to indywidualne refleksje uczestników Operacji, a także osadzało się one w stanach niejednoznaczności i niepewności wynikającej z organizacyjnej formy „Operacji 1001 Frombork”. Te możliwości i stany wyznaczały prace i zadania, zarówno te budowlane i remontowe jak i edukacyjne i wychowawcze. Trafnie ujął to jeden z dziennikarzy, jeszcze w czasie Operacji: „harcerze, którzy jakże wiele zrobili dla Fromborka, po prostu nie są w stanie zmienić tego miasteczka we wzorową enklawę turystyki masowej, nie są w stanie sprawić, by stało się ono główną atrakcją kopernikowskiego szlaku i hołdem złożonym pamięci geniusza”¹²³. Skoro uczestnicy Operacji nie kontrolowali osiągnięcia założonych celów, to jakie inne sprawcze aktywności obejmowali takim staraniem? Należały do nich więzi rówieśnicze, kompetencje społeczne i formalne, stany wiedzy, cele życiowe. Przypuszczalnie stan nieprzewidywalności każdorazowo określa refleksja o pożądanym skutkach sprawczości oraz refleksja o możliwości własnego, skutecznego i oddziaływania na ów stan nieprzewidywalności.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, Zespół Telewizja Polska SA [TP SA] – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204:

- [bez tytułu i autora], „Dziennik Bałtycki”, 1 V 1960;
- Zbigniew Guzowski, *Tu wstrzymał Słońce*, „Gazeta Krakowska”, 21 X 1966;
- (j.szp), *Frombork miasto z awansu*, „Życie Warszawy”, 17 VIII 1958;
- Roland Kiewlicz, *Frombork – miasto Kopernika*, „Dziennik Bałtycki”, 27 XII 1958;
- Jacek Lubart Krzysica, *Zrobieni w konia czyli impresje fromborskie*, „Tygodnik Powszechny”, 31 X 1971;
- Bogusław Lesiewicz, *Awans miasteczka*, „Głos Olsztyński”, 10 VII 1959;
- Józef Mickiewicz, *Punkt na mapie*, „Warmia i Mazury”, nr 7/72;

¹²¹ Por. A. Giddens, op. cit., s. 51–52.

¹²² W. Griswold, S. Krawczyk, „W żywym umyśle dzieje się wiele rzeczy na raz”. *Rozmowa o socjologii kulturowej i socjologii literatury*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2015, nr 3 (153), s. 184.

¹²³ AAN, Zespół TP SA – zbiór wycinków prasowych, sygn. 2/2514/0/-7/204, M. Willman, op. cit.

- Tadeusz Ostaszewski *Sekundy fromborskie*, „Panorama Północy”, 9 X 1966;
- Iwona Trusewicz, *Cień Kopernika*, „Rzeczpospolita. Magazyn”, 3 XII 1998;
- (wf), *Przyszłość w tradycji*, „Gazeta Handlowa”, 12 VI 1959;
- Stanisław Wieczorek, *Witaj Fromborku*, „Warmia i Mazury”, nr VIII/1982;
- Marcin Willman, *Fromborskie konfrontacje*, „Słowo Powszechne”, 28 III 1971;
- Marian Wiśniewski, *Między wzgórzem i zalewem*, „Gazeta Olsztyńska”, 30 I 1972;
- Marian Wiśniewski, *Uśmiech Fromborka*, „Gazeta Olsztyńska”, 1–3 IV 1961;
- Mariusz Zinowicz, *Widzieć Frombork*, „Argumenty”, 16 I 1972;
- Małgorzata Szejnert, *Frombork bez Kopernika*, „Tygodnik Kulturalny”, 10 IX 1967;
- Teresa Szydłowska, *W grodzie Kopernika*, „Kurier Polski”, 29 V 1959;
- Bogusław Szykuła, *List z Fromborka. Plan odbudowy w „czapce niewidce”*, „Głos Pracy”, 13 V 1962;
- Bogusław Szykuła, *Przed 650 leciem Fromborka*, „Głos Pracy”, 7 V 1960;
- Zofia Zmuda, *W mieście Kopernika płoną jarzeniówki*, „Trybuna Ludu”, 22 VIII 1960.

Archiwum Państwowe w Malborku

- sygn. 3/42, Zespół Szkół Ogrodniczych w Połoninach. Kronika właściwa obozu harcerskiego Operacja 1001 Frombork, Połoniny 1 VII 1967
- sygn. 3/42, Książka pracy obóz harcerski Połoniny od 1 VII 1967 r.
- sygn. 306/37, *Ewidencja nadanych tytułów HOF* [instytucje], brw.
- sygn. 498/752, Wytyczne w sprawie realizacji planu gospodarczego na rok 1971 i zadań wynikających z uchwał VII i VIII planu KC PZPR dla wydziałów przydiów Powiatowych Rad Narodowych, Braniewo 19 IV 1971

Archiwum Państwowe w Poznaniu

- sygn. 4019/511, *Konstytucja Operacji 1001 Frombork*, Projekt przyjęty przez sztab Operacji 17 X 1966
- sygn. 4019/512, *Broszura ZHP*, Frombork 30 marca 1966
- sygn. 4019/524, *Młodzież ZZDZ w Operacji 100 Frombork*, brw.

Archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie, zbiór Akcji Frombork

- sygn. CI 8B/1: *Uchwała nr 2 w sprawie rozwoju harcerstwa w szkolnictwie zawodowym*, GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Głódówka k. Zakopanego, 6 VI 1966;
 - *Ocena akcji pilotażowej*, 22 IX 1966;
 - *Wnioski w sprawie akcji pilotażowej*, Dział Finansowo-Gospodarczy GK ZHP 19 X 1966;
 - *Wstępne wytyczne do realizacji prac pozaprodukcyjnych we Fromborku w 1967 r.*, załącznik nr 6 z 11 X 1966 r., zatwierdzone na posiedzeniu GK ZHP, Olsztyn 10 XI 1966.
- sygn. CI 8B/2: *Notatka z zebrania doraźnie zwołanego zespołu partyjnego, odbytego 7 VIII 1966 we Fromborku* [Mieczysław Góról, Stanisław Bodkowski, Helena Pieksha, Kamil Koprowski, Mieczysław Chmiel, Anna Kuligowska, Olgierd Fietkiewicz, Bolesław Staszczak]
 - *Pismo do szefa sztabu Ireneusza Sekuły*, podpisał Mieczysław Góról, Warszawa 13 IX 1966;
 - *Protokół nr 7/66 z posiedzenia sztabu Operacji 1001 Frombork*, 10 X 1966;
 - *Notatka w sprawie akcji pilotażowej Operacji 1001 Frombork*, do Działu Finansowo Gospodarczego GK ZHP, podpisał Mieczysław Góról, Warszawa 14 X 1966.
- sygn. CI 8B/4, *Ocena akcji letniej 1967 zatwierdzona na posiedzeniu sztabu Operacji 1001 Frombork*, Warszawa 4 IX 1967;
 - *Plan Narady Pełnomocników ds. Harcerskiej Akcji Letniej i kierowników Wydziału Akcji Letniej, Sportu i Turystyki z Komend Chorągwi*, w Kiekrzu koło Poznania, 17–19 XI 1967;
 - *Ocena akcji letniej '69 Operacji 1001 Frombork oraz turnusów wiosennych 1969*.
- sygn. CI 8B/5, *Uchwała sztabu Operacji 1001 Frombork i Komitetu Miejsko-Gromadzkiego PZPR we Fromborku*, podpisał I sekretarz Józef Kasprzyk i szef sztabu Ireneusz Sekuła, Frombork 30 XI 1968.
- sygn. CI 8B/10, *Materiał na posiedzenie GK ZHP Operacja 1001 Frombork*, akcja letnia '70;
 - [maszynopis do tow. Włodzimierza Reczka, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki], podpisały szef sztabu hm Hanna Strzała i zastępca naczelnika ZHP hm Helena Mikrut, 16 II 1970;
 - *Informacja Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do GK ZHP*, Warszawa 13 IV 1970;
 - *Sprawozdanie z pobytu we Fromborku na akcji 1001 w dniach 13 VI–17 VI oraz 19 VIII–22 VIII*, oprac. Janina Dymecka, [Warszawa–?] 1970;

- *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki – Zarząd Szkół Artystycznych do GK ZHP*, Warszawa 27 X 1970;
 - *Protokół z narady podsumowującej akcję letnią – 70 Operacji 1001 Frombork*, obecni H. Strzała, H. Leśniowski, S. Setnikowski, Z. Czarnuch, R. Kleniewski, M. Sadłowski, H. Mikrut, [Warszawa–?] 18 XII 1970.
- sygn. CI 8B/11, *Recenzja regulaminu zdobywania odznaki „Dobrej Roboty” oraz „Poradnika dobrej roboty” wykonana dla Ośrodka Badań GHK ZHP*, Warszawa [1970].
- sygn. CI 8B/14, *Sprawozdanie z działalności środowiskowej*, bmw [1971];
- *Założenia programowe akcji letniej 1972 Operacja 1001 Frombork*, Warszawa IV 1972;
 - *Sprawozdanie pracy pionu technicznego akcji letniej 1972 Operacji 1001 Frombork*, podpisał zastępca komendanta ds. technicznych mgr inż. arch. Marek Sadłowski.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

sygn. DH 2018 OMO, *Obwieszczenie „Co każdy sołtys o Daninie Narodowej wiedzieć powinien”*, wyd. Główna Komisja Obywatelska Daniny Narodowej, Warszawa 1946.

sygn. MPH 752, *Podstawowe zadania Operacji 1001 Frombork w roku 1968*, Warszawa styczeń 1968.

sygn. MPH 755, *Biuletyn GK ZHP*, Frombork, czerwiec 1966.

sygn. MPH 757, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

sygn. MPH 758, *Regulamin zdobywania Odznaki Dobrej Roboty*.

sygn. MPH 762, *Biuletyn Operacja dziesięć wieków+pierwszy rok*, wyd. GK ZHP Dział Młodzieży Starszej, Dział Propagandy, Warszawa, wiosna 1966.

Źródła drukowane

Fortunat Helniowski, *Uwaga duchy*, Operacja 1001 Frombork. Biuletyn wewnętrzny Sztabu Operacji 1001 Frombork GK ZHP, 1970, nr 13.

Gierek E., *Jesteście wielką szansą. Wybór przemówień 1971–1977*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1978.

Operacja 1001 Frombork, wyd. II, oprac. L. Drogowski, H. Leśniowski, I. Sekuła, Wydawnictwo Harcerskie [Warszawa] brw.

Operacja 1001 Frombork, w: *Leksykon harcerstwa*, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988.

Operacja 1001 Frombork, opracował W. Bogdanowicz, L. Drogowski, A. Kwiatkowski, A. Pawłowski, I. Sekuła, brw, bmw, brak paginacji [broшуra w bibliotece Muzeum Harcerstwa].

Uchwała nr XXIII/250/17 Rady Miejskiej we Fromborku, z dnia 27 września 2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta i Gminy Frombork na lata 2016–2026, w: *Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego*, Olsztyn 9 XI 2017.

Prasa

[wypowiedzi mieszkańców, zebrał zespół], „Na przełaj przez Frombork”, nr 1/1970.

M. Bocian, *Jak ich zatrzymać*, „Na przełaj przez Frombork”, nr 3/1970.

Witkowski J., Radziwinowicz W., *Nie tylko rok kopernikowski. Rozmowa z I sekretarzem Komitetu Miejskiego Gminnego PZPR we Fromborku tow. Witoldem Oprawko*, „Na przełaj przez Frombork”, nr 3/1971.

[inf. wł.], „Jestem pewien, że zdążycie na czas”, „Na przełaj przez Frombork” nr 5/71, 14 VIII 1971.

Kuba, *Nasza ankieta. Czego nauczyłem się we Fromborku*, „Na przełaj przez Frombork”, nr 4/1971.

Opracowania

Adamska-Chudzińska M., *Podmiotowość pracowników – istotny aspekt angażowania się w działalność organizacji*, w: *Podmiotowość człowieka w organizacji*, red. M. Motyka, J. Pawlak, Kraków 2012.

Archer M., *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. Agata Dziuban, Kraków 2013.

Dorobek F., *Piękna i godna upowszechnienia akcja społeczna*, „Notatki Płockie” 1969, nr 1(50).

Ducke K., *Kolektyw pracy w społeczeństwie socjalistycznym*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica” 1982, 4.

Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin, 1995.

Dyczewski L., *Święto i jego kulturotwórcza rola*, „Kultura i Społeczeństwo” 2012, nr 4.

Eisler J., *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 5/2 (10).

Eisler J., *Polskie miesiące czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008.

Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturalizacji*, przeł. Stefan Amsterdamski, Poznań 2003.

Gołota J., *Wojewódzki Komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Olsztynie (1946–1966)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 4 (274).

- Górniak J., *Podmiotowość i struktura. Uwagi o koncepcji podmiotowości, realizmie krytycznym, motywacji do osiągnięć i argumentach na rzecz metodologicznego indywidualizmu jako «ostatniej instancji»*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 3(29).
- Griswold W., Krawczyk S., „W żywym umyśle dzieje się wiele rzeczy na raz”. Rozmowa o socjologii kulturowej i socjologii literatury, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2015, nr 3 (153).
- Jedliński M., Marzantowicz Ł., *Wpływ niepewności i nieprzewidywalności na procesy logistyczne*, „Problemy Transportu i Logistyki” 2017, 1.
- Kania R., *Między ideologią i praxis. Organizacja socjalistyczna w PRL w latach 1956–1981*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2019, nr 4 (41).
- Kolasa-Nowak A., *Sprawczość i przeszłość w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 2020.
- Kosiński K., *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*, Warszawa 2006.
- Prokopiuk T., *Krakowska Chórągiew ZHP w latach siedemdziesiątych XX na tle innych organizacji młodzieżowych, w: Pamięć i dziedzictwo kulturowe. Studia i szkice in memoriam Andrzej Pankowicz (1950–2011)*, red. P. Plichta, Kraków 2022.
- Pyka P., Wódz J., *Raymond Boudon we współczesnej socjologii francuskiej*, w: R. Boudon, *Logika działania społecznego*, Kraków 2009.
- M. Sklepik, *Operacja 1001 Frombork. Wspomnienia Honorowego Obywatela Fromborka, uczestnika Operacji w latach 1967–1973*, Poznań 1971.
- Szafraniec K., *Stawanie się nowego ładu aksjonormatywnego: perspektywa ujęcia międzygeneracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania” 2000, 14 (339).
- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków, 2007.
- Świda-Ziemba H., *Młodzież w PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Warszawa 2010.
- Taleb N.N., *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*, Poznań 2002.
- Weick K.E., *Tworzenie sensu w organizacjach*, tłum. Barbara Czarniawska, Kraków 2016.

Źródła internetowe

<https://www.polskawliczbach.pl/Frombork> [dostęp 10 VII 2023]



ARTYKUŁY I MATERIAŁY / ARTICLES AND PAPERS / ARTIKEL UND MATERIALIEN

Karolina Karpińska

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk
karolinakarpińska@ihpan.pl • <https://orcid.org/0000-0002-1477-6622>

Aparat matematyczny *De revolutionibus orbium coelestium*
Mikołaja Kopernika oraz jego recepcja w nauczaniu
szkolnym realizowanym na ziemiach polskich od XVI
do XXI wieku*

The mathematical apparatus of Nicolaus Copernicus's *De revolutionibus orbium coelestium* and its reception in secondary school education on the Polish territories from the 16th to the 21st century

Der mathematische Apparat *De revolutionibus orbium coelestium* von Nikolaus Kopernikus und seine Rezeption im Schulunterricht in Polen vom 16. bis zum 21. Jahrhundert

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik, trygonometria, historia matematyki, historia nauczania matematyki, *De revolutionibus*

Keywords: Nicolaus Copernicus, trigonometry, history of mathematics, history of mathematics education, *De revolutionibus*

Schlüsselwörter: Nikolaus Kopernikus, Trigonometrie, Geschichte der Mathematik, Geschichte des Mathematikunterrichts, *De revolutionibus*

STRESZCZENIE

W artykule dokonano analizy treści zawartych w rozdziałach XII, XIII i XIV pierwszej księgi *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika. Rozdziały te zawierają materiał trygono-

* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego 28 września 2023 r. w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie podczas konferencji naukowej: „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają...”, zorganizowanej przez Muzeum Warmii i Mazur oraz Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

metryczny, na którym astronom oparł wszelkie rozważania dotyczące heliocentryzmu. W rozdziale XII zbudował tablice „cięciw w kole”, które dzisiaj nazwalibyśmy tablicami sinusów. W rozdziałach XIII i XIV zajął się rozwiązywaniem trójkątów płaskich i sferycznych. W niniejszym artykule ten aparat matematyczny został przeanalizowany ze współczesnego punktu widzenia, przy użyciu współczesnych oznaczeń i terminologii. Analizie została poddana recepcja matematyki Kopernika w nauczaniu szkolnym realizowanym na ziemiach polskich od XVI do XXI wieku.

ABSTRACT

The article analyses the contents of chapters XII, XIII and XIV of Nicolaus Copernicus' first book *De revolutionibus orbium coelestium*. These chapters contain the trigonometric material on which the astronomer based all considerations about heliocentrism. In chapter XII, he built "chords of a circle" tables, which today we would call sinus tables. Chapters XIII and XIV dealt with the solution of flat and spherical triangles. In this paper, this mathematical apparatus has been analysed from a contemporary point of view, using modern symbols and terminology. The analysis was carried out on the reception of Copernicus mathematics in school teaching on the Polish territories from the 16th to the 21st century.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel analysiert den Inhalt der Kapitel XII, XIII und XIV des ersten Buches *De revolutionibus orbium coelestium* von Nikolaus Kopernikus. Diese Kapitel enthalten das trigonometrische Material, auf das der Astronom seine Überlegungen zum Heliozentrismus stützt. In Kapitel XII baute er „Sehnen im Kreis“, die wir heute Sinustafeln nennen würden. In den Kapiteln XIII und XIV beschäftigte er sich mit der Lösung von geradlinigen und sphärischen Dreiecken. In diesem Artikel wird dieser mathematische Apparat aus einer modernen Perspektive analysiert, wobei moderne Bezeichnungen und Terminologie verwendet werden. Die Rezeption der Kopernikus-Mathematik wurde im Schulunterricht in Polen vom 16. bis zum 21. Jahrhundert analysiert.

2023 rok ogłoszony został Rokiem Mikołaja Kopernika. Naukowcy przyglądają się postaci Kopernika przez pryzmat pamięci o nim i jego pracy, analizują różne formy jego obecności w nauce, literaturze i sztuce, w kulturze, pamiątkach itd. Jest to doskonała okazja, aby aparat matematyczny, na którym Kopernik oparł rozważania umieszczone w *De revolutionibus orbium coelestium*, *Libri VI* przeanalizować ze współczesnego punktu widzenia, w kontekście nauczania matematyki mającego miejsce w XXI wieku, ale również recepcji matematyki Kopernika w programach szkół średnich na ziemiach polskich od XVI do XX wieku.

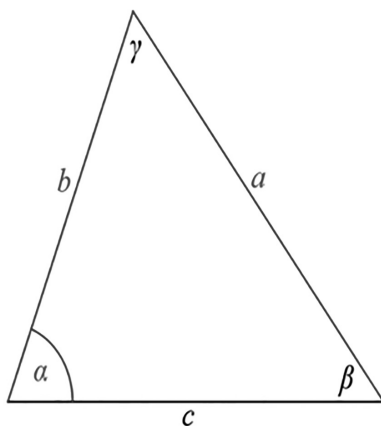
Za podstawę matematyczną wszelkich rozważań dotyczących heliocentryzmu posłużyły Kopernikowi trygonometria płaska i trygonometria sferyczna. Tę bazę matematyczną umieścił w trzech rozdziałach pierwszej księgi *De revolutionibus*, tj. rozdziałach XII (*O cięciwach w kole*), XIII (*O bokach i kątach trójkątów płaskich prostolinijnych*) oraz XIV (*O trójkątach sferycznych*). W rozdziale XII zbadał zależności pomiędzy kątem środkowym, łukiem okręgu, na którym ten kąt jest oparty, oraz cięciwą stowarzyszoną z tym łukiem. Wszystko to wykorzystał do przygotowania tablic dzisiaj powiedzielibyśmy sinusów, choć sam Kopernik terminu „sinus” nie używał,

a pisał długo: połowa cięciwy podwojonego łuku. Robił to śladem Gebera¹ – arabskiego uczonego żyjącego w XII wieku. Rozdział XIII poświęcił na omówienie sposobów rozwiązywania trójkątów płaskich, a rozdział XIV – rozwiązywaniu trójkątów sferycznych. Napisał: „Dowodzenia, którymi będę się posługiwać prawie w całym dziele, dotyczą linii prostych i łuków oraz trójkątów płaskich i sferycznych”².

TRYGONOMETRIA MIKOŁAJA KOPERNIKA W ŚWIETLE WSPÓŁCZESNEGO NAUCZANIA MATEMATYKI

„Rozwiązywanie trójkąta”, to wyznaczanie miar kątów i długości boków trójkąta w oparciu o pewne dane. Przykładowo, jeżeli znamy długości dwóch boków trójkąta oraz miarę kąta między nimi zawartego, to trójkąt ten rozwiążemy, gdy znajdziemy długość trzeciego boku i miary dwóch pozostałych kątów. Analogicznie, gdy znamy długości dwóch boków i miarę kąta leżącego naprzeciw dłuższego z nich, to trójkąt ten zostanie przez nas rozwiązany, gdy znajdziemy długość trzeciego boku i miary dwóch pozostałych kątów. Przy użyciu twierdzenia sinusów rozwiązania obu tych zadań stają się natychmiastowe.

Przyjrzyjmy się dokładniej drugiemu z tych zadań. Załóżmy, że a oraz b są długościami dwóch danych boków trójkąta oraz $a > b$, ponadto dana jest miara kąta leżącego naprzeciw dłuższego z tych boków i jest ona równa α .



Rys. 1.

¹ Dżabir Ibn Aflach, znany szerzej jako Geber, był matematykiem i astronomem działającym w XII w. w Sewilli. Zmarł ok. 1145 r. Uważany jest za wynalazcę przyrządu, który był prekursorem torquetum. Największym dziełem Gebera był dziewięciotomowy wykład astronomii, który w 1534 r. został przełożony na łacinę i wydany pt. *De astronomia libri IX* w Norymberdze.

² Mikołaj Kopernik: *O obrotach*, w: Mikołaj Kopernik: *Dzieła wszystkie II*, red. J. Dobrzycki, Warszawa–Kraków 1976, s. 26.

Przyjmując oznaczenia z powyższego rysunku, naszym zadaniem jest znalezienie wielkości β , γ oraz c .

Istotnie: z twierdzenia sinusów wiemy, że

$$\frac{a}{\sin \alpha} = \frac{b}{\sin \beta},$$

stąd możemy wyznaczyć β , czyli miarę kąta leżącego naprzeciw krótszego z danych boków; teraz, znając α oraz β , natychmiast wyznaczamy również γ , mianowicie:

$$\gamma = 180^\circ - \alpha - \beta;$$

następnie korzystając ponownie z twierdzenia sinusów otrzymujemy, że

$$\frac{a}{\sin \alpha} = \frac{c}{\sin \gamma},$$

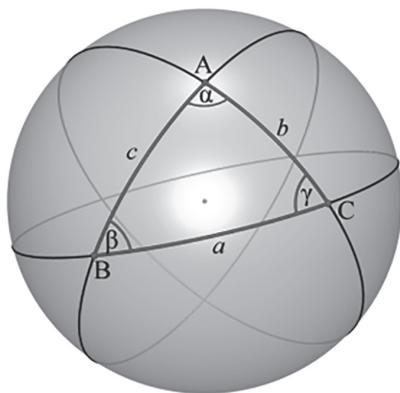
skąd możemy wyznaczyć ostatnią szukaną wielkość, czyli c . Tym samym trójkąt został przez nas rozwiązany.

Rozwiązywanie trójkątów płaskich znajduje się obecnie w programach szkół średnich. Zadania tego typu są w podstawie programowej współczesnych polskich liceów, techników oraz szkół branżowych³. Zgodnie z najnowszymi zarządzeniami ministerialnymi, ich znajomość jest również wymagana na egzaminach maturalnych z matematyki (na poziomie podstawowym).

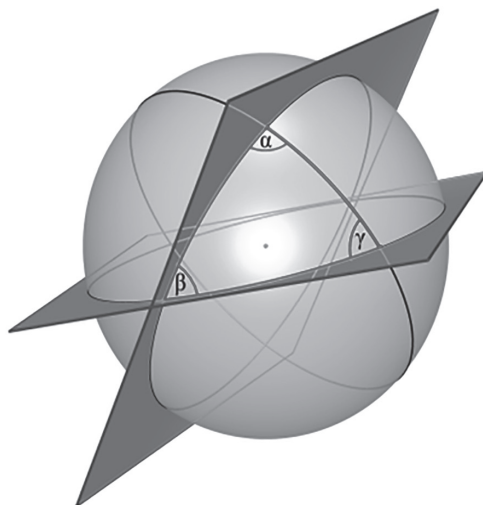
Właśnie temu zagadnieniu Mikołaj Kopernik poświęcił rozdział XIII księgi pierwszej *De revolutionibus*. W rozdziale XIV trójkąty z płaszczyzny przenosił na sferę. Tak jak na płaszczyźnie trzy punkty wyznaczają trójkąt (płaski), tak na sferze trzy punkty wyznaczają trójkąt sferyczny – jeżeli każde dwa z tych punktów (A , B , C) połączymy odpowiednim łukiem okręgu wielkiego, to otrzymamy trójkąt sferyczny ABC . Przyjmijmy oznaczenia z Rys. 2., wówczas bokami trójkąta sferycznego są te łuki okręgów wielkich przechodzących przez każde dwa z jego wierzchołków, które na rysunku oznaczone są one odpowiednio: a , b i c . Boki mierzymy w jednostkach miary kąta, czyli w stopniach albo radianach. Długość boku trójkąta sferycznego jest równa mierze kąta (płaskiego), który jest oparty na tym boku a jego wierzchołkiem jest środek sfery. Suma boków trójkąta sferycznego zawiera się w przedziale od 0° do 360° ($0^\circ < a + b + c < 360^\circ$). Kąty trójkąta sferycznego, ozn. α , β , γ (Rys. 3.), to kąty

³ „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: 4-letnie liceum, 5-letnie technikum” (Ministerstwo Edukacji Narodowej 2023), s. 19, „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: branżowa szkoła I stopnia”, s. 45, „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: branżowa szkoła II stopnia”, s. 60.

utworzone przez płaszczyzny przechodzące przez boki tego trójkąta i środek sfery:
 $180^\circ < \alpha + \beta + \gamma < 540^\circ$.



Rys. 2.



Rys. 3.

Kopernik rozwiązując trójkąty sferyczne sformułował sferyczny odpowiednik twierdzenia sinusów, czyli:

$$\frac{a}{\sin \alpha} = \frac{b}{\sin \beta} = \frac{c}{\sin \gamma}$$

a następnie go udowodnił. Samo twierdzenie sinusów dla trójkątów sferycznych było znane wcześniej. Zostało udowodnione przez Regiomontanus⁴, ale Kopernik tego nie wiedział. W *De revolutionibus* przeprowadził nowy, nieznany wcześniej dowód⁵, oparty na materiale zawartym w *Almageście* Ptolemeusza⁶. Dowód tego twierdzenia należy do najważniejszych samodzielnych odkryć Kopernika.

Przykładowe zadanie: W trójkącie ABC mamy dane $|AC| = 3\sqrt{3}$, $|BC| = 3$ oraz $\sphericalangle A = 30^\circ$. Oblicz miary pozostałych kątów trójkąta. (Marcin Kurczab, Elżbieta Kurczab, Elżbieta Świda, *Matematyka. Zbiór zadań do liceów i techników. Klasa 2. Zakres podstawowy*, Warszawa 2020, s. 129)

Zadania związane z rozwiązywaniem trójkątów we współczesnej praktyce edukacyjnej na ziemiach polskich, obok zastosowania twierdzenia sinusów, często wymagają również zastosowania twierdzenia cosinusów. Kopernik w *De revolutionibus* ograniczył się do zadań, których rozwiązanie opierało się na wykorzystaniu jedynie twierdzenia sinusów.

⁴ Regiomontanus (1436–1476) – niemiecki matematyk i astronom, jego dzieło *De triangulis omnimodis libri quinque* jest uważane za początek trygonometrii jako samodzielnej (niezależnej od astronomii) dziedziny matematyki.

⁵ R. Duda, *Historia matematyki w Polsce na tle dziejów nauki i kultury*, Warszawa 2019, s. 51.

⁶ C. Ptolemaeus, *Almagestu[m] Cl. Ptolemei Pheludiensis Alexandrini Astronomo[r]um Principis*, Venetiae 1515. Dzieło to powstało ok. 150 r. n. e.

Obecnie rozwiązywanie trójkątów płaskich nie wydaje się kwestią tak skomplikowaną, jak za czasów Mikołaja Kopernika. Jak zostało powiedziane, zadaniami tego typu zajmują się uczniowie współczesnych liceów czy techników. Rozwiązywania trójkątów sferycznych w programach nauczania obecnych szkół średnich nie ma, jednakże warto zaznaczyć, że całe zaplecze teoretyczne potrzebne do zrozumienia materiału z dzieła Kopernika znajduje się w obecnej podstawie programowej. Co więcej, matematyka Kopernika zawarta w rozdziałach XII, XIII i XIV pierwszej księgi *De revolutionibus* była wykładana w wybranych szkołach średnich na ziemiach polskich począwszy od XVI wieku, a w wieku XIX – w większości szkół przygotowujących do egzaminów maturalnych.

TRYGONOMETRIA KOPERNIKA W NAUCZANIU SZKOLNYM OD XVI DO XX WIEKU

Pierwsze informacje dotyczące wdrażania trygonometrii Kopernika do szkół średnich są związane ze Szkołą Nowodworską w Krakowie. Była to szkoła świecka założona przez Akademię Krakowską w 1588 roku, na wzór gimnazjum uniwersyteckiego w Heidelbergu. Nauczycielami w Szkole często byli wykładowcy Akademii Krakowskiej i aż do czasów Komisji Edukacji Narodowej (która ujednoliciła programy nauczania w szkołach, które jej podlegały) w dużej mierze to oni decydowali o realizowanych przez siebie programach nauczania, w konsekwencji, w obu placówkach, Akademii Krakowskiej i Szkole Nowodworskiej, często omawiali ten sam materiał. Pierwszą osobą, która zaznajamiała uczniów Szkoły Nowodworskiej z teorią Kopernika był Walenty Fontanus (zm. 1618)⁷.

Trygonometria z *De revolutionibus* w wieku XVI była żywo dyskutowana w ówczesnym świecie naukowym. Gdy poznał ją Joachim Retyk (1514–1574), niezwłocznie wystosował list do Jerzego Hartmana z Norymbergi z prośbą o publikację części trygonometrycznej. Nastąpiło to w 1542 roku, czyli rok przed wydaniem całego dzieła Kopernika. Traktat nosił tytuł: *De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum sphaericorum, libellus eruditissimus et utilissimus cum ad plerasque Ptolomaei demonstrationes intelligendas, tum vero ad alia multa, scriptus a clarissimo et doctissimo viro D. Nicolao Copernico Toronensi*⁸.

Fontanus w roku akademickim 1587/1588 wykladał trygonometrię na Akademii Krakowskiej właśnie w oparciu o *De lateribus et angulis triangulorum...*⁹. Ten

⁷ G. Komarzyniec, *Nauczanie matematyki w krakowskiej Szkole Nowodworskiej w latach 1588–1914*, Kraków 2004, s. 31.

⁸ M. Kopernik, *De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum sphaericorum, libellus eruditissimus et utilissimus cum ad plerasque Ptolomaei demonstrationes intelligendas, tum vero ad alia multa, scriptus a clarissimo et doctissimo viro D. Nicolao Copernico Toronensi*, Vitembergae 1542.

⁹ S. Cynarski, *Znajomość nauki Kopernika w Polsce XVII i XVIII wieku*, Kraków 1973, s. 20.

sam materiał wdrażał do Szkoły Nowodworskiej. Pół wieku później, w 1640 roku, wydano jeden z najpopularniejszych podręczników dla szkół średnich nadzorowanych przez Akademię Krakowską (używany również w Szkole Nowodworskiej), zawierający omówienie trygonometrii płaskiej i sferycznej: *Arithmetica vulgaris et trigonometria rectilineorum pro ut universae geometria Practica, alijusque Matheseos partibus, Geographia, Architectonica, Gnomonica etc.* Jana Tońskiego¹⁰.

Od 1568 roku wykład matematyki i astronomii prowadzony był w protestanckim Gimnazjum Gdańskim. W 1572 roku wykładowcą tych przedmiotów został Maciej Menius (1544–1601), uczeń Filipa Melanchtona (który *notabene* potępiał heliocentryzm), później profesor na Uniwersytecie w Królewcu, następnie jego miejsce zajęli kolejno Jan Moller (zm. 1601) oraz Bartłomiej Keckermann (1572–1609). Wszyscy oni znali teorię Kopernika, ale wykładali najprawdopodobniej geocentryzm – na pewno robił tak Keckermann¹¹. Nową jakość w kształceniu realizowanym w szkole gdańskiej przyniosło pojawienie się w niej Piotra Krügera (1580–1639), zwolennika teorii heliocentrycznej. Został on zatrudniony w 1607 roku i od tego czasu prowadził wykłady z arytmetyki, geometrii, trygonometrii, astronomii sferycznej, optyki, fizyki, geografii i logiki¹². Równolegle publikował rozprawy dotyczące trygonometrii, arytmetyki, geografii, chronologii i kalendarografii, które później stawały się podręcznikami szkolnymi, na bazie których on i jego koledzy prowadzili wykłady w Gimnazjum. Jednym z tych podręczników był *Synopsis trigonometriae sive doctrinae triangulorum, cum canone trigonometrico*¹³ wydany w Gdańsku w 1612 roku. Był to pierwszy na ziemiach polskich systematyczny wykład trygonometrii płaskiej i sferycznej, w którym autor opierał się na najnowszych odkryciach z tego zakresu. Trygonometria Kopernika została tutaj uzupełniona. Oprócz sinusów, Krüger wprowadził również: sinus rectus, tangens, secans, sinus versus. Obliczył tablice sinusów, tangensów i secansów dla koła o promieniu 10^5 i kątów od 0 do 90° w odstępach co $1'$. Do rozwiązywania trójkątów płaskich, oprócz twierdzenia sinusów, wykorzystywał twierdzenia tangensów i cosinusów. Uzupełnieniom poddał również rozwiązywanie trójkątów sferycznych. Rozważania te wykorzystał później w wydanym w 1635 roku podręczniku astronomii sferycznej pt. *Doctrina astronomiae sphaerica*¹⁴.

W oparciu o podręcznik trygonometrii przygotowany przez Krügera wykłady w Gimnazjum Gdańskim prowadził również Wawrzyniec Eichstadt (1596–1660).

¹⁰ J. Toński, *Arithmetica vulgaris et trigonometria rectilineorum pro ut universae geometria Practica, alijusque Matheseos partibus, Geographia, Architectonica, Gnomonica etc.*, Ingolstadt 1640; K. Karpińska, *Gnomonics in Secondary School Education in the Territories of Poland in the 17th–20th Centuries*, w: *Advances In The History Of Mathematics Education*, red. Alexander Karp, Springer 2022, s. 154.

¹¹ S. Cynarski, op. cit., s. 25.

¹² M. Czerniakowska, *Matematyk i astronom Piotr Krüger 1580–1639*, Gdańsk 2015, s. 16.

¹³ P. Crügero, *Synopsis trigonometriae sive doctrinae triangulorum, cum canone trigonometrico*, Dantisci 1612.

¹⁴ P. Crügero, *Doctrina Astronomiae Sphaerica: Praeceptis methodicis & perspicuis, per Globum, Tabulas, Trigonometriam, tam Veterem quam Logarithmicam, explicata ac demonstrata, Cum Tabulis Ad Eam Pertinentibus*, Dantisci 1635.

W tekście zapowiadającym treść wykładów prowadzonych w 1648 roku napisał: „za-
miast ruchu gwiazd ze wschodu na zachód z prędkością ogromną i co więcej szaloną,
przedstawimy codzienne obroty Ziemi z zachodu na wschód [...] w swoim miejscu
również wyjaśni się w teorii planet, w jaki sposób posługiwać się subtelnymi hipote-
zami wielkiej chluby astronomii, Kopernika”¹⁵. Trygonometrię wykładali też kolejni
XVII- i XVIII-wieczni nauczyciele gdańscy, m.in. Fryderyk Bühner (1622–1701), Pa-
weł Pater (1656–1724) czy Henryk Kühn (1690–1769)¹⁶.

Paweł Pater zanim trafił do Gimnazjum Gdańskiego był nauczycielem w Gim-
nazjum Toruńskim¹⁷. Rozpoczął tam pracę w 1688 roku i zwrócił szczególną uwagę
na zastosowania matematyki m.in. w geografii, astronomii czy architekturze wojsko-
wej, dlatego wysoko cenił trygonometrię. Tradycje związane z nauczaniem tego dzia-
łu matematyki sięgają w Toruniu trzeciej dekady XVII wieku i czasów, gdy jednym
z nauczycieli był tam doktor medycyny Adam Freytag (1608–1650), specjalista w za-
kresie fortyfikacji wojskowych. W 1631 roku opublikował on dzieło pt. *Architectura
militaris*¹⁸, opisujące budowę oraz metody zdobywania i obrony fortyfikacji bastiono-
wych typu staroholenderskiego. Tadeusz Nowak w *Przeglądzie polskiego piśmiennic-
twa dziedziny fortyfikacji i inżynierii wojskowej w XVI–XVIII w.* napisał o tym dziele
następująco: „było ono w chwili ukazania się i jest do dziś uważane za najlepszą na
świecie pracę w tej dziedzinie”. Dzieło to przyniosło Freytagowi wielką sławę. Spowo-
dowało też, że książkę Janusz Radziwiłł uczynił go inżynierem wojskowym w wojnie
z Rosją. W trakcie lekcji, które Freytag prowadził w Gimnazjum Toruńskim „Wiążąc
naukę sferyczną z chronologią, uczniowie zapoznawali się z ruchami gwiazd oraz
z obliczaniem czasu, na przykład zrównania dnia z nocą, letniego przesilenia dnia
z nocą, krążenia Słońca, następstwa pór roku, wschodu i zachodu Słońca, długości
poszczególnych dni i nocy itp.”¹⁹ Podręcznikiem do trygonometrii był wówczas trak-
tat trygonometryczny Krügera z 1612 roku.

Koniec XVII wieku, dzięki odkryciom Newtona umieszczonym w *Philosophiae na-
turalis principia mathematica*, które potwierdziły teorię heliocentryczną, uznaje się za czas,
od którego traktowanie koncepcji Kopernika jako hipotezy stało się poglądem przesta-
rzałym, a przede wszystkim niezgodnym z najnowszą literaturą naukową. Nauczyciele
w najlepszych szkołach nie mogli pozwolić sobie na odrzucanie teorii heliocentrycznej.

Nową jakość nauczania przyniosło wykorzystywanie w szkołach średnich pod-
ręczników Christiana Wolffa, w których autor objaśniał heliocentryzm jako rzecz

¹⁵ S. Cynarski, op. cit., Kraków 1973, s. 27.

¹⁶ K. Kubik, *Nauczanie matematyki w Toruńskim Gimnazjum Akademickim w XVI–XVIII w.*, w: *Księga Pamiątko-
wa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, red. Z. Zdrójkowski, t. 1, Toruń 1972, s. 114.

¹⁷ Gimnazjum Toruńskie zostało założone w 1568 r. (funkcjonowało do XX w.). Prowadzone było w duchu pro-
testanckim, tym niemniej przyjmowano do niego również chłopców innych wyznań.

¹⁸ A. Freytag, *Architectura Militaris Nova Et Aucta, Oder Neue Vermehrte Fortification, Von Regular Vestungen,
Von Irregular Vestungen und Aussen Wercken*, Leyden 1631.

¹⁹ K. Kubik, op. cit., s. 116.

nie budzącą zastrzeżeń. Podręczników tych używano w większości szkół protestanckich oraz w niektórych szkołach katolickich i szkołach innych wyznań. Do Gimnazjum Toruńskiego wprowadził je Reinhold Fryderyk Bornmann (ok. 1685–1747) w 1714 roku. Trygonometrii płaskiej i sferycznej nauczał wówczas w oparciu o *Anfangsgründe aller Mathematischen Wissenschaften* Christiana Wolffa²⁰.

Szkołą średnią, w której nauczyciele cenili odkrycie Kopernika była również funkcjonująca w latach 1602–1638 Szkoła Braci Polskich w Rakowie, prowadzona przez arian, choć uczęszczali do niej również katolicy i protestanci. Marcin Ruar (1589–1657), rektor tej szkoły w latach 1621–1622, po przestudiowaniu rozprawy Pierre'a Gessendiego pt. *De apparente magnitudine Solis*, napisał do Marina Mersenne'a następująco: „że uznaję ruch dzienny Ziemi (albowiem co do rocznego to mam jeszcze pewne wątpliwości), przekonany tylko racjami, które i Kopernik, i Galileusz, i Kepler, i twój Gassendi, i inni wyłożyli, nie powinno Cię to wcale dziwić, skoro widzimy, że bardzo wielu współczesnych matematyków za tymi poglądami już idzie. A co się tyczy Twego zdania, iż należałoby najpierw zaczekać aż do wydania o tym decyzji rzymskiego Kościoła, to zdaje mi się ono dowodzić zbyt uległego i niewolniczego prawie umysłu. Bo dlaczegoż to w sporze matematycznym mamy słuchać raczej kierowników Kościoła, często nie rozumiejących się na tych rzeczach, aniżeli samych matematyków? Mnie się wydaje, że sam Gassendi, pozostawiając rozstrzygnięcie tej spornej kwestii wyrokowi Kościoła czyni to raczej, by mu się nie narazić, niż dlatego, że poważnie tak myśli”²¹. Na przełomie trzeciej i czwartej dekady XVII wieku w trakcie lekcji prowadzonych w Szkole Braci Polskich w Rakowie materiał zawarty w dziełach Kopernika, ale też Keplera i Galileusza, był omawiany przez nauczyciela matematyki Joachima Stegmannna (1595–1633)²². Odkrycia Kopernika cenili również Pijarzy.

Zupełnie inaczej do heliocentryzmu podchodzono w szkołach prowadzonych przez Jezuitów – przede wszystkim zwracano uwagę na sprzeczność teorii Kopernika z Biblią. Krzysztof Scheiner (zm. 1650), rektor Kolegium Jezuickiego w Nysie, ok. 1616 roku stwierdził, że „doktryna heliocentryzmu jest heretycka i chętnie aprobowana przez protestantów”²³. W notatkach jednego z uczniów Kolegium Jezuickiego w Puławach, datowanych na 1632 rok, znajduje się stwierdzenie: „o żadnym ruchu ziemi nie można myśleć, gdyż jest to przeciwne Pismu św.”²⁴. Podobną tezę można

²⁰ C. Wolff, *Der Anfangsgründe aller Mathematischen Wissenschaften. Erster Theil, welche einen Unterricht von der Mathematischen Lehr-Art, die Rechen-Kunst, geometrie, Trigonometrie und Bau-Kunst in sich enthält, zu mehrerem Aufnehmen der Mathematik so wohl auf hohen als niedrigen Schulen*, wyd. nowe, ulepszone i rozszerzone, Frankfurt und Leipzig 1750; C. Wolff, *Der Anfangsgründe aller Mathematischen Wissenschaften. Dritter Theil welcher die Optik, Catoptrik und Dioptrik, die perspective, die Sphärische Trigonometrie, Astronomie, Chronologie, Geographie und Gnomonik in sich enthält*, wyd. 3, Halle 1725.

²¹ S. Cynarski, op. cit., s. 30.

²² Z. Ogonowski, *Arianie polscy*, Warszawa 1952, s. 102.

²³ S. Cynarski, op. cit., s. 19.

²⁴ Ibidem, s. 39.

znaleźć się w notatkach z wykładów astronomii prowadzonych w Kaliszu w 1636 roku przez jezuitę Tomasza Brodeskiego²⁵. Jeszcze w połowie XVIII wieku wybrani jezuici profesorowie byli przeciwni teorii Kopernika, m.in. jezuita Mateusz Komołowicz krytycznie odnosił się do niej w wykładzie (pt. *Introductio in universam philosophiam*) wygłoszonym w Płocku w 1746 roku²⁶. Zwrot w tej kwestii nastąpił dopiero w drugiej połowie XVIII wieku.

W większości szkół jezuickich nauczanie matematyki stało na niższym poziomie niż w szkołach protestanckich. W wydany w 1711 roku zarządzeniu *Catalogus Praelectionum in Scholis Societatis Jesu Provinciae Polonae* zostało zaznaczone, że program nauczania matematyki w polskich kolegiach jezuickich miał być następujący: „In Mathematica: Elementa Euclidis, Arithmetica, Geometria, Geographia, Astronomia, Gnomonica, Calendarium etc. pro arbitrio”²⁷. W programie znalazła się gnomonika. Najprawdopodobniej obejmowała ona konstrukcje płaskich zegarów słonecznych w sposób geometryczny²⁸. Nie ma źródeł, które potwierdzałyby nauczanie gnomoniki w oparciu o trygonometrię (taki wykład był przeprowadzony we wspomnianym wcześniej podręczniku Tońskiego). Jednym z najpopularniejszych podręczników do matematyki w szkołach jezuickich był w tym czasie *Geometra Polski, tj. nauka rysowania, podziału i rozmierzania linii, angułów, figur i brył* Stanisława Solskiego²⁹, w którym została omówiona gnomonika, ale nie było rozważań dotyczących trygonometrii. Trygonometrii nie było również w ustawach wydanych w 1783 roku dla szkół podległych Komisji Edukacji Narodowej³⁰.

Ważny moment w historii nauczania matematyki stanowił rok 1788, w którym w Prusach zatwierdzono dekret wprowadzający egzaminy maturalne³¹. Z biegiem lat matury zaczęto wprowadzać również w innych krajach, a co za tym idzie czyniono kroki ku ujednoliceniu programów nauczania we wszystkich szkołach kończących się tymi egzaminami. Celem matur było wyrównanie poziomu wiedzy osób rozpoczynających studia uniwersyteckie.

Wyjątkowo szybko matury wprowadzono w szkołach polskich Księstwa Warszawskiego, bo już 17 lutego 1812 roku. Te zarządzenia były pierwszymi, które ustanawiały matematykę obowiązkowym przedmiotem maturalnym, do tego egzaminu musieli podejść wszyscy uczniowie planujący rozpocząć studia na kierunkach ścisłych i technicznych. W 1812 roku do programów szkół Księstwa Warszawskiego

²⁵ T. Przykowski, *Astronomia w Kaliszu*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, red. A. Gieysztor, t. 1, Poznań 1960, s. 190–192.

²⁶ S. Cynarski, op. cit., s. 45.

²⁷ K. Karpińska, op. cit., s. 150.

²⁸ Ibidem, s. 150.

²⁹ S. Solski, *Geometra Polski, tj. nauka rysowania, podziału i rozmierzania linii, angułów, figur i brył*, t. 1–3. Kraków 1683–1686.

³⁰ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783*.

³¹ Zob. – K. Karpińska, S. Domoradzki, *O egzaminie maturalnym z matematyki na obszarze zaboru pruskiego od XVIII do początku XX wieku*, „Antiquitates Mathematicae” 2017, 11, s. 157–201.

przygotowujących do matur, wprowadzono trygonometrię płaską i sferyczną³². Dla porównania podamy, że w Prusach matematyka stała się obowiązkowym przedmiotem maturalnym w czerwcu 1812 roku, w Austrii w 1849 roku, a we Francji w 1852³³.

Proces ujednolicania programów nauczania trwał do ok. połowy XIX wieku, a w jego konsekwencji trygonometria płaska i trygonometria sferyczna na stałe zagościły w szkołach przygotowujących do egzaminów maturalnych i o ile wykształcenie oraz przygotowanie nauczycieli przedmiotów ścisłych na to pozwalało, były wykładane do początku XX wieku.

Sposób nauczania trygonometrii od XVI do XX wieku uległ zmianom, tym niemniej świadectwem tego, że wciąż pamiętano o Koperniku był artykuł nauczyciela Gimnazjum Toruńskiego Edwarda Fassbendera (1816–1892), wykształconego na Uniwersytecie w Bonn, a później pracującego w szkołach średnich w Elberfeld, Iserlohn i Barmen, skąd trafił do Torunia. W sprawozdaniu Gimnazjum Toruńskiego z 1872 roku opublikował on artykuł pt. *Die Kopernikanischen Sehnen- und Dreiecksberechnungen*³⁴, który poświęcił rozwiązywaniu trójkątów płaskich i sferycznych – dokładnie omówił materiał zawarty w rozdziałach XII, XIII i XIV księgi pierwszej *De revolutionibus*. Dodatkowo poinformował, że uczniowie Gimnazjum Toruńskiego byli zaznajamiani z „systemem świata” Kopernika, a artykuł był dla nich jedynie formą usystematyzowania wiedzy zdobywanej na lekcjach. Po I wojnie światowej trygonometrię sferyczną usunięto z programów szkół średnich znajdujących się na terenie Polski. Trygonometria płaska w nich pozostała.

ROZDZIAŁ XII: O CIĘCIWACH W KOLE

W niniejszym artykule poddamy analizie treści zawarte w rozdziałach XII, XIII i XIV pierwszej księgi *De revolutionibus* Mikołaja Kopernika. Materiał z księgi XIII zostanie omówiony z zachowaniem struktury oryginału, zostaną przeanalizowane wszystkie treści w nim zawarte, jednakże będą one uzupełnione o dodatkowe wyjaśnienia oraz uogólnienia. W przeprowadzonych rozważaniach zostaną użyte współczesne oznaczenia i terminologia. Analizie zostaną też poddane wybrane zagadnienia z rozdziału XIV – pozwoli to poznać sposób rozwiązywania trójkątów sferycznych w *De revolutionibus*. Takie podejście do dzieła Kopernika, ma na celu uczynienie go bardziej przystępnym dla współczesnych odbiorców.

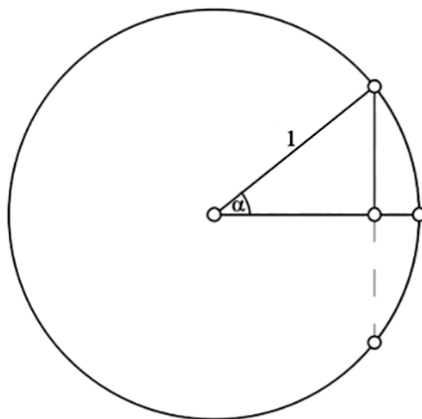
³² J. Lipiński, *Plan nauk szkół departamentowych*, Warszawa 1812.

³³ K. Karpińska, *Mathematics teaching in gymnasias and real schools in Poland in the years 1795–1918: Schools with Polish and German as the language of instruction – comparison*, w: *Proceedings of the Eighth European Summer University on History and Epistemology in mathematics Education (ESU-8)*, red. É. Barbin i in., Oslo 2019, s. 748.

³⁴ E. Fassbender, *Die Kopernikanischen Sehnen- und Dreiecksberechnungen*, Königliches evangelisches Gymnasium und Realschule erster Ordnung zu Thorn, Thorn 1872, s. 1–12. Artykuł ten miał stanowić formę uczczenia zbliżającej się 400. rocznicy urodzin Kopernika.

Rozdział XII był przedmiotem analogicznej analizy w artykule *Geometria Mikołaja Kopernika: o cięciwach w kole*, opublikowanym w numerze 6/2018 periodyku „Matematyka. Czasopismo dla nauczycieli”³⁵. Wszelkie rozważania umieszczone w rozdziale XII były potrzebne Kopernikowi do utworzenia tablic. Tablice te zawierały trzy kolumny (spójrz na Rys. 5 i Rys. 6 – na Rys. 5. znajduje się jedna strona tych tablic zaczerpnięta z łacińskiego rękopisu *De revolutionibus*, a na Rys. 6. strona z polskojęzycznego wydania dzieła Kopernika). W pierwszej z nich umieścił długości łuków okręgu o promieniu 10^5 w odstępach co $10'$, w drugiej kolumnie w każdym wierszu podał połowę cięciwy podwojonego łuku z pierwszej kolumny, w trzeciej kolumnie zaś różnicę pomiędzy sąsiednimi wartościami trzeciej kolumny – różnica ta, przy użyciu interpolacji liniowej, pozwalała wyznaczyć „połowę cięciwy podwojonego łuku” dla łuku, którego miara nie została podana w tablicach.

Na przykład: dla łuku 90° długość połowy cięciwy stowarzyszonej z łukiem o mierze 180° (czyli $2 \times 90^\circ$) wyniosła u Kopernika 100000, dla łuku 45° długość połowy cięciwy stowarzyszonej z łukiem o mierze 90° wyniosła 70711 (zaznaczmy tutaj, że dzisiaj wiemy, że jest to wartość przybliżona). Współcześnie powiedzielibyśmy, że były to tablice sinusów, choć sam Kopernik terminu „sinus” nie używał, lecz pisał długo: połowa cięciwy podwojonego łuku.



Rys. 4. „Połowa cięciwy podwojonego łuku” = sinus (kąta α)

³⁵ K. Karpińska, *Geometria Mikołaja Kopernika: o cięciwach w kole*, „Matematyka. Czasopismo dla nauczycieli” 2018, listopad/grudzień 6(27), s. 40–49.

CANON SVB TENSURA ET VM. I. X. CIRCULO

Cursum fretum B. et C.	Semif. lat. tendens dup. circ.	Gradi p. et	Cursum fretum B. et C.	Semif. lat. tendens dup. circ.	Gradi p. et
42	10	67129	263	10	509
20	20	344	1	20	702
30	30	559	4	30	896
40	40	773	4	40	75088
50	50	987	3	50	280
60	60	1200	2	60	471
70	70	1412	2	70	661
80	80	1624	1	80	851
90	90	1835	1	90	1040
100	100	2046	9	100	229
110	110	2256	8	110	417
120	120	2466	7	120	604
130	130	2675	6	130	791
140	140	2883	5	140	977
150	150	3091	4	150	1162
160	160	3298	3	160	1347
170	170	3505	2	170	1531
180	180	3711	1	180	1715
190	190	3916	1	190	1897
200	200	4121	4	200	2079
210	210	4325	4	210	2261
220	220	4529	3	220	2442
230	230	4732	2	230	2622
240	240	4934	1	240	2802
250	250	5136	1	250	2980
260	260	5337	0	260	3158
270	270	5537	200	270	3335
280	280	5737	199	280	3512
290	290	5937	9	290	3688
300	300	6135	8	300	3864
310	310	6333	7	310	4039
320	320	6531	7	320	4212
330	330	6728	6	330	4384
340	340	6924	5	340	4556
350	350	7119	5	350	4727
360	360	7314	4	360	4897

Rys. 5. Rozdział XII księgi I, „tablica cięciw w kole” dla łuków od 42°10' do 54° – karta rękopisu³⁶

TABLICA CIĘCIW W KOLE

Obwód			Różnica	Obwód			Różnica
Stopnie	Minuty	Półowa cięciwy podwójnego łuku		Stopnie	Minuty	Półowa cięciwy podwójnego łuku	
36	10	59014	235	42	10	67129	215
36	20	59248	234	42	20	67344	
36	30	59482		42	30	67559	214
36	40	59716	233	42	40	67773	
36	50	59949		42	50	67987	213
37	0	60181	232	43	0	68200	
37	10	60413		43	10	68412	212
37	20	60645	231	43	20	68624	
37	30	60876		43	30	68835	211
37	40	61107	230	43	40	69046	
37	50	61337		43	50	69256	210
38	0	61566	229	44	0	69466	
38	10	61795		44	10	69675	209
38	20	62024		44	20	69883	
38	30	62251	228	44	30	70091	208
38	40	62479		44	40	70298	
38	50	62706	227	44	50	70505	206
39	0	62932		45	0	70711	
39	10	63158	226	45	10	70916	205
39	20	63383		45	20	71121	
39	30	63608	225	45	30	71325	204
39	40	63832		45	40	71529	
39	50	64056	224	45	50	71732	203
40	0	64279	223	46	0	71934	
40	10	64501	222	46	10	72136	201
40	20	64723		46	20	72337	
40	30	64945	221	46	30	72537	200
40	40	65166	220	46	40	72737	
40	50	65386		46	50	72936	199
41	0	65606	219	47	0	73135	
41	10	65825		47	10	73333	198
41	20	66044	218	47	20	73531	
41	30	66262		47	30	73728	196
41	40	66480	217	47	40	73924	
41	50	66697		47	50	74119	195
42	0	66913	216	48	0	74314	

Rys. 6. Rozdział XII księgi I, „tablica cięciw w kole” dla łuków od 36°10' do 48° – karta z polskojęzycznego wydania z 1976 roku³⁷

Uwaga (*): Tablice długości cięciw dla okręgu o promieniu 10^5 ułożone przez Kopernika można uogólnić poprzez rozważenie okręgu o dowolnym promieniu³⁸ r . Miara łuku (miara kątowna) jest niezależna od długości promienia okręgu, ale długość cięciwy już tak. Gdy rozważany okrąg będzie miał promień r , to połowa długości cięciwy stowarzyszonej z podwojonym łukiem (miara łuku podana w lewej kolumnie tablic) będzie wynosiła w przybliżeniu

$$\frac{1}{10^5} r \times \text{długość cięciwy podana w odpowiednim wierszu środkowej kolumny tablic Kopernika}$$

gdzie r jest promieniem rozważanego okręgu.

³⁶ M. Kopernik, *De revolutionibus libri sex*, 1520–1541, Źródło: Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Rkp. 10000 III, k. 17.

³⁷ Mikołaj Kopernik: *O obrotach...*, s. 31.

³⁸ Przykładowo, Regiomontanus w 1467 r. stworzył tablice sinusów dla $r = 60 \times 10^5$.

Rozważania przeprowadzone w XII rozdziale pierwszej księgi *De revolutionibus*, a w szczególności tablice długości cięciw (tablice sinusów), stanowiły bazę do rozwiązywania trójkątów płaskich. Temu zagadnieniu astronom poświęcił rozdział XIII swojego dzieła. Kopernik zakładał w nim, że wszystkie rozwiązywane przez niego trójkąty były wpisane w okrąg o promieniu 10^5 . W niniejszej pracy, w oparciu o powyższą Uwagę (*), rozważania te zostaną uogólnione na okręgi o dowolnym promieniu r .

Podstawową trudność, na którą współczesny odbiorca natrafia zgłębiając matematykę Kopernika, to nieco archaiczny język, brak symboli matematycznych i czasem również nieścisłość rachunkowa:

- Kopernik nie używał sformułowania „równe w przybliżeniu”; do końca XIX wieku między wielkościami, które różniły się od siebie nieznacznie, pisano znak równości (np. znak równości pisano między liczbami, które były jednakowe do pięciu miejsc po przecinku),
- Kopernik pisał: „kąta ABC jest równy...”; w XXI wieku używamy pojęcia miary kąta: „miara kąta ABC wynosi...” (symbolicznie: $|\sphericalangle ABC| = \dots$),
- u Kopernika pod pojęciem „linii” kryły się zarówno dzisiejsze proste, jak i odcinki; w przeprowadzonej poniżej analizie, będziemy używali pojęć: prosta oraz odcinek (długość odcinka AB będziemy zapisywali symbolicznie: $|AB|$, tego symbolu nie używał Kopernik),
- w niektórych dowodach, które będą tutaj przeprowadzone i jednocześnie będą uzupełnieniami dzieła Kopernika, zostanie użyte pojęcie równoważności zdań (fakt, że zdania p oraz q są równoważne zapisuje się symbolicznie: $p \Leftrightarrow q$); tym pojęciem Kopernik się nie posługiwał.

ROZDZIAŁ XIII: O BOKACH I KĄTACH TRÓJKĄTÓW PŁASKICH PROSTOLINIJNYCH

Rozwiązywanie trójkąta, gdy dane są miary wszystkich jego kątów

Rozdział XII księgi pierwszej *De revolutionibus* miał wyraźny charakter rachunkowy, natomiast rozdziały XIII i XIV były czysto teoretyczne – zawierały omówienie schematów pozwalających rozwiązywać trójkąty.

Rozważania umieszczone w rozdziale XIII Kopernik rozpoczął od omówienia ogólnej metody rozwiązywania trójkąta ABC , gdy dane są miary wszystkich jego kątów. Gdybyśmy założyli, że trójkąt ABC jest wpisany w okrąg o promieniu 10^5 , to rozwiązanie wymagałoby jedynie umiejętnego wykorzystania tablic Kopernika. W niniejszej pracy założymy jednak, że trójkąt ABC jest wpisany w okrąg o promieniu r , dlatego schemat rozwiązania będzie obejmował dwa główne kroki: 1) wykorzystanie tablic Kopernika, 2) zastosowanie powyższej Uwagi (*).

Niech dane będą miary kątów trójkąta ABC , czyli $|\sphericalangle ACB|$, $|\sphericalangle ABC|$, $|\sphericalangle CAB|$. Wyznaczmy długości jego boków. Istotnie:

1. Załóżmy, że trójkąt $A'B'C'$ jest trójkątem podobnym do trójkąta ABC wpisanym w okrąg o promieniu 10^5 . Wówczas

$$|\sphericalangle A'C'B'| = |\sphericalangle ACB|, |\sphericalangle A'B'C'| = |\sphericalangle ABC|, |\sphericalangle C'A'B'| = |\sphericalangle CAB|.$$

Znamy $|\sphericalangle A'C'B'|$. W pierwszym kroku rozwiązania w lewej kolumnie tablic Kopernika odszukujemy łuk o mierze równej $\frac{1}{2}|\sphericalangle A'C'B'|$, wówczas w tym samym wierszu w środkowej kolumnie znajduje się długość połowy cięciwy stowarzyszonej z łukiem, na którym oparty jest $\sphericalangle A'C'B'$, czyli $\frac{1}{2}|A'B'|$. Po pomnożeniu otrzymanej wielkości przez 2 otrzymujemy $|A'B'|$ (bok $A'B'$ znajduje się naprzeciw $\sphericalangle A'C'B'$).

W analogiczny sposób można znaleźć długości pozostałych boków $\triangle A'B'C'$.

Zauważmy, że rozwiązanie to opiera się na zasadzie:

$$\frac{a}{2} = \sin \alpha, \frac{b}{2} = \sin \beta, \frac{c}{2} = \sin \gamma,$$

gdzie a , b oraz c są długościami boków znajdujących się naprzeciwko kątów odpowiednio α , β oraz γ .

2. Aby wyznaczyć długości boków trójkąta ABC wpisanego w okrąg o dowolnym promieniu r , wystarczy na ostatnim etapie rozwiązania dokonać operacji opisanej w Uwadze (*), czyli:

$$|AB| = \frac{1}{10^5} r \times |A'B'|,$$

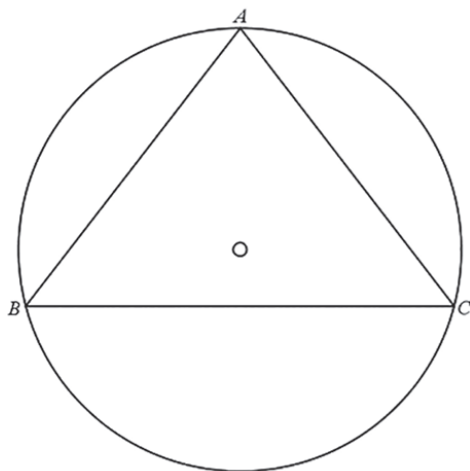
$$|BC| = \frac{1}{10^5} r \times |B'C'|,$$

$$|AC| = \frac{1}{10^5} r \times |A'C'|,$$

Rozwiązywanie trójkąta, gdy dane są długości dwóch jego boków i miara jednego z kątów

Znając długości dwóch boków trójkąta ABC i miarę jednego z kątów możemy obliczyć długość trzeciego boku i miary pozostałych kątów. Istotnie:

1. Rozwiązanie rozpoczniemy od analizy przypadku, w którym dane są długości boków AB i AC oraz $|AB| = |AC|$.



Rys. 7.

Wówczas $\triangle ABC$ jest trójkątem równoramiennym. W trójkącie równoramiennym znając miarę jednego kąta (dowolnego) natychmiastowo możemy obliczyć miary pozostałych kątów, czyli $|\sphericalangle ABC|$, $|\sphericalangle ACB|$ oraz $|\sphericalangle BAC|$. Zatem jedyną trudność stanowi wyznaczenie długości boku BC .

Zanim jednak to zrobimy należy podkreślić, że mając długości dwóch boków i miary wszystkich kątów trójkąta ABC , trójkąt ten wyznaczymy w sposób jednoznaczny – jest tylko jedna możliwa długość boku BC . Dlatego w tym przypadku ważne jest, aby wyznaczyć promień okręgu r , w który wpisany jest rozważany przez nas trójkąt ABC .

W tym celu, rozważmy trójkąt $A'B'C'$ podobny do trójkąta ABC i wpisany w okrąg o promieniu 10^5 ($|\sphericalangle ABC| = |\sphericalangle A'B'C'|$, $|\sphericalangle ACB| = |\sphericalangle A'C'B'|$, $|\sphericalangle BAC| = |\sphericalangle B'A'C'|$). Znając $|\sphericalangle A'C'B'|$, z tablic Kopernika bezpośrednio odczytujemy (analogicznie jak robiliśmy to wcześniej, rozwiązując trójkąt znając miary wszystkich jego kątów) wartość $\frac{1}{2}|A'B'|$. Stąd znamy również $|A'B'|$. Teraz korzystając z zależności wynikającej z Uwagi (*):

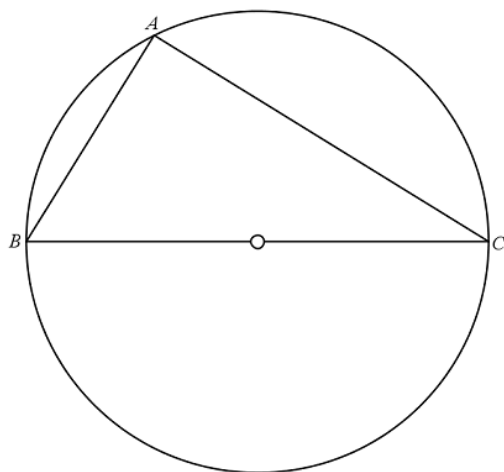
$$|AB| = \frac{1}{10^5} r \times |A'B'|,$$

bez trudu wyznaczymy promień okręgu (r), w który jest wpisany trójkąt ABC .

Aby wyznaczyć długość boku BC należy: w tablicach Kopernika odszukać łuk o mierze równej $\frac{1}{2}|\sphericalangle B'A'C'|$, wówczas w tym samym wierszu w środkowej kolumnie znajduje się długość połowy cięciwy stwarzyszzonej z łukiem, na którym oparty jest

$\sphericalangle B'A'C'$, czyli $\frac{1}{2}|B'C'|$; znając $|B'C'|$ oraz korzystając z Uwagi (*) dla wyznaczonego wcześniej r wyznaczamy długość boku BC .

2. Niech teraz w trójkącie dane będą długości boków AB i AC , takie, że $|AB| \neq |AC|$, oraz dana będzie miara kąta zawartego między danymi bokami, czyli $|\sphericalangle BAC|$.
 - a) Załóżmy najpierw, że $|\sphericalangle BAC| = 90^\circ$.



Rys. 8.

Korzystając z twierdzenia Pitagorasa natychmiastowo wyznaczmy $|BC|$.

$|BC|$ jest jednocześnie długością średnicy okręgu opisanego na tym trójkącie. Tym samym, znamy promień okręgu r , w który wpisany jest trójkąt ABC .

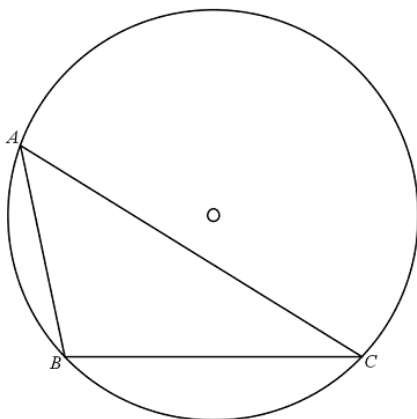
Wprowadźmy teraz pomocniczą wielkość a . Oznaczmy w ten sposób liczbę otrzymaną w następujący sposób:

$$a := \frac{\frac{1}{2}|AB| \times 10^5}{r}.$$

Jeżeli wartość a znajdziemy w środkowej kolumnie tablic Kopernika, to wartość występująca w tym samym wierszu w lewej kolumnie będzie równa $\frac{1}{2}|\sphericalangle ACB|$. Czyli będziemy znali również $|\sphericalangle ACB|$. Wówczas miara ostatniego kąta trójkąta ABC wynosi:

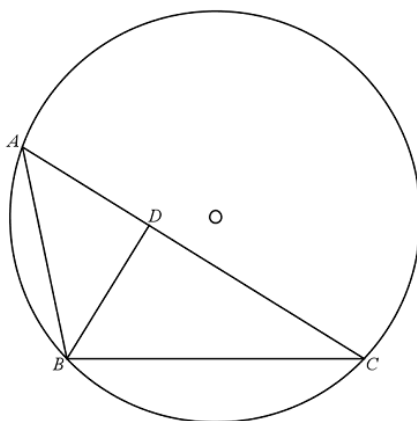
$$|\sphericalangle ABC| = 90^\circ - |\sphericalangle ACB|.$$

b) Niech teraz $\sphericalangle BAC$ będzie kątem ostrym.



Rys. 9.

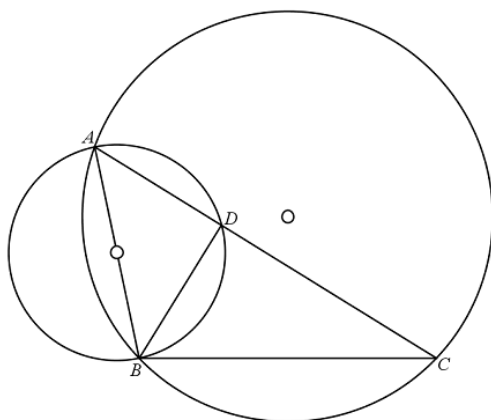
Poprowadźmy wysokość BD trójkąta ABC .



Rys. 10.

Wówczas w trójkącie ABD (dzięki temu, że znamy $|\sphericalangle BAD|$) znamy też miary pozostałych kątów: $|\sphericalangle ADB| = 90^\circ$, $|\sphericalangle ABD| = 90^\circ - |\sphericalangle BAD|$. Czyli, korzystając z tablic Kopernika, możemy obliczyć długość boku $A'D'$ trójkąta $A'B'D'$, który będzie podobny do trójkąta ABD i wpisany w okrąg o promieniu 10^5 .

Jednocześnie, jeżeli na $\triangle ABD$ opiszemy okrąg, to bok AB będzie jego średnicą:



Rys. 11.

dzięki temu, możemy obliczyć promień tego okręgu, czyli r . Zatem przy użyciu Uwagi (*) jesteśmy w stanie wyznaczyć $|AD|$. W analogiczny sposób wyznaczymy również $|BD|$.

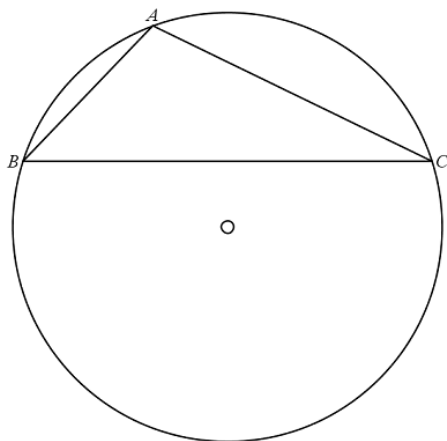
Skoro znamy $|AD|$ oraz $|AC|$, zatem możemy wyznaczyć też $|DC|$, ponieważ $|DC| = |AC| - |AD|$. W trójkącie BCD znamy teraz $|BD|$ oraz $|DC|$, więc, z twierdzenia Pitagorasa, możemy wyliczyć również $|BC|$.

Promień okręgu opisanego na trójkącie BCD jest równy $\frac{1}{2}|BC|$, zatem jeżeli b będzie liczbą powstałą w następujący sposób:

$$b := \frac{\frac{1}{2}|BD| \times 10^5}{\frac{1}{2}|BC|},$$

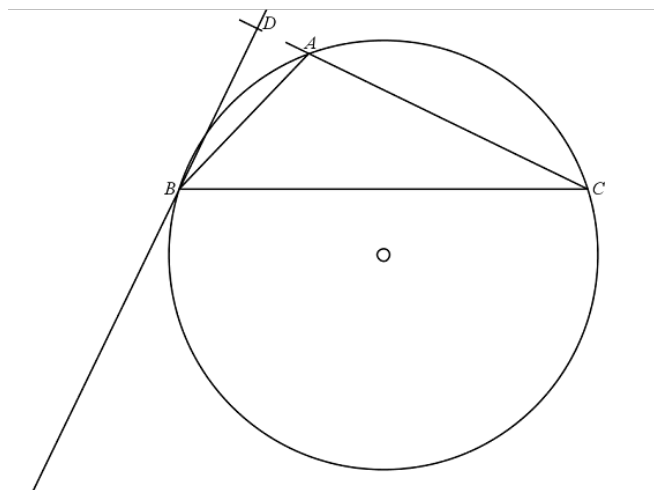
i znajdziemy ją w środkowej kolumnie tablic Kopernika, to wartość znajdująca się po lewej stronie w tym samym wierszu jest równa $\frac{1}{2}|\sphericalangle BCD|$. Tym samym, znana też jest również miara kąta $\sphericalangle DBC = 90^\circ - |\sphericalangle BCD|$.

c) Niech teraz $\sphericalangle BAC$ będzie kątem rozwartym.



Rys. 12.

Poprowadźmy wysokość BD trójkąta ABC :



Rys. 13.

Wówczas, dokonując dla trójkątów ABD oraz BCD analogicznego rozumowania do tego, które zostało przeprowadzone w poprzednim podpunkcie, możemy znaleźć $|BD|$, $|AD|$ oraz $|CD|$. Dzięki temu, korzystając z twierdzenia Pitagorasa, można znaleźć $|BC|$, a następnie korzystając z tablic Kopernika: $|\sphericalangle BCD|$. Wówczas $|\sphericalangle ABC| = 180^\circ - |\sphericalangle BAC| - |\sphericalangle BCD|$.

3. Do przedyskutowania pozostała jeszcze sytuacja, gdy dane są $|AB|$, $|AC|$ oraz $|\sphericalangle ABC|$ (miara kąta, który nie jest zawarty między dwoma danymi bokami). Jeżeli rozważymy $\triangle A'B'C'$ podobny do $\triangle ABC$ i wpisany w okrąg o promieniu 10^5 . Wówczas z związku z tym, że $|\sphericalangle A'B'C'| = |\sphericalangle ABC|$, przy użyciu tablic Kopernika, możemy wyznaczyć $\frac{1}{2}|A'C'|$. Wykorzystując $|A'C'|$, długość boku AC daną w założeniach oraz stosując Uwagę (*), jesteśmy w stanie wyznaczyć promień okręgu (r), w który wpisany jest $\triangle ABC$.

Teraz, znając $\frac{1}{2}|AB|$ oraz r , korzystając z tablic Kopernika możemy wyznaczyć również $|\sphericalangle ACB|$. Wówczas: $|\sphericalangle BAC| = 180^\circ - |\sphericalangle ABC| - |\sphericalangle ACB|$. Znamy $|\sphericalangle BAC|$, zatem wykorzystując tablice Kopernika, możemy wyliczyć $\frac{1}{2}|BC|$ (pamiętając oczywiście o Uwadze (*)). Tym samym, możemy też wyznaczyć $|BC|$.

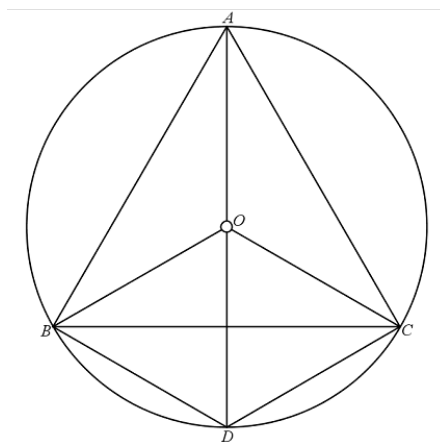
Rozwiązywanie trójkąta, gdy dane są wszystkie jego boki (**)

Ostatnim zagadnieniem przeanalizowanym w tej części dzieła jest znajdowanie miar kątów trójkąta, gdy znane są długości wszystkich jego boków. Kopernik przedstawił dwa rozwiązania tego problemu.

Pierwszy sposób (***)

Pierwsze rozwiązanie opiera się na odrębnym przeanalizowaniu trzech przypadków: gdy rozważany trójkąt jest równoboczny, następnie równoramienny, aż w końcu różnoboczny. Mianowicie:

- Jeżeli rozważany trójkąt jest równoboczny, to wszystkie jego kąty mają miarę 60° .
- Jeżeli trójkąt ABC jest równoramienny oraz $|AB| = |AC|$, to ze środka okręgu opisanego na tym trójkącie prowadzimy promień prostopadły do boku BC i oznaczamy go OD :



Rys. 14.

Zauważmy, że $\sphericalangle DAC$ oraz $\sphericalangle DOC$ są odpowiednio kątem wpisanym i kątem środkowym opartym na tym samym łuku, czyli $|\sphericalangle DOC| = 2 \times |\sphericalangle DAC|$, stąd $|\sphericalangle BAC| = |\sphericalangle DOC|$. Ponadto $\triangle DOC$ jest trójkątem równoramiennym, zatem

$$|\sphericalangle ABC| = |\sphericalangle ODC| \text{ oraz } |\sphericalangle ACB| = |\sphericalangle OCD|.$$

Oznacza to, że $\triangle ABC$ oraz $\triangle DOC$ są podobne, czyli

$$\frac{|AB|}{|BC|} = \frac{|OD|}{|DC|}.$$

Oznaczmy promień okręgu opisanego przez r oraz zauważmy, że $\triangle ADC$ jest trójkątem prostokątnym, czyli z twierdzenia Pitagorasa

$$|DC|^2 = (2r)^2 - |AC|^2 = (2r)^2 - |AB|^2.$$

Wówczas, w związku z tym, że wszystkie odcinki mają długości nieujemne otrzymujemy:

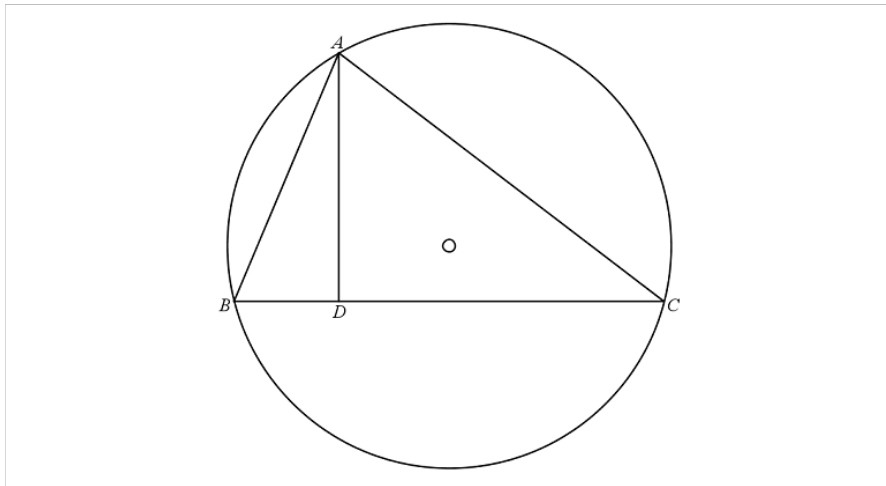
$$\begin{aligned} \frac{|AB|}{|BC|} = \frac{|OD|}{|DC|} &\Leftrightarrow \frac{|AB|^2}{|BC|^2} = \frac{|OD|^2}{|DC|^2} \Leftrightarrow \frac{|AB|^2}{|BC|^2} = \frac{r^2}{4r^2 - |AB|^2} \Leftrightarrow 4r^2|AB|^2 - |AB|^4 = \\ &= r^2|BC|^2 \Leftrightarrow r^2(4|AB|^2 - |BC|^2) = |AB|^4 \Leftrightarrow r = \sqrt{\frac{|AB|^4}{4|AB|^2 - |BC|^2}}. \end{aligned}$$

Znamy długości wszystkich boków trójkąta ABC , zatem możemy wyliczyć również wartość r .

Ponadto znamy długość odcinka $\frac{1}{2}|BC|$. Jeżeli wartość tę pomnożymy przez 10^5 i podzielimy przez r oraz wynik tych rachunków znajdziemy w środkowej kolumnie tablic Kopernika, to po lewej stronie znajdziemy $\frac{1}{2}|\sphericalangle DAC|$, czyli będziemy mieli też $|\sphericalangle DAC|$. Tym samym, będziemy znali również $|\sphericalangle BAC|$. Stąd z łatwością można obliczyć pozostałe kąty:

$$|\sphericalangle ABC| = |\sphericalangle ACB| = \frac{1}{2}(180^\circ - |\sphericalangle BAC|).$$

- Załóżmy, że trójkąt ABC nie jest trójkątem równoramiennym oraz BC jest najdłuższym bokiem tego trójkąta. Wówczas $\sphericalangle ACB$ oraz $\sphericalangle ABC$ są kątami ostrymi. Poprowadźmy z wierzchołka A wysokość AD trójkąta ABC .



Rys. 15.

$\sphericalangle ACB$ jest ostry, więc kwadrat długości boku AB jest mniejszy niż suma kwadratów długości boków AC oraz BC . Zatem

$$|AC|^2 + |BC|^2 - |AB|^2 > 0.$$

Ponadto

$$|AC|^2 + |BC|^2 - |AB|^2 = 2|BC||CD|.$$

(Istotnie:

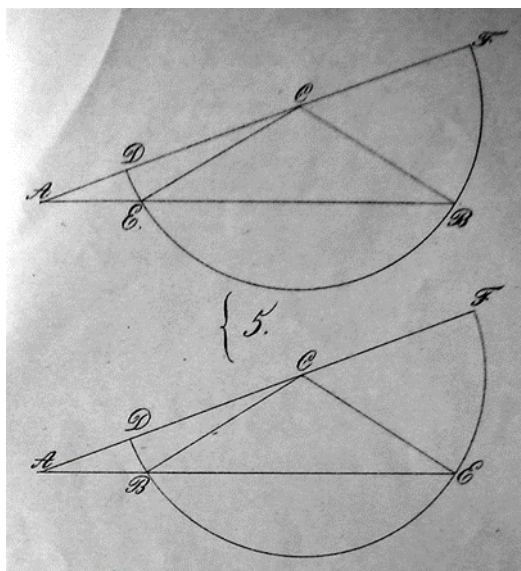
$$\begin{aligned} |AC|^2 + |BC|^2 - |AB|^2 - 2|BC||CD| &= 0 \Leftrightarrow |AC|^2 + |BD|^2 + 2|BD||DC| + |DC|^2 - |AB|^2 - \\ - 2|BC||CD| &= |AC|^2 + |BD|^2 + 2|BD||CD| + |DC|^2 - |AB|^2 - 2|BD||CD| - 2|DC|^2 = |AC|^2 \\ + |BD|^2 - |DC|^2 - |AB|^2 &= |AD|^2 - |AD|^2 = 0 \text{ co należało pokazać)} \end{aligned}$$

Z powyższej równości możemy wyliczyć $|CD|$, ponieważ wszystkie pozostałe wielkości mamy dane w zadaniu. Tym samym możemy znaleźć również $|BD|$. W każdym z trójkątów prostokątnych $\triangle ABD$ oraz $\triangle ADC$ znamy dwa boki, zatem jesteśmy w stanie obliczyć miary kątów $\sphericalangle ACB$ oraz $\sphericalangle ABC$. Finalnie:

$$|\sphericalangle BAC| = 180^\circ - |\sphericalangle ACB| - |\sphericalangle ABC|.$$

Drugi sposób

Rozważmy trójkąt ABC taki, że $|CB| < |CA|$ oraz zakresłmy okrąg o środku w punkcie C oraz promieniu równym $|CB|$. Punkt przecięcia tego okręgu z bokiem AC oznaczmy D , a punkt przecięcia z przedłużeniem tego boku oznaczmy F . Punkt przecięcia okręgu z bokiem AB , lub z jego przedłużeniem, oznaczmy E .

Rys. 16.³⁹

Kwadrat stycznej poprowadzonej z A do okręgu z jednej strony jest równy $|AD| \times |AF|$, a z drugiej strony równy $|AB| \times |AE|$. Zatem $|AD| \times |AF| = |AB| \times |AE|$. Zauważmy, że znamy $|AF|$, $|AD|$ (gdzie $|CB|$ i $|CA|$ są dane) oraz $|AB|$, wówczas na podstawie tej zależności, możemy wyliczyć $|AE|$. Stąd $|BE| = |AB| - |AE|$. Podsumowując, znamy długości wszystkich boków trójkąta BCE . Dzięki temu, wykonując rozumowania analogiczne do tych przeprowadzonych powyżej, w pierwszym sposobie rozwiązania tego zadania, możemy znaleźć $\sphericalangle CBA$ oraz pozostałe kąty trójkąta ABC .

Warto też podkreślić, że nie ma znaczenia, czy powyższe rozumowanie przeprowadzimy dla boku, czy też dla jego przedłużenia (do przecięcia z okręgiem).

³⁹ E. Fassbender, op. cit., tablica z rysunkami.

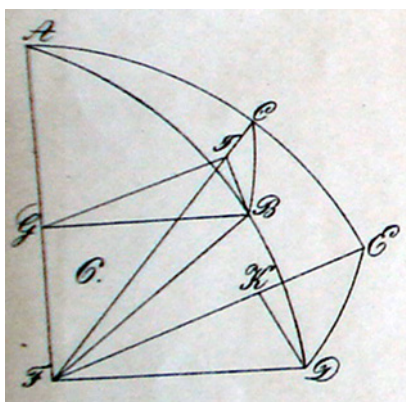
ROZDZIAŁ XIV: O TRÓJKĄTACH SFERYCZNYCH

Umiejętność rozwiązywania trójkątów płaskich była Kopernikowi potrzebna do rozwiązywania trójkątów sferycznych. Niezbędny był też sferyczny odpowiednik twierdzenia sinusów, który astronom sformułował i udowodnił na samym początku rozdziału XIV.

Twierdzenie sinusów dla trójkątów sferycznych

Twierdzenie. Kiedy jeden z kątów trójkąta sferycznego jest prosty, to cięciwa stowarzyszona z podwojonym bokiem tego trójkąta leżącym naprzeciw kąta prostego, do cięciwy stowarzyszonej z innym podwojonym bokiem tego trójkąta, ma się tak, jak średnica kuli do cięciwy stowarzyszonej z podwojonym kątem leżącym naprzeciw wcześniej wybranego boku.

Dowód: Niech w trójkącie sferycznym ACB , kąt przy wierzchołku C będzie kątem prostym.



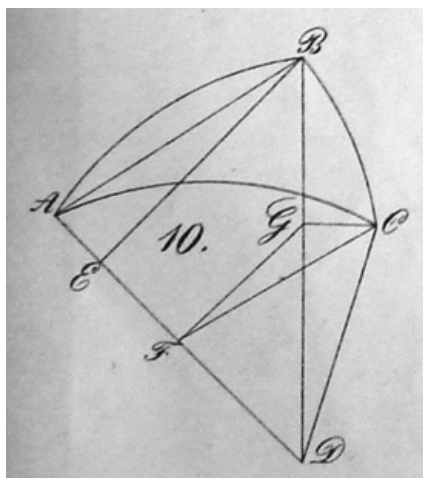
Rys. 17.⁴⁰

Przedłużmy boki AC i AB trójkąta ACB do ćwiartek obwodów kół wielkich kuli (łuki ACE oraz ABD), której środkiem jest punkt F . Kąt przy wierzchołku A trójkąta sferycznego ABC oznaczmy $\sphericalangle A$. Rozważamy kliny $ABCF$ i $AEDF$. Prowadzimy odcinki: $BG \perp AF$, $BI \perp FC$ oraz DK taki, że $DK \perp EF$ i $DK \perp GI$. Płaszczyzny DEF i BCF są prostopadłe do płaszczyzny AEF , a zatem $DK \parallel BI$ i $\sphericalangle FDK = \sphericalangle GBI$, skąd wynika, że $\triangle FDK \sim \triangle GIB$. Zatem $|DF| : |BG| = |DK| : |BI|$, a że $|BI| = \sin|BC|$, $|BG| = \sin|AB|$, $|DK| = \sin|\sphericalangle A|$ i $|DF| = r$, więc $r : \sin|AB| = \sin|\sphericalangle A| : \sin|BC|$ co należało udowodnić.

Wykorzystując twierdzenie sinusów Kopernik przeprowadził szereg rozumowań pozwalających: 1) rozwiązać prostokątny trójkąt sferyczny, gdy znany jest jego

⁴⁰ Ibidem., tablica z rysunkami.

- 2) Niech wszystkie boki trójkąta ABC będą różne. Przyjmijmy, że $|AC|_1 = |AB|_1$.

Rys. 19.⁴²

Wówczas:

- Prowadzimy odcinek CF będący połową cięciwy stwarzyszanej z podwojonym łukiem AC . Jest on prostopadły do odcinka AD , gdzie D jest środkiem kuli.
- Rozważmy trójkąt prostokątny CFD . Znamy długość boku CF tego trójkąta, wiemy też, że $|CD|$ jest równa długości promienia kuli, zatem korzystając z twierdzenia Pitagorasa możemy obliczyć $|FD|$.
- W następnym kroku poprowadzimy odcinek BE będący połową cięciwy stwarzyszanej z podwojonym łukiem AB . Ten odcinek również jest prostopadły do AB i poddając pod rozprawę trójkąt BED , w którym znamy $|BE|$ oraz $|BD|$ (jest to promień kuli), możemy na podstawie twierdzenia Pitagorasa wyliczyć $|ED|$.
- Z tego, że $|AC|_1 > |AB|_1$ wynika, że $|CF| > |BE|$ oraz $|DF| < |DE|$, czyli punkt F leży pomiędzy D oraz E .
- Poprowadzmy teraz odcinek równoległy do BE przechodzący przez punkt F i przecinający BD w punkcie G (odcinek FG) i połączmy punkty G z C . Wówczas: $\sphericalangle GFD = 90^\circ$.
- Kąt nachylenia płaszczyzn DAB oraz CAD , to $\sphericalangle CFG$. Należy wyliczyć miarę tego kąta.
 - Korzystając z twierdzenia Talesa, otrzymujemy, że:

⁴² Ibidem, tablica z rysunkami.

$$\begin{cases} \frac{|DG|}{|DB|} = \frac{|DF|}{|DE|} \\ \frac{|FG|}{|BE|} = \frac{|DF|}{|DE|} \end{cases}$$

Jest to układ dwóch równań z dwiema niewiadomymi, którymi są $|DG|$ oraz $|FG|$, i możemy je wyliczyć rozwiązując powyższy układ.

- W związku z tym, że znana jest długość łuku BC , zatem na mocy wcześniejszych rozważań możemy też obliczyć miarę kąta środkowego z nim stowarzyszonego, tym samym możemy wyliczyć miarę $\sphericalangle BDC$, czyli również $\sphericalangle GDC$. W trójkącie GDC znamy zatem $|DG|$, $|DC|$ oraz $\sphericalangle GDC$, czyli możemy obliczyć też $|CG|$.
 - Rozważając teraz trójkąt CFG , znamy w nim $|CF|$, $|GF|$ oraz $|CG|$, czyli na mocy rozumowania z (**), możemy obliczyć miarę kąta $\sphericalangle CFG$. Co oznacza, że w ten sposób możemy wyliczyć kąt między płaszczyznami BAD oraz CAD , czyli, *de facto*, kąt BAC trójkąta sferycznego ABC .
- g) Przeprowadzając analogiczne rozumowania można wyliczyć miary pozostałych kątów trójkąta ABC .

Rozważania w rozdziale XIV Kopernik zakończył rozwiązaniem trójkąta, gdy znane są wszystkie jego kąty.

Z JAKICH DZIEŁ KORZYSTAŁ KOPERNIK PRZYGOTOWUJĄC ROZDZIAŁY XII, XIII I XIV PIERWSZEJ KSIĘGI *DE REVOLUTIONIBUS*?

Odpowiedź na pytanie czy Mikołaj Kopernik był autorem twierdzeń zawartych w rozdziałach XII, XIII oraz XIV pierwszej księgi *De revolutionibus* była przedmiotem badań wielu historyków matematyki. Bez wątpienia był on autorem dowodu twierdzenia sinusów dla trójkątów sferycznych.

Do początków XX wieku naukowcy, z nielicznymi wyjątkami, byli przekonani, że Kopernik był autorem wszystkich tych twierdzeń⁴³. Powoływali się wówczas na argument natury moralnej: gdyby Kopernik przepisał twierdzenia do kogoś innego, to zaznaczyłby to w swoim dziele. I faktycznie, w rozdziale XII Kopernik kilkakrotnie powoływał się na Ptolemeusza, wykorzystując np. to, że *Iloczyn długości przekątnych czworokąta wpisanego w okrąg jest równy sumie iloczynów długości przeciwległych boków tego czworokąta*. Czy twierdzenia/rozwiązania zadań, przy których Kopernik

⁴³ Mikołaj Kopernik, cz. I. *Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, red. L.A. Birkenmajer, Kraków 1900.

nie umieścił odwołania do innego matematyka były już jego autorstwa? Ludwik Birkenmajer w *Mikołaj Kopernik, cz. I. Studya nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne* bardzo dokładnie przyjrzał się treściom zawartym w trzech rozdziałach trygonometrycznych *De revolutionibus*. Wysunął wówczas przypuszczenie, że rozdziały XII oraz XIII zostały oparte na treściach zawartych albo w

1. Regiomontanus, *Epitoma in Almagestum Ptolemaei*, Venice 1496 (był to „swobodny wyciąg” z „Almagestu” Ptolemeusza) albo
2. Regiomontanus, *De triangulis omnimodis libri quinque*, Nuremberg 1533 (dzieło to powstało ok. 1464 roku, wydanie z 1533 roku było pierwszym wydaniem drukowanym) albo
3. Claudius Ptolemaeus, *Almagestu[m] Cl. Ptolemei Pheludiensis Alexandrini Astronomo[rum] Principis, Venetiae 1515* (dzieło to powstało ok. 150 r. n.e.)⁴⁴.

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez Cecylię Iwaniszewską, Kopernik pracował nad *De revolutionibus* najprawdopodobniej w latach od ok. 1515 do 1533, później prowadził jedynie obserwacje astronomiczne⁴⁵. Zanim *De revolutionibus* powstało w swojej ostatecznej formie, Kopernik jeszcze przed 1515 rokiem (a nawet mogło to być przed 1512 rokiem) stworzył szczegółowo opracowany heliocentryczny mechanizm świata oparty na innych zasadach. Do omówienia tego systemu potrzebował cały aparat trygonometryczny. W związku z tym, aby Kopernik mógł bazować na *De triangulis omnimodis libri quinque* Regiomontanusa musiałby znać rękopis tego dzieła, a Birkenmajer udowodnił, że było to niemożliwe. Kopernik zapoznał się z tym dziełem dopiero w 1539 roku, kiedy przywiózł mu je Joachim Retyk, a całe dzieło *De revolutionibus* było już wtedy gotowe od niemal siedmiu lat. Tym samym, Kopernik w rozdziałach XII i XIII bazował na Ptolemeuszu. Nie ma znaczenia czy na *Epitomacie* czy *Almageście*, bo *Epitoma* był wyciągiem z *Almagestu*.

Rozdział XIV, poświęcony trygonometrii sferycznej, Kopernik oparł na trygonometrii Gebera⁴⁶, którą podobno dobrze poznał już około 1512 roku. Geber wprowadził wzór w prostokątnym trójkącie sferycznym: $\cos B = \sin A \cos b$, z którego korzystał też Kopernik. Jako jedno z uzasadnień, że Kopernik znał pracę Gebera, Birkenmajer podał to, iż w rachunkach trygonometrycznych Kopernik używał wstaw (sinusów), a nie całych cięciw jak Ptolemeusz. Śladem Gebera zamiast „sinus” pisał „połowa cięciwy podwojonego łuku”.

Tablicom sinusów („połówek cięciw podwojonego łuku”) przy $r = 10^5$ i argumentach rosnących co $10'$ umieszczonych w *De revolutionibus* dokładnie przyjrzała

⁴⁴ Cecylia Iwaniszewska w *Astronomii Mikołaja Kopernika* (Toruń, 1994) zaznaczyła, że Kopernik napisał swoje dzieło opierając się na *Almageście* Ptolemeusza.

⁴⁵ C. Iwaniszewska, *Astronomia Mikołaja Kopernika*, Toruń 1994.

⁴⁶ Geber [Dżabir Ibn Aflach], *De astronomia libri IX*, Norimbergae, 1534.

się Grażyna Rosińska w artykule *Przełom w trygonometrii połowy XV wieku – Kopernik jako spadkobierca i jako kontynuator tego przełomu*⁴⁷. Rosińska najpierw zauważyła, że tablice sinusów umieszczone przez Kopernika w *De revolutionibus* i tablice sinusów znajdujące się w *De lateribus et angulis triangulorum*...⁴⁸ były różne – tablice dołączone do traktatu z 1542 roku zostały przygotowane w odstępach co 1' z dokładnością do 7 cyfr, podczas gdy tablice w *De revolutionibus* podane były w odstępach co 10' z dokładnością do 5 cyfr. Pojawiały się nawet głosy, iż tablice dołączone do *De lateribus et angulis triangulorum*... zostały przygotowane przez Retyka. Grażyna Rosińska zadała temu kłam. Zauważyła, iż tablice Retyka były dokładną kopią tablic sinusów, które przygotował Regiomontanus i wydał drukiem w 1541 roku, a do *De lateribus et angulis triangulorum*... najprawdopodobniej zostały one dołączone do przez redaktorów. Tablice te nie mogły mieć wpływu na postać tablic Kopernika. Ale wpływ ten mogły mieć inne tablice tego samego autora. W 1467 roku Regiomontanus stworzył tablice sinusów dla promienia $r = 60 \times 10^5$ przy argumentach rosnących co 1'. Tymi tablicami według Grażyny Rosińskiej powszechnie posługiwano się w Krakowie w XV wieku, a w XVI wieku wydano je drukiem. Tym samym, Kopernik musiał je poznać w trakcie studiów w Krakowie (w latach 1491–1494). Rosińska podzieliła wartości z tablicy Regiomontanusa przez 6 i otrzymała wartości z tablic Kopernika (pomijając błędy rachunkowe Kopernika). Tym samym, pokazała, że Kopernik przygotowując tablice sinusów o promieniu „dziesiętnym” bazował na tablicy o promieniu „sześćdziesiętno-dziesiętnym”.

KONKLUZJE

Aparat matematyczny zawarty w rozdziałach XII, XIII i XIV pierwszej księgi *De revolutionibus* w dużej mierze znany był już wcześniej. Jedynie dowód twierdzenia sinusów dla trójkątów sferycznych był oryginalnym dziełem Kopernika. Niemniej jednak, wybór materiału, usystematyzowanie go, a w pewnych aspektach również dopracowanie czy wyjaśnienie w bardziej przystępny sposób, było tym, co zostało docenione przez naukowców współczesnych Kopernikowi i jest doceniane również obecnie. Niektórzy historycy trygonometrii Kopernika przedkładali nad trygonometrię Regiomontanusa (czyniła tak np. Jadwiga Dianni). Wielkością Kopernika, wielkością *De revolutionibus*, było umiejętne wykorzystanie twierdzeń matematycznych, które były znane naukowcom w tamtym czasie i w oparciu o ten aparat opracowanie teorii heliocentrycznej.

Aparat matematyczny *De revolutionibus* został doceniony również przez nauczycieli szkół średnich funkcjonujących na ziemiach polskich od XVI do początku

⁴⁷ G. Rosińska, *Przełom w trygonometrii połowy XV wieku – Kopernik jako spadkobierca i jako kontynuator tego przełomu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2002, 47.

⁴⁸ M. Kopernik, *De lateribus et angulis triangulorum*....

XX wieku. Należy tutaj podkreślić, że najlepsze szkoły średnie w tym czasie (również szkoły przygotowujące do egzaminów maturalnych) były placówkami o charakterze półwyższym, często nazywane były „akademiami”, a w Prusach „szkołami uczoneymi”. Pracujący w nich nauczyciele często prowadzili swoją działalność naukową, mieli stopnie naukowe, a absolwenci tych szkół zasiadali na najwyższych stanowiskach państwowych. Dostęp do studiów uniwersyteckich był w tym czasie utrudniony, dlatego elitę intelektualną kraju kształciły przede wszystkim szkoły średnie. Po I wojnie światowej rozwiązywanie trójkątów sferycznych usunięto z programów nauczania, ale rozwiązywanie trójkątów płaskich w nich pozostało i jest wykładane po dzień dzisiejszy.

Mikołaj Kopernik uważany jest za jednego z ojców trygonometrii. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na jego osiągnięcia związane z funkcją trygonometryczną nazwaną secansem. Odręczny zapis funkcji secans dokonany przez Kopernika ok. 1500 roku jest najstarszym świadectwem posługiwania się tą funkcją trygonometryczną w matematyce. Co więcej Kopernik jest autorem pierwszych w historii tablic secansów. Przygotował je prawdopodobnie ok. 1520 roku, dla kątów od 0° do 90° , i umieścił je ręcznie pośród kolumn drukowanej tabeli tangensów przygotowanej przez Regiomontanusa i nazwanej *Tabula secunda*. W 1551 roku Joachim Retyk tablice secansów zamieścił w swoim traktacie *Canon doctrinae triangulorum*, zaznaczając, że pochodzą one od Kopernika.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

- Crügero Pietro, *Synopsis trigonometriae sive doctrinae triangulorum, cum canone trigonometrico*, Dantisci 1612.
- *Doctrina Astronomiae Sphaerica: Praeceptis methodicis & perspicuis, per Globum, Tabulas, Trigonometriam, tam Veterem quam Logarithmicam, explicata ac demonstrata, Cum Tabulis Ad Eam Pertinentibus*, Dantisci 1635.
- Fassbender Eduard, *Die Kopernikanischen Sehnen- und Dreieckberechnungen*, Königliches evangelisches Gymnasium und Realschule erster Ordnung zu Thorn, Thorn 1872.
- Freitag Adam, *Architectura Militaris Nova Et Aucta, Oder Neue Vermehrte Fortification, Von Regular Vestungen, Von Irregular Vestungen und Aussen Wercken*, Leyden 1631.
- Geber [Dżabir Ibn Aflach], *De astronomia libri IX*, Norimbergae 1534.
- Kopernik Mikołaj, *De lateribus et angulis triangulorum, tum planorum rectilineorum, tum sphaericorum, libellus eruditissimus et utilissimus cum ad plerasque Ptolomaei demonstrationes intelligendas, tum vero ad alia multa, scriptus a clarissimo et doctissimo viro D. Nicolao Copernico Toronensi*, Vittembergae 1542.
- Kopernik Mikołaj, *De revolutionibus libri sex*, 1520–1541, Źródło: Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Rkp. 10000 III.
- Kopernik Mikołaj, *Nicolai Copernici Torinensis De revolutionibus orbium coelestium, Libri VI*, Norimbergae 1543.
- Lipiński Józef, *Plan nauk szkół departamentowych*, Warszawa 1812.
- Mikołaj Kopernik, cz. I. *Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, red. Ludwik Antoni Birkenmajer, Kraków 1900.
- Ptolemaeus Claudius, *Almagest[m] Cl. Ptolemei Pheludiensis Alexandrini Astronomo[rum] Principis*, Venetiae 1515.
- Regiomontanus Müller Johann, *De triangulis omnimodis libri quinque*, Nuremberg 1533.
- Regiomontanus Müller Johann, *Epitoma in Almagestum Ptolemaei*, Venice 1496.
- Retyk Joachim, *Canon doctrinae triangulorum*, Lipsiae 1551.

- Solski Stanisław, *Geometra Polski, tj. nauka rysowania, podziału i rozmierzania linii, angulów, figur i brył*, t. 1–3. Kraków 1683–1686.
- Statistik des Gymnasiums zu Elberfeld, Festschrift zur 24 Februar 1824 erfolgten öffentlichen Anerkennung des Gymnasiums, Elberfeld 1874.
- Toński Jan, *Arithmetica vulgaris et trigonometria rectilineorum pro ut universae geometria Practica, alijusque Matheos partibus, Geographia, Architectonica, Gnomonica etc.*, Ingolstadt 1640.
- Ustawy Komisyj Edukacyj Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane w Warszawie roku 1783.
- Walz Hermann, *Katalog Lehrerbibliothek des Gymnasiums zu Barmen*, Barmen 1897.
- Wolff Christian, *Der Anfangsgründe aller Mathematischen Wissenschaften. Dritter Theil welcher die Optik, Catoptrik und Dioptrik, die perspective, die Sphärische Trigonometrie, Astronomie, Chronologie, Geographie und Gnomonik in sich enthält*, wyd. 3, Halle 1725.
- *Der Anfangsgründe aller Mathematischen Wissenschaften. Erster Theil, welche einen Unterricht von der Mathematischen Lehr-Art, die Rechen-Kunst, geometrie, Trigonometrie und Bau-Kunst in sich enthält, zu mehrerem Aufnehmen der Mathematik so wohl auf hohen als niedrigen Schulen*, wyd. nowe, ulepszone i rozszerzone, Frankfurt und Leipzig 1750.

Opracowania

- Cynarski Stanisław, *Znajomość nauki Kopernika w Polsce XVII i XVIII wieku*, Kraków 1973.
- Czerniakowska Małgorzata, *Matematyk i astronom Piotr Krüger 1580–1639*, Gdańsk 2015.
- Duda Roman, *Historia matematyki w Polsce na tle dziejów nauki i kultury*, Warszawa 2019.
- Iwaniszewska Cecylia, *Astronomia Mikołaja Kopernika*, Toruń 1994.
- Karpińska Karolina, *Geometria Mikołaja Kopernika: o cięciwach w kole*, „Matematyka. Czasopismo dla nauczycieli” 2018, listopad/grudzień, 6(27).
- *Mathematics teaching in gymnasia and real schools in Poland in the years 1795–1918: Schools with Polish and German as the language of instruction – comparison*, [w:] *Proceedings of the Eighth European Summer University on History and Epistemology in mathematics Education (ESU-8)*, red. Evelyne Barbin i in., Oslo 2019.
 - *Gnomonics in Secondary School Education in the Territories of Poland in the 17th–20th Centuries*, w: *Advances In The History Of Mathematics Education*, red. Alexander Karp, Springer 2022.
- Karpińska Karolina, Domoradzki Stanisław, *O egzaminie maturalnym z matematyki na obszarze zaboru pruskiego od XVIII do początku XX wieku*, „Antiquitates Mathematicae” 2017, 11.
- Kössler Franz, *Personenlexikon von Lehrern des 19. Jahrhunderts Berufsbiographien aus Schul-Jahresberichten und Schulprogrammen 1825–1918 mit Veröffentlichungsverzeichnissen*, t.: Faber – Funge, Universitätsbibliothek Gießen, Giessener Elektronische Bibliothek 2008.
- Komarzyniec Grażyna, *Nauczanie matematyki w krakowskiej Szkole Nowodworskiej w latach 1588–1914*, Kraków 2004.
- Krakowski krąg Mikołaja Kopernika*, red. Mieczysław Markowski, Kraków 1973.
- Księga Pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, red. Zbigniew Zdrójkowski, t. 1 [XVI–XVIII w.], Toruń 1972.
- Kubik Kazimierz, *Nauczanie matematyki w Toruńskim Gimnazjum Akademickim w XVI–XVIII w.*, w: *Księga Pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, red. Zbigniew Zdrójkowski, t. 1, Toruń 1972.
- Kurczab Marcin, Kurczab Elżbieta, Świda Elżbieta, *Matematyka. Zbiór zadań do liceów i techników. Klasa 2. Zakres podstawowy*, Warszawa 2020.
- Mikołaj Kopernik: O obrotach*, w: *Mikołaj Kopernik: Dzieła wszystkie II*, red. Jerzy Dobrzycki, Warszawa–Kraków 1976.
- Ogonowski Zbigniew, *Arianie polscy*, Warszawa 1952.
- „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: 4-letnie liceum, 5-letnie technikum”, „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: branżowa szkoła I stopnia”, „Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła ponadpodstawowa: branżowa szkoła II stopnia”, Ministerstwo Edukacji Narodowej 2023.
- Przyppkowski Tadeusz, *Astronomia w Kaliszu*, w: *Osiemnaście wieków Kalisza*, red. Aleksander Gieysztor, Poznań 1960.
- Rosińska Grażyna, *Przełom w trygonometrii połowy XV wieku – Kopernik jako spadkobierca i jako kontynuator tego przełomu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2002, r. 47.



MISCELLANEA

Marcin Tomasz Zdanowski

Muzeum Okręgowe w Toruniu

m.zdanowski@muzeum.torun.pl • <https://orcid.org/0000-0002-3029-6346>

There is no place like home. The house of Nicolaus Copernicus – the largest preserved Copernican monument in the collection of the District Museum in Toruń and its marketing ramifications*

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Dom Mikołaja Kopernika – największy zachowany zabytek kopernikański w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu i tego marketingowe skutki

Überall ist es gut, aber zu Hause ist es am besten.

Das Nikolaus-Kopernikus-Haus – das größte erhaltene kopernikanische Denkmal in der Sammlung des Bezirksmuseums in Toruń (Thorn) und seine Auswirkungen auf die Vermarktung

Keywords: communication, museum, Copernicus, Nicolaus Copernicus House, culture marketing

Słowa kluczowe: komunikacja, muzeum, Kopernik, Dom Mikołaja Kopernika, marketing kultury

Schlüsselwörter: Kommunikation, Museum, Copernicus, Nicolaus Copernicus-Haus, Kulturmarketing

ABSTRACT

The article is devoted to the presentation of the Nicolaus Copernicus' House, a branch of the District Museum in Toruń, in the context of its historical, communication and marketing values.

* The article is an extended version of the paper presented on September 28, 2023 at the Museum of Warmia and Mazury in Olsztyn during a scientific conference: "Birthdays and active life. How Olsztyn and Toruń argue about Copernicus...", organised by the Museum of Warmia and Mazury and The Wojciech Kętrzyński Northern Institute.

The above considerations regarding, in particular, 2023, the 550th anniversary of the birthday of Nicolaus Copernicus, which was celebrated grandly throughout the country, especially in cities associated with Copernicus, including Toruń. The text presents a wide range of activities related to the Nicolaus Copernicus House and the astronomer himself on many levels, including exhibition, event, educational, marketing and communication. These descriptions were supported by the results of attendance and tourist traffic surveys, which clearly show the potential of this place and the public's interest in it.

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony został prezentacji Domu Mikołaja Kopernika, oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu, w kontekście jego walorów historycznych, komunikacyjnych i marketingowych. Powyższe rozważania dotyczą w szczególności roku 2023, czyli roku jubileuszowego 550. urodzin Mikołaja Kopernika, który to obchodzony był hucznie w całym kraju, a w sposób szczególny w miastach z Kopernikiem związanych, w tym oczywiście w Toruniu. W tekście zaprezentowany został szeroki wachlarz działań związanych z Domem Mikołaja Kopernika i samym astronomem na wielu płaszczyznach m.in. wystawienniczej, eventowej, edukacyjnej, marketingowej i komunikacyjnej. Opisy te zostały poparte wynikami badań frekwencyjnych i ruchu turystycznego, które w czytelny sposób pokazują potencjał tego miejsca i zainteresowanie nim publiczności.

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel widmet sich der Präsentation des Nikolaus-Kopernikus-Hauses, einer Zweigstelle des Kreismuseums in Thorn, im Zusammenhang mit seinen historischen, kommunikativen und marketingbezogenen Werte. Diese Überlegungen beziehen sich insbesondere auf das Jahr 2023, das Jubiläumsjahr des 550. Geburtstags von Nikolaus Kopernikus, der im ganzen Land und insbesondere in den mit Kopernikus verbundenen Städten, darunter natürlich auch in Thorn, groß gefeiert wurde. Der Text stellt eine breite Palette von Aktivitäten vor, die mit dem Nikolaus-Kopernikus-Haus und dem Astronomen selbst in Verbindung stehen, und zwar auf vielen Ebenen, darunter Ausstellungen, Veranstaltungen, Bildung, Marketing und Kommunikation. Diese Beschreibungen wurden durch die Ergebnisse von Erhebungen über die Besucherzahlen und den Fremdenverkehr untermauert, die das Potenzial des Standorts und das Interesse der Öffentlichkeit an ihm eindeutig belegen.

The District Museum in Toruń (Muzeum Okręgowe w Toruniu, MOT) is a multi-departmental institution with 8 branches, 14 buildings and over 300,000 museum objects. It is a well-known institution which encompasses several strong brands, namely: the Old Town Hall with a 40-meter tower, the gallery of gothic art and the equally interesting gallery of polish painting and sculpture from the end of the 18th century until the beginning of the 21st century, Museum of Toruń Gingerbread located in the former Gustav Weese gingerbread factory, and finally the House of Nicolaus Copernicus (DMK), located in two tenement houses at ul. Mikołaja Kopernika 15 and 17. DMK is our most frequently visited branch, a kind of museum “blockbuster” in which Nicolaus Copernicus was... not born¹. At least as indicated by

¹ K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń, 2015, p. 319.

the current state of knowledge². Prof. Mikulski argues that "it may (...) be stated with a high degree of certainty that Nicolaus Copernicus was born in a house at the Market Square [at No. 36 – author's note] and that tenement house was the only family home of the young Copernicus in Toruń"³.

But why is this not common knowledge and why queues of visitors do not line up to see this place? There are at least two reasons. First of all, the key reason – the tenement house has been significantly rebuilt and in no way resembles medieval architecture, so it cannot bring to mind a house from the times of Copernicus' life. Secondly, the owner of the tenement house at Stary Rynek 36 is neither the District Museum in Toruń nor any other institution dealing with heritage protection. Currently, it houses a PDT department store.

So why do crowds of guests visit the place where Nicolaus Copernicus was not born? Again, there are several reasons. First of all, the Nicolaus Copernicus House in Toruń, as a branch of MOT, is located in historic tenement houses, including the very well-preserved one at No. 15, with a clear architectural layout. Thanks to this, MOT is able to tell the guests and show the reality of a late medieval merchant house in Toruń, i.e. at the time when young Nicolaus lived there.

Second of all, the tenement house at No. 15 belonged to the Copernicus family in the years 1464–1480 and young Nicolaus certainly frequented there⁴. When visiting the House, the guests travel along the same routes and experience the same space as the scientist-to-be. One of the objectives for such activities is to convey the message that Copernicus visited these authentic spaces, not significantly damaged over time and that they are unquestionably related to his person. The Nicolaus Copernicus House is the largest and most valuable Copernican monument, a magnet for attracting visitors. All the more so because – as is well known – just a few of the astronomer-related artefacts have survived.

Third of all, the interior of DMK was restored in 2017–2018, with the tour sequence changed, and, above all, a new, modern and interactive exhibition added. As its authors write, "(...) it was a project combined with the modernisation of a historic tenement house belonging in the 15th century to the Watzenrode family, and then to the Copernicus family. The scope of work performed may be compared with the adaptation of the building for museum purposes carried out in 1972–1973"⁵. The concept of the exhibition is based on three themed areas: *Nicolaus Copernicus – his life and work; science – modern and contemporary*, and *the everyday life of a middle-class*

² K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Życie i działalność*, Toruń, 2014, p. 20–24 ; See P. Łopuszański, *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza*, Warszawa 2022.

³ K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne...*, p. 319.

⁴ K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Życie i...*, p. 20–24.

⁵ M. Kłosiński, *Między muzeum narracyjnym a muzeum templum. Koncepcje i sposoby narracji wystawienniczej w wybranych muzeach biograficznych w Polsce*, "Nowoczesne Muzeum – relacje i narracje" 2023, 1, Toruń 2023, p. 61–62.

family in a late Gothic Hanseatic household. The means of presentation adopted in the exhibition exploit a wide range of possibilities, from classic presentations of objects, through extensive arrangement solutions, to modern technologies. In this way, a place combining new multimedia tools with the historical fabric of a historic medieval house, which is the main actor of the show entitled “Nicolaus Copernicus”⁶, was established. “To sum up, the recreated spaces of the former house of the Copernicus family reflect the atmosphere and ambience of the time when late medieval townspeople led affluent lives. At the same time, they allow the visitor to be emotionally transported to the period of the second half of the 15th century. Visitors to the Nicolaus Copernicus House are able to access previously unreachable places, especially the truss of the late medieval building”⁷.

Fourth of all, as Marta Cobel-Tokarska writes, “sociology is quite eager to deal with this house, describing its social meanings and functions. The basic social group lives in such a house – the family. The house is a place of socialisation, a centre of norms, values, customs and even aesthetic preferences.”⁸ A house not only triggers good memories, among others, related to our childhood, being carefree and safe, but also tells us who we are and where we grew up. Going further, by getting to know the family home, we are able to learn more about its inhabitants and understand a little better what influenced their persona in adult life. In the opinion of this paper’s author, this is the reason for the popularity of houses-museums of famous people, including the Nicolaus Copernicus House.

And finally, fifth of all, the District Museum in Toruń conducts constant and consistent communication supported by educational and event activities, aiming at spreading knowledge about the life and work of the master.

The Nicolaus Copernicus House has been a frequently visited branch of the Toruń Museum for years. The scale of interest in DMK is illustrated in Table and Chart No. 1, which present turnout data from the last 15 years⁹. They show a stable increase in attendance at the Nicolaus Copernicus House, disturbed by two events: the exclusion of the branch from sightseeing during the renovation in 2017–2018 and the COVID-19 virus pandemic in 2020–2021.

⁶ The exhibition won many awards and distinctions, including: Special Mention in the National Competition for the Museum Event of the Year Sybilla 2018, Special Award in the competition for the European Museum of the Year Award EMYA 2022 and an award in the MUSEJON Kuyavian-Pomeranian Museum Event of the Year 2020.

⁷ M. Kłosiński, *Między muzeum narracyjnym...*, p. 66.

⁸ M. Cobel-Tokarska, *Przestrzeń społeczna: świat – dom – miasto*, in: *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów i metod*, A. Firkowska-Mankiewicz, T. Kanash, E. Tarkowska (eds.) Warsaw 2011, p. 57.

⁹ *Raport z działalności Muzeum Okręgowego w Toruniu w latach 2007–2020*, Toruń, 2020, p. 105–106; and MOT reports for 2020–2022.

Year	DMK
2008	72 852
2009	75 259
2010	66 120
2011	83 976
2012	89 937
2013	96 800
2014	97 933
2015	97 088
2016	102 926
2017	78 324
2018	55 293
2019	106 594
2020	45 748
2021	68 281
2022	109 212

The importance of this branch for the institution is indicated in Table and Chart No. 2, tracking the popularity of DMK in relation to other MOT branches in the years 2019–2022, i.e. after the renovation¹⁰. There is a clear prevalence in attendance at the DMK if compared to other branches, a tendency changed during the pandemic by the only attraction in MOT’s offer which in a sense may be described as “open-air”, namely the tower of the Old Town Hall. For obvious reasons, it enjoyed the greatest interest during the pandemic, just like other “open-air” museum facilities, which were the “safest” solution for museum guests during that time.

Year	DMK	MTP	Town hall	Tower	MHT	MSDW	MP	MTT
2019	106 594	90 889	52 113	87 195	22 982	12 723	25 032	0
2020	45 748	36 499	21 617	52 830	11 887	7 884	13 537	1 275
2021	68 281	57 558	29 021	68 692	9 519	9 160	25 295	19 298
2022	109 212	99 149	44 235	80 854	17 177	40 192	39 429	22 026

Recent years have been very dynamic, not only for museums. The year 2016 was a record time for MOT in terms of attendance, as it exceeded 400,000 visitors and reached the astounding number of 413,569 people¹¹. In the next two years, i.e. 2017–2018, DMK was excluded from visits due to modernisation works, which lowered overall annual attendance. In 2019, the turnaround started to grow again and just

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

when the thought occurred that in 2020 (after the great results of the first quarter) DMK would again exceed 400,000 visitors, the COVID-19 pandemic broke out. Public institutions, including museums, were closed, and attendance dropped in 2020 to 196,720 people¹². In the transitional year 2021, it amounted to 296,177 people, and the previous year (2022) broke an absolute attendance record of the District Museum in Toruń – 468,898 people, to which the DMK significantly contributed¹³.

The current year may be even better in terms of attendance, as shown by the data so far – from the beginning of January to the end of August, turnout amounted to 381,056¹⁴ people, which is over 30,000 more compared to the previous year. This situation should not be surprising, especially in the context of DMK and the jubilee year. It is worth asking the question – where would it be better to celebrate the 550th anniversary of birth of Nicolaus Copernicus if not in the place (city) where this great man came to this world?

Due to the uniqueness of the above-mentioned anniversary, the presentation of communication and event activities will focus on the projects carried out this year, referring in several situations to earlier or previously initiated events.

Let us advantageously start the description of activities carried out around DMK and Copernicus itself with communication. Since October 2020, DMK runs a branch profile on Facebook and is currently followed by 3.5 thousand people¹⁵. It should be added here that this is not a unique solution within the MOT structures as three other branches also run their own accounts¹⁶. The situation in social media is extremely dynamic and it is important to react to it quickly enough. On June 23 this year, another Facebook profile was created for Nicolaus Copernicus, this time related to the main exhibition prepared for the Copernican Year entitled “Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu”¹⁷ [Eng. “Mystery of the Sun. Copernicus, son of the Renaissance”]. The above-mentioned exhibition also encompassed an Instagram account¹⁸, which, next to the MOT profile, is currently the second profile on this platform administered by the institution. The issue of profile management should be clarified here – a person specialising in this type of communication was hired to handle the accounts of the “Mystery of the Sun...” exhibition on social media, prepare and post contents on both accounts. When the project is completed (mid-November 2023), the Instagram profile will be taken over by DMK, and the Facebook page will be closed since DMK already has its own account.

¹² Reporting data of the District Museum in Toruń for the year 2020.

¹³ Reporting data of the District Museum in Toruń for 2021–2022.

¹⁴ Reporting data of the District Museum in Toruń for the year 2023.

¹⁵ <https://www.facebook.com/DomMikolajaKopernika> [access: August 25, 2023].

¹⁶ These are: Museum of Toruń Gingerbread, Museum of the History of Toruń and Toruń Fortress Museum.

¹⁷ <https://www.facebook.com/misteriumslonca> [access: August 25, 2023].

¹⁸ https://www.instagram.com/misterium_slonca/ [access: August 25, 2023].

The Nicolaus Copernicus House, of course, has a separate tab¹⁹ on the MOT website, which is positioned by an external SEO company. It is also featured among the Google business profiles, frequently visited by people interested in visiting the Museum. While discussing digital reality, it should be mentioned that DMK offers a virtual tour²⁰ in Polish and English, enriched with short films in which the curator of the Nicolaus Copernicus House introduces individual thematic issues of the exhibition.

As the authors of the DMK guide state, the very well-preserved tenement houses "(...) form a wonderful Gothic complex, distinguished not only by its beauty but also by its stylistic unity. The house of the Copernicus family is the so-called house-storage. It has survived from the Middle Ages to the present day in a rather unchanged condition. Its walls, layout and decorations reflect the history of the city and its inhabitants, Toruń trade routes and artistic contacts, and the changes taking place in the mentality, tastes and way of life of Toruń inhabitants. In addition, the original interiors and furnishings allow you to travel back to the era of Copernicus and learn about the everyday life of a wealthy bourgeois family."²¹ The question of how and for what purposes, apart from exhibitions, the most important monument related to Nicolaus Copernicus is used by the District Museum in Toruń might be answered here.

The issue is complex, because many different projects were carried out within DMK. At the same time, "the sky is the limit" and many more initiatives and activities that have not been thought of to date will probably appear in the future. However, returning to modern times, a catalogue of activities undertaken by MOT shall be presented.

The interior of the Nicolaus Copernicus House, especially the High Hall, is extremely attractive for various types of events, including media ones. In January 2023, a media conference announcing the museum's plans to commemorate the Copernican Year was held there. During *The Second Copernicus Breakfast*, as this activity was called, the participants ate snacks and discussed the museum's plans, talked with journalists about the details of the prepared events. The atmosphere was very friendly, which resulted in positive media coverage. Also in the same place, a month earlier – on New Year's Eve 2022 – together with Program 1 of the Polish Radio, the institution carried out a three-hour broadcast announcing the upcoming year of Nicolaus Copernicus. Moreover, in early autumn of 2023, it was the place of recording footage with the Marshal of the Kuyavian-Pomeranian Voivodeship, Piotr Całbecki and Pascal Brodnicki regarding... goose meat, but with Copernicus in the background.

¹⁹ <https://muzeum.torun.pl/dom-mikolaja-kopernika/> [access: August 25, 2023].

²⁰ <https://muzeum.torun.pl/dmk/> [access: August 25, 2023].

²¹ M. Kłosiński, A. Lubowicka, *Dom Mikołaja Kopernika*, Toruń 2018, p. 3.

A little earlier, in May, content for the Great Test about Nicolaus Copernicus prepared by TVP was recorded at DMK. The house also “appeared” in the online program Onet Rano, or more precisely, it was the background for a conversation with its curator, Michał Kłosiński.

Copernicus was strongly connected with Toruń as demonstrated by, among others, the results of research monitoring tourist traffic in the city. Among the total sum of associations related to Toruń in 2022, the second place was taken by “Copernicus” with 25.4%, overtaken by “pierniki” by only 2.2%²². In the study on “percentage distribution of indications for visited monuments within Toruń in 2022”, DMK was in 6th place with a result of 27.6%, losing with, among others, the tower of the Old Town Hall – 1st place with a score of 51.5% and “Museum in the Town Hall” (original entry from the Report) – 2nd place and a score of 44.6%²³. These constituents of the District Museum are pointed out because the institution has precise attendance data, which show something completely different. The Nicolaus Copernicus House, ranked 6th in the above-mentioned study, was visited by 109,212 people, while the Town Hall Tower, ranked 1st, was visited by significantly fewer people – 80,854; the Old Town Hall, which takes second place, has almost 2.5 times fewer visitors, only 44,235. The above data comparison is only intended to indicate that DMK is one of the most important and most frequently visited tourist facilities in Toruń; therefore, it is not surprising that the tourism industry is keenly interested in cooperating with this MOT branch. An example of this may be the participation of the Nicolaus Copernicus House in the event taking place on April 18–20 this year, namely 5th *Regional Tourism Forum*. The programme of the conference organised by the Kuyavian-Pomeranian Tourism Organisation, despite the tight schedule, could not overlook one of Toruń’s main brands. The Local Tourist Organisation in Toruń, in cooperation with the Toruń City Hall and the Foreign Centre of the Polish Tourism Organisation in Paris, organised the stay of the French TV ARTE crew at the Nicolaus Copernicus House, where they shot some material for a film as part of their “Invitation au voyage” [Eng. Invitation to travel] series. According to the information on the DMK Facebook profile, this program is watched each time by approximately 700,000 viewers in France and Germany, each reportage is broadcast twice in France and twice in Germany and via satellite in 47 countries²⁴.

In addition to the permanent exhibition, DMK also prepares small temporary exhibitions with the goal to, on the one hand, address topics not explored in the main exhibition, and, on the other hand, attract viewers with a changing offer. In 2023,

²² *Monitoring ruchu turystycznego “Turystyczny Toruń 2022”. Raport końcowy*, Toruń 2023, p. 23.

²³ *Monitoring ruchu turystycznego...*, p. 28.

²⁴ https://m.facebook.com/story.php?story_fbid=pfbid02XfAYSz26Hj7Wm9vB7u1ystsYafKbJnsKHsbkg7xefy-biX3gEtte5zTSEKu1NuGHfl&id=100030548510389 [accessed: August 25, 2023].

the exhibition "Pamięć bardzo rzeczowa. Wystawa pamiątek kopernikańskich" [Eng. A very tangible memory. Display of Copernican memorabilia] presented the phenomenon of memorabilia created on the occasion of the astronomer's birthday over almost 100 years²⁵.

The most important event for MOT in the anniversary year was the exhibition "Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu"²⁶, opened on September 8, 2023. It was held not in the DMK, which would be impossible due to the lack of exhibition space, but in the Old Town Hall. The exhibition was one of the greatest challenges in the 162-year history of the institution. Nearly 650 objects from well-known museums and institutions in Poland and Europe were presented on almost 1,000 m², including: items from the Royal Castle in Warsaw, the Wawel Royal Castle, the National Museums in Kraków, Warsaw, Poznań and Gdańsk, the Nicolaus Copernicus University Library in Toruń, the Vatican Apostolic Library, the Uppsala University Library, the National Gallery in Lviv and the Gallerie dell'Accademia in Venice²⁷. The exhibition, focusing on the influence of young Nicolaus Copernicus's travels to Italy on his later achievements, told the story of the scientist, showed the Renaissance wealth of Italian art and the immeasurable mosaic of cultures in the Veneto and Emilia-Romagna areas. It included significant works in painting, graphics and artistic crafts created in Italy between the 15th and 16th centuries. Thanks to the considerable budget, it was also possible to plan and carry out an extensive promotional and advertising campaign based on, among others: creating and running social media channels and advertising activities on Facebook and Instagram, outdoor advertising and press releases, as well as production of promotional films. This allowed for the information about Nicolaus Copernicus to spread through many channels. Although the messages did not appear directly in the context of DMK, they indirectly pointed to the Nicolaus Copernicus House as the additional beneficiary of the large increase in communication in the media space.

Educational activities conducted at DMK are also highly developed. During classes for different age groups, Nicolaus Copernicus and his achievements are

²⁵ <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/pamiec-zdrowie-rzeczowa-wystawa-pamiatek-kopernikanskich-w-domu-mikolaja-kopernika/> [accessed: August 25, 2023].

²⁶ The exhibition "Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu", focusing on the influence of young Nicolaus Copernicus travelling to Italy on his later achievements, was organised by the District Museum in Toruń in the Old Town Hall on September 8, 2023 and lasted until November 12, 2023.

The main partner of the exhibition was the Kuyavian-Pomeranian Voivodeship. The partner of the exhibition was the City of Toruń. The honorary patronage over the exhibition was held by the following institutions and people representing them: the Minister of Culture and National Heritage, Mr. Piotr Gliński, the Marshal of the Kuyavian-Pomeranian Voivodeship, Mr. Piotr Calbecki, the Mayor of Toruń, Mr. Michał Zaleski, and the Italian Ambassador to Poland, His Excellency Luca Franchetti Pardo.

The exhibition was co-financed by the Minister of Culture and National Heritage from the Culture Promotion Fund and the "Supporting museum activities" programme. Additionally, the project was financially supported by the Kuyavian-Pomeranian Voivodeship Local Government and the Municipality of Toruń.

²⁷ <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/misterium-slonca-kopernik-syn-renesansu/> [accessed: August 25, 2023].

discussed, along with his family and the trade conducted in his times, and about space. Classes are conducted in a way that engages participants by, for instance, using historical costumes (merchants, sailors and skippers) which they may put on.

Another educational element entails the organisation of various events at the Nicolaus Copernicus House, during which storytelling activities are often carried out in the form of improvised performances of MOT employees dressed – of course – in historical costumes. Such activities carried out, among others, during the Long Nights of Museums, enliven the historical space of the House and allow the visitors to feel at least a little bit of what the life of Toruń townspeople might have been like at the end of the 15th century. This particular event is warmly welcomed by the audience, who (as has been observed) enjoys storytelling events and eagerly takes photos with costumed museum employees. It is a pity that these are just once-a-year events and it is not (currently) possible to introduce them as a permanent element of DMK offer.

A particularly important event for MOT in the jubilee year was the birthday of Nicolaus Copernicus, celebrated in several ways. One of them was an event called *Dies Natalis Copernici*, celebrated annually since the 1960s around February 19. With this year's edition, the District Museum in Toruń joined the organisation of *The Polish Science Day*. Its ceremonial Gala, prepared by the newly established Copernican Academy, took place at the Cultural and Congress Center Jordanki. On this occasion, the institution hosted in Toruń Nobel Prize winners in physics: Prof. Philip James Edwin Peebles – American scientist, lecturer at Princeton University, one of the pioneers of the theory of the formation of cosmic structures, who received this highest distinction in 2019; and Prof. Michel Mayor – Swiss scientist and lecturer at the University of Geneva. The end of the *Dies Natalis Copernici* celebration was enriched by the performance of a duo of artists – Jakub Józef Orliński, a world-famous countertenor, and Michał Biel, a pianist²⁸. The second event was *Nicolaus's Birthday*, organised at DMK with a birthday cake for museum guests and educational animations based on storytelling. The third one is the opening of the exhibition “Ze všech knih nejbardziej godna przeczytania... Wokół De revolutionibus Mikołaja Kopernika” [Eng. Of all books worth reading... Around De revolutionibus by Nicolaus Copernicus] devoted to the opus magnum written by Nicolaus Copernicus²⁹. The halls of the Old Town Hall presented, among others, the first, second and third editions of “De revolutionibus orbium coelestium.” The activities related to the above-mentioned exhibition were to combine visits to the exhibition with “visits” to the Nicolaus

²⁸ <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/dies-natalis-copernici-2023-r/> [accessed: August 25, 2023].

²⁹ Exhibition “Ze všech knih nejbardziej godna przeczytania... Wokół De revolutionibus Mikołaja Kopernika”. Exhibition duration: February 22, 2023 – May 14, 2023; exhibition location: Old Town Hall in Toruń, Royal Hall, hall in front of the Royal Hall; exhibition organisers: University Library in Toruń, District Museum in Toruń, Provincial Public Library – Copernicus Library in Toruń, State Archives in Toruń.

Copernicus House. This practice applied in particular to special groups and invited guests, who were also shown around the department dedicated to the astronomer. Activities of this type are another important communication element that translates into promotional effects, because the recipients were informed about many such meetings in social media, in line with the marketing strategy called *brand ambassadors*. An example of such an approach was the coverage of the United States ambassador, Marek Brzeziński, visiting DMK or the meeting with the above-mentioned Nobel Prize winners: Prof. Philip James Edwin Peebles and Prof. Michel Mayor.

An important, although somewhat side activity that brings significant financial profits for the Museum, is the production and sale of various types of museum gadgets and souvenirs, which have been developed significantly for several years, just like among other top museum brands. In 2023, particular emphasis was placed on the production of unique gadgets featuring Nicolaus Copernicus, with currently 65 models on sale, including 5 special series for adults and children. These activities, apart from economic benefits, also have a promotional value, building both the brand of Nicolaus Copernicus and the Nicolaus Copernicus House, as well as the District Museum itself. Such undertakings are also expected by the recipients (which is carefully recorded) who want to commemorate, even in the form of a gadget, their stay in Toruń and the Museum. The assortment is expanded every year to meet this need.

The museum shops offer a significant collection of publications related to Copernicus. When publishing new titles, meetings with their authors and attempts to promote knowledge about astronomy cultivated in Toruń are arranged³⁰. MOT was also involved in creating comic books about Copernicus. For instance, the consultant for the comic book “Kopernik. Centrum wszechświata” [Eng. Copernicus. Center of the Universe] published by the Egmont publishing house as part of the “Najwybitniejsi naukowcy” [Eng. Most Outstanding Scientists] series was Michał Kłosiński, an employee of MOT. In addition, DMK hosted the author of the comic book – Jordi Bayarri, who became acquainted with our branch, gave an interview to Radio 357 and finally created a drawing of Copernicus, of course.

In April 2023, Nicolaus Copernicus himself appeared in his House, or more precisely, a Nicolaus Copernicus doll made by Justyna Kędzierska. The doll stayed in the House for a month. Via social media and in the company of Museum employees, it invited people to events organised at that time, primarily *the European Night of Museums* (September 13, 2023), where it was one of the attractions.

The MOT Promotion Department had a slightly similar communication idea at the turn of 2022 and 2023. Then, a gingerbread version of Nicolaus Copernicus was created, combining the two largest brands of the Museum. Gingerbread Copernicus

³⁰ <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/mikolaj-kopernik-czasy-studenckie/> [accessed: August 25, 2023].

appeared in various places, departments and circumstances, informing about exhibitions and expressing wishes for Christmas and Women's Day.

Finally, it is worth asking about the costs of such activities and endeavours. The biggest ones are undoubtedly: the popularity of the Nicolaus Copernicus House and the high annual attendance, which, on the one hand, make the MOT team very happy, but on the other hand, especially at the height of the tourist season, make visiting this branch difficult, sometimes even impossible. In the case of DMK, too many people willing to visit at the same time is a frequent situation, which results in, among other things, long queues or even resigning from the visit, and consequently visitor dissatisfaction. This problem is difficult to solve because the branch, a complex of two historic tenement houses, has a maximum capacity which cannot be increased. The Nicolaus Copernicus House is therefore a victim of its own success.

What are the plans for the future? Certainly, one area is presenting the Nicolaus Copernicus House externally in various aspects and contexts, aiming at various audiences. In addition, the plan is to develop a Visual Identification System for DMK and several other branches that do not yet have a logo, and continue to consistently communicate the legacy of Copernicus and his times in various ways and using all possible tools. These activities aim to encourage people to visit (all year round) the House which was owned by the family of Nicolaus Copernicus, is undoubtedly tied to him and managed to survive to this day. Returning home is always a unique and emotional experience, which is why guests are encouraged to travel together to the era of Copernicus and experience "touching" history with their own hands.

BIBLIOGRAPHY

Studies

- M. Cobeł-Tokarska, *Przestrzeń społeczna: świat – dom – miasto*, in: A. Firkowska-Mankiewicz, T. Kanash, E. Tarkowska (eds.), *Krótkie wykłady z socjologii. Przegląd problemów i metod*, Warsaw 2011.
- M. Kłosiński, *Między muzeum narracyjnym a muzeum templum. Koncepcje i sposoby narracji wystawienniczej w wybranych muzeach biograficznych w Polsce*, in: „Nowoczesne Muzeum – relacje i narracje” 2023, 1.
- M. Kłosiński, A. Lubowicka, *Dom Mikołaja Kopernika*, Muzeum Okręgowe w Toruniu, 2018.
- P. Łopuszański, *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza*, Warszawa 2022.
- K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Życie i działalność*, Toruń 2014.
- *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń 2015.
- Monitoring ruchu turystycznego „Turystyczny Toruń 2022”. Raport końcowy*, Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, Toruń, 2023.
- Reporting data of the District Museum in Toruń for the year 2020.
- Reporting data of the District Museum in Toruń for 2021–2022.
- Reporting data of the District Museum in Toruń for the year 2023.



MISCELLANEA

Mariusz Sieniewicz

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie
dyrektor@mok.olsztyn.pl

Kopernik: bóle fantomowe pomnika*

Copernicus: The Phantom Pains of the Monument

Copernicus: Phantomschmerzen des Denkmals

Szanowni Państwo, w tak zacnym gronie, proszę potraktować moje słowa z dużą wyrozumiałością, a nawet przymknięciem oka. Nie jestem ekspertem. Jestem chodzącym przykładem recepcji Kopernika w mieście, statystycznym Kowalskim – odbiorcą dzisiejszych spin doktorów Astronoma. Nie wiem, czy bardziej spoglądać w stronę Wydziału Promocji Miasta Olsztyna czy pracowników Muzeum Warmii i Mazur, którzy – było nie było – codziennie wbijają na kwadrat Kanonika, jak zauważyłaby młodzież.

Jubileusze bywają papierkiem lakmusowym, dając ogląd tego, co zaszło w interwale między jedną a drugą, okrągłą liczbą, ażeby jubilat na trwałe się zakorzenił w świadomości społecznej i kulturowej, by ją inspirował. Mojej refleksji towarzyszy podstawowe pytanie: Czy jubileuszami potwierdzamy nienaruszalność spiżu, czy też przeciwnie: dostrzegamy bóle fantomowe pomnika. One de facto są konsekwencją naszych projekcji, które – krok po kroku – prowadzą do sloganu i tromtadracji. Często bowiem ważniejsze od tego, o kim się opowiada jest to, kto opowiada. Kopernik jest więc, i owszem, głównym bohaterem opowieści, ale to my występujemy w roli narratora i nie ma co kryć – finalnie chcemy sobie i miastu zadać sztyku. To wilcze prawo autopromocji. Opowiadając o Koperniku, tak naprawdę mówimy o Olsztynie, o jego mitotwórczych mocach i bezsilnościach, o pozycjonowaniu się wobec świata zewnętrznego – w tym też Torunia.

* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego 28 września 2023 r. w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie podczas konferencji naukowej: „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają...”, zorganizowanej przez Muzeum Warmii i Mazur oraz Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

UWAGA PIERWSZA: WSTRZYMAŁ SŁOŃCE, BO WIELKIM POETĄ BYŁ I W DODATKU KOBIETĄ

Nasza lokalna opowieść o Koperniku nie różni się zbytnio od tej rozpowszechnionej w całym kraju. Z oczywistych względów nieco mocniej akcentujemy jego polskość w chwili próby – ataku Krzyżaków na olsztyński zamek i że właśnie tutaj da się jeszcze zauważyć ślady jego pisma, którym oznaczył ruch słonecznego zegara. Generalnie jednak Astronom współdzieli los wielu geniuszy, których zagoniliśmy do Panteonu bohaterów i uwięziliśmy w twardej skorupie pomnika, amputując jego dzieło dla kilku cytatów i zgrabnych bon motów. To chyba nieuniknione, to daje nam prawo do bezpiecznego lenistwa w myśl uniwersalnej zasady „wszyscy znają, nie czytał nikt”. W przypadku Astronoma mamy więc do czynienia z wciąż ponawianą i archaiczną frazą: „Wstrzymał słońce, ruszył ziemię, polskie wydało go plemię”. Ów narodowy komponent budzi najpierw dumę, lecz po chwili – zdziwienie. Sugeruje bowiem, że inaczej (czytaj: gorzej) spogląda na niebo Norweg, inaczej Włoch, Francuz lub Czech. No, i jeszcze to „plemię”... Więcej w nim w romantycznej gromady, intuicyjnej iskry geniuszu niż świadomej i zrjonalizowanej więzi społecznej, osadzonej w niemodnym nad Wisłą paradygmacie nauki.

Odkurzamy więc pomnik Kopernika na okoliczność jubileuszy, odfajkowując obowiązek zbiorowej pamięci, wzmagając z lepszym lub gorszym skutkiem powinność edukacyjną. Jego wielkość uznajemy zgodnie z gombrowiczowską tautologią: Kopernik wielkim Astronomem był! Ten okrzyk uwalnia nas od bardziej zniuansowanej wiedzy, a wnikliwszym badaczom nakazuje nie prowokować chociażby Novarą czy Ptolemeuszem. Kto trafia do społecznego kanonu, czyje życie i twórczość wekslowane są na system obchodów i akademii, dla tego nie ma już nadziei. Nie stanie się euforycznie i naturalnie podtrzymywanym mitem, choćby podsuwał zza grobu alternatywne światy Kosmosu i rzeczywistości. Jego biografia ćmi bólem fantomowym pomnika, uśmierzanym notą w Wikipedii, nazwą tej czy innej ulicy i szkolnym konkursem z nagrodami.

UWAGA DRUGA: BRELOK Z ASTRONOMEM, CZYLI LECZENIE KOMPLEKSÓW

Mówisz „Toruń”, myślisz „Kopernik”. Hmm... Ledwie mecz zaczął się, już jeden do zera dla naszego zaprzyjaźnionego miasta, z którym toczymy szeptaną wojnę o palnę pierwszeństwa w dziele „kopernikańskości”. A tych graczy jest przecież więcej, bo i Frombork słusznie wystawia swoją drużynę, i Kraków zgłasza gotowość, na boisko chcą wtargnąć gracze Bolonii i Padwy. Na nieszczęście Olsztyna, w obowiązującej tradycji tożsamościowej jeden jest akt rozstrzygający: akt urodzenia. Coś o tym

wiedział i Chopin, i Skłodowska-Curie, i Joseph Conrad. Na tym polu Olsztyn wydaje się być przegrany, choćby sam Jean-Paul Satre, i Camus, i wszyscy egzystencjaliści świata stanęli po naszej stronie, dowodząc, że człowieka stwarza, kształtuje i determinuje egzystencja, a nie miejsce poczęcia. Tu podpowiadam: „toruńskie” dzieciństwo Kopernika mógłby Olsztyn łatwo podważyć Freudem – z dzieciństwa zazwyczaj niewiele dobrego wynika, z dzieciństwa trzeba wyrastać przez całe życie, a z jego dziedzictwem zmagać się aż do śmierci. Akurat w tym aspekcie na miejscu torunian bym nie szarżował – wszak większość naszych traum pochodzi z wczesnej młodości i nie widzę powodu, by Kopernik miał być wyjątkiem. Gdyby zaś podążać tropem Satre’a, Astronom jawi się jako bardzo, bardzo olsztyński. Na Warmii przeżył praktycznie całe życie, choć z niej nie pochodził. Ona go stwarzała, on z roku na rok się w niej zakorzeniał i nie myślał nawet – jak dowodzą źródła – wyjeżdżać. W Olsztynie ostatecznie poświadczył przecież swojej polskości. Brzmi znajomo – większość mieszkańców powojennego Olsztyna dziedziczy ten syndrom „obcej” ziemi, którą historia i los nakazały uczynić swoją. Ryzykowna paralela? Owszem, zgoda inne konteksty i okoliczności, lecz rezultat podobny – jak ukochać, zbudować tożsamość, siebie w tym świecie oswoić i zostać? A skoro został Kanonik na Warmii, to znaczy, że chciał się trzymać z dala od Torunia.

Zbyt mocno niuansuję, nie mam mocnych kart, zważywszy na skąpe karty biografii kochanka Anny Schilling. Jak wspomniałem na wstępie: mówiąc o nim, bardziej opowiadamy o sobie. W tym kontekście boje o Kopernika między Olsztynem a Toruniem są leczeniem kompleksów, typowych dla niepewnej siebie prowincji. Na gwałt potrzebujemy stempla-nazwiska, top-listy wielkich, która udowodni, że sroce spod ogona nie wypadliśmy i zawsze można zrobić wrażenie na turyście z kraju i zagranicy. Kopernik otwiera tę listę. Jest – nomem omen – supergwiazdą i jednocześnie listkiem figowym naszej nie-genialności, gdy ledwie odnajdujemy dyszel Wielkiego Wozu na bezchmurnym niebie nocy. Astronom gwarantuje poczucie dumy, ciągłości historii, choć konia z rzędem temu, kto udowodni, że na Olsztyn czy Toruń Anno Domini 2023 działa realny i odczuwalny „efekt Kopernika”. W rzeczywistości jest inaczej: Olsztyn i Toruń ścigają się o logo, o komiksowe uproszczenie, o hashtag, ikonografię typową bardziej dla popkultury, niż uświadomionej obecności ducha Kopernika w wielowiekowym genius loci. Przepraszam za brutalne uproszczenie, chodzi mi wyłącznie o zarys tendencji: walka o Kopernika jest walką wydziałów promocji Torunia i Olsztyna, jest przeciąganiem linii pijaru i budowaniem popkulturowych conceptów, ograniczanych wyłącznie budżetem i turystycznym sezonem. Jak to jednak bywa, romansowanie z popkulturą grozi gwałtowną infantyлизacją przekazu, jego banalizacją i zafałszowaniem, by szybciej i łatwiej zapadał w pamięć z konieczności przypisaną lokacją. Może inaczej się nie da, wszak wszyscy jesteśmy

sierotami po świecie tekstu, zapędzonymi do wesołego miasteczka emotek i marketingowych konfabulacji. Przypomnę tutaj jedną, mocno dyskusyjną akcję promującą olsztyńskość Kopernika: Astronom w berecie Che Guevary. O, nieba! Wywołała ona konsternację w obu miastach, czyniąc z warmińskiego kanonika rewolucjonistę o komunistycznych zapędach na Kubie, w Boliwii i Kongo... To była jedna z większych amputacji pomnika, po której ból fantomowy się wzmacniał. Takie są jednak smutne prawidła dzisiejszych czasów, by głośniej, bardziej kontrowersyjnie, nie zawsze w bliskości z meritum i sensem. Tym samym koło się zamyka: niewiele wiemy o Koperniku, ergo: nie jesteśmy w stanie wyzyskać jego filozofii życia dla miasta. Nie myślę o historykach i kopernikologach, lecz o takich jak ja zjadaczach nieba, o ruchomych strzechach, pod które trafia nieruchome Słońce. Chyba niewiele się pomyłę, sygnalizując, że zarówno piewcy olsztyńskości Kopernika, jak i promotorzy toruńskiej „ichności” wyczuwają podobny niepokój: dokąd ta popkulturowa walka prowadzi? Ano do kolejnych przetargów na zakup gadżetów z Astronomem i lajków pod dedykowanymi postami. Ktokolwiek wygrywa w tej walce, odnosi pyrrusowe zwycięstwo, a pokrzykiwanie „Nasz ci on! Nasz, nie ich!” przypomina melodramatyzm Danuśki z „Krzyżaków”.

UWAGA TRZECIA: KOPERNIK – POCHWAŁA PROWINCJI I NOWA TOŻSAMOŚĆ

Rocznice mają tę zaletę, że pozwalają na rachunek sumienia wobec Jubilata i cerowanie dziur w lekturach. Oczywiście jako olsztyniak z krwi i kości, nie będę doradzał Toruniowi jak Astronoma przedstawiać „urbi et orbi”. Myślę o Olsztynie, o naszym duchowym zysku i przewadze nad miastem piernika. Skoro torunianie stają po stronie poczęcia, my stańmy po stronie życia Kopernika, a było ono długie. Nawet ze skąpych źródeł, da się wiele wyzyskać.

Po pierwsze: pochwała prowincji. Kanonik nie miał dobrego zdania o Koroniarzach – dzisiaj powiedzielibyśmy: przedstawicielach warszawki – którzy próbowali wpływać na rozwój Olsztyna i regionu. Był więc Astronom obrońcą wolnej i niepodległej Warmii, walczącej o własne prawo samostanowienia. I my, dzisiaj, doświadczamy politycznych spadochroniarzy, i dzisiaj centrala chce za wszelką cenę urządzać nam życie, mając swoich Dantyszków. Kopernik stawiał tym zapędowi konsekwentny upór. Był pierwszym, zapisanym w dziejach patriotą lokalnym, tyleż powściągliwym, co upartym! Jeśli dodać jego iście pozytywistyczną pracę organiczną w roli administratora, gdy objeżdżał okoliczne wioski, gdy zarządzał i doglądał, pojawia się obraz człowieka świadomego cywilizacyjnych potrzeb i rozwiązań, na długo przed wynalezieniem słów „modernizacja” i „innowacja”.

Po drugie: wobec biskupów i „opinii publicznej” Kopernik zuchwale rozgrywał sprawę swojej miłości do Anny Schilling. Jego tłumaczenia to perełki retoryczno-erystyczne, bezczelnie sprawdzające logikę myślenia nie tylko jemu współczesnych, ale i naszą. Dyplomatyczna biegłość stanowiła tarczę tego, co najbardziej własne, sekretne, intymne – chroniła przed natrętną wścibskością władzy. Miłość się chroni wszelkimi sposobami, nie zdradza. Był więc Kanonik prekursorem rozdziału sfery publicznej od sfery prywatnej, obrony praw jednostki wobec dyktatu prawa i obyczaju.

Po trzecie: Kopernik, jak zauważyłby młodociany badacz jego biografii, miał kompletnie wywalone na sławę, istniał w nieco introwertycznym świecie, wiodąc neurotyczny żywot nocnego Marka. Za dnia słuszny etat, ale zaraz po niesporach – pasja wojerysty nieba. Dokonawszy kongenialnego odkrycia, stwierdził, że co miał sobie udowodnić – udowodnił, i tyle. Kręci się, nie ma sensu kusić stosu i kopać się z koniem – gniewem papieżstwa. Wrócił do przydzielania chłopom ziemi pod Gutkowem lub walki z elbląskim, inflacyjnym szelągami. Jest w tej postawie coś z gruntu stoickiego i niezwykle cennego wobec dzisiejszego rozgorączkowania świata. A propos szeląga: ciekaw byłbym spotkania Kopernika z Adamem Glapińskim...

Sumując: w promocji Olsztyna i Warmii biografią Kopernika, nie musimy wyłącznie sięgać gwiazd, nie musimy toczyć pijarowych bojów o własność Kopernika, jakby był muzealną i historyczną maskotką, choć oczywiście i one mają swój marketingowy rezonans. Osobą Kopernika, jeśli tylko rozczytać te fantomowe bóle, możemy podnosić pewien etos życia. Wolność, podmiotowość, dystans do zewnętrznego świata, ochrona prywatności, tolerancja, prymat racjonalności nad zbiorową emocją, powściągliwość w społecznych ocenach. Raptem Kopernik staje się bardzo współczesny i schodząc z obrazu Matejki, jest bliższy naszym pragnieniom. Tym mógłby być właśnie „efekt Kopernika”, pozwalający przynajmniej po części definiować miasto i jego ducha – wszak mamy problemy z tożsamością Olsztyna i nierzadko, traktując wojenną traumę jako wymówkę, mówimy o „mieszkańcach i mieście bez właściwości”, rodem z Musila.

Potraktujmy promocję Kopernika pretekstowo do większej opowieści o mieście i jego niepodrabialnych dystynkcjach. A wtedy trudy promocyjnych przechwyceń staną się bardziej autentyczne. Może z czasem nie będą pierwszą potrzebą. Oczywiście, zapewne to naiwne rojenie, bo palimpsest języków i ludzi, przesuwanych granic i spadających wojen, odrealnia wszystko, czym było to miasto przed XX wiekiem. Warto jednak próbować, mity się same nie tworzą.



Wioleta Magdalena Bakalarczyk

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego

wioleta.bakalarczyk@ip.olsztyn.pl • <https://orcid.org/0000-0003-3397-9705>

Obchody pięćset pięćdziesiątej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie warmińsko- -mazurskim w 2023 roku

Celebration of the five hundred and fiftieth anniversary of the birth
of Nicolaus Copernicus in the Warmian-Masurian province in 2023

Feier zum fünfhundertfünfzigsten Geburtstags von Nikolaus Kopernikus
in der Woiwodschaft Ermland-Masuren im Jahre 2023

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik, rocznica urodzin, astronom, Olsztyn, wydarzenia

Keywords: Nicolaus Copernicus, birthday anniversary, astronomer, Olsztyn, events

Schlüsselwörter: Nicolaus Copernicus, Geburtstagsjubiläum, Astronom, Olsztyn,
Veranstaltungen

Rok 2023 obfitował w podniosłe wydarzenia związane z okrągłą rocznicą – 550. urodzin i 480. śmierci genialnego i znanego na całym świecie Mikołaja Kopernika. Dzisiaj znając chronologię życia i działalność astronoma, należy powiedzieć, że nie tylko „wstrzymał słońce, ruszył ziemię...”¹, ale trzeba nadmienić, że był to prawdziwy człowiek renesansu, który posiadał wykształcenie i wiedzę z innych dziedzin nauki nie związanych z odkrywaniem wszechświata. Bo przecież zajmował się nie tylko astronomią, w której dokonał wielkiego odkrycia, ale też

¹ E. Sternik, *Popularny dwuwiersz o Koperniku i jego zapomniany autor*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1973, nr 2(71), s. 34–35.

był: lekarzem, prawnikiem, archiwistą, matematykiem, ekonomistą i kartografem². Mikołaj Kopernik był bardzo mocno związany z Warmią (spędził tutaj większą część swojego życia bo aż 40 lat) stąd też w województwie warmińsko-mazurskim odbyło się wiele uroczystości związanych z personą wielkiego astronoma. Przy tej okazji warto wspomnieć, że w 1973 roku kiedy to obchodzono 500. rocznicę urodzin Kopernika w ówczesnym województwie olsztyńskim także przygotowano się z rozmachem do celebrowania tego zacnego jubileuszu³.

W bieżącym roku we wszelkie wydarzenia, które towarzyszyły rocznicy urodzin astronoma postanowiły zaangażować się nie tylko instytucje świeckie, ale równolegle swoje działania prowadziła Diecezja Warmińska⁴. Władze kościoła katolickiego zdecydowały, że konferencje naukowo-popularyzatorskie odbywać się będą we Fromborku⁵. W tym roku kalendarium wydarzeń we Fromborku przedstawiało się następująco:

Data wydarzenia	Wydarzenie
19 II 2023 r.	Inauguracja 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika
13–14 IV 2023 r.	Ogólnopolska sesja naukowa profesorów i wykładowców historii Kościoła: „Kościół w czasach Mikołaja Kopernika”
18–19 V 2023 r.	Sesja naukowa: „Kanonik Mikołaj Kopernik – członek warmińskiej kapituły katedralnej”
20 V 2023 r.	Światowa premiera musicalu „Kopernik”
21 V 2023 r.	480. rocznica śmierci i publikacji „O obrotach...” Europejska Noc Muzeów”
13 VI 2023 r.	Sesja plenarna konferencji episkopatu Polski.
Lipiec–sierpień	56. Międzynarodowy Festiwal Organowy
sierpień	IV Festiwal Nauki i Sztuki „Copernicus Open”
16 IX 2023 r.	Europejskie Dni Dziedzictwa
14–15 XII 2023 r.	I Kongres biskupa Łukasza Watzenrode

Źródło: Tabela własna opracowana na podstawie informacji zawartych na stronie internetowej <https://kopernik-frombork.pl> (dostęp: 18.12.2023 r.).

² Dzisiaj można byłoby Mikołaja Kopernika określić jako naukowca interdyscyplinarnego.

³ Zob. R. Gross, R. Tomkiewicz, *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim w 1973 roku*, Olsztyn 2023.

⁴ W 1973 roku we Fromborku także odbywały się obchody urodzin Mikołaja Kopernika, ale ciekawym faktem jest, że w tamtym czasie w skład komitetu organizacyjnego ze strony episkopatu wchodził: ks. kard. Stefan Wyszyński czy ks. kard. Karol Wojtyła (przyszły papież Jan Paweł II). Konferencja przypadła na dzień 17.06.1973 i miała charakter międzynarodowy – zaproszono gości z Austrii, Jugosławii i Włoch. Podczas tego wydarzenia swój referat o życiu i działalności Mikołaja Kopernika wygłosił ks. bp dr Jan Obląk – zob. R. Torchalski, *Obchody rocznicy kopernikowskiej*, „Kwartalnik historii nauki i techniki” 1973, nr 18/4, s. 764.

⁵ Nie jest to przypadkowe miejsce gdyż Mikołaj Kopernik obserwując niebo w tym mieście dokonał swojego przełomowego odkrycia, ale też miał okazję 5/6 IX 1522 roku „obserwować całkowite zaćmienie księżyca”, a następnie dnia 27 IX 1522 roku „dokonał pomiaru odległości zenitalnej (paralaksy) Księżyca” – zob. J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 2023, s. 139–140.

W pozostałe działania popularyzatorsko-edukacyjne włączyły się placówki kulturalno-edukacyjne tj.: Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Muzeum Warmii i Mazur, Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, Biblioteki Miejskie i Biblioteka Wojewódzka w Olsztynie oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego podjął się zorganizowania różnych inicjatyw, które były bezpośrednio związane z celebrowaniem urodzin Mikołaja Kopernika. Z początkiem roku w murach Domu Polskiego prezentowana była wystawa pt. „Śladami Mikołaja Kopernika”. Na 26 planszach zwiedzający mogli obejrzeć miasta warmińskie, w których dawniej przebywał astronom oraz pokrótce dowiedzieć się jaką działalność prowadził podczas gdy zamieszkiwał w poszczególnych miejscowościach. Wystawa powstała z inicjatywy Stowarzyszenia „Dom Warmiński”, Fundacji Inicjatyw Społecznych ALNA, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie, Instytutu Północnego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Stowarzyszenia Gmin „Polskie Zamki Gotyckie” i Oranżerii Kultury w Lidzbarku Warmińskim. Wsparcie finansowe zapewnił Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Ekspozycja była prezentowana dla odwiedzających w Instytucie Północnym im. W. Kętrzyńskiego od stycznia do marca 2023 roku, a następnie można było ją zobaczyć w Zespole Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych w Olsztynie. Goście i prelegenci Światowego Kongresu Kopernikańskiego, mieli możliwość obejrzenia jej w czerwcu bieżącego roku.

Po zakończeniu wystawy „Śladami Mikołaja Kopernika” została zorganizowana ekspozycja pt. „Kopernik 1973”, którą w całości przygotował pracownik Instytutu Północnego Artur Sobieła i można było ją zobaczyć w Domu Polskim. Poświęcona była w całości wydawnictwom na temat Mikołaja Kopernika, które ukazały się w 1973 roku w związku z obchodami 500. rocznicy urodzin astronoma. Publikacje, które zostały wykorzystane do stworzenia ekspozycji znajdują się w bibliotece Instytutu Północnego. Pozycje, które zostały zaprezentowane zwiedzającym to m.in.: Kopernik Mikołaj, *Dzieła wszystkie*, t. 1 (Rękopis dzieła Mikołaja Kopernika O obrotach Facsimile), Warszawa–Kraków 1972, „Kopernik na Warmii” praca zbiorowa pod red. Janusza Jasińskiego, Bohdana Koziello-Poklewskiego i Jerzego Sikorskiego wydana przez Stację Naukową Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) i Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w 1973 roku, „Regesta Copernicana” Mariana Biskupa, „Rewolucja Kopernikańska” Włodzimierza Zonna, katalog znaczków kopernikańskich z całego świata wydany w Londynie, „Kopernik jako Niemiec” wydany w Monachium, a także szereg innych serii naukowych i katalogów, które z okazji urodzin Kopernika zostały wydane w roku 1973 i znajdują się w bibliotece Instytutu Północnego. Ekspozycję można było zobaczyć od 3 kwietnia do końca maja 2023 roku.

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego wspólnie z Instytutem Północny zainicjowało cykl spotkań pt. „Colloquia Copernicana”⁶, które rozpoczęły się 2 czerwca, a swój finał miały 7 grudnia 2023 roku. Były to wykłady podczas, których wypowiadali się naukowcy badający życie i działalność Mikołaja Kopernika, ale też zajmujący się historią regionalną dotyczącą terenów Warmii w epoce nowożytnej. Pierwszy wykład odbył się 2 czerwca w Olsztynie: prof. dr hab. Janusz Małłek wygłosił referat pt. „Losy «De revolutionibus orbium coelestium»”, prof. dr hab. Stanisław Roszak, który zaprezentował temat pt. „Mikołaj Kopernik w kręgu naszej pamięci” oraz były dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Janusz Cygański, który opowiedział o „Olsztyńskich pomnikach Mikołaja Kopernika”. Podczas wykładu można było także zobaczyć wystawę pt. „Mikołaj Kopernik na walorach filatelistycznych” przygotowaną przez Kazimierza Wośka. Następne spotkanie w ramach wyżej wymienionego cyklu miało miejsce 13 czerwca i odbyło się w Lidzbarku Warmińskim w Domu Kultury. Wykłady wygłosili: prof. dr hab. Stanisław Achremczyk – „Warmia w czasach Kopernika”, dr Jerzy Sikorski – „Mikołaj Kopernik w Wilnie” i ks. dr hab. Marek Jodkowski – „Kopernikańskie tradycje na Warmii w XIX w.” Uczestnicy konferencji po zakończeniu obrad obejrzeli wystawę znaczków.

Przedostatnia sesja referatów odbyła się w Braniewie 5 października w Braniewskim Centrum Kultury im. Tadeusza Kopacza. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać następujących prelegentów: ks. kan. dr. Zbigniewa Czernika – „Wzgórze Katedralne we Fromborku miejscem pochówków biskupów warmińskich”, dr. Jerzego Sikorskiego – „Poszukiwanie grobu Mikołaja Kopernika”, dr Emilii Figury-Osełkowskiej – „Wojciecha Kętrzyńskiego słowo o Mikołaju Koperniku” i prof. dr hab. Stanisława Achremczyka – „Braniewo w czasach Mikołaja Kopernika”. Podsumowanie „Colloquia Copernicana” miało miejsce w Instytucie Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego i odbyło się 7 grudnia 2023 roku. Dyrektor Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego dr Jerzy Kielbik przybliżył zebranych gościom „Wydarzenia roku kopernikowskiego na Warmii i Mazurach”, a prof. dr hab. Stanisław Achremczyk opowiedział „O Stanisławie Flisie i książce Kopernik jako lekarz”. Spotkaniu towarzyszyła wystawa pt. „Warmia Mikołaja Kopernika”.

W dniach 21–24 czerwca odbywał się w Olsztynie Światowy Kongres Kopernikański. Zorganizowany został przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski oraz Instytut Nauki Polskiej Akademii Nauk. Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego

⁶ W 1973 r. w rocznicę obchodów pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika toruńskie środowisko naukowe zorganizowali w dniach 7–12 IX Kongres Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, który nazwano mianem „Colloquia Copernicana”. Podczas tego spotkania odbyły się trzy sesje naukowe: „Astronomia Kopernika na tle epoki” i dwie, które dotyczyły teorii Mikołaja Kopernika i jej wpływu na „rozwój nauk o przyrodzie i człowieku” – zob. *Informator o obchodach 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 roku*, Toruń 1973, s. 5.

był partnerem wydarzeń, które miały miejsce w Olsztynie. Dyrektor Instytutu Północnego dr Jerzy Kiełbik oraz prof. dr hab. Stanisław Achremczyk podczas Światowego Kongresu Kopernikańskiego wzięli czynny udział w obradach. W sekcji biograficznej pt. „Mikołaj Kopernik – życie i działalność”, która odbywała się 22 czerwca dyrektor Instytutu Północnego wygłosił referat pt. „Olsztyn w czasach Mikołaja Kopernika”, natomiast prof. dr hab. S. Achremczyk w dniu zamykającym obrady opowiedział zgromadzonym gościom o „Warmii w czasach Mikołaja Kopernika”. Przez pracowników Instytutu Północnego został także przygotowany poster naukowy pt. „Kopernik – Per aspera ad astra”, który można było oglądać w dniach 21-24 czerwca w Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Podczas konferencji naukowej pt. „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają”, którą w ostatnich dniach września zorganizowało Muzeum Warmii i Mazur wespół z Instytutem Północnym uczestnicy mogli zapoznać się ze stanowiskiem naukowców, którzy badają zagadnienia dotyczące Mikołaja Kopernika po 1945 roku. Swoją referat pt. „Postać Mikołaja Kopernika w polskiej polityce historycznej po 1945 r.” wygłosił dr hab. Ryszard Tomkiewicz pracownik działu naukowego Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Ostatnie wystąpienia miały miejsce pod koniec roku, prelegentką była dr Emilia Figura-Osełkowska z działu naukowego Instytutu Północnego, która została zaproszona 13 grudnia 2023 roku do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i opowiedziała o Warmii jako domie Mikołaja Kopernika⁷. W ramach spotkań w Domu Pomocy Społecznej Laurentius 14 grudnia 2023 dr Emilia Figura-Osełkowska zaprezentowała referat pt. „Mikołaj Kopernik w Olsztynie”.

Oprócz działań *stricto* naukowych Instytut Północny organizował przedsięwzięcia, które promowały rok kopernikański w kulturze i edukacji. W maju w Bazylice św. Jakuba w Olsztynie odbył się koncert „Nicolao Copernico Dedicatum” wykonany przez Polski Chór Kameralny z Gdańska, a głównym organizatorem i inicjatorem wydarzenia był Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Uczestnicy koncertu usłyszeli repertuar skomponowany przez wykonawców, który muzycznie odzwierciedlał Mikołaja Kopernika⁸.

Zorganizowane zostały lekcje dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Miały one na celu przybliżenie młodzieży postaci astronoma. Prelekcje przeprowadzone

⁷ Temat wystąpienia to: „Warmia domem Mikołaja Kopernika”.

⁸ „W 550. rocznicę urodzin (i 480. rocznicę śmierci) chcemy zorganizować cykl koncertów upamiętniający tego wielkiego uczonego. Postać Kopernika nie kojarzy się być może bezpośrednio z muzyką, wszyscy, którzy chcą go upamiętnić, decydują się na różnorakie wystawy, odczyty. Ale odkrycia naukowe Kopernika wzięły początek w jego fascynacji światem, uniwersum. Oprócz tego, że umiał opisać swe odkrycia w sposób matematyczny, musiał wszystko to przeżywać. I chcemy przez ten projekt pokazać Kopernika jako nie tylko naukowca, ale człowieka wrażliwego na piękno wszechświata”. Tak opisują swój projekt wykonawcy. <https://www.polskichorkameralny.pl/pl/component/gridbox/koncerty/n-2-2-2?Itemid=0> (dostęp: 18.12.2023 r.)

przez (pracownika Instytutu Północnego Wioletę Bakalarczyk) pt. „Wstrzymał Słońce ruszył Ziemię. 550 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika” odbyły się w: Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Biesalu oraz w Szkole Podstawowej nr 30 im. Marii Zientary-Malewskiej w Olsztynie. Ponadto w „Domu Polskim” została przeprowadzona prelekcja dla uczniów z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Olsztynie.

W rocznicę urodzin wybitnego astronoma została wydana przez Instytut Północny monografia z okazji „Roku Kopernika”, autorstwa dr Jerzego Sikorskiego pt. „Mikołaj Kopernik na Warmii. Kalendarium życia i działalności”. Miała swoją promocję 31 maja 2023 roku, podczas spotkania z autorem. Jest to książka, która w całości skupia się na życiu i działalności Mikołaja Kopernika na Warmii. Owe Kalendarium wydawane było przez Komunikaty Mazursko-Warmińskie w 1966 r. w numerach 2–4 i w 1967 roku w numerze 1–2. Natomiast w 1968 roku Kalendarium wydała Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) w formie monografii, którą autor uzupełnił o nowe informacje. W tamtym czasie publikacja była przygotowana na potrzeby obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika⁹. Dzisiaj mamy reedycję tego przełomowego dzieła z okazji 550-tych urodzin astronoma, autor podjął się dodania nowych wyników badań i uzupełnień, które odnoszą się do pobytu Kopernika na Warmii. Monografia została wydana przez Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego oraz Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego i powstała dzięki dofinansowaniu Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

W bieżącym roku została wydana książka pt. „Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim w 1973 roku” autorstwa dwóch znakomitych historyków dr. hab. Ryszarda Tomkiewicza (Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego) i dr. hab. Radosława Grossa (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski). Opracowanie jest poszerzoną wersją artykułu Ryszarda Tomkiewicza, który ukazał się w Komunikatach Mazursko-Warmińskich w 2013 roku¹⁰. Autorzy w nowym wydaniu zaktualizowali oraz dopełnili nowymi informacjami dotychczasowe treści. Książka została wydana przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Spotkanie autorskie miało miejsce w Instytucie Historii UWM dnia 24 października 2023 roku. Podczas spotkania promocję miała książka dr. hab. Izabeli Lewandowskiej i Iwony Józwiak pt. „Szkoly kopernikańskie w województwie warmińsko-mazurskim”.

Oddzielne wydarzenia związane z „Rokiem Kopernikańskim” prowadziło Muzeum Warmii i Mazur. Zdecydowana większość odbywała się w oddziałach Muzeum w Olsztynie i w Lidzbarku Warmińskim. Zorganizowane przez Muzeum Warmii i Mazur spotkania, wystawy i konferencje naukowe przedstawiały się następująco:

⁹ „Gdy w połowie lat 60. XX w. podejmowałem ten sam temat miałem na widoku zbliżającą się rocznicę 500-lecia urodzin astronoma w 1973 roku i związane z nią rosnące zainteresowanie zarówno badaczy, jak i popularyzatorów tej postaci” – zob. J. Sikorski, op. cit., s. 7.

¹⁰ R. Tomkiewicz, *Obchody pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie olsztyńskim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2013, nr 3, s. 533–572.

Data i miejsce wydarzenia	Temat
21 I 2023, Zamek w Olsztynie	„Inscenizacja obrony Olsztyna 1521 r.”
19 II 2023, Zamek w Olsztynie	„Olsztyniak mimo woli czyli M. Kopernik w grodzie nad Łyną” – prelekcje Michała Kulpy
19–25 II 2023, Lidzbark Warmiński	„Tydzień z Kopernikiem w Lidzbarku Warmińskim”
23 III 2023, Zamek w Olsztynie	„Copernici tempus et studium czas i praca Kopernika”
21 III 2023, Zamek w Olsztynie	„Dzień równonocy wiosennej” – prelekcja dla dzieci w wieku przedszkolnym o Mikołaju Koperniku
12 IV 2023, Zamek w Olsztynie	„Na cześć Kopernika – Jan Matejko” (wykład)
20 IV 2023, Zamek w Olsztynie	Debata w ramach Światowego Kongresu Kopernikańskiego – „Miłości Mikołaja Kopernika”
20 V 2023, Zamek w Olsztynie	Noc Muzeów „Na obrotach z Mikołajem Kopernikiem”
3 VI 2023, Lidzbark Warmiński	„Przyjazd Mikołaja Kopernika do Lidzbarka Warmińskiego”
6, 20 VII 2023, Zamek w Olsztynie	„Wakacyjne czwartki z Mikołajem Kopernikiem”
2 IX 2023, Zamek w Olsztynie	„Przyjazd Mikołaja Kopernika do Olsztyna”
28 IX 2023, Zamek w Olsztynie	„Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają” – konferencja naukowa
15 XI 2023, Zamek w Olsztynie	„Wieczór z historią: Impresje kopernikowskie” – koncert

Źródło: Tabela opracowana na podstawie informacji zawartych na stronie internetowej: <https://muzeum.olsztyn.pl/Rok-Mikolaja-Kopernika/29933-4.html> (dostęp: 9.01.2024 r.).

Wszystkie działania podjęte z okazji urodzin Mikołaja Kopernika przez instytucje kultury i ośrodki naukowe miały na celu zainicjować szerszą debatę związaną z postacią astronoma. Ponadto szereg wydarzeń przygotowano specjalnie dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych, żeby uświadomić dzieciom i młodzieży jak ważną postacią był astronom, który spędził większą część życia na Warmii. Podsumowując należy zaznaczyć, że zaangażowanie placówek naukowych i kulturalnych nie tylko na poziomie lokalnym, ale też ogólnokrajowe w roku 2023 w rocznicę urodzin Kopernika było na bardzo wysokim poziomie.



IN MEMORIAM

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) historyk, redaktor,
wydawca. Wspomnienie

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) historian, editor, publisher,
Memory

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) Historiker, Herausgeber,
Verleger, Erinnerung



25 lutego 2024 roku minie rok od śmierci Jerzego Franciszka Przerackiego, historyka znanego z licznych publikacji dotyczących średniowiecznej i nowożytnej Warmii oraz Prus Królewskich.

Jerzy, nazywany przez kolegów Jurkiem, urodził się 12 października 1951 roku we wsi Narzym w powiecie działdowskim, jako najstarsze dziecko Krystyny i Longina Przerackich. Ojciec pochodził z pobliskiego Kraszewa i był synem stolarza. W czasie okupacji niemieckiej w okresie II wojny światowej rodzice Jurka podzielili tragiczne losy mieszkańców działdowszczyzny zmuszeni do nauki w szkołach niemieckich. W tym czasie dziadek Jurka i starszy brat ojca zostali przymusowo wcieleni do Wehrmachtu. Po wojnie rodzina poszukiwała ich latami poprzez „Czerwony Krzyż”.

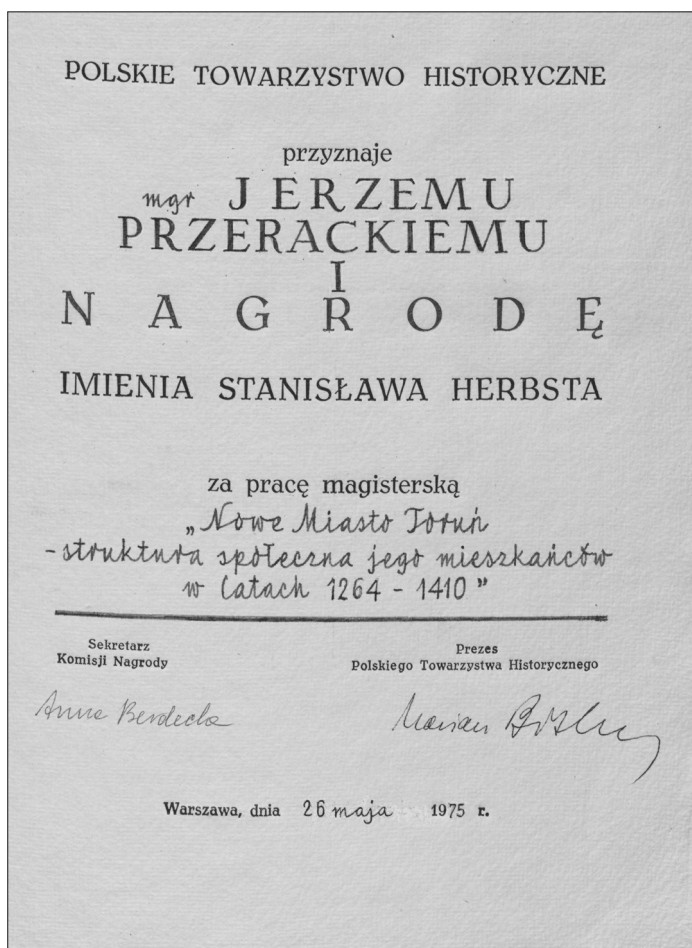
Od 1943 roku ojciec Jurka zamieszkał w Działdowie i pracując w Spółce Wodnej uczył się w niemieckim technikum wodno-melioracyjnym. Po wojnie kontynuował naukę w kierunku melioracji gruntów uzyskując tytuł inżyniera. 7 lipca 1950 roku Longin Przeracki poślubił w Iłowie w powiecie działdowskim, pochodzącą z Narzymia Krystynę Grabkowską. Rodzina wkrótce przeprowadziła się do Ornety, gdzie ojciec został zatrudniony na stanowisku starszego inspektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych. Rodzina otrzymała tam obszerne służbowe mieszkanie na parterze przedwojennego piętrowego domu. Wokół był duży zielony teren i ogród, w którym mama Jurka uprawiała ogródek, a dzieci miały plac zabaw. Rodzina wkrótce się powiększyła: w 1952 roku urodził się brat Witold, a w 1960 roku siostra Marylka. Rodzeństwo od najmłodszych lat było do siebie bardzo przywiązane. Na darowanych sobie przez lata zdjęciach widnieją dedykacje: „kochanemu braciszкови”, „kochanej siostrzyczce”. Ten ornecki etap swojego życia wspominał Jurek jako „raj utracony” i często wracał w rozmowach do tych pięknych szkolnych lat spędzonych w Ornecie. Opowiadał, że zaraz obok domu znajdowała się szkoła, do której chodził na skróty odchylając tylko deskę w płocie. Na długiej przerwie przybiegał zawsze do domu, gdzie z drugim śniadaniem czekała na niego mama. Ważnym punktem wspomnień był gotycki kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela i średniowieczny ornecki ratusz. To wielkie przywiązanie do Ornety pozostało w nim do końca życia, a jako historyka interesowały go zawsze archiwalne zapiski na temat tego miasteczka.

W sierpniu 1965 roku inżynier Longin Przeracki awansował do Zarządu Lasów Państwowych w Olsztynie i rodzina przeprowadziła się do nowego służbowego mieszkania w Olsztynie przy ulicy Kościuszki 50. Od września 1965 roku Jurek rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Adama Mickiewicza w Olsztynie. Był lubianym przez kolegów pilnym uczniem, uzyskującym wysokie oceny. Na świadectwie maturalnym z czerwca 1969 roku miał same oceny bardzo dobre i dobre. Poza nauką, jego pasją były w tych latach tenis stołowy i muzyka rockowa. W tenisie stołowym osiągał dobre wyniki trenując w SKS „Start” Olsztyn. Z wyglądu

bardzo tradycyjny, nigdy nie nosił dżinsów, zawsze w marynarce, w spodniach na kant, krótko przycięte włosy. Lubił chodzić, nigdy nie zdobył prawa jazdy. I chyba nigdy nie jeździł na rowerze. Trudno się było domyślić, że taki trochę staroświecki chłopak duszę miał „rockandrollową”. Kolekcjonował płyty. Z wielkim trudem zdobywał w czasach PRL-u płyty zachodnioeuropejskich zespołów rockowych. Niezwykle spokojny i wyważony z natury cenił ostre, mocne brzmienia. Do jego ulubionych kapel rockowych należały „The Doors”, „The Rolling Stones” (ulubiona piosenka *Honky Tonk Women*), „Led Zeppelin”, „Deep Purple”, a także tacy artyści jak Jimi Hendrix, Janis Joplin, Bob Dylan.

W tym szczęśliwym młodzieńczym życiu była jednak rysa, która bardzo utrudniała Jurkowi codzienne funkcjonowanie. Jurek zaczynał się przy mówieniu. Może właśnie to zadecydowało o tym, że nie wybrał studiów prawniczych (myślał często o zawodzie notariusza), a zdawał na studia historyczne (specjalizacja archiwistyczna) na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W trakcie studiów szczególnie pasjonowała go historia średniowieczna. Był bardzo dobrym studentem. Swoją pracę magisterską postanowił napisać na seminarium magisterskim u docenta, wkrótce profesora, Antoniego Czacharowskiego. W trakcie zbierania materiałów wykazał się niezwykle pracowitością, starannością i drobiazgowością. To zresztą leżało w jego naturze, w codziennym życiu był pedantycznie wręcz dokładny. Każdy dokument poddawał wnikliwej analizie. Doskonale przygotowany do pracy archiwalnej, świetnie sobie radził z łaciną średniowieczną jak też z neografią gotycką. Jego praca magisterska „Nowe Miasto Toruń – struktura społeczna jego mieszkańców w latach 1264–1410” została wysoko oceniona przez recenzentów i następnie zgłoszona przez promotora do nagrody na najlepszą pracę z dziedziny historii w ogólnopolskim konkursie Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) Imienia Profesora Stanisława Herbsta. Komisji Nagrody Naukowej przewodniczył profesor dr hab. Andrzej Wycański. 14 lipca 1975 roku Zarząd Główny PTH zawiadomił Jurka o przyznaniu jego pracy pierwszej nagrody w tym konkursie. Był to nie tylko dyplom, ale i nagroda pieniężna wynosząca wówczas pięć tysięcy złotych czyli kwota przekraczająca nieco ówczesne przeciętne wynagrodzenie.

Zdolny absolwent UMK od razu po studiach w 1974 roku zatrudniony został na stanowisku asystenta stażysty na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Nauczycielskiej (WSN) w Olsztynie. Rok później, tj. w 1975 roku olsztyńska uczelnia została przemianowana z WSN na WSP czyli Wyższą Szkołę Pedagogiczną i Jurek od lipca 1975 roku nominowany został na stanowisko asystenta tej uczelni. Czasy „czerwonego socjalizmu” były szczególnie trudne dla pracowników naukowych, zwłaszcza tych, którzy łączyli pracę naukową i dydaktyczną. Ustrój socjalistyczny obowiązujący w PRL wymagał absolutnej lojalności i dyspozycyjności wobec jedynie słusznej drogi



wyznaczonej przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR) i jej pierwszego sekretarza Edwarda Gierka. Jurek jednak w kwestiach światopoglądowych miał mocno skryształizowane poglądy i wiedział, że do PZPR nigdy nie wstąpi. Był osobą głęboko wierzącą, od dziecka uczęszczał na naukę religii i wszelkie propozycje i naciski odnośnie przynależności do PZPR spotykały się z jego zdecydowaną odmową. Poza tym praca na uczelni dawała mu dużo satysfakcji, jednak jego kłopoty z wymową stanowiły duże utrudnienie w zajęciach dydaktycznych. Dlatego, kiedy pojawiła się możliwość przeniesienia do Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie szybko skorzystał z tej możliwości, a w 1979 roku przeszedł na etat naukowy Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Przypomnieć trzeba, że od podjęcia pracy zawodowej był on aktywnym organizatorem i członkiem Komisji

Olimpiady Historycznej w Olsztynie. W 2015 roku Komitet Główny Olimpiady Historycznej przyznał mu medal „Zasłużony dla Olimpiady Historycznej”.

Zainteresowania naukowe Jerzego Przerackiego koncentrowały się początkowo wokół średniowiecznego Torunia. Jednak po powrocie ze studiów do Olsztyna, Jurek zapoznał się dokładnie z zasobem Archiwum Diecezji Warmińskiej. Niezwykle życzliwa i zasłużona archivistka, siostra Gabriela Meissnerówna bardzo polubiła młodego człowieka o przedwojennych manierach i zawsze służyła mu wszelką pomocą zachęcając do pracy nad tematyką dawnej Warmii. Postanowił wówczas, że jego praca doktorska dotyczyć będzie obszaru biskupstwa warmińskiego, ale nie był jeszcze pewny, czy chce kontynuować tematykę historii średniowiecznych miast. Przymierzał się najpierw do tematu z zakresu dóbr komornictw kapitulnych w średniowieczu. Zachowany w jego korespondencji list od prof. Jana Powierskiego z Uniwersytetu Gdańskiego z 20 czerwca 1975 roku był odpowiedzią na jego pytania o możliwości badawcze w tej problematyce. Profesor Powierski odniósł się z wielką życzliwością do pytań młodego historyka, nie przyznając sobie wyłączności na badania nad średniowieczną Warmią i zachęcając go do podjęcia tego zagadnienia:

Cieszę się bardzo, że przybywa nam jeszcze jeden specjalista w zakresie dziejów średniowiecznej Warmii, zwłaszcza, iż osoba Pańskiego opiekuna naukowego, doc. Czacharowskiego, daje rękojmię dobrego przygotowania.

Na wstępie uwaga, dotycząca tematu pracy. Temat ten niewątpliwie aktualny wymaga opracowania, obawiam się jednak, czy nie jest zbyt obszerny. O ile znam źródła, dotyczące dóbr kapituły warmińskiej są one jak na stosunki polskie bardzo obszerne (czy raczej obfite) i to mimo częściowego zniszczenia w czasie wojny zasobów kapitulnych. Uposażenie kapituły było także nieproporcjonalnie rozległe w stosunku do innych kapituł na obecnych ziemiach polskich: dominium biskupstwa warmińskiego było największe, a kapituła otrzymała trzecią ich część. Składały się na to trzy komornictwa w tym rozległe komornictwo olsztyńskie. W związku z tym tradycyjne rozumienie tematu, tak jak interpretuje się je przy innych dobrach kościelnych, wymagałoby zajęcia się wszystkimi osadami w ramach tych trzech komornictw, w tym także dobrami rycerskimi i wolnych, jako podległymi kapitule i jej urzędnikom, a to już jest problematyka, która mogłaby stanowić podstawę odrębnej rozprawy w skali każdego z komornictw kapitulnych oddzielnie. Odrębne zagadnienie może stanowić sama organizacja dóbr czy dominiów kapituły, przy czym tu m.in. wchodzi i uposażenie poszczególnych prebend kanonicznych i administracja terytorialna. Osobiście radziłbym więc temat zawęzić. Ze swej strony mogę zapewnić, że aktualnie ani ja sam, ani nikt ze mną kontaktujących się, nie zajął się żadnym problemem z tego zakresu. Osobiście chciałbym zająć się

problematyką społeczną, osadniczą i etniczną Warmii [...]. Ponieważ należy to do przyszłości, więc proszę się niczym nie krępować, mnie Pańskie badania nie tylko nie przeszkodzą, lecz będą mogły być przydatne, zawsze będę mógł tak nakierować własne badania, by w niczym z Pańskimi nie kolidowały. Jak wspomniałem, obecnie i na przyszłość cieszę się z tego, że ktoś w Polsce zajmie się tego rodzaju problematyką [...]. W razie potrzeby służę Panu także ewentualnymi radami na tyle, na ile sam się w tej problematyce wyznaję. Proszę zawsze liczyć na moją życzliwość, wynikającą z mojego stosunku do Pańskiego opiekuna naukowego, do środowiska olsztyńskiego, a także do każdego badacza, zajmującego się średniowiecznymi Prusami...

Dlaczego Jurek wybrał w końcu inny temat doktoratu nie wiadomo. Rada Wydziału Humanistycznego UMK w Toruniu na posiedzeniu 8 maja 1979 roku zdecydowała o otwarciu magistrowi Jerzemu Przerackiemu przewodu doktorskiego. Jako temat rozprawy, która miała powstać pod kierunkiem profesora Antoniego Czacharowskiego zatwierdzono temat „Geneza i rozwój miast warmińskich do 1454 roku”. Jednak świetnie zapowiadająca się kariera naukowa nagle zwolniła. Z jednej strony wybrany temat przytłoczył go, po latach sam stwierdził, że był zbyt szeroko zakrojony. Warmińskie księgi miejskie zachowały się głównie dla Starego Miasta Braniewa i być może gdyby od początku ograniczył swoje badania do tego miasta rozprawa doktorska powstałaby bez przeszkód. Z drugiej strony kłopoty rodzinne odbierały mu możliwość skoncentrowania się na pracy naukowej. Był to też przełomowy okres w historii Polski, sierpień 1980 roku i entuzjazm związany z powstaniem Związku Zawodowego „Solidarność”, którego członkiem został także Jurek. Potem nastąpił rok tzw. „karnawału Solidarności” czyli legalnego okresu działalności Związku w ramach PRL, a następnie lata stanu wojennego (13 XII 1981 – 22 VII 1983). Był to czas internowań, kontrolowanych rozmów telefonicznych, godziny policyjnej i nieustannych kolejek. Trzeba było realizować kartki i zdobywać podstawowe rzeczy potrzebne do życia.

W grudniu 1983 roku Jurek postanowił odejść z Ośrodka Badań Naukowych i podjąć pracę na stanowisku redaktora w olsztyńskim wydawnictwie „Pojezierze”. W tym wydawnictwie pracował do końca działalności tej instytucji tj. do końca 1992 roku. Następnie wraz z kolegą z wydawnictwa Mieczysławem Nowakiem założyli w 1993 roku własną oficynę wydawniczą pod nazwą „Warmia”, w której wydawali między innymi niezwykle popularną serię książek dla młodzieży „Pan Samochodzik” autorstwa Zbigniewa Nienackiego. Seria z czasem się rozrosła do ponad stu tytułów napisanych przez różnych autorów. W oficynie „Warmia” pracował Jurek aż do emerytury, na którą przeszedł w 2016 roku. Co ciekawe po odejściu od obligatoryjnego pisanie rozprawy doktorskiej i ignorowania przez przyjaciół jego trudności z wymową, ten jego defekt całkowicie zniknął.



Na zdjęciu od prawej: Jerzy Przeracki, Jerzy Minakowski, Kazimierz Brakoniecki, Danuta Jamiołkowska, Janina Wydorska, prof. dr hab. Stanisław Achremczyk, prof. dr hab. Janusz Jasiński, Leander Gardzielewski (z przodu), dr Zygmunt Lietz (z tyłu), Kraków, lata 80.

Życie nie szczędziło mu trudów. Szczęśliwe życie rodziny Przerackich przerwała 2 grudnia 1985 roku nagła i niespodziewana śmierć ojca, podczas pobytu w sanatorium w Kołobrzegu. Był to cios, po którym rodzina się już nie podniosła. W ciężką chorobę popadła najpierw jego siostra, potem także brat. Jurek wspierał matkę w opiece nad rodzeństwem, a potem sam wziął na siebie ciężar ich utrzymania i leczenia. Stopniowo odchodzili jego najbliżsi. W 2003 roku zmarła jego matka, w 2010 siostra, a w 2022 brat.

Jurek sam pozostał kawalerem, co nie oznacza, że nie budził zainteresowania wśród pań. Jak mówił trudno mu było wziąć odpowiedzialność za drugą osobę, kiedy los wyznaczył mu inne zadania, odsuwając układanie sobie własnego życia rodzinnego na dalszy plan.

Ostatnie dziesięć lat jego życia naznaczyła niezwykle ciężka choroba nowotworowa, w trakcie której sam dzielnie walczył o życie poddając się ciężkim terapiom, jednocześnie roztaczając opiekę nad bratem. Zawsze zachowywał pogodę ducha i szukał wyjścia z najtrudniejszych sytuacji. Dzielnie znosił radioterapię, podawaną mu chemię, a w Centrum Onkologii w Warszawie wszedł w program leczenia innowacyjną metodą immunoterapią. W tych ostatnich latach wielką pociechą była dla niego praca naukowa w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, gdzie bywał niemal codziennie. Stało się to przyczyną przykrych nieporozumień między nim a Dyrekcją tego Archiwum. Nie oglądał telewizji, ale bez przerwy słuchał radia. Szczególnie upodobał sobie wieczorne audycje muzyczne lokalnej stacji Radia

Olsztyn, gdzie często dzwonił i poprawiał prowadzących, kiedy tylko popełnili błąd przy prezentacjach wykonawców piosenek rockowych z lat 60 i 70. Do końca interesował się też sportem, rozgrywkami piłkarskimi i meczami tenisowymi Agnieszki Radwańskiej, potem Igi Świątek oraz Huberta Hurkacza.

Prywatnie był osobą bardzo lubianą. Jakby wykrojony z innej epoki, bardzo skromny, spokojny, ujmująco grzeczny i uprzejmy, niezwykle szarmancki wobec kobiet. Jednocześnie bardzo wrażliwy na każdą krzywdę ludzką i każde nieszczęście, które spotkało nie tylko bliskie mu osoby, ale też zupełnie obcych ludzi. Zawsze był gotowy pomagać każdemu, kto tego potrzebował. Przez lata wspierał organizacje charytatywne, a pieniądze ze sprzedaży swojego mieszkania przeznaczył w całości na cele dobroczynne, wspierając zakony franciszkanów i werbistów, hospicja i osoby chore.

Pomoc innym dotyczyła nie tylko sfery materialnej, ale także pomocy w sferze naukowej. Wiele prac magisterskich, doktorskich, a nawet jedna praca habilitacyjna powstały dzięki jego radom i inspiracjom. Niezwykle wnikliwe publikacje źródłowe Jerzego Przerackiego wносиły nowe ustalenia do dotychczasowych prac i wielu badaczy korzystało z jego artykułów w swoich publikacjach. Doskonale radząc sobie z neografią gotycką, chętnie dzielił się tą umiejętnością z innymi. Kiedy tylko ktoś poprosił go o odczytanie jakiegoś trudnego fragmentu tekstu archiwalnego Jurek zawsze służył pomocą. Był też moim nauczycielem neografii gotyckiej, kiedy w 1979 roku pierwszy raz przestąpiłam progi Archiwum Diecezji Warmińskiej.

Podkreślić też należy jego niezwykle dbałość o przyjaźnie z lat licealnych, z okresu studiów i jego pracy zawodowej. O tym, że był osobą cenioną przez przyjaciół świadczy fakt, że został wręcz etatowym świadkiem na ślubach swoich kolegów. Z moją rodziną zaprzyjaźnił się od podjęcia przeze mnie pracy na zwolnionym przez niego etacie w Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego. Był świadkiem na ślubie mojego brata Wojciecha. Już będąc bardzo ciężko chorym, z wielkim trudem pisał swój ostatni artykuł do książki pamiątkowej prof. Wojciecha Polaka. Nasza przyjaźń trwała przez lata. Był niezawodnym kolegą i partnerem w pracy naukowej. Gdy na świecie pojawiła się moja wnuczka Lea od razu trafiła do jego serca. Miał do niej niezwykle cierpliwość, czytał jej pierwsze książeczki, a potem nauczył grać w warcaby i gry planszowe. Lea stała się ważną częścią jego życia, przy niej był radosny i zapominał o ciężkiej chorobie. Był osobą głęboko wierzącą, z godnością znoszącą swoje cierpienie. Przyjazny wobec ludzi, nie żywił urazy wobec tych, którzy go skrzywdzili. Wszystkim przebaczał. Kiedy w pewnym momencie choroba bardzo źle rokowała i lekarze sugerowali, że dalsze leczenie raczej nie przyniesie już rezultatów, Jurek wypowiedział ze łzami na głos swoje życzenie: Nie chciałbym jeszcze umierać, chciałbym bardzo doczekać czasu, kiedy Lea pójdzie do Pierwszej Komunii Świętej. Lea miała wtedy dwa lata. Pan Bóg wysłuchał tej prośby. Lea przystąpiła do komunii

świętej w czerwcu 2022 roku a Jurek zmarł pół roku później. Odszedł historyk, redaktor, wydawca, a przede wszystkim niezwykle wrażliwy i dobry człowiek.

Mszę żałobną w Kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Olsztynie odprawił ksiądz Antoni Wójtowicz, który stale wspierał Jurka w ciężkiej chorobie. Pochowany został z rodzicami i rodzeństwem na Cmentarzu Komunalnym w Dywitach.

*

Wśród jego publikacji na uwagę zasługują:

Artykuły dotyczące struktury społecznej dawnego Torunia:

Plebs Nowego Miasta Torunia 1358–1410 w świetle księgi proskrybowanych, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Historia” 1977, t. 11(74).

Pospólstwo Nowego Miasta Torunia w latach 1330–1410, „Rocznik Toruński”, 1978/1979.

I. Czarciński, J. Przeracki, *Społeczne funkcje Bractwa Najświętszej Marii Panny w Nowym mieście Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVII, Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1980, z. 117.

Elita rządząca Nowego Miasta Torunia do połowy XIV wieku, „Rocznik Toruński” 1977, t. 12.

Księga ławnicza sądu przedmiejskiego Nowego Miasta Torunia z lat 1444–1457, w: „Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu”, Toruń 1996.

Artykuły poświęcone Warmii:

W dziale dyskusje i polemiki „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” (KMW):

- *Parafia dobromiejska i jej ludność w świetle spisu z 1695 roku*, KMW 1976.
- *Statut cechu szewców Nowego Miasta Braniewa z 1421 roku*, KMW 1977.
- *Inwentarz warmińskiego ekonoma biskupiego, Ludwika Stanisławskiego, z 1604 roku*, KMW 1979.
- *Ludność polska na Warmii*, w: „Dzieje Warmii i Mazur w zarysie”, t. I, część III. *Warmia i Mazury w XVI–XVIII stuleciu*, Olsztyn 1981.
- *Gospodarka zbożowa Lidzbarka Warmińskiego w świetle wykazu z 1770 roku*, *Ad Fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. I. Makarczyk, Z. Jaroszewicz- Pieresławcew, Olsztyn 2006.
- Autor biogramów biskupów warmińskich: Anzelm, Henryk Fleming, Eberhard z Nysy, Jordan, Henryk Wogenap, Herman z Pragi, Jan z Miśni, Jan Stryprock, Henryk Sorbom, Henryk Vogelsang, Jan Abezier, Franciszek Kuhschmalz, Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, w: *Poczet Biskupów Warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008.

- *Jan Marienau biskup chełmiński (1416–1457)*, KMW 2011.
- *Spis mieszkańców Bisztynka z grudnia 1660 roku, zubożałych po „Potopie” szwedzkim*, KMW 2011.

W oparciu o analizę warmińskich ksiąg metrykalnych powstały niezwykle cenne artykuły:

- *Artyści działający na Warmii w XVIII wieku (Krzysztof Peucker, Jan Christian Schmidt, Christian Bernard Schmidt, Krzysztof Sand, Jan Witt, Jan Ignacy Witt, Jan Antoni Frey, Piotr Andrzej Kolberg i Józef Joachim Korzeniewski)*, KMW 2011, nowe dane biograficzne. Publikacja stanowi uzupełnienie i sprostowanie faktografii zawartej w pracach: Mariusza Smolińskiego (*Rzeźbiarz Jan Chrystian Schmidt. Rola Warmii jako prowincji artystycznej w XVIII wieku*, Olsztyn 2006) i Arkadiusza Wagnera (*Warsztat rzeźbiarski Chrystiana Bernarda Schmidta na Warmii*, Olsztyn 2007) oraz uściślenie informacji zawartych w pracach Georga Materna.
- *O znaczeniu ksiąg metrykalnych dla badań nad nazwiskami mieszkańców nowożytnej Warmii (na marginesie książki Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej)*, KMW 2011.
- *Artyści i rzemieślnicy działający w Reszlu w XVI–XVIII wieku (Rzeźbiarze, Stolarze, Malarze, Złotnicy, Odlewnicy dzwonów i Organmistrzowie)*, KMW 2012.
- *Zakrystianie (kościelni) kościoła parafialnego w Reszlu w XVII–XIX wieku*, KMW 2013.
- *Genealogia przodków i krewnych Franciszka Liedera (1791–1867), pamiętnikarza i pedagoga rodem z Biesowa*, KMW 2014.
- *Genealogia rodziny Jędryckich z Biskupca*, KMW 2015.
- *Statut cechu kuśnierzy olsztyńskich z 6 maja 1599 roku*, w: *Olsztyn w dokumentach. Wybór źródeł do historii miasta 1353–1949*, red. D. Bogdan, Olsztyn 2015.
- *Suplika cechu sukienników olsztyńskich do kapituły warmińskiej z około 1606 roku; Statut cechu sukienników olsztyńskich z 3 listopada 1671 roku, Taksa z 1584 roku na wyroby rzemieślnicze i wynagrodzenie czeladzi na Warmii*, w: *Olsztyn w dokumentach. Wybór źródeł do historii rzemiosła 1474–1950*, red. D. Bogdan, Olsztyn 2016.
- *Wykaz zobowiązanych do szarwarku obywateli Fromborka z 1693 roku*, „Czasy Nowożytne”, 2017.
- *Biskup warmiński Paweł Legendorf (ok. 1410–1467). Między Zakonem Krzyżackim a Polską*, KMW 2018.
- *Wykaz mieszkańców Ornety płacących czynsz na rzecz fary pw. św. Jana Chrzciciela w 1609 roku*, KMW 2020.
- *Rajca fromborski Jacobus Zanetti/Zanetti (około 1661–1737) i jego krąg rodzinny*, KMW 2021.

- *Beniamin Herr (przed 1642–1706) – ojciec Franciszka Ignacego Herra, dziekana dobromiejskiej kapituły kolegiackiej*, KMW 2021.
- *Lepnerowie – rodzina lekarzy warmińskich rodem z Królewca*, KMW 2022.
- *Wykaz obywateli Fromborka korzystających odpłatnie ze studni miejskich w 1639 roku*, KMW 2022.
- *Malarz warmiński Jakub Kolberg (1631–1704), obywatel Melzaku (Pieniężno) i Fromborka*, KMW 2022.
- *Przyjęcia do prawa miejskiego we Fromborku 1630–1646, Historia zawsze bliska. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. Wojciechowi Polakowi*, red. S. Galij-Skarbińska, M. Damazyn, Toruń 2023.

Monografia

Danuta Bogdan, Jerzy Przeracki, *Urzednicy Starego i Nowego Miasta Braniewa do 1772 roku*, Olsztyn 2018.

Danuta Bogdan

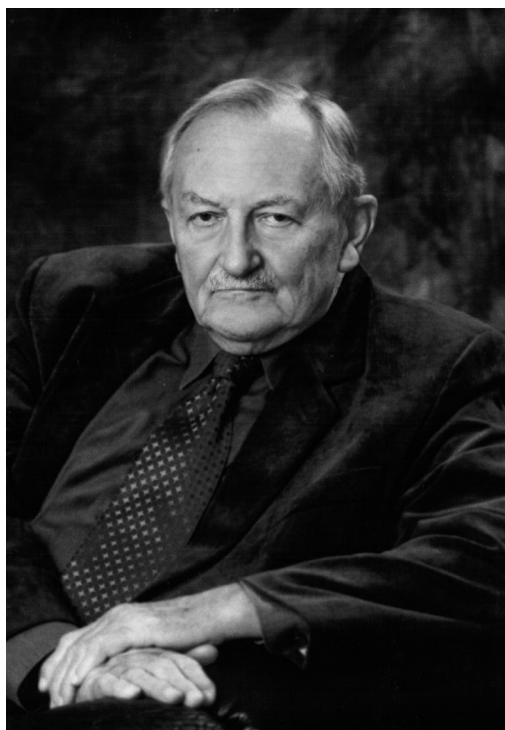


IN MEMORIAM

Profesor Andrzej Hopfer (1933–2023) prezes Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego

Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) President of the Scientific Society
of Wojciech Kętrzyński

Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) Vorsitzender der Wojciech
Kętrzyński-Wissenschaftlichen Gesellschaft



Profesor Andrzej Hopfer w latach 1991–2001 był prezesem Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, a więc w czasie, gdy pełniłem stanowisko dyrektora Ośrodka Badań Naukowych. Hopfer urodził się 6 sierpnia 1933 r. w Warszawie. Liceum ogólnokształcące ukończył w 1952 r. w Skolimowie. Po maturze rozpoczął studia na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Na Politechnice studiował w latach 1952–1957. Po studiach podjął pracę jako młodszy asystent w Katedrze Geodezyjnego Urządzania Terenów Rolnych i Leśnych. W 1960 r. służbowo został przeniesiony do Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie, by podjąć pracę w Zawodowym Studium Geodezji i Urządzeń Rolnych.

Z Olsztynem i Wyższą Szkołą Rolniczą przemianowaną na Akademię Rolniczo-Techniczną związał się na ponad 40 lat. W 1967 r. został adiunktem, w 1968 r. docentem, w 1977 r. profesorem nadzwyczajnym, a w 1980 r. profesorem zwyczajnym. Pełnił też ważne stanowiska na Wydziale Geodezji i Urządzeń Rolnych będąc w latach 1969–1975 prodziekanem, następnie w latach 1975–1978 dziekanem wydziału. W roku 1978 został prorektorem by w 1981 r. objąć stanowisko rektora Akademii Rolniczo-Technicznej. Był nim do roku 1984. Po dłuższej przerwie ponownie został rektorem w latach 1990–1996. Po powstaniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego został dziekanem Wydziału Ekonomii a w 2013 r. rektorem Wyższej Szkoły Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie. Należał do założycieli a w 2003 roku został rektorem Wyższej Szkoły Biznesu Wiejskiego w Warcinie obecnie Wyższej Szkoły Inżynierii Gospodarki w Słupsku. W Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie i Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie był kierownikiem Katedry Planowania i Geodezyjnego Urządzania Obszarów Wiejskich, a w 1976 r. został dyrektorem Instytutu Gospodarki Przestrzennej wcześniej zwanego Instytutem Planowania i Urządzania Obszarów Wiejskich.

W Jego naukowym dorobku jest 500 publikacji naukowych w tym 300 monografii i rozpraw, 6 podręczników, 21 skryptów w tym około 80 publikacji obcojęzycznych. Działalność naukową, wynikiem której były publikacje profesor Hopfer koncentrował na następujących tematach: gromadzenie i przetwarzanie informacji o ziemi; kształtowanie sieci dróg transportu rolnego; określenie pojęcia kompleksowego urządzania obszarów wiejskich a zwłaszcza na tworzeniu zasad i metod szacowania, rozwoju i zarządzania nieruchomościami. Kierował i był koordynatorem tematów badawczych zleczanych przez Polską Akademię Nauk, Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Nauki.

Profesor Hopfer wychował wielu absolwentów z zakresu geodezji, zarządzania nieruchomościami i szacowaniem ich wartości. Na uczelni kortowskiej prowadził zajęcia z planowania przestrzennego, geodezyjnego urządzania terenów rolnych i leśnych, wyceny nieruchomości. Pod Jego kierunkiem powstało 650 prac

poddyplomowych, magisterskich, inżynierskich, 18 przewodów doktorskich i 11 prac habilitacyjnych. Wiele z tych prac było nagradzanych w konkursach organizowanych przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich. Był też recenzentem prac doktorskich i rozpraw habilitacyjnych, a także wniosków o nadanie tytułu profesora. Hopfer wygłaszał referaty na konferencjach krajowych i zagranicznych. Działał w Międzynarodowej Federacji Geodetów, Międzynarodowym Towarzystwie Planowania Miejsowego i Regionalnego, Brytyjskim Towarzystwie Teledetekcji czy Kanadyjskiej Grupie Studiów i Badań Katastralnych. Był też członkiem polskich stowarzyszeń – Stowarzyszenia Geodetów Polskich, Polskiego Stowarzyszenia Rzeczników Wyceny Nieruchomości, Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczników Majątkowych, Towarzystwie Naukowym Nieruchomości, Towarzystwa Urbanistów Polskich. W 1998 r. został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, wiceprzewodniczącym Komitetu Geodezji PAN, członkiem Oddziału Gdańskiego PAN, a później Oddziału PAN w Olsztynie i Białymstoku.

Hopfer aktywnie uczestniczył w licznych gremiach doradczych m.in. w Państwowej Radzie ds. Gospodarki Przestrzennej, Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego a w 1999 r. został przewodniczącym Państwowej Rady Nieruchomości i był nim do 2003 r. Nic dziwnego, że uhonorowano go za działalność, naukową, dydaktyczną, społeczną odznaczeniami państwowymi – Krzyżem Kawalerskim, i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi czy Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Węgierski Uniwersytet w Sopronie jak również Akademia Rolnicza im. Hugona Kołłątaja w Krakowie nadały mu doktorat honoris causa.

Profesor Andrzej Hopfer pracując w Olsztynie związał się z ówczesnym Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego i Towarzystwem Naukowym im. Wojciecha Kętrzyńskiego. Nie zaniechał współpracy z OBN, gdy został prorektorem, a w 1981 r. rektorem Akademii Rolniczo-Technicznej. Profesor Hopfer był wiceprezesem Rady Naukowej Ośrodka. Jako specjalista od gospodarki przestrzennej i rozwoju obszarów wiejskich organizował wraz z OBN konferencje naukowe, sporządzał ekspertyzy, a także publikował na łamach wydawnictw Ośrodka. Początek jego prezesowania Towarzystwu Naukowemu przypadł na czas przekształceń organizacyjnych Ośrodka Badań Naukowych, starań, by Dom Polski był własnością tej instytucji a także dyskusji o uniwersytecie w Olsztynie. Gdy z funkcji prezesa Towarzystwa w październiku 1990 r. zrezygnował profesor Bogusław Drewniak z Gdańska członkowie Towarzystwa powierzyli prezesurę profesorowi Hopferowi dotychczasowemu wiceprezesowi. Właśnie z profesorem Hopferem, który w latach 1990–1996 był rektorem ART przyszło mi współpracować. Hopfer zawsze miał zrozumienie dla nauk humanistycznych i wiedział, że przy słabości tychże nauk w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej istnienie w regionie humanistycznej placówki, jaką był

Ośrodek Badań Naukowych, jest ze względów chociażby historycznych koniecznością. Ośrodek Badań Naukowych w 1991 r. obchodził 30-lat działalności. Przez te lata funkcjonował pod względem rozwiązań prawnych jako towarzystwo. Pod nazwą OBN kryła się jednostka naukowa prowadząca bibliotekę, wydawnictwa oraz realizująca badania naukowe, a także część społeczna działająca na zasadzie towarzystw naukowych. W 1990 r. przekształcenia ustrojowe i gospodarcze zachodzące w Polsce dotknęły także naukę a szczególnie towarzystwa. Dotychczasowa wspólnota – instytut naukowy i społeczne towarzystwo rozpoczęły odrębne byty. Instytut zachował nazwę Ośrodek Badań Naukowych, a społeczna część przyjęła nazwę Towarzystwo Naukowe. Obu instytucjom patronował Wojciech Kętrzyński. Gdy profesor Hopfer został prezesem Towarzystwa doskonale rozumiał, że Towarzystwo bez oparcia w jednostce badawczo-rozwojowej, jaką był Ośrodek Badań Naukowych nie będzie prowadziło poważnych działań naukowych i popularyzacyjnych. Mało znany jest fakt, iż w 1991 r. dzięki profesorowi Hopferowi OBN przetrwał kryzys organizacyjny i finansowy. Gdy na zaproszenie profesora Hopfera, jako rektora ART, do Kortowa przyjechał ówczesny przewodniczący Komitetu Badań Naukowych profesor Witold Karczewski otrzymałem możliwość spotkania z przewodniczącym w rektorskim gabinecie i przedstawienia mu położenia Ośrodka Badań Naukowych. Wynik rozmowy był nadzwyczajny. Ośrodek nie tylko został zarejestrowany jako państwowa placówka finansowana przez ówczesny KBN, ale otrzymał finansowe środki do czasu sądowej rejestracji. To profesorowi Hopferowi OBN zawdzięcza trwanie w Olsztynie. Towarzystwo Naukowe o tym nie może zapomnieć.

Współpraca między Towarzystwem Naukowym a Ośrodkiem Badań Naukowych dzięki profesorowi Hopferowi i sekretarzowi Towarzystwa Władysławowi Ogrodzińskiemu układała się harmonijnie. Profesor Hopfer patronował naszym działaniom jako prezes. Zarząd Towarzystwa prowadził sprawnie, a co ważne, posiedzenia Zarządu nie trwały zbyt długo. Zawsze też znajdował czas na prywatne pogawędki. Mimo, że był rektorem, członkiem Polskiej Akademii Nauk nie odczuwało się dystansu między nim a nami a raczej bezpośredniość. Hopfer miał też poczucie humoru. Czas jego prezesowania zaowocował znaczącym naukowymi konferencjami, regularnością wydawania kwartalnika Komunikaty Mazursko-Warmińskie, licznym książkowymi wydawnictwami, a także małymi grantami KBN dla młodych naukowców. Wielu z tych, którzy otrzymali owe granty dzięki pośrednictwu Towarzystwa i pierwsze swe książki wydali w wydawnictwie Ośrodka Badań Naukowych, jest obecnie profesorami. To był wymierny wkład w rozwój olsztyńskiego środowiska humanistycznego zmierzającego w stronę uniwersytetu. Wówczas w 1991 r., gdy upadały Państwowe Gospodarstwa Rolne w Domu Polskim staraniem Towarzystwa i OBN odbyło się spotkanie *Co dalej z PGR-ami?* Zwróciliśmy uwagę opinii społecznej

i decydentów politycznych na los pracowników PGR wskazując, iż większość majątków rolnych może przezwyciężyć kryzys finansowy. Wiele z nich zarządzane było przez absolwentów ART. W 1992 r. Towarzystwo było współorganizatorem konferencji *Królewiec a Polska*, włączyło się do dyskusji o nowy kształt Warmii i Mazur, gdy debatowano o podziale administracyjnym Polski. Konferencja *Królewiec a Polska* dała początek poważnym badaniom nad współczesnym Królewcem noszącym nazwę Kaliningrad. Badania te doprowadziły do powołania Centrum Badań Wschodnich przy OBN i wydawania specjalnego biuletynu poświęconego ziemiom nad Pregołą. Warto przypomnieć, iż w 1992 r. zwróciliśmy uwagę na znaczenie portów Zalewu Wiślanego. Wówczas świat nauki proponował rozważenie przekopu Mierzei Wiślanej zastrzegając, iż ekonomicznie przekop niekoniecznie będzie opłacalny oraz modernizacji portów leżących nad Zalewem. Na innej konferencji podjęto dyskusję nad społeczeństwem Warmii i Mazur. Wreszcie w czasie rektorowania profesora Hopfera rozpoczęła się poważna dyskusja nad utworzeniem w Olsztynie uniwersytetu. Zresztą profesor Hopfer był wówczas w składzie komitetu powołanego przez Olsztyńskie Forum Naukowe do spraw organizacji uniwersytetu. Był zwolennikiem, by o decyzji włączenia ówczesnego Ośrodka Badań Naukowych w struktury uniwersytetu decydowały jego władze i wspierał Ośrodek jak i Zarząd Towarzystwa, by Dom Polski pozostał własnością tychże instytucji. Jego zdanie poparte autorytetem profesora i rektora stawiało się w naszych sprawach dla władz wojewódzkich wiążące. W czasie jego kadencji rektorskiej w Domu Polskim odbyło się kilka ważnych spotkań poświęconych konieczności utworzenia uniwersytetu w Olsztynie. W 1993 roku ideę uniwersytecką wywołała dwudniowa konferencja naukowa poświęcona Mikołajowi Kopernikowi, która dała okazję do zaprezentowania potencjału naukowego olsztyńskich uczelni i instytutów. W tym czasie profesor Wojciech Budzyński, który był prorektorem ART wraz z rektorem Andrzejem Hopferem przedstawili strukturę organizacyjną przyszłego uniwersytetu opartą nie na tradycyjnych wydziałach, lecz akademickich szkołach naukowych reprezentujących poszczególne dziedziny nauki. Taka koncepcja była nowatorska w jakimś stopniu doczekała się realizacji dopiero po dwudziestu latach funkcjonowania uniwersytetu w postaci rad dyscyplin naukowych. Na łamach ówczesnej prasy można było przeczytać wiele wypowiedzi profesora Hopfera popierających ideę uniwersytetu w Olsztynie. Zresztą ART w czasie jego rektorskiej kadencji tworząc wydział biologii i wydział zarządzania zmierzała ku uniwersytetowi. Kwestią czasu było utworzenie na ART wydziału pedagogiki, a nawet wydziału humanistycznego obok już funkcjonujących takich wydziałów w olsztyńskiej WSP. Wszakże należy pamiętać, iż był to czas powoływania różnych niepublicznych szkół wyższych. Potencjał naukowy skupiony w tych szkołach mógł z powodzeniem wzmocnić wydziały kortowskie. Rektor Hopfer w tym czasie przekonywał profesorską kadre ART

do akceptacji idei utworzenia uniwersytetu w Olsztynie. Po zakończeniu kadencji rektorskiej wciąż był aktywny w Olsztyńskim Forum Naukowym i komisji do spraw organizacji uniwersytetu w Olsztynie.

Za prezesury Andrzeja Hopfera w 1994 roku Towarzystwo wspólnie z Ośrodkiem ustanowiło nagrodę naukową imienia Wojciecha Kętrzyńskiego dla młodych ludzi nauki, która istnieje po dzień dzisiejszy. Warto dopowiedzieć, iż z tych dwóch instytucji wyszła zrealizowana inicjatywa, ustanowienia ogólnopolskiej nagrody humanistycznej im. Wojciecha Kętrzyńskiego fundowanej przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego. Zatem aktywność Towarzystwa czasów prezesa Hopfera była niezwykła choć za tą aktywnością stał zarząd Towarzystwa i dyrektor OBN. Hopfer posiadał sztukę mądrego zarządzania polegającą na akceptacji zbiorowych planów bez narzucania swego zdania. Takim go widziałem w Towarzystwie Naukowym im. Wojciecha Kętrzyńskiego. W czerwcu 2001 roku po dwóch kadencjach profesor Hopfer przestał być prezesem Towarzystwa choć ciągle był i jest jego honorowym członkiem. Po powstaniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego wyłączył się z aktywnej działalności w olsztyńskim środowisku ze szkodą dla tego środowiska. Towarzystwo naukowe zawsze będzie odnosić się do swego prezesa z uznaniem, gdyż był to dla nas i jest autorytet naukowy. Ostatnie lata życia spędził poza Olsztynem, zmarł 15 grudnia 2023 roku.

Stanisław Achremczyk

SPIS TREŚCI

COPERNICANA

Teresa Borawska, *Uśmiech fortuny i gorycz losu. Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570), przyjaciel Mikołaja Kopernika*.....519

Sylvia Kamilla Konarska-Zimnicka, *Znaczenie daty urodzin – wymiar astrologiczny i astronomiczny średniowiecznych i wczesnonowożytnych horoskopów natalnych*.....578

Ryszard Tomkiewicz, *Upamiętnianie postaci Mikołaja Kopernika w okresie PRL elementem polityki historycznej prowadzonej po 1945 r.*.....591

Małgorzata Gałęziowska, *Nieprzewidywalna sprawczość? Świątowanie urodzin Kopernika na przykładzie „Operacji 1001 Frombork”*.....607

Karolina Karpińska, *Aparat matematyczny „De revolutionibus orbium coelestium” Mikołaja Kopernika oraz jego recepcja w nauczaniu szkolnym realizowanym na ziemiach polskich od XVI do XXI wieku*.....633

MISCELLANEA

Marcin Tomasz Zdanowski, *„Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”. Dom Mikołaja Kopernika – największy zachowany zabytek kopernikański w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu i tego marketingowe skutki*.....665

Mariusz Sieniewicz, *Kopernik: bóle fantomowe pomnika*.....677

KRONIKA NAUKOWA

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, *Obchody pięćset pięćdziesiątej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie warmińsko-mazurskim w 2023 roku*.....682

IN MEMORIAM

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) historyk, redaktor, wydawca. *Wspomnienie*.....689

Profesor Andrzej Hopfer (1933–2023) prezes Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego700

CONTENTS

COPERNICANA

Teresa Borawska, *The smile of fortune and the bitterness of fate. Alexander Sculteti (c. 1485–1570), friend of Nicolaus Copernicus*519

Sylwia Kamilla Konarska-Zimnicka, *The meaning of birth date – the astrological and astronomical dimensions of medieval and early modern natal charts*578

Ryszard Tomkiewicz, *Commemorating the figure of Nicolaus Copernicus in the Polish People's Republic period as an element of historical policy pursued after 1945*591

Małgorzata Gałęziowska, *Unpredictable agency? Celebrating Copernicus' birthday on the example of the „1001 Frombork Operation”*607

Karolina Karpińska, *The mathematical apparatus of Nicolaus Copernicus's „De revolutionibus orbium coelestium” and its reception in secondary school education on the Polish territories from the 16th to the 21st century*633

MISCELLANEA

Marcin Tomasz Zdanowski, *„There is no place like home”. The house of Nicolaus Copernicus – the largest preserved Copernican monument in the collection of the District Museum in Toruń and its marketing ramifications*665

Mariusz Sieniewicz, *Copernicus: The Phantom Pains of the Monument*677

SCIENTIFIC CHRONICLE

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, *Celebration of the five hundred and fiftieth anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus in the Warmian-Masurian province in 2023*682

IN MEMORIAM

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) *historian, editor, publisher, Memory*689

Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) *President of the Scientific Society of Wojciech Kętrzyński*700

INHALTSVERZEICHNIS

COPERNICANA

Teresa Borawska, <i>Das Lächeln des Glücks und die Bitterkeit des Schicksals. Alexander Sculteti (um 1485–1570), ein Freund von Nicolaus Copernicus</i>	519
Sylwia Kamilla Konarska-Zimnicka, <i>Die Bedeutung des Geburtsdatums – die astrologischen und astronomischen Dimensionen der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Geburtshoroskope</i>	578
Ryszard Tomkiewicz, <i>Das Gedenken an die Figur Nikolaus Kopernikus in den PRL (Polnische Volksrepublik) Zeiten, ein Element der Geschichtspolitik nach 1945</i>	591
Małgorzata Gałęziowska, <i>Unvorhersehbare Handlungsfähigkeit? Der Geburtstag von Kopernikus am Beispiel der „Operation 1001 Frombork”</i>	607
Karolina Karpińska, <i>Der mathematische Apparat „De revolutionibus orbium coelestium” von Nikolaus Kopernikus und seine Rezeption im Schulunterricht in Polen vom 16. bis zum 21. Jahrhundert</i>	633

MISCELLANEA

Marcin Tomasz Zdanowski, <i>„Überall ist es gut, aber zu Hause ist es am besten”. Das Nikolaus-Kopernikus-Haus – das größte erhaltene kopernikanische Denkmal in der Sammlung des Bezirksmuseums in Toruń (Thorn) und seine Auswirkungen auf die Vermarktung</i>	665
Mariusz Sieniewicz, <i>Copernicus: Phantomschmerzen des Denkmals</i>	677

WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, <i>Feier zum fünfhundertfünfzigsten Geburtstags von Nikolaus Kopernikus in der Woiwodschaft Ermland-Masuren im Jahre 2023</i>	682
--	-----

IN MEMORIAM

Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) Historiker, Herausgeber, Verleger, Erinnerung	689
Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) Vorsitzender der Wojciech Kętrzyński-Wissenschaftlichen Gesellschaft	700

Wykaz recenzentów Komunikatów Mazursko-Warmińskich 2023

Liste der Rezensenten für Kommunikaty Mazursko-Warmińskie 2023

List of reviewers for Kommunikaty Mazursko-Warmińskie 2023

- prof. dr hab. Józef Borzyszkowski (Instytut Kaszubski, Polska / Kashubian Institute, Poland)
- prof. dr hab. Maciej Forycki (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Polska / The University of Im. Adam Mickiewicz, Poland)
- prof. dr hab. Jiří Friedl (Instytut Historii Akademii Nauk Republiki Czeskiej (oddział w Brnie); Uniwersytet Masaryka w Brnie Czechy / Institute of History of the Academy of Sciences of the Czech Republic (Brno branch); Masaryk University Brno, Czech Republic)
- prof. dr hab. Edmund Kizik (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland)
- prof. dr hab. Jerzy Maik (Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Polska / Institute of Archaeology and Ethnology of the Polish Academy of Sciences, Poland)
- prof. dr hab. Janusz Małek (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)
- prof. dr hab. Tomasz F. de Rosset (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)
- prof. dr hab. Wiesław Sierdzan (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)
- prof. dr hab. Jacek Wijaczka (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)
- ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Wyższe Seminarium Duchowne w Elblągu, Polska / Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw; Higher Theological Seminary in Elbląg, Poland)
- dr hab. Sławomir Augustowicz, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)
- dr hab. Marek Białokur (Uniwersytet Opolski, Polska / University of Opole, Poland)
- dr hab. Adam Bobryk, prof. UPH (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Polska / University of Science and Humanities in Siedlce, Poland)
- dr hab. Adam Cieśliński, prof. UW (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland)
- dr hab. Stanisław Domoradzki (Uniwersytet Rzeszowski, Polska / University of Rzeszów, Poland)
- dr hab. Marian Dygo, prof. UW (Uniwersytet Warszawski; Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Puławach, Polska / University of Warsaw; Aleksander Gieysztor Academy of Humanities in Puławy, Poland)
- dr hab. Radosław Gross, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)
- ks. dr hab. Marek Jodkowski, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski; Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn; The Wojciech Kętrzyński Northern Institute, Poland)
- dr hab. Andrzej Korytko, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)
- dr hab. Krzysztof Kosiński, prof. PAN (Polska Akademia Nauk, Polska / Polish Academy of Sciences, Poland)

dr hab. Barbara Krysztopa-Czupryńska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)

dr hab. Wojciech Kucharski (Uniwersytet Wrocławski; Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu, Polska / University of Wrocław; Centre for the History of the Warehouse in Wrocław, Poland)

dr hab. Jacek Poniedziałek, prof. UMK (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)

dr hab. Marek Radoch, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)

dr hab. Karol Sacewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)

dr hab. Marcelli Tureczek, prof. UZ (Uniwersytet Zielonogórski, Polska / University of Zielona Góra, Poland)

dr hab. Andrzej Woziński, prof. UG (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland)

ks. dr Paweł Batory (Diecezjalny Konserwator Zabytków w Rzeszowie, Polska / Diocesan Conservator of Monuments in Rzeszów, Poland)

ks. dr Zbigniew Czernik (Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. bpa Jana Obląka w Olsztynie, Polska / Museum of the Archdiocese of Warmia in Olsztyn, Poland)

dr Norbert Delestowicz (Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polska / Library of the Poznań Society of Friends of Science, Poland)

dr Krzysztof Andrzej Kierski (Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Olsztynie, Polska / Institute of National Remembrance, Department in Olsztyn, Poland)

dr Mariusz Tomasz Korejwo (Archiwum Państwowe w Olsztynie, Polska / State Archive in Olsztyn, Poland)

dr Jacek Kowalkowski (Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska / Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland)

dr Bartosz Kuświk (Instytut Śląski, Polska / Silesian Institute, Poland)

dr Bernard Linek (Instytut Śląski, Polska / Silesian Institute, Poland)

dr Iwona Liżewska (Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział Terenowy w Olsztynie, Polska / National Heritage Institute Field Branch in Olsztyn, Poland)

dr Jerzy Sikorski (Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska / Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland)

dr Elżbieta Subocz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)

dr Wojciech Szalkiewicz (Starostwo Powiatowe w Olsztynie / District Office in Olsztyn, Poland)

mgr Konrad Bączek (Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego, Polska / The Wojciech Kętrzyński Northern Institute, Poland)

mgr Małgorzata Jackiewicz-Garniec (Muzeum Warmińskie w Lidzbarku Warmińskim-Muzeum Warmii i Mazur, Polska / Warmian Museum in Lidzbark Warmiński-Museum of Warmia and Mazury, Poland)

mgr Olga Sułeczka-Piotrowska (Polska Akademia Nauk Oddział w Olsztynie i Białymstoku, Polska / Polish Academy of Sciences Branch in Olsztyn and Białystok, Poland)

mgr Szymon Bakalarczyk (Uniwersytet Mikołaja Kopernika; Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Voivodeship Office for the Protection of Monuments in Olsztyn, Poland)

Wykaz autorów Komunikatów Mazursko-Warmińskie 2023
Liste der Autoren für Kommunikaty Mazursko-Warmińskie 2023
List of authors for Kommunikaty Mazursko-Warmińskie 2023

- prof. dr hab. Stanisław Achremczyk (Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska; Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska / The Wojciech Kętrzyński Northern Institute; Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland) **1/2023, 4/2023**
- prof. dr hab. Janusz Małłek (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland) **1/2023**
- prof. dr hab. Jacek Wijaczka (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland) **3/2023**
- dr hab. Sławomir Augusiewicz, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland) **1/2023**
- dr hab. Teresa Borawska, em. prof. UMK **4/2023**
- dr hab. Witold Gieszczyński, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland) **2/2023**
- Diplomassistent Piotr Gotówko (Universität Freiburg, Szwajcaria / Universität Freiburg / Université de Fribourg, Switzerland) **1/2023, 3/2023**
- dr hab. Zbigniew Hojka, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski, Polska / University of Silesia, Poland) **2/2023**
- ks. dr hab. Marek Jodkowski, prof. UWM (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski; Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn; The Wojciech Kętrzyński Northern Institute, Poland) **3/2023**
- dr hab. Sylwia Konarska-Zimnicka, prof. UJK (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Polska / Jan Kochanowski University, Poland) **4/2023**
- dr hab. Anita Młynarczyk-Tomczyk, prof. UJK (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Polska / Jan Kochanowski University, Poland) **3/2023**
- dr hab. Ryszard Tomkiewicz (Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska / The Wojciech Kętrzyński Northern Institute, Poland) **4/2023**
- dr Danuta Bogdan (Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska / Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland) **4/2023**
- dr Jan Chłosta (Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Polska / Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland) **3/2023**
- ks. dr Zbigniew Czernik (Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. bpa Jana Obląka w Olsztynie, Polska / Museum of the Archdiocese of Warmia in Olsztyn, Poland) **1/2023**
- dr Małgorzata Gałęziowska (Muzeum Warmii i Mazur, Oddział w Olsztynie, Polska / Museum of Warmia and Mazury, Olsztyn Branch, Poland) **3/2023, 4/2023**
- dr Karolina Karpińska (Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk, Polska / Polish Academy of Sciences L.A Birkenmajer Institute for the History of Science, Poland) **4/2023**
- dr Radosław Krajniak (Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu, Polska / Kujawsko-Pomorskie Heritage Centre in Toruń, Poland) **2/2023**

dr Andrzej Krupa (Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska / Wojciech Kętrzyński Association in Olsztyn, Poland) **3/2023**

dr Jacek Szpak (Uniwersytet Śląski, Polska / University of Silesia, Poland) **2/2023**

mgr Wioleta Bakalarczyk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski; Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland, The Wojciech Kętrzyński Northern Institute, Poland) **2/2023, 3/2023, 4/2023**

mgr Wiktor Binnebesel (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland) **2/2023**

mgr Sebastian Chrupek (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland) **1/2023**

mgr Marcin Klemenski (Uniwersytet Jagielloński, Polska / Jagiellonian University, Poland) **2/2023**

mgr Robert Roguszka (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland) **2/2023**

mgr Mariusz Sieniewicz (Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie, Polska / Municipal Cultural Centre in Olsztyn, Poland) **4/2023**

mgr Dominika Szczupak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska / Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland) **2/2023**

mgr Marcin Zdanowski (Muzeum Okręgowe w Toruniu, Polska / Regional Museum in Toruń, Poland) **4/2023**

SPIS TREŚCI ZA ROK 2023

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Piotr Gotówko, <i>Preferencje Wielkiego Mistrza Winryka z Kniprody w obsadzaniu funkcji zakonnych na początku swego urzędowania</i>	3
Stanisław Achremczyk, <i>Dwa testamenty kasztelana chełmińskiego Andrzeja Teodora Grabowskiego</i>	31
Zbigniew Czernik, <i>Nowożytnie obiekty sepulkralne w kościołach historycznej Warmii (ok. 1500–ok. 1800)</i>	57
Dominika Szczupak, <i>Fragmenty tekstyliów z krypty północnej (wielkich mistrzów) w katedrze w Kwidzynie. Nowe propozycje możliwości interpretacyjnych</i>	199
Marcin A. Klemenski, <i>Nieznana karta z życiorysu Wielkopolanina Wacława Zaremby (1845–1904). Listy do Franciszka Piekosińskiego z 1897 r. ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie</i>	218
Robert Tomasz Roguszka, <i>Od pruskiego „Eichamtu” do polskiego Urzędu Miar. Przyczynek do dalszych badań nad administracją miar na Warmii, Mazurach i Powiślu (1868–1966)</i>	231
Zbigniew Hojka, <i>Polsko-czeski-niemiecki konflikt o Śląsk Cieszyński w latach 1918–1920</i>	255
Ks. Marek Jodkowski, <i>Gabinet archeologii antycznej przy Liceum Hosianum w Braniewie w drugiej połowie XIX wieku</i>	383
Andrzej B. Krupa, <i>Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego wobec alokacji dzwonów z poewangelickich świątyń na Powiślu po 1945 roku. Studium przypadku</i>	399
Małgorzata Gałęziowska, <i>Funkcjonalność organizacyjna „Operacji 1001 Frombork” (1966–1973). Struktura zarządzania, uczestnictwa i działania</i>	410
Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, <i>Wizerunek Niemiec w podręcznikach do nauczania historii od II połowy XX wieku do czasów współczesnych. Jego polityczne i historiograficzne determinanty</i>	434

COPERNICANA

Teresa Borawska, <i>Uśmiech fortuny i gorycz losu. Aleksander Sculteti (ok. 1485–1570), przyjaciel Mikołaja Kopernika</i>	519
Sylwia Kamilla Konarska-Zimnicka, <i>Znaczenie daty urodzin – wymiar astrologiczny i astronomiczny średniowiecznych i wczesnonowożytnych horoskopów natalnych</i>	578

Ryszard Tomkiewicz, *Upamiętnianie postaci Mikołaja Kopernika w okresie PRL elementem polityki historycznej prowadzonej po 1945 r.*591

Małgorzata Gałęziowska, *Nieprzewidywalna sprawczość? Świętowanie urodzin Kopernika na przykładzie „Operacji 1001 Frombork”*607

Karolina Karpińska, *Aparat matematyczny „De revolutionibus orbium coelestium” Mikołaja Kopernika oraz jego recepcja w nauczaniu szkolnym realizowanym na ziemiach polskich od XVI do XXI wieku*633

MISCELLANEA

Sebastian Chrupek, *Zapinka Almgren 18b z miejscowości Przezmark, pow. sztumski – ponowne spojrzenie*151

Jacek Antoni Szpak, *Klasztor paulinów w Topolnie w latach 1685–1818.*.....280

Wiktor Binnebesel, *Późnogotycki tryptyk z Nowego Miasta Lubawskiego – nowe rozpoznanie*.....303

Jacek Wijaczka, *Z dziejów katów w Wystruci w XVII–XVIII wieku*451

Marcin Tomasz Zdanowski, *„Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej”. Dom Mikołaja Kopernika – największy zachowany zabytek kopernikański w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu i tego marketingowe skutki*665

Mariusz Sieniewicz, *Kopernik: bóle fantomowe pomnika*677

ŹRÓDŁA

Sławomir Augusiewicz, *Relacja Wincentego Korwina Gosiewskiego o rokowaniach z Fryderykiem Wilhelmem w Welawie 17–21 września 1657.*.....161

Witold Gieszczyński, *Sytuacja społeczno-polityczna w województwie olsztyńskim w świetle sprawozdań Wydziału Studiów i Analiz Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Olsztynie (1989–1990).*.....324

Piotr Gotówko, *Rotacje osobowe w Zakonie Krzyżackim w Prusach między przeniesieniem siedziby Wielkiego Mistrza do Malborka a bitwą pod Grunwaldem (1310–1409)*463

ARTYKUŁY RECENZYJNE I POLEMIKI

Radosław Krajniak, *Uwagi i uzupełnienia do książki Rafała Kubickiego o testamentach elbląskich*358

RECENZJE I OMÓWIENIA

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, Kazimierz Grążawski, „Życie codzienne miast zakonu krzyżackiego w Prusach”, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2022	370
---	-----

KRONIKA NAUKOWA

Janusz Małłek, Przemówienie na uroczystości odnowienia doktoratu na Wydziale Nauk Historycznych UMK (13 grudnia 2022 r.)	185
Wioleta Magdalena Bakalarczyk, Konkurs o Nagrodę Naukową im. Wojciecha Kętrzyńskiego (1994–2023)	503
Wioleta Magdalena Bakalarczyk, Obchody pięćset pięćdziesiątej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w województwie warmińsko-mazurskim w 2023 roku	682

IN MEMORIAM

Pamięci Profesora Zbigniewa Puchajdy (1939–2023)	179
Profesor Roch Mackowicz nie żyje	510
Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) historyk, redaktor, wydawca. Wspomnienie	689
Profesor Andrzej Hopfer (1933–2023) prezes Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego	700

CONTENTS FOR 2023

ARTICLES AND PAPERS

Piotr Gotówko, <i>Electoral preferences of the Grand Master Winrich von Kniprode at the beginnig of his rule</i>	3
Stanisław Achremczyk, <i>Two wills of the castellan of Chełmno</i> , Andrzej Teodor Grabowski.....	31
Zbigniew Czernik, <i>Modern sepulchral buildings in the churches of historical Warmia (approx. 1500 – ca. 1800)</i>	57
Dominika Szczupak, <i>Fragments of textiles from the northern crypt (of the Grand Masters) in the Kwidzyn cathedral. New interpretative possibilities</i>	199
Marcin A. Klemenski, <i>An unknown page from the biography of Wacław Zaremba (1845–1904), a Greater Poland citizen. Letters from 1897 to Franciszek Piekosiński from the collection of the Scientific Library of the PAAS and the PAS in Cracow</i>	218
Robert Tomasz Roguszka, <i>From the Prussian “Eichamt” to the Polish Office of Measures. Contribution to further research on the administration of measures in Warmia, Mazury and Powiśle (1868–1966)</i>	231
Zbigniew Hojka, <i>Polish-Czech-German conflict over Cieszyn Silesia in 1918–1920</i>	255
Ks. Marek Jodkowski, <i>Office of Ancient Archaeology at the Lyceum Hosianum in Braniewo in the second half of the 19th century</i>	383
Andrzej B. Krupa, <i>Religious administration of the Gdańsk Voivodeship towards the allocation of bells from post-Evangelical temples in Powiśle (Vistula Region) after 1945. Case study</i>	399
Małgorzata Gałęziowska, <i>Organisational functionality of “Operation 1001 Frombork” (1966–1973). Structure of management, participation and action</i>	410
Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, <i>The image of Germany in history schoolbooks from the second half of the 20th century to the present. Its political and historiographical determinants</i>	434

COPERNICANA

Teresa Borawska, <i>The smile of fortune and the bitterness of fate. Alexander Sculteti (c. 1485–1570), friend of Nicolaus Copernicus</i>	519
Sylwia Kamilla Konarska-Zimnicka, <i>The meaning of birth date – the astrological and astronomical dimensions of medieval and early modern natal charts</i>	578

Ryszard Tomkiewicz, <i>Commemorating the figure of Nicolaus Copernicus in the Polish People's Republic period as an element of historical policy pursued after 1945</i>	591
---	-----

Małgorzata Gałęziowska, <i>Unpredictable agency? Celebrating Copernicus' birthday on the example of the „1001 Frombork Operation”</i>	607
---	-----

Karolina Karpińska, <i>The mathematical apparatus of Nicolaus Copernicus's „De revolutionibus orbium coelestium” and its reception in secondary school education on the Polish territories from the 16th to the 21st century</i>	633
--	-----

MISCELLANEA

Sebastian Chrupek, <i>Almgren 18b brooch from the village of Przezmark, Sztumski powiat – another look</i>	151
--	-----

Jacek Antoni Szpak, <i>Pauline Monastery in Topolno in years 1685–1818</i>	280
--	-----

Wiktor Binnebesel, <i>Late-Gothic triptych from Nowe Miasto Lubawskie – a new conclusion</i>	303
--	-----

Jacek Wijaczka, <i>From the history of executioners in Wystruć in the 17th and 18th centuries</i>	451
---	-----

Marcin Tomasz Zdanowski, <i>„There is no place like home”. The house of Nicolaus Copernicus – the largest preserved Copernican monument in the collection of the District Museum in Toruń and its marketing ramifications</i>	665
---	-----

Mariusz Sieniewicz, <i>Copernicus: The Phantom Pains of the Monument</i>	677
--	-----

SOURCES

Sławomir Augustowicz, <i>Wincenty Korwin Gosiewski's account of negotiations with Frederick William in Welawa, September 17–21, 1657</i>	161
--	-----

Witold Gieszczyński, <i>The socio-political situation in the Olsztyn voivodeship in the light of the reports of the Department of Studies and Analyses of the Security Service Agency of the Provincial Office of Internal Affairs in Olsztyn (1989–1990)</i>	324
---	-----

Piotr Gotówko, <i>Personnel rotations in the Teutonic Order in Prussia between the removal of the Grand Master to the Marienburg and the Battle of Tannenberg (1310–1409)</i>	463
---	-----

ARTICLES, REVIEWS AND POLEMICS

Radosław Krajniak, <i>Comments and additions to the book by Rafał Kubicki about the last wills of Elbląg</i>	358
--	-----

REVIEWS AND POLEMICS

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, Kazimierz Grążawski, „Życie codzienne miast zakonu krzyżackiego w Prusach” (Everyday life of Teutonic towns in Prussia), Publishing House of the University of Warmia and Mazury, Olsztyn 2022	370
---	-----

SCIENTIFIC CHRONICLE

Janusz Małłek, <i>Speech at the ceremony of renewal of the doctorate at Faculty of Historical Sciences, Nicolaus Copernicus University (13 December 2022)</i>	185
Wioleta Magdalena Bakalarczyk, <i>Competition for the Wojciech Kętrzyński Science Award (1994–2023)</i>	503
Wioleta Magdalena Bakalarczyk, <i>Celebration of the five hundred and fiftieth anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus in the Warmian-Masurian province in 2023</i>	682

IN MEMORIAM

<i>In memory of Professor Zbigniew Puchajda (1939–2023)</i>	179
<i>Professor Roch Mackowicz died</i>	510
<i>Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) historian, editor, publisher, Memory</i>	689
<i>Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) President of the Scientific Society of Wojciech Kętrzyński</i>	700

INHALTSVERZEICHNIS FÜR DAS JAHR 2023

ARTIKEL UND MATERIALIEN

Piotr Gotówko, <i>Förderungspräferenzen des Hochmeisters Winrich von Kniprode zu Beginn seiner Regentschaft</i>	3
Stanisław Achremczyk, <i>Zwei Testamente des Cholmer Kastellans</i> Andrzej Teodor Grabowski	31
Zbigniew Czernik, <i>Neue sepulkrale Objekte in historischen Kirchen Ermlands (ca. 1500 – ca. 1800)</i>	57
Dominika Szczupak, <i>Textilfragmente aus der Nordkrypta (Großmeister) der Kathedrale von Marienwerder (Kwidzyn). Neue Vorschläge für Interpretationsmöglichkeiten</i>	199
Marcin A. Klemenski, <i>Eine unbekannte Seite aus der Biografie des Großpolens (Wielkopolanin) Wacław Zaremba (1845–1904). Briefe an Franciszek Piekosiński aus dem Jahr 1897 aus der Sammlung der Wissenschaftlichen Bibliothek PAU und PAN in Krakau</i>	218
Robert Tomasz Roguszka, <i>Vom preußischen Eichamt zum polnischen Amt für Maße und Gewichte. Ein Beitrag zur weiteren Erforschung der Verwaltung von Maßen und Gewichten in Ermland, Masuren und Powiśle (1868–1966)</i>	231
Zbigniew Hojka, <i>Der polnisch-tschechisch-deutsche Konflikt um Teschener Schlesien 1918–1920</i>	255
Ks. Marek Jodkowski, <i>Kabinett der antiken Archäologie am Lyzeum Hosianum in Braniewo (Braunberg) in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts</i>	383
Andrzej B. Krupa, <i>Religiöse Verwaltung der Woiwodschaft Gdańsk (Danzig), zur Zuteilung von Glocken aus nachevangelischen Kirchen in Powiśle (Weichselgebiet) nach 1945. Eine Fallstudie</i>	399
Małgorzata Gałęziowska, <i>Die organisatorische Funktionsweise der „Operation 1001 Frombork“ (1966–1973). Führungs-, Beteiligungs- und Handlungsstruktur</i>	410
Anita Barbara Młynarczyk-Tomczyk, <i>Das Bild Deutschlands in Geschichtslehrbüchern von der 2. Hälfte des 20. Jahrhunderts bis zur Gegenwart. Seine politischen und historiographischen Determinanten</i>	434

COPERNICANA

Teresa Borawska, <i>Das Lächeln des Glücks und die Bitterkeit des Schicksals. Alexander Sculteti (um 1485–1570), ein Freund von Nicolaus Copernicus</i>	519
---	-----

Sylvia Kamilla Konarska-Zimnicka, *Die Bedeutung des Geburtsdatums – die astrologischen und astronomischen Dimensionen der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Geburtshoroskope*578

Ryszard Tomkiewicz, *Das Gedenken an die Figur Nikolaus Kopernikus in den PRL (Polnische Volksrepublik) Zeiten, ein Element der Geschichtspolitik nach 1945*591

Małgorzata Gałęziowska, *Unvorhersehbare Handlungsfähigkeit? Der Geburtstag von Kopernikus am Beispiel der „Operation 1001 Frombork“*607

Karolina Karpińska, *Der mathematische Apparat „De revolutionibus orbium coelestium“ von Nikolaus Kopernikus und seine Rezeption im Schulunterricht in Polen vom 16. bis zum 21. Jahrhundert*633

MISCELLANEA

Sebastian Chrupek, *Almgren 18b Fibel von Preußisch Mark (Przeźmark), Stuhm (Sztum) Landkreis – neuer Ausblick*151

Jacek Antoni Szpak, *Paulinerkloster in Topolno zwischen 1685 und 1818*280

Wiktor Binnebesel, *Spätgotisches Triptychon aus Neumark in Westpreußen (Nowe Miasto Lubawskie) – neue Identifizierung*303

Jacek Wijaczka, *Aus der Geschichte der Scharfrichter in Wystruń (Insterburg) im 17. und 18. Jahrhundert*451

Marcin Tomasz Zdanowski, *„Überall ist es gut, aber zu Hause ist es am besten“. Das Nikolaus-Kopernikus-Haus – das größte erhaltene kopernikanische Denkmal in der Sammlung des Bezirksmuseums in Toruń (Thorn) und seine Auswirkungen auf die Vermarktung*665

VARIA

Mariusz Sieniewicz, *Copernicus: Phantomschmerzen des Denkmals*677

QUELLEN

Sławomir Augustowicz, *Wincenty Korwin Gosiewskis Bericht über die Verhandlungen mit Friedrich Wilhelm in Wehlau (Welawa) vom 17. bis 21. September 1657* 161

Witold Gieszczyński, *Die gesellschaftspolitische Situation in der Woiwodschaft Allenstein (Olsztyn) im Lichte der Berichte der Abteilung für Studien und Analysen des Sicherheitsdienstes des Landesamtes für innere Angelegenheiten in Allenstein (1989–1990)*324

Piotr Gotówko, <i>Personelle Amtsrotationen im Deutschen Orden in Preußen zwischen dem hochmeisterlichen Umzug auf die Marienburg und der Schlacht am Tannenberg (1310–1409)</i>	463
--	-----

ARTIKEL, REZENSIONEN UND POLEMIKEN

Radosław Krajniak, <i>Anmerkungen und Ergänzungen zum Buch von Rafał Kubicki über Elbing (Elbląg)-Testamente</i>	358
--	-----

DISKUSSIONEN UND POLEMIKEN

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, Kazimierz Grążawski, <i>„Życie codzienne miast zakonu krzyżackiego w Prusach“ („Das Alltagsleben in den Städten des Deutschen Ordens in Preußen“)</i> , Universität Ermland und Masuren-Verlag, Olsztyn 2022.....	370
--	-----

WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

Janusz Małek, <i>Rede anlässlich der Promotionsfeier an der Fakultät für Historische Wissenschaften, Nikolaus Copernikus Universität (13. Dezember 2022)</i>	185
--	-----

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, <i>Wettbewerb um den Wojciech-Kętrzyński-Wissenschaftspreis (1994–2023)</i>	503
--	-----

Wioleta Magdalena Bakalarczyk, <i>Feier zum fünfhundertfünfzigsten Geburtstags von Nikolaus Kopernikus in der Woiwodschaft Ermland-Masuren im Jahre 2023</i>	682
--	-----

IN MEMORIAM

<i>Zum Andenken an Professor Zbigniew Puchajda (1939–2023)</i>	179
--	-----

<i>Professor Roch Mackowicz ist gestorben</i>	510
---	-----

<i>Jerzy Franciszek Przeracki (1951–2023) Historiker, Herausgeber, Verleger, Erinnerung</i>	689
---	-----

<i>Professor Andrzej Hopfer (1933–2023) Vorsitzender der Wojciech Kętrzyński-Wissenschaftlichen Gesellschaft</i>	700
--	-----

